

Login: biblioteka.

Jak KROK PO KROKU
przygotowaliśmy
i zrealizowaliśmy
kurs e-learningowy
dla bibliotekarzy



WSTĘP

Wszystko zaczęło się od budynku. W 1999 roku Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, po prawie stu latach korzystania z pięknego i zaprojektowanego specjalnie dla niej, ale nieelastycznego i zwyczajnie za małego dla zbiorów i ludzi budynku przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, przeniosła się do nowego, również wybudowanego specjalnie dla niej, elastycznego i ultranowoczesnego budynku przy ulicy Dobrej. Ten nowy budynek, zaprojektowany z wyczuciem przez warszawskiego architekta Marka Budzyńskiego wraz ze współpracownikami, pozwolił podkreślić wszystkie te cechy, które Biblioteka Uniwersytecka jako instytucja miała zawsze, ale w starym gmachu trudno było je zauważyć. Gmach przy Dobrej pozwolił Bibliotece pokazać swoją twarz instytucji otwartej na swoich użytkowników, nowoczesnej i dynamicznej. Nowy budynek, wokół którego rozwinęła się w spektakularny sposób cała dzielnica Powiśle, stał się przedmiotem zainteresowania środowiska bibliotekarskiego z całej Polski i spoza kraju, mieszkańców Warszawy i mediów. Dyrekcja Biblioteki i jej pracownicy mieli okazję wielokrotnie przedstawiać nowości w branżowych artykułach, a także wypowiadać się na temat budynku, nowej organizacji pracy, atrakcyjności wielkiego obszaru z wolnym dostępem na spotkaniach (bardziej i mniej formalnych) czy konferencjach, krajowych i zagranicznych.

Na jednej z takich konferencji znalazł nas przedstawiciel Fundacji Bertelsmanna, która wtedy poszukiwała partnera do realizacji w Polsce kursu e-learningowego *Bibweb*. Jego niemiecki pierwowzór rozpoczął się w 1999 r. i cieszył się dużą popularnością w środowisku bibliotekarzy. Celem Fundacji było wykształcenie bibliotekarzy biegle posługujących się Internetem, którzy w świecie dynamicznie rozwijających się nowych technologii mogliby stać się kompetentnymi przewodnikami dla użytkowników bibliotek. W Polsce w tamtym czasie toczyły się

ożywione dyskusje na temat społecznego obrazu bibliotekarzy i różnych stereotypów na temat zawodu. Mówiło się o potrzebie takich zmian w środowisku, które mogłyby zmienić bibliotekarzy w entuzjastów społeczeństwa informacyjnego.

Rozmowy na temat polskiego kursu zaczęły się w pierwszej połowie 2002 roku. Do współpracy zaproszono Stowarzyszenie EBIB, odpowiedzialne za wydawanie „Biuletynu EBIB”, działające w tamtym okresie w ramach Komisji Wydawnictw Elektronicznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (KWE SBP). Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie podpisała umowę z Fundacją Bertelsmanna i KWE SBP. Umowa określała obowiązki partnerów projektu następująco: Fundacja przekazywała treści szkoleniowe i pieniądze na rozpoczęcie realizacji kursu (wspierała kurs finansowo od roku 2002 do lutego 2005 roku), Biblioteka Uniwersytecka była odpowiedzialna za bieżącą obsługę uczestników kursu, a EBIB odpowiadał za jego promocję.

Fundacja Bertelsmanna sfinansowała tłumaczenie kursu, jego adaptację do polskich realiów i zakup serwera dla BUW. Zarejestrowaliśmy w NASK domenę internetową www.bibweb.pl, powstała strona internetowa kursu. W Warszawie powołano zespół projektowy, składający się z pracowników bezpośredniej obsługi użytkowników (których, za przykładem niemieckiego *Bibwebu*, zaczęliśmy nazywać „hotlinerami”), informatyka i koordynatorki projektu. Sposób organizacji zespołu zaproponowała Fundacja Bertelsmanna, w porównywalnym modelu kurs działał w Niemczech i bardzo dobrze się to sprawdziło.

Co się wtedy działo w zakresie e-learningu w Polsce? Wbrew pozorom niemało. Wiele uczelni wyższych miało już wtedy w swoich strukturach ośrodki nauczania na odległość (np. działające od 2000 r.

OKNO – Ośrodek Kształcenia na Odległość Politechniki Warszawskiej¹ czy OEN Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie²). W bibliotekach w zakresie e-learningu działo się zdecydowanie mniej. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie od 2003 roku zaczynała swoje przysposobienie biblioteczne w formie kursu online na platformie Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji (COME) Uniwersytetu Warszawskiego. Z pewnością bibliotekarze zaczęli mieć świadomość wartości i zalet e-learningu, ale nowa forma kształcenia, samokształcenia i aktualizowania wiedzy potrzebowała czasu, żeby zdomować się w powszechnej świadomości.

Nikt z zespołu powołanego w Warszawie do realizacji kursu nie miał wcześniej do czynienia ze szkoleniami online, wszyscy uczyli się na żywym organizmie kursu. Uroczysta inauguracja projektu miała miejsce w maju 2003 r., ku zdumieniu Fundacji Bertelsmanna na konferencji prasowej, mimo rozstania licznych zaproszeń, zjawili się raptem kilka osób, w tym zaledwie dwóch przedstawicieli lokalnej prasy branżowej.

Założenie projektu było takie, że kurs będzie w całości prowadzony online, od rejestracji na platformie kursu do otrzymania certyfikatu uczestnictwa. Wszystkie treści szkoleniowe zostały umieszczone na platformie, podobnie ćwiczenia sprawdzające wiedzę i test końcowy. Ćwiczenia w ramach kursu były także automatycznie sprawdzane. Można było zrealizować kurs nie ruszając się sprzed własnego komputera (jeśli nie liczyć wyjścia na pocztę w celu wysłania podpisanej umowy). Certyfikat był drukowany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i wysyłany pocztą, ale podpisy na nim były skanami. To także budziło wątpliwości, na szczęście tylko nielicznych uczestników. W tamtych czasach możliwość zrealizowania kursu bez konieczności kontaktu z obsługą uznawaliśmy za zaletę, mieliśmy liczne sygnały, że wielu uczestników docenia tę łatwość korzystania ze szkolenia. Ale ta cecha kursu miała także swoją gorszą stronę: jedynymi osobami, do których można było się zwrócić z wątpliwościami merytorycznymi, byli hotlinerzy. Nikt nie pełnił funk-

cji nauczyciela, odpowiedzialnego za bezpośredni kontakt z uczniami. Dla niektórych uczestników było to niewystarczające. Kurs miał swoje forum dyskusyjne, ale wpisy na nim dotyczyły głównie spraw organizacyjnych. Nie rozwinęły się tam obszerniejsze merytoryczne dyskusje. Można założyć, że większości uczestników nie było to potrzebne, może jednak zabrakło zachęty do organizowania się, wymieniania się doświadczeniami, nawiązywania kontaktów z innymi uczestnikami.

Łatwość korzystania z kursu polegała także na tym, że można było go rozpocząć w dowolnym terminie – takim, który najbardziej odpowiadał uczestnikowi. Jedni mieli więcej czasu w wakacje, inni – poza wakacjami. To uczestnik wybierał moment startu i od wybranego przez niego terminu zaczynała się nauka.

Słabością e-learningu jest motywowanie uczestników. Generalnie ta forma kształcenia najlepiej sprawdza się u osób z silną automotywacją. Warto przypomnieć, że wtedy domowe komputery nie były rzeczą powszechną, większość uczestników korzystała z kursu na komputerach w pracy. Miewaliśmy sygnały, że to także była dla niektórych trudność – planowali sobie naukę w *Bibwebie* gdzieś pomiędzy obowiązkami służbowymi, tymczasem zdarzało się, że tych obowiązków było tyle, że na kurs zwyczajnie nie starczało czasu.

W *Bibwebie* od podejścia uczestnika zależało bardzo wiele. Można było przejść kurs angażując się minimalnie. To minimum zakładało wykonanie zadań, których wyniki sumowały się w tzw. „barometrze postępów”. Przy odpowiednio wysokim wskazaniu barometru uczestnik mógł rozwiązać test końcowy, zakończyć kurs i czekać na swój certyfikat. Jeśli ktoś chciał i mógł poświęcić kursowi więcej uwagi, mógł także rozwiązać zadania dodatkowe, które nie liczyły się do ogólnej punktacji i były raczej zadaniami „dla chętnych”. Nie mamy danych, ilu uczestników się na nie zdecydowało, mamy nadzieję, że nie ma- ło, bo były one doskonałą okazją do przetestowania w praktyce nowo zdobytych umiejętności.

¹ OKNO. Ośrodek Kształcenia na Odległość [online], [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: <http://www.okno.pw.edu.pl/>

² Obecnie: Uczelniana Platforma E-learningowa. [online], [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: <http://moodle.cel.agh.edu.pl/www/>

MODUŁ 1

Podstawy Internetu

- › Powstanie i rozwój Internetu
- › Usługi oferowane w sieci
- › Obsługa programów użytkowych
- › Podstawa pozyskiwania informacji
- › Prezentacja popularnych serwisów bibliotecznych
- › Obsługa poczty elektronicznej (e-mail)
- › Obsługa popularnych programów internetowych
- › Zasady działania Internetu oraz usługi internetowe
- › Podstawy wyszukiwania informacji w Internecie
- › Praktyczne wykorzystanie Internetu
- › Biblioteki w Internecie
- › Web 2.0

MODUŁ 2

Systematyczne wyszukiwanie informacji w Internecie

- › Strategie wyszukiwania
- › Wyszukiwarki i usługi katalogowe
- › Meta – wyszukiwarki
- › Kryteria oceny zasobów internetowych
- › Przeszukiwanie katalogów i transfer danych
- › Prawo autorskie
- › Internet jako źródło informacji
- › Szukanie odpowiedzi
- › Jak zdobyć niezbędne informacje?
- › Serwisy specjalne
- › Kryteria oceny stron internetowych
- › Szkolenia i właściwe przekazywanie informacji

MODUŁ 3

Planowanie i tworzenie własnej oferty internetowej

- › Wprowadzenie do języka HTML oraz innych języków używanych przy tworzeniu stron WWW
- › Koncepcja i planowanie kosztów własnej oferty usługowej
- › Prawo autorskie
- › Argumenty pomocne przy pozyskiwaniu władz samorządowych i motywowanie pracowników
- › Ocena oferty
- › Planowanie oferty internetowej
- › Szczegółowe założenia projektu
- › Wygląd i struktura strony internetowej
- › Narzędzia i metody tworzenia stron internetowych
- › Systemy zarządzania treścią w bibliotekach
- › Ewaluacja
- › Organizacja i promocja projektu internetowego
- › Nowe kierunki rozwoju WWW

TABELA 1: Kurs Bibweb – zagadnienia zawarte w trzech modułach kursu, w pierwszej i ostatniej wersji

Także w celu dodatkowego wsparcia tej motywacji, idąc za sugestią Fundacji Bertelsmanna zdecydowaliśmy się na pobieranie opłat za kurs. Ten model sprawdził się w Niemczech i uznano, że sprawdzi się także w Polsce: darmowe oferty bywają traktowane mniej poważnie, a niektórzy uczestnicy mogą przejawiać skłonność do traktowania udziału w nieodpłatnych przedsięwzięciach w sposób mniej odpowiedzialny. Cena każdego z trzech modułów kursu została określona na 100 zł (dla bibliotekarzy) i nie zmieniała się w czasie trwania kursu. Stosowaliśmy dodatkową zniżkę dla osób bezrobotnych, uczniów i studentów. Dla osób spoza środowiska bibliotekarskiego koszt jednego modułu wynosił 200 zł (ale chyba nie zdarzyli się nam tacy uczestnicy). Przewidywaliśmy, że jeden moduł wymaga 30-40 godzin nauki.

Kurs początkowo był traktowany przez środowisko dość nieufnie. Wiele osób zapisywało się niejako „na próbę”, raczej testując funkcjonalności platformy, niż naprawdę mając w planach naukę.

Pierwsza wersja kursu była odpowiednikiem kursu niemieckiego. Z czasem doszliśmy do wniosku, że kurs poświęcony Internetowi, bytowi zmiennemu, powinien być na bieżąco aktualizowany. Chodziło o dbanie o aktualność linków, ale także konieczne modyfikacje treści. W 2006 r. do współpracy zaprosiliśmy dr Ewę Kurkowską z Instytutu Bibliologii i Informacji Naukowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, później do grona autorów kursu dołączyli także jej współpracownicy. *Bibweb* zawsze miał w ofercie trzy moduły szkoleniowe, chociaż ich zawartość w ciągu kolejnych lat znacząco się zmieniła.

Momentem przełomowym w historii *Bibwebu* był rok 2004, kiedy to udało się zainteresować kursem Ministerstwo Nauki i Informatyzacji. Niedługo wcześniej MNIł rozpoczęło realizację programu Ikonka, którego celem, zgodnie z założeniami strategii lizbońskiej i Strategii Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej ePolska na lata 2004-2006, było uruchomienie punktów powszechnego dostępu do Internetu (PIAP – Public Internet Access Point) w bibliotekach wszystkich gmin. Punkty te nazywano w programie „czytelniami internetowymi”. Wyposażono w komputery wiele bibliotek publicznych, głównie z małych miejscowości. Obdarowane instytucje informując o programie na swoich stronach internetowych pisały, że daje on „szansę na zmianę oblicza biblioteki publicznej oraz przywrócenia jej oświeceniowej roli”³.

Bibweb stał się idealnym uzupełnieniem Ikonki, bo bibliotekarzom, świeżo zaopatrzonym w nowy sprzęt, oferował wiedzę na temat tego, jak te komputery w pełni wykorzystać i jak wesprzeć w kontaktach z Internetem użytkowników bibliotek. Sami pracownicy bibliotek zauważali, że „w większości przypadków przygotowanie bibliotekarzy do prowadzenia czytelni internetowych nie było wystarczające. Czterogodzinne przeszkolenie założone w projekcie Ikonki nie mogło dać podstaw gwarantujących obsługę sprzętu i oprogramowania komputerowego”⁴.

Odpłatność za udział w kursie, choć nie była duża, dla niektórych uczestników mogła być barierą. Dzięki temu, że Ministerstwo zdecydowało się zapłacić za udział w kursie (po dwa moduły na osobę) dużych grup bibliotekarzy z poszczególnych województw – oferta zyskała masowych odbiorców. Od bardzo udanego pilotażu kursu finansowanego przez MNIł w województwie warmińsko-mazurskim na przełomie 2004 i 2005 roku do przeprowadzenia kursu w ostatnich województwach (podkarpackie i wielkopolskie) minęło prawie 5 lat. W każdym z województw staraliśmy się skierować ofertę nieodpłatnego udziału w kursie do grupy co najmniej 20% aktywnych zawodowo bibliotekarzy (liczebność grupy określono na podstawie rocznika statystycznego GUS). Nie we wszystkich województwach udało się ten wskaźnik osiągnąć.

Nauczyliśmy się wtedy, że aktywność uczestników jest geograficznie zmienna, a poszczególne województwa mają swoją specyfikę, np. zawsze można liczyć na województwo śląskie (najwięcej i najbardziej zdyscyplinowanych chętnych), lecz są województwa, gdzie problemem jest nabór i utrzymanie uczestników w kursie. Nasze doświadczenia potwierdzały się w kolejnych latach i w kolejnych kursach.

Po reformie administracji centralnej obowiązki Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego MNIł przejął Departament Informatyzacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, z którym współpracowaliśmy przy kontynuacji projektu.

Dziś już trudno to sobie wyobrazić, ale w tamtych latach powszechnie dostępne, szerokopasmowe łącza nikomu się jeszcze nie marzyły – było to dobro dla nielicznych (z badań przeprowadzonych przez Fundację Bertelsmanna wynikało, że w 2002 roku dostęp do Internetu miało 50% bibliotek w miastach średniej wielkości, ok. 10% w regionach wiejskich, 5-10% gospodarstw domowych). Ponadto Internet był wówczas kosztowny i dramatycznie wolny. W czasie, kiedy debiutował *Bibweb*, również bibliotekarze nie byli tak zaprzyjaźnieni z nowymi technologiami, jak dziś. Wielu uczestników założyło sobie – na potrzeby kursu – pierwsze konta poczty elektronicznej. Było to wyimagane, ponieważ hasło do kursu wysyłaliśmy wyłącznie drogą mailową. Dla wielu osób był to pierwszy intensywny kontakt z komputerem. Poważnie rozważaliśmy wydrukowanie ulotki z krótką ściągawką na temat rozmieszczenia znaków na klawiaturze (dopuszczaliśmy możliwość, że z kursu będą korzystać osoby, dla których technologie informacyjne są zupełnie nieznane i zadawaliśmy sobie pytanie: czy na pewno wszyscy wiedzą, gdzie jest klawisz „enter”?).

Początkowo kurs był posadowiony na platformie IBT-Server. Do dziś wspominamy to oprogramowanie jako wyjątkowo nieprzyjazne. Szczególnie modyfikowanie treści, nawet w ograniczonym zakresie, oraz zarządzanie użytkownikami było nietatwe, a odpowiedzialna za techniczną stronę kursu firma time4you GmbH, partner Fundacji Bertelsmanna, miała siedzibę w Karlsruhe-

³ Cytat za: Gmina Somianka. [online], [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: <http://www.somianka.pl/portal/index.php?option=com>

⁴ Paniewska A.: IKONKA na Opolszczyźnie. [online], [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: http://www.ebib.pl/2004/57/paniewska.php_content&view=article&id=310&Itemid=107

he i kontakt z nią odbywał się mailowo, w wyjątkowych przypadkach telefonicznie. To nauczyło nas, że asysta techniczna powinna być „blisko” uczestników kursu, łatwo dostępna i elastycznie reagująca na zgłoszone uwagi. W 2007 r. podjęliśmy decyzję o przeniesieniu kursu na platformę Moodle, której techniczną obsługą zajmowało się Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji (COME) Uniwersytetu Warszawskiego. Tam kurs pozostał do końca. COME, jednostka z własną bogatą ofertą kursów e-learningowych, pomogła nam ośwoić nową platformę, przenieść kurs i skonfigurować na nowo różne jego funkcjonalności.

Fundacja Bertelsmanna oczekiwała, że w ciągu trzech lat trwania kursu weźmie w nim udział co najmniej 1000 uczestników. Wstępnie zakładano, że kurs jest adresowany do pracowników bibliotek publicznych, jednak okazało się, że zainteresowani szkoleniem byli także pracownicy innych typów bibliotek, a także nauczyciele i studenci. Osiągnięte efekty znacznie przewyższyły oczekiwania. W ciągu jedenastu lat trwania kursu wykorzystano 8244 moduły kursu, wystano 7973 certyfikatów. Kurs trwał znacznie dłużej, niż zakładano przy jego starcie, dłużej niż jego niemiecki pierwowzór, dłużej także niż program biblioteczny Fundacji Bertelsmanna (zamknięty kilka lat temu). Odegrał ważną rolę jako pierwszy na tak szeroką skalę kurs e-learningowy dla bibliotekarzy, nie tylko przekazujący istotne informacje i uczący nowych umiejętności, ale także osławający z nowym narzędziem edukacyjnym.

Ważnym z punktu widzenia realizatorów kursu narzędziem badania satysfakcji uczestników była ankieta ewaluacyjna, dostępna po ukończeniu testu końcowego. Na każdym etapie realizacji *Bibwebu* wynikało z niej, że kurs jest wysoko oceniany, a uczestnicy cieszą się z możliwości wzięcia w nim udziału. Opinie pozytywne zdecydowanie przeważały, mimo że, szczególnie na początku, kurs nie był idealnie dopracowany, a obsługa nie wolna od błędów. Dużą wiedzę na temat kursu i jego uczestników dawały nam zawsze pytania otwarte. Jedno z nich dotyczyło motywacji do wzięcia udziału w kursie. Niektórzy bibliotekarze szczerze przyznawali, że zależy im na tym, żeby nie pozostawać w tyle za użytkownikami bibliotek.

Dla zespołu osób zaangażowanych w realizację kursu, zarówno pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej

w Warszawie, jak i autorów kursu z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także dla Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji Uniwersytetu Warszawskiego było to istotne wprowadzenie w praktykę kursów e-learningowych dla bibliotekarzy. Pod koniec projektu *Bibweb* wiedzieliśmy znacznie więcej o tym, jakich treści szkoleniowych potrzebują uczestnicy, jakich form kontaktu z obsługą kursu, z jakich kanałów komunikacyjnych najczęściej korzystają.

Dużą zaletą kursu była możliwość jego rozpoczęcia w dowolnym terminie i dostosowanie tempa nauki do potrzeb uczestników. To, kiedy się kurs zaczynał, zależało wyłącznie od uczącego się. Jeśli chodzi o długość trwania nauki, to poza określonym maksimum (90 dni) panowała pełna dowolność. Rekordziści kończyli wszystko w kilka dni, zwykle w takich sytuacjach, kiedy zależało im na szybkim otrzymaniu certyfikatu. Hotlinerzy także bez zwłoki taki certyfikat wysyłali.

Uczestnicy doceniali to, że kurs jest podzielony na moduły. Można było zrealizować wszystkie trzy, ale można było poprzestać na jednym, tym najbardziej potrzebnym uczestnikowi. Nic nie narzucało kolejności ich wykorzystywania, także to można było dostosować do własnych możliwości i potrzeb.

Pozostałe cechy kursu nie dają się jednoznacznie ocenić. To, co dla jednych było zaletą, innym mogło przeszkadzać. Samodzielność uczestnika mogła być przez niektórych odbierana jako osamotnienie czy brak pomocy. Certyfikaty w postaci wydruków były łatwe do wydrukowania, ale wysyłając je traciłmy okazję bezpośredniego kontaktu z uczestnikami kursu. Prawdopodobnie część z nich ucieszyłaby się z uroczystego rozdania, jednak w sytuacji, kiedy certyfikat był wysyłany zaraz po komunikacie o ukończeniu testu końcowego, takie „gale” musiałyby być organizowane niemal codziennie.

Z doświadczeniem *Bibwebu* znacznie łatwiej było nam wejść w nowy projekt.

Pierwsze przymiarki do kursu *Login: biblioteka* to rok 2006, kiedy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Fundacji Billa i Melindy Gatesów, zainteresowanej realizacją w Polsce projektu w ramach własnego programu

Global Libraries. W planowanych kursach Fundacja od początku proponowała ściślejszy kontakt między uczestnikiem a opiekunem kursu i większą interaktywność.

Rozmowy nabrały tempa w roku 2009, kiedy to okazało się, że projekt w Polsce prowadzi Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Odbęło się kilka kolejnych spotkań na temat przyszłych kursów. Nowy kurs traktowaliśmy jako dopełnienie i rozwinięcie kursu *Bibweb*. Uznaliśmy, że warto wykorzystać potencjał kadrowy i doświadczenie techniczne, zdobyte podczas realizacji *Bibwebu*.

W nowy projekt weszliśmy przygotowani. Wiedzieliśmy, jaka struktura zespołu zarządzającego kursem sprawdziła się w przypadku *Bibwebu*. Uznaliśmy, że sprawdzi się również przy nowym kursie. Konieczne było zaangażowanie hotlinerów, czyli pracowników bezpośredniej obsługi uczestników. Ta nazwa przyjęła się od czasów Fundacji Bertelsmanna i przy niej pozostaliśmy, chociaż założenie, że są to pracownicy dyżurujący przy nieustannie dzwoniącym telefonie („hotline”, czyli gorąca linia), zweryfikował czas. Nasz telefon dzwonił z rzadka, większość spraw była zgłaszana i rozwiązywana drogą mailową. Niezbędna była współpraca z księgową biblioteki, rejestrującą wpłaty na koncie i wystawiającą w razie potrzeby dokumenty finansowe (faktury proforma przed albo faktury po wpłacie). Konieczne było także zaangażowanie koordynatora, czyli osoby zbierającej w swoim ręku wszystkie nitki i cyklicznie raportującej Fundacji sprawy merytoryczne i finansowe.

Zadaniami podzieliliśmy się podobnie. Do obowiązków osób zajmujących się obsługą kursu w BUW należało:

- codzienne monitorowanie forów i odpowiadanie na pytania dotyczące spraw organizacyjnych, rozwiązywanie prostych problemów technicznych, przekazywanie zgłoszeń o poważniejszych problemach technicznych do obsługi technicznej kursu,
- pełnienie dyżurów telefonicznych (w przypadku *Bibwebu* bardzo niewiele spraw wyjaśnialiśmy telefonicznie, wydawało się jednak, że dla pewnej grupy uczestników

kontakt bezpośredni jest bardzo ważny, więc zdecydowaliśmy się go utrzymać),

- stałe kontrolowanie konta mailowego kursu (rozważaliśmy, czy takie konto powinno być w domenie UW, czy na serwerze FRSI – było to związane z pytaniem, z czym te kursy mają się mocniej kojarzyć, z jaką instytucją demonstrować silniejszy związek; ostatecznie w czasie trwania kursu funkcjonował adres login.biblioteka@uw.edu.pl),
- cykliczne raportowanie tutorom aktywności uczestników,
- tworzenie i aktualizowanie bazy uczestników kursu (na stronie kursu była do pobrania umowa, którą uczestnicy wypełniali i wysyłali do BUW, po podpisaniu jej przez przedstawiciela BUW jeden egzemplarz był odsyłany uczestnikowi, kopia była archiwizowana w BUW), baza uczestników była prowadzona równocześnie w Excelu;
- wysyłka certyfikatów (ostatecznie zdecydowano, że certyfikat będzie miał wyłącznie formę elektroniczną, były one wysyłane do uczestników kursu mailem w postaci pliku pdf – wczesny pomysł, aby je rozdawać na uroczystym zakończeniu kursu, ostatecznie został odrzucony).

Koordynatorka projektu nadzorowała jego realizację i planowała kolejne fazy w stałym kontakcie z pozostałymi stronami. Księgową rejestrowała wpłaty na koncie, na bieżąco informując o tym hotlinerki, wystawiała dokumenty finansowe. Strona odpowiedzialna za obsługę techniczną skonfigurowała dla nas platformę Moodle i rozwiązywała zaistniałe problemy.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że nowy kurs był początkowo „beziemienny”. Wiedzieliśmy, że jego pierwsza część będzie dotyczyła planowania pracy biblioteki, ale mieliśmy też świadomość, że z czasem mogą pojawić się nowe moduły, które będą potrzebowały wspólnej nazwy: jednowyrazowej, dźwięcznej, łatwej do zapamiętania, wywołującej pozytywne skojarzenia i zachęcającej do udziału. Pierwszym pomysłem na taką nazwę był „LIBORG” (od słów „libra-

ry” i „organize”; hybryda tych dwóch członów miała przypominać o nowoczesnym i międzynarodowym charakterze przedsięwzięcia.), przez jakiś czas stosowany jako nazwa robocza. Nie ostał się długo. Po rozmowach z przedstawicielami Fundacji postanowiliśmy nadać projektowi „lżejszą” nazwę. I tak powstał *Login: biblioteka* – tej nazwy używaliśmy konsekwentnie w odniesieniu do całości kursu. Do pierwszego modułu *Plan pracy biblioteki* dołączył moduł 2: *Specjalista informacji* i moduł 3: *Wyszukiwanie bez tajemnic*.

Nazwa kursu jednoznacznie go identyfikowała, a jednocześnie sugerowała konieczną aktywność, potrzebę włączenia się i uczestnictwa.

Pierwszy moduł kursu został przygotowany przez zespół autorów z doświadczeniem w aktualizowaniu treści kursu *Bibweb*: dr Ewę Kurkowską, dr Natalię Pamułę-Cieślak i Przemysława Krysińskiego z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Każdy z modułów kursu był oceniany przez recenzenta naukowego. Istotnym etapem pracy nad kursem była faza testów. Był to również schemat przejęty z kursu *Bibweb*. Fundacja Bertelsmanna uczuliła nas na potrzebę zaangażowania do testowania kursu jak największej liczby ochotników, najlepiej o zróżnicowanych doświadczeniach zawodowych. Zawsze staraliśmy się iść tym tropem. Do testowania poszczególnych modułów *Loginu* zapraszaliśmy bibliotekarzy i nie-bibliotekarzy, wrażliwych na kwestie poprawności językowej i podchodzących do zaprezentowanych treści ze zdrowym krytycyzmem. Nie szukaliśmy wysokiej klasy ekspertów od bibliotek, e-learningu czy Internetu (choć niektórych testujących z łatwością dałoby się tak określić). Bardziej zależało nam na tym, żeby ktoś, kto ogląda pierwszą wersję kursu, patrzył na niego jak przyszły użytkownik. Zwrócił uwagę na błędy ortograficzne i interpunkcyjne, stylistyczne niezręczności, niedziałające linki, ale także, a może przede wszystkim na to, co może się wydać za trudne, niejasne czy nieprecyzyjnie wyjaśnione. Przedmiotem uwag był często wygląd strony, kształt konkretnego rozdziału czy akapitu. Osoby testujące sprawdzały też, czy poruszanie się po kursie, przechodzenie z jednego rozdziału do kolejnych jest intuicyjne, czy poradzą sobie z tym osoby bez wcześniejszego e-learningowego doświadczenia. Istotne było zwrócenie

uwagi na to, czy dajemy uczestnikom wystarczająco dużo czasu na wykonanie wszystkich zadań. Testujący nigdy nie mieli zbyt wiele czasu na uważne przeczytanie określonego modułu. Prawie zawsze zdarzało się, że każdy z nich zwracał uwagę na co innego. Dzięki temu, że fantastycznie się uzupełniali, udało nam się wyłapać (prawie) wszystkie błędy, niedoróbki, usterki przed zaprezentowaniem kursu użytkownikom. Dzięki pracy wszystkich testerów uczestnicy dostali kurs lepszy i bardziej przyjazny.

Na roboczych naradach przed rozpoczęciem kursu, pamiętając historię *Bibwebu*, podjęliśmy decyzję, że kurs nie będzie udostępniany za darmo. Uznaliśmy, że narzucenie uczestnikom konieczności zapłacenia niewygórowanej kwoty sprawi, że potraktują swój udział w kursie bardziej poważnie. W przypadku *Bibwebu* mieliśmy do czynienia z uczestnikami, którzy płacili za kurs i z (dużo większą) grupą osób, za których udział płaciło Ministerstwo Nauki i Informatyzacji, a potem MSWiA. Udostępnienie kursu za darmo sprawiło, że skorzystało z niego bardzo wiele osób, ale też widzieliśmy, jak trudno było skłonić je do wytrwania w kursie w przypadku jakichś zewnętrznych problemów albo do ukończenia go w terminie. Tym razem więc, aby uczestnicy traktowali poważniej własny udział w szkoleniu, wyceniliśmy kurs na 50 zł za moduł, co jak nam się wydawało, było ceną relatywnie niską. Taką, która nie zrujnuje budżetu biblioteki delegującej na kurs swojego pracownika, ale też taką, którą bibliotekarz będzie mógł wyłożyć sam, gdyby jednak biblioteka nie chciała lub nie mogła za niego zapłacić. W odniesieniu do płatności za kurs staraliśmy się być tak bardzo elastyczni, jak to tylko było możliwe. Proponowaliśmy faktury proforma dla tych, którzy potrzebowali ich przed wpłatą, faktury po wpłacie, wystawiane na bibliotekę lub na uczestnika, byliśmy możliwie wyrozumiali dla spóźnialskich.

Dzięki temu, że zespoły z Warszawy i Torunia, a także nasz partner w zakresie obsługi technicznej – COME UW – znali się z kursu *Bibweb*, nasza współpraca była znacznie ułatwiona. Zналиśmy nawzajem swoje możliwości i wiedzieliśmy, jak poradzić sobie z problemami. Od podpisania pierwszej umowy między Uniwersytetem Warszawskim a Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (umowa nr 11/PRB/2010 z dnia 26 kwietnia 2010 r.) rozpoczęła się nasza przygoda z kursem *Login: biblioteka*.

— ROZDZIAŁ 1 —

Od pomysłu
do realizacji

JAK TO SIĘ ZACZEŁO?

Kurs *Login: biblioteka* powstał w odpowiedzi na rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych. Po zrealizowaniu szkolenia *Bibweb* zauważyliśmy, że wciąż istnieje duże zapotrzebowanie na kształcenie przy wykorzystaniu mechanizmów e-learningu. Projektując nowy kurs korzystaliśmy z doświadczeń, które wynieśliśmy z realizacji poprzedniego. Pod koniec trwania projektu, prowadzonego wspólnie przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Komisję Wydawnictw Elektronicznych SBP, wielu uczestników pytało o szanse stworzenia odrębnego kursu, który przygotowywałby bibliotekarzy do wejścia w świat cyfrowej informacji. Pomysł na nowy projekt pojawił się w Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizującej Program Rozwoju Bibliotek. W ramach Programu zamierzano między innymi stworzyć bogatą ofertę szkoleń, warsztatów, kursów i innych form kształcenia, które miały za zadanie rozwijać umiejętności i poszerzać wiedzę bibliotekarzy.

Przedstawiciele Fundacji postanowili zaangażować w tworzenie nowego e-learningowego szkolenia zespół odpowiedzialny do tej pory za prowadzenie i wdrażanie kursu *Bibweb*. Z pewnością duży wpływ na podjęcie takiej decyzji miał sukces, jaki odniósł poprzedni kurs, oraz zaufanie, jakim obdarzyli organizatorów uczestnicy. Łatwiej było realizować nowe przedsięwzięcie wiedząc, że w środowisku bibliotekarskim jest na nie duże zapotrzebowanie.

Pod koniec 2009 r. przedstawiciele FRSI pojawili się z wizytą w Toruniu. Spotkanie organizacyjne zostało zainicjowane przez panią Bożenę Bednarek-Michalską, która do tej pory pracowała przy realizacji *Bibwebu*. W rozmowach wzięli udział pracownicy Instytutu Informacji Naukowej Uniwersytetu Miko-

łaja Kopernika w Toruniu. Ustalono zarys szkolenia i wyrażono chęć współpracy. To był dopiero początek prac, ponieważ właściwe działania i prace nad treściami szkoleniowymi miały rozpocząć się w ciągu kolejnych miesięcy. Ważnym elementem spotkania była rozmowa na temat zaadaptowania i dostosowania do potrzeb kursu e-learningowego podręcznika opracowanego na zlecenie FRSI. W publikacji znalazł się szereg informacji na temat kształcenia i doskonalenia umiejętności zawodowych oraz nabywania wiedzy z zakresu nowoczesnej obsługi czytelnika. Podstawowym celem publikacji było również przekazanie informacji nt. takich zagadnień, jak: wykorzystanie najnowszych technologii i metod w codziennej pracy bibliotekarza, organizacji czasu i właściwej realizacji celów, współpracy bibliotek z innymi instytucjami kultury itp. W zamierzeniu szkolenie miało dostarczyć informacji w sposób atrakcyjny, a zarazem praktyczny. I tu należy wspomnieć o problemach, które pojawiły się już na samym początku. Publikacja, na podstawie której zamierzano stworzyć szkolenie, nie była w pełni dostosowana do potrzeb bibliotekarzy. Konieczne było stworzenie takich treści szkoleniowych, które trafiłyby zarówno do pracowników dużych miejskich bibliotek publicznych, jak i bibliotekarzy z mniejszych placówek, nierzadko bardzo oddalonych od dużych miast.

Trzy miesiące po rozmowach w Toruniu zorganizowano spotkanie w siedzibie FRSI przy ulicy Grójeckiej w Warszawie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich stron zaangażowanych w to przedsięwzięcie. W skład zespołu twórców kursu weszli: Anna Wołodko (BUW), dr Ewa Kurkowska, dr Natalia Pamuła-Cieślak i Przemysław Krysiński (wszyscy IINiB UMK). Stanowili oni trzon zespołu odpowiedzialnego za powstanie szkolenia. Do współpracy konieczne było zaangażowanie ekspertów opracowujących i recenzujących treści oraz wsparcia tech-

nicznego. W sumie do realizacji projektu zaproszono kilkanaście osób. Warszawskie spotkanie zakończyło się porozumieniem co do kształtu i charakteru szkolenia. Określono także szczegóły dotyczące kwestii technicznych i organizacyjnych. Z ramienia Fundacji opiekę nad szkoleniem sprawował wówczas Jacek Królikowski. Później funkcję tę przejęła Agnieszka Koszowska.

Warto dodać, iż w odróżnieniu od kursu *Bibweb* w nowym kursie zdecydowano się na wprowadzenie

tutorów, którzy dodatkowo motywowali uczestników do dalszej pracy i kontrolowali ich postępy w nauce. Mieli oni również za zadanie oceniać projekty, które były realizowane jako prace zaliczeniowe. Recenzję kursu powierzono prof. Bronisławie Woźniczce-Paruzel i prof. Ewie Głowackiej. Opieką technologiczną objęli przedsięwzięcie pracownicy Centrum Otwartej i Medialnej Edukacji Uniwersytetu Warszawskiego (COME), którzy dostosowali i przygotowali platformę do potrzeb kursu.

FORMALNOŚCI

Podpisywanie umowy o współpracy trwało ponad rok od pojawienia się przedstawicieli FRSI na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Do prac nad ostatecznym kształtem dokumentu przystąpiono dopiero po spotkaniu roboczym w siedzibie Fundacji w Warszawie. Najważniejszą kwestią było ustalenie obowiązków poszczególnych osób oraz czasu wykonania prac. Konieczne było skrupulatne rozplanowanie zadań i określenie zasad ich wykonania. Budżet przedsięwzięcia pozwolił na pozyskanie wsparcia ekspertów, którzy byli autorami zagadnień specjalistycznych oraz dał możliwość wykonania samouczków, filmów instruktażowych, krzyżówek i multimedii. Ze strony wykonawcy (BUW) proces opracowywania dokumentu nadzorowała Anna Wołodko, która pełniła rolę koordynatorki przedsięwzięcia, ze strony zleceniodawcy (FRSI) – Jacek Królikowski. W praktyce kolejne wersje umowy były przysyłane podwykonawcom (pracownicy UMK w Toruniu) do konsultacji i wraz z nanoszonymi poprawkami zwracane Fundacji. Tam dokument dopracowywano tak długo, aż nabrał właściwego kształtu.

Równolegle trwały prace nad treściami kursu. Oczywiście można zastanawiać się nad sensem prowadzenia jakichkolwiek prac przed podpisaniem umo-

wy. Trzeba tu podkreślić, iż zbyt mocno zależało nam wtedy na powodzeniu całego przedsięwzięcia i aby zdążyć, musieliśmy po prostu zaryzykować. Dość szybkie rozpoczęcie prac pozwoliło na opracowanie materiałów szkoleniowych i oddanie ich pod ocenę recenzentów, którzy również nie musieli spieszyć się z wydaniem opinii na temat kursu. Zarówno prof. Ewa Głowacka jak i prof. Bronisława Woźniczka-Paruzel jako recenzentki szkolenia oceniły jego zawartość merytoryczną bardzo wysoko, jednocześnie podkreślając potrzebę organizowania tego typu form kształcenia skierowanych do bibliotekarzy.

Uruchomienie kolejnych modułów kursu nie wymagało już tak wielu formalności. Oczywiście, tak jak poprzednio tworzyliśmy harmonogram prac, opisywaliśmy szczegółowo, co i dla kogo robimy oraz wskazywaliśmy osoby odpowiedzialne za poszczególne zadania. Nie wymagało to jednak aż tak dużych nakładów pracy i czasu, jak za pierwszym razem. Poszerzył się również zespół osób opracowujących treści. Dzięki temu proces tworzenia materiałów szkoleniowych postępował sprawnie i bez nieoczekiwanych niespodzianek. Z łatwością radziliśmy sobie też z umieszczaniem lekcji na platformie oraz układaniem zadań i testów zaliczeniowych.

PRACE PRZYGOTOWAWCZE

W pracach przygotowawczych nad kursem wyróżniliśmy trzy kategorie autorów: autor-twórca, autor-implementator i autor-modyfikator. Różnice pomiędzy poszczególnymi autorami były znaczące, czego konsekwencją był inny sposób rozliczania czasu pracy.

Zadaniem autora-twórcy w module 1: *Plan pracy biblioteki* było stworzenie treści szkoleniowych w oparciu o analogową wersję podręcznika. Nie chodziło jednak o bierne „przeklepanie” poszczególnych tematów. Autor na podstawie dodatkowych materiałów źródłowych (książki, artykuły, prasa fachowa, specjalistyczne serwisy internetowe) miał stworzyć treści, które potem zostaną opublikowane jako materiały szkoleniowe kursu. Należy zauważyć, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami pomiędzy twórcami kursu a FRSI materiały szkoleniowe miały opierać się na tradycyjnej wersji podręcznika, lecz jej nie powielać. Autorzy przewidzieli więc umieszczenie w szkoleniu dodatkowych rozdziałów – jak choćby treści związane ze skutecznym wyszukiwaniem informacji w Internecie. W kolejnych modułach problem dostosowania treści zniknął, a tym samym zwiększyła się rola autora-twórcy w kreowaniu nowych treści.

Autor-implementator miał za zadanie zamieścić wcześniej przygotowane treści na platformie Moodle. Była to czynność najbardziej mechaniczna, niewymagająca takich nakładów pracy, jak tworzenie. Prace implementacyjne obejmowały: zamieszcze-

nie tekstu na platformie, sformatowanie go, dodanie funkcjonalnych zadań i ćwiczeń (a w przypadku problemów – wyeliminowanie błędów), wyposażenie tekstu w multimedia (prezentacje, zewnętrzne materiały audiowizualne) oraz sprawowanie kontroli nad tym, by całość prezentowała się w sposób spójny i atrakcyjny.

Ostatni rodzaj autora to modyfikator. Jego zadaniem była kontrola i modyfikacja treści szkoleniowych już po ich implementacji na platformie. Modyfikacja była procesem niezbędnym w przypadku tak dużego przedsięwzięcia. Należy pamiętać o tym, że treści szkoleniowe zamieszczane w kursie szybko ulegały dezaktualizacji (z tym problemem mieliśmy do czynienia szczególnie w module drugim i trzecim). Podobnie jak w przypadku szkolenia *Bibweb*, niejednokrotnie zdarzało się, że pewne informacje trzeba było zmodyfikować, zastąpić innymi lub trwale wyeliminować. Autor modyfikujący musiał także brać pod uwagę sugestie użytkowników. W sytuacji, kiedy kursanci zwracali uwagę na błąd lub jakąkolwiek wadę w funkcjonowaniu kursu, usterka musiała być natychmiast usunięta.

Wszelkie działania były kontrolowane przez koordynatorkę, która oprócz zajmowania się kwestiami formalnymi i finansowymi sprawowała nadzór nad przestrzeganiem terminów, kontaktowała się z przedstawicielami Fundacji oraz koordynowała prace nad treściami.

PRACE WDROŻENIOWE

Kurs *Login: biblioteka* miał być szkoleniem mającym na celu przygotowanie bibliotekarzy do prowadzenia swoich placówek w nowoczesny sposób. Podstawowym założeniem kursu było umożliwienie uczestnikom zdobycia nowych kwalifikacji i fachowej wiedzy. Miał to być projekt długofalowy, obejmujący dwie ścieżki kształcenia – podstawową i zaawansowaną (dla bardziej sprawnych technologicznie uczestników). W modułach 2 i 3 nie było możliwości wyboru poziomu.

W przypadku szkoleń e-learningowych trzeba się liczyć z różnymi ograniczeniami. Szkolenie powinno być dostosowane do możliwości odbiorców i w pełni odpowiadać ich potrzebom. Ważne jest również wspieranie motywacji kursantów oraz dbałość o to, by ich zainteresować i zatrzymać na dłużej. Oprócz zapewnienia atrakcyjnych treści często wprowadza się choćby niewielką, symboliczną opłatę. Takie rozwiązanie zastosowano w tym przypadku.



RYSUNEK 1: Lekcje wchodzące w skład poziomu rozszerzonego w module pierwszym zostały wyróżnione graficznie

Login: biblioteka miał być w założeniu kursem przejrzystym i łatwym w obsłudze. Bardzo ważne było dla nas stworzenie takiej formy nauki, która nie będzie sprawiała trudności zarówno użytkownikom zaawansowanym, jak i nieprzyzwyczajonym do obsługi komputera. Musieliśmy liczyć się z tym, że to, co będzie atutem kursu, może szybko stać się też jego wadą. Trzeba było jednak znaleźć „złoty środek” i tak przystosować platformę, żeby była ona jak najbardziej przyjazna dla odbiorców. Zastosowano podobne rozwiązania, jak w przypadku kursu *Bibweb*. Postawiono na platformę Moodle, którą dostosowano do potrzeb szkolenia. Kurs miał być realizowany metodą *blended-learning*, która zakłada połączenie tradycyjnej formy nauczania z elementami charakterystycznymi dla e-learningu – stąd między innymi obecność tutorów. 90 dni przeznaczono na naukę, a 30 dodatkowych na sprawdzanie testów i zadań zaliczeniowych. Zdecydowaliśmy, że tutorzy będą obecni wirtualnie poprzez chat i aktywność na forum

dyskusyjnym, które miało stanowić ważny element szkolenia.

Kurs został wyposażony w instrukcje, materiały pomocnicze, słownik oraz FAQ (najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi). Jako twórcy szkolenia mieliśmy ograniczone możliwości, jeśli chodzi o technologie wykorzystywane do tworzenia materiałów dodatkowych, takich jak filmy i materiały instruktażowe. Bardzo często korzystaliśmy z bezpłatnego oprogramowania, dostępnego na wolnych licencjach. Wcielając się w rolę uczestników kursu, próbowaliśmy odgadnąć ich potrzeby, tak aby ułatwić im skorzystanie z oferty. Stworzenie podręcznika użytkownika przyszło nam do głowy na samym końcu tworzenia treści. Wydawało nam się, że napisanie krótkiej instrukcji obsługi będzie najlepszym sposobem na to, żeby w łatwy sposób oswoić uczestników z tą formą szkolenia. W module pierwszym podstawowy poziom kursu stanowiło 15 lekcji, natomiast pięć dodatko-



RYSUNEK 2: Materiały dodatkowe w kursie: tutorial wprowadzający do korzystania z Internetu

wych zagadnień zostało umieszczonych w ofercie rozszerzonej. Założyliśmy, że uczestnicy będą dokonywać wyboru na samym początku szkolenia. Było to podyktowane nie tylko różnorodnością treści, ale także rodzajem zadań, które trzeba było wykonać.

Nie chcieliśmy tworzyć rozbudowanej struktury szkolenia. Zdecydowaliśmy się na udostępnienie treści w formie tzw. „książki”, łatwej do przeglądania i drukowania. Na potrzeby kursu platforma Moodle została podzielona na trzy główne części: menu użytkownika, część szkoleniową i menu pomocnicze. W ramach menu użytkownika zaoferowaliśmy kursantom narzędzia pozwalające na zarządzanie kontem – tam mieli możliwość „podglądania” swojej aktywności, danych, ocen oraz administrowania profilem. Ważną część kursu stanowiła część informacyjna, gdzie postanowiliśmy umieścić odsyłacze do forum aktualności, forum dyskusyjnego oraz *Słownika pojęć*. W dalszej części znalazły się również

informacje na temat sposobu przesyłania zadań zaliczeniowych i wykonywania poleceń.

Istotne było jasne i czytelne sformułowanie wymagań. Chcieliśmy uniknąć wieloznaczności oraz chaosu, który często jest obecny podczas zdobywania wiedzy za pośrednictwem Internetu. Ostatnia część platformy została zaprojektowana w taki sposób, aby pełnić rolę „przypomnicza”, a nawet notatnika użytkownika. Zamieściliśmy tam najświeższe wiadomości, nadchodzące terminy, raport aktywności, informujący o tym, jakie zmiany zaszły w kursie od ostatniego zalogowania, oraz przeniesiony z *Bibwebu* barometr postępów, wskazujący procentowy wynik z ćwiczeń i dający dostęp do testu końcowego.

Tak prosta budowa platformy miała zachęcać do nauki i sprawiać, że uczestnicy będą przyswajać treści systematycznie. Dostęp do materiałów szkoleniowych zaoferowano od razu z poziomu strony głów-

nej, na której oprócz lekcji znalazły się także wspomniane wcześniej materiały dodatkowe. Pojedyncza lekcja składała się z kilku lub kilkunastu rozdziałów, z których każdy został wyposażony w dodatkowe materiały ilustracyjne, filmy i odsyłacze zewnętrzne. Jako twórcy kursu chcieliśmy uniknąć niepotrzebnego nagromadzenia treści i przeładowania, dlatego też zdecydowaliśmy się na podzielenie materiałów szkoleniowych na mniejsze części. Zrezygnowaliśmy ze zbyt szczegółowo i mało przystępnie omówionych zagadnień na rzecz treści praktycznych i przydatnych w codziennej pracy bibliotekarzy.

Warto tutaj wspomnieć o problemach, jakie miały miejsce na etapie projektowania treści szkoleniowych do modułu pierwszego. Długo zastanawialiśmy się, w jaki sposób dostosować zawartość podręcznika do potrzeb uczestników korzystających z możliwości nabywania wiedzy przy pomocy komputera. Postanowiliśmy zacząć od opracowania zagadnień najbliższych bibliotekoznawstwu i informacji naukowej oraz bibliotekarstwu. W ten sposób omówiliśmy zagadnienia związane z zadaniami bibliotek gminnych oraz zwróciliśmy uwagę na kwestie prawne dotyczące funkcjonowania tych placówek. Dobrym pomysłem było opracowanie metod badania potrzeb czytelnich, kulturalnych i informacyjnych społeczności lokalnej. Chcieliśmy dać bibliotekarzom narzędzia potrzebne do przeprowadzania takich analiz – wszystko po to, by mogli jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby użytkowników.

W dalszej części skupiliśmy się na nabywaniu kompetencji miękkich. Przedstawiliśmy bogaty zbiór informacji na temat budowania wizerunku bibliotekarza i automotywacji, przygotowywania wystąpień publicznych, prowadzenia zebrań czy kierowania pracami zespołu realizującego projekt. Obok treści szkoleniowych najważniejszą część stanowiły ćwiczenia oraz testy zaliczeniowe. Ta pierwsza grupa wymagała największej pracy, ponieważ przewidywała aktywny udział uczestników w działaniach biblioteki. Realizacja takich zadań, jak np. organizacja imprezy kulturalnej, nie mogła się odbyć bez pomocy ze strony współpracowników z danej placówki. Taka forma zaliczenia została dobrana celowo. Twórcom

kursu zależało na tym, żeby w trakcie szkolenia uczestnicy nawiązywali ze sobą współpracę i wykazywali się kreatywnością.

Pod koniec 2010 roku wszystkie treści dotarły do recenzentów. Konieczne było przetestowanie kursu przed jego oficjalnym startem. Mieliśmy na to kilka tygodni, dlatego nie musieliśmy się spieszyć. Jako testerów wybraliśmy osoby z różnych grup wiekowych po to, aby dowiedzieć się, jak poszczególne odbiorcy radzą sobie z przyswajaniem treści. Ważne było również sprawdzenie, czy realizacja zadań zaliczeniowych nie będzie problemem dla osób, które na co dzień są pochłonięte pracą zawodową i nie mają zbyt wiele czasu na naukę. Zastanawialiśmy się, czy trzy miesiące to wystarczający czas na przyswojenie wszystkich treści szkoleniowych oraz realizację zadań praktycznych⁵. Konieczna była symulacja rozwiązywania testu, zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym oraz wykonanie wszystkich zadań zaliczeniowych. Sami, jako twórcy kursu, wykonaliśmy przykładową stronę biblioteki, założyliśmy bloga i opracowaliśmy materiały promocyjne po to, żeby sprawdzić, ile czasu potrzeba na realizację tych zadań. Po przeprowadzeniu wszystkich testów i uwzględnieniu uwag recenzentów mogliśmy rozpocząć nabór uczestników.

Po raz kolejny pomocne okazało się doświadczenie, jakie nabyliśmy w trakcie realizacji kursu *Bibweb*. Postanowiliśmy najpierw objąć szkoleniem kilka województw, które poprzednim razem wykazywały największe zainteresowanie projektem i tą formą kształcenia. Podjęliśmy również współpracę z osobami, które zajmują się w bibliotekach szkoleniami, a jeśli takich osób nie było, kierowaliśmy ofertę bezpośrednio do dyrektorów bibliotek. Wszędzie spotykaliśmy się z dużym zainteresowaniem.

Oficjalnemu startowi kursu, który przypadł na połowę lutego 2011 r., towarzyszyły duże emocje. Początkowo tutorzy niemalże codziennie wspierali uczestników w ich codziennej nauce, mimo że przewidziano jedynie 2-godzinne wirtualne dyżury w wybranych dniach tygodnia. Ciężko było jednak zaglądać na platformę od czasu do czasu. Świadomie pełniliśmy dłuższe dyżury, sprawdzaliśmy,

⁵ Z przeprowadzonych później ankiet wynikało, że właściwie oszacowaliśmy tempo przyswajania wiedzy.

jak zachowuje się platforma w przypadku udziału w kursie dużej liczby osób. Najbardziej obawialiśmy się awarii, której nie będziemy w stanie zaradzić. Do historii przejdą nocne rozmowy twórców kursu za pośrednictwem komunikatorów internetowych.

Trzeba przyznać, że tylko w godzinach nocnych, kiedy uczestnicy nie korzystali z platformy, można było dokonywać poprawek czy jakichkolwiek ingerencji w treści kursu.

ROZWÓJ KURSU

Zachęcenі sukcesem pierwszej edycji szkolenia, która odbyła się wiosną 2011 roku (trwała od 5 lutego do 15 maja), realizowaliśmy kolejne. Jesienią tura nie przyniosła żadnych nieoczekiwanych zwrotów akcji. Wiedzieliśmy już, czego potrzebują uczestnicy. Potrafiliśmy szybciej reagować na problemy, które pojawiały się już coraz rzadziej. Odczuwaliśmy ogromną satysfakcję, zwłaszcza po lekturze opinii uczestników na temat szkolenia. Wiedzę czerpaliśmy z ankiet wypełnianych po ukończeniu kursu oraz z forum dyskusyjnego, na którym dowiadywaliśmy się, co zmienić, co ulepszyć, a co wyeliminować. Od początku zakładaliśmy dużą współpracę z kursantami. Nie chcieliśmy tworzyć szkolenia hermetycznego, niedostępnego dla przeciętnego bibliotekarza. Naszym celem było „oswojenie z nowymi technologiami” i pokazanie, że taka forma rozwoju zawodowego nie musi sprawiać trudności.

W module drugim postawiliśmy na umiejętności praktyczne. *Specjalista informacji* miał za zadanie nauczyć skutecznego wyszukiwania informacji i wykorzystywania ich w codziennej pracy. Daliśmy uczestnikom możliwość przyswojenia wiedzy na temat tworzenia stron internetowych, korzystania z oprogramowania dostępnego na wolnych licencjach, sta-

raliśmy się też pokazać, jak można poradzić sobie w codziennej pracy bez używania wyszukiwarki Google. Te ostatnie zagadnienia zainspirowały nas do stworzenia jeszcze jednego – trzeciego modułu kursu. *Wyszukiwanie bez tajemnic* to najszybciej opracowana część szkolenia. Powstała jako odpowiedź na potrzeby uczestników, chcących jeszcze bardziej poszerzyć swoją wiedzę. Postanowiliśmy zmierzyć się z tym zadaniem, mając na uwadze, że konieczne będzie stałe monitorowanie zachodzących w sieci zmian. Nie obyło się oczywiście bez niespodzianek w postaci nagle zamykanych wyszukiwarek, znikających serwisów lub usuwanych rekordów w bazach danych, co utrudniało kursantom udzielanie odpowiedzi na pytania zawarte w kwerendzie zaliczeniowej. W takich okolicznościach najczęściej po prostu podmienialiśmy pytania i informowaliśmy o tym na forum dyskusyjnym.

Wszystkie trzy moduły cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników. Powstanie części drugiej i trzeciej wynikało z potrzeby rozwoju szkolenia i umożliwienia bibliotekarzom poszerzenia wiedzy. Niejednokrotnie zdarzało się, że pod koniec trwania pierwszej edycji, otrzymywaliśmy zapytania, czy pojawi się kolejny moduł. W miarę możliwości nie pozostawialiśmy obojętni na te zapotrzebowania.

— ROZDZIAŁ 2 —

Kurs
i zespół



Tworzenie treści modułu pierwszego zajęło nam większą część roku 2010. Po fazie recenzji, intensywnych testów, nanoszenia poprawek zgłoszonych przez recenzentów i testerów, pierwszych uczestników zaprosiliśmy do udziału w kursie w lutym 2011 r.

W 2011 roku, w trakcie trwania pierwszej edycji kursu, pojawiały się pomysły na nowe treści, które stopniowo były wdrażane w życie. Moduł 2: *Specjalista informacji* powstawał w miesiącach letnich 2012 roku (po raz pierwszy pojawił się w ofercie kursu w edycji jesiennej 2012), a moduł 3: *Wyszukiwanie bez tajemnic* został stworzony latem 2013 r. Korzystali z niego uczestnicy trzech edycji (jesień 2013, wiosna 2014 i jesień 2014).

W skład zespołu, który stworzył i zrealizował kurs e-learningowy *Login: biblioteka* wchodzili:

- autorzy (z BUW i IINiB UMK), spośród których część pełniła w kursie również funkcję tutorów,
- hotlinerki,
- recenzentki,
- osoby testujące,
- obsługa techniczna,
- księgowa,
- koordynatorka.

Trzon grupy stanowiły osoby, które już wcześniej współpracowały ze sobą podczas realizacji kursu *Bibweb*. Byli to pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii (IINiB) Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od początku podzielono zadania. Osoby z Torunia były odpowiedzialne za opracowanie treści, ich implementację, przygotowanie dodatkowych materiałów (np. krótkich filmów instruktażowych) oraz opiekę nad kursantami (pełniąc rolę tutorów). Przedstawicielki BUW pełniły rolę hotlinerek, które miały reagować na wszelkie problemy techniczne, organizacyjne i formalne, zgłaszane przez kursantów. Pomimo fizycznej

odległości oddzielającej te dwie grupy, utrzymywały one ze sobą stały kontakt, głównie mailowy. W początkowej fazie prac nad kursem wykorzystano także webinarium. Ponadto kilkakrotnie w ciągu roku wszyscy spotykali się w siedzibie BUW – często przy udziale przedstawicieli FRSI – by przedyskutować bieżące problemy.

W poszczególnych modułach kursu zadania zostały przydzielone nieco odmiennie. Moduł pierwszy znacząco różnił się od dwóch kolejnych – zarówno ze względu na tematykę, jak i na to, że miał on obejmować treści zawarte w podręczniku *Planowanie pracy biblioteki*, wcześniej przygotowanym na potrzeby szkoleń stacjonarnych, realizowanych w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Taka formuła była pewnym ograniczeniem. Autorzy modułu pierwszego w dużej mierze musieli dostosować treść podręcznika do potrzeb kursu e-learningowego oraz uzupełnić go o wiele materiałów, których w publikacji brakowało. Pozostałe dwa moduły były z kolei przygotowywane od podstaw przez autorów kursu *Login: biblioteka*, w tym przypadku mieli oni większe możliwości kształtowania treści oraz mogli wziąć pod uwagę sugestie zgłaszane przez uczestników kursu. Grupę autorów modułu pierwszego tworzyli pracownicy IINiB UMK: dr Natalia Pamuła-Cieślak, Przemysław Krysiński i dr Ewa Kurkowska. W module drugim i trzecim do tego zespołu dołączyły: Karolina Minch, Barbara Chmielewska, Matylda Filas i Anna Pełka z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Ewa Rozkosz z Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu. Ponadto, w miarę potrzeb zapraszaliśmy do współpracy inne osoby. Byli to specjaliści z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa oraz bibliotekarze, a ich zadaniem było uzupełnianie kursu o informacje fachowe i praktyczne, a także udział w pracach testowych, które poprzedzały oficjalny start szkolenia. Aby uniknąć błędów – zwłaszcza merytorycznych – każdy moduł poddawaliśmy recenzji.

Autorzy/tutorzy z UMK od wielu lat prowadzą zajęcia w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii, które dotyczą zarówno problematyki bibliotekarskiej, jak i zastosowania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w bibliotekach oraz efektywnego wyszukiwania informacji. Jednocześnie posiadają doświadczenie w tworzeniu kursów e-learningowych i znają platformę Moodle dzięki pracom nad *Bibwebem* oraz przygotowywaniu materiałów na potrzeby realizacji zajęć w IINiB UMK. Doświadczenie dydaktyczne ułatwiło autorom opracowanie materiałów kursu i nadanie im właściwej formy. Oprócz wiedzy fachowej ważny był także bieżący kontakt ze studentami – pracownikami bibliotek – pozwolił on na stworzenie oferty najbardziej odpowiadającej potrzebom bibliotekarzy z bibliotek publicznych, z założenia głównych beneficjentów kursu.

W skład grupy autorów/tutorów wchodził:

Natalia Pamuła-Cieślak

Nauczycielka akademicka w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2003 r. ukończyła studia magisterskie na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa przygotowując pracę *Ocena wybranych polskich wyszukiwarek internetowych na podstawie badań prowadzonych z użyciem testowych stron WWW*. Od tego samego roku pracuje w IINiB. W 2011 r. uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w specjalności: bibliologia na podstawie dysertacji *Ukryty Internet jako przedmiot edukacji informacyjnej*. Ma doświadczenie w prowadzeniu kursów doszkalających oraz warsztatów związanych z problematyką wyszukiwania informacji, a zwłaszcza Ukrytego Internetu. Współpracowała przy realizacji kilku kursów e-learningowych – między innymi była członkiem zespołu opracowującego i czuwającego nad merytoryczną stroną kursu dla bibliotekarzy *Bibweb*. Jest członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, członkiem redakcji „Toruńskich Studiów Bibliologicznych” oraz redaktorem współpracującym z „Directory of Open Access Journal”. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół problematyki wyszukiwania informacji i oceny jej jakości, edukacji informacyjnej użytkowników Internetu i różnych jej form (np. grywalizacji) oraz zastosowania nowych technologii do przekazywania, wyszukiwania i zarządzania in-

formacją. Nie są jej obce również problemy e-commerce – w tym działania marketingowe wykorzystujące Internet. Z zamiłowania działaczka społeczna – członkini zarządu toruńskiego Stowarzyszenia Stawki.

W zespole kursu *Login: biblioteka* była odpowiedzialna za opracowanie treści w modułach: pierwszym, drugim i trzecim, ich implementację, a także opiekę nad uczestnikami jako tutorka.

Przemysław Krysiński

Specjalista ds. IT w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2007 r. ukończył studia magisterskie na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (specjalność: informacja naukowa) na UMK w Toruniu na podstawie pracy *Wrota Polski jako projekt zmierzający do poprawy funkcjonowania administracji publicznej*. Od 2007 r. pracuje w IINiB jako specjalista ds. IT, a także członek zespołu odpowiedzialnego za działania promocyjne jednostki. Ponadto projektuje strony internetowe oraz realizuje różne projekty graficzne. Prowadzi również zajęcia w IINiB oraz Katedrze Kulturoznawstwa UMK w Toruniu, a także warsztaty z zakresu wyszukiwania informacji. Pracował przy realizacji kilku kursów e-learningowych - m.in. był członkiem zespołu zajmującego się aktualizacją i tworzeniem nowych treści kursu dla bibliotekarzy *Bibweb*. Członek Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Do jego zainteresowań zawodowych należą: projektowanie i tworzenie stron internetowych, grafika komputerowa, reklama, PR, elektroniczne źródła informacji, e-learning, wyszukiwanie informacji.

W zespole kursu *Login: biblioteka* był odpowiedzialny za opracowanie treści w modułach: pierwszym, drugim i trzecim, ich implementację, a także opiekę nad uczestnikami jako tutor. Ponadto opracował materiały informacyjne dotyczące kursu i był w dużej mierze odpowiedzialny za opracowania oprawy graficznej kursu (z uwzględnieniem księgi znaku Programu Rozwoju Bibliotek). Jego informatyczne kompetencje pomagały przy rozwiązywaniu drobnych problemów technicznych i wprowadzaniu zasobów kursu na platformę e-learningową.

Ewa Kurkowska

Nauczycielka akademicka w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1996 r. ukończyła studia magisterskie w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a w 2005 r. uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych (specjalność: bibliologia) na podstawie rozprawy: *Edukacja informacyjna w społeczeństwie wiedzy*. W latach 1996–2014 pracownik IINiB UMK, a w latach 2008–2014 kierownik Pracowni Metod Komputerowych w tejże jednostce. Ma doświadczenie w prowadzeniu kursów doszkalających oraz warsztatów związanych z problematyką wyszukiwania informacji. Brała udział w pracach przy kilku kursach e-learningowych – między innymi była koordynatorką zespołu IINiB opracowującego i czuwającego nad merytoryczną stroną kursu dla bibliotekarzy *Bibweb*. Odbyła kilka staży zagranicznych. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół wykorzystania metod e-learningowych w edukacji informacyjnej – zwłaszcza na poziomie szkolnictwa wyższego. Członek Towarzystwa Naukowego w Toruniu, toruńskiego oddziału International Society for Knowledge Organization.

W zespole kursu *Login: biblioteka* była odpowiedzialna za opracowanie treści w modułach: pierwszym, drugim i trzecim, ich implementację, a także opiekę nad uczestnikami jako tutor.

Osoby, które zaproszono do współpracy przy opracowywaniu treści w poszczególnych modułach to:

Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska

Nauczycielka akademicka w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1992 r. ukończyła studia magisterskie na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa na UMK. W 2000 r. uzyskała stopień doktora na podstawie rozprawy *Specjalne materiały czytelnicze dla osób niepełnosprawnych – dzieje – formy – obieg społeczny*, a w 2011 r. stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Ponadto w 2013 r. ukończyła studia podyplomowe Menedżer Projektów Rozwojowo-Badawczych. Od 1993 r. pracuje w IINiB UMK w Toruniu (dawniej: Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej) najpierw

jako asystent, a od 2000 r. jako adiunkt. Uczestniczyła w wielu stażach badawczych i wizytach studyjnych w Polsce i za granicą. Jest autorką kilkudziesięciu publikacji, a także kursów e-learningowych: *Technologie komputerowe wykorzystywane w edukacji osób niepełnosprawnych*, *Materiały edukacyjne dla osób niepełnosprawnych*, *Osoby z niepełnosprawnością w środowisku społecznym*. Jest członkinią Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego oraz toruńskiego oddziału International Society for Knowledge Organization. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół usług biblioteczno-informacyjnych dla grup zagrożonych wykluczeniem (szczególnie osób z niepełnosprawnością), public relations w instytucjach non profit oraz zarządzania instytucjami GLAM (Galleries, Libraries, Archives and Museums – galerie, biblioteki, archiwa i muzea).

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module pierwszym.

Mariusz Jarocki

Nauczyciel akademicki w Instytucie informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2004 r. obronił pracę magisterską dotyczącą technicznych aspektów przetwarzania i wyszukiwania informacji w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK. W 2010 r. ukończył wyższe studia zawodowe (inżynierskie) w Wyższej Szkole Informatyki w Łodzi, a w 2014 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych (specjalność: bibliologia) na podstawie rozprawy *Zastosowania oprogramowania Open Source w bibliotekach publicznych uczelni akademickich w Polsce*. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół systemów Open Source w zarządzaniu informacją, historii i rozwoju zautomatyzowanych systemów bibliotecznych, programowania skryptowego, współczesnych technologii przetwarzania, przechowywania i prezentacji informacji oraz nowych technologii i multimediów w zastosowaniach sieciowych. Współpracował przy realizowaniu kursu e-learningowego SBP *Infobrokering*. Jest członkiem Towarzystwa Naukowego w Toruniu oraz toruńskiego oddziału International Society for Knowledge Organization. Pełni funkcję sekretarza redakcji „Toruńskich Studiów Bibliologicznych”, a od 2015 r. zastępcy dyrektora IINiB.

Był odpowiedzialny za opiekę nad uczestnikami jako tutor w module drugim i wspierał merytorycznie prace nad tworzeniem treści do modułu drugiego.

Małgorzata Kowalska

Nauczycielka akademicka w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu – od 2007 r. na stanowisku adiunkta. Pełni funkcję kierownika Podyplomowych Studiów Infobrokerstwa i Zarządzania Informacją przy IINiB. W 1999 r. ukończyła studia magisterskie na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa na podstawie pracy *Potencjał informacji biznesowej w Polsce*, a w 2003 r. uzyskała dyplom magistra filologii germańskiej. W swojej pracy doktorskiej – obronionej w maju 2006 r. – zaprezentowała dokonania bibliotek w zakresie digitalizacji zbiorów w Polsce. W 2013 r. ukończyła studia podyplomowe Menedżer Projektów Rozwojowo-Badawczych. Członek Towarzystwa Naukowego w Toruniu, toruńskiego oddziału International Society for Knowledge Organization. Jest autorką kilkudziesięciu publikacji, redaktorką naukowych czasopisma „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, autorką treści dydaktycznych i tutorką kursu e-learningowego SBP *Infobrokering*. Odbyla liczne staże naukowe i zawodowe – tak w Polsce, jak za granicą. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień dotyczących działalności informacyjnej bibliotek, oddziaływania Internetu jako źródła informacji, wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych do tworzenia zasobów informacyjnych oraz crowdsourcingu w działaniach bibliotek.

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module drugim i trzecim.

Tomasz Kruszewski

Wykładowca akademicki, coach, trener umiejętności miękkich i psychoterapeuta (w trakcie certyfikacji ministerialnej), szef firmy trenerskiej betterMe. W 1999 r. ukończył studia magisterskie na kierunkach: pedagogika (specjalność: praca socjalna) oraz bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, w 2004 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie dysertacji *Rola biblioterapii w procesie usamodzielniania wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych*, a w 2013 r. stopień doktora

habilitowanego. Od 2000 r. pracuje w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii – najpierw jako asystent, a następnie jako adiunkt. W latach 2007-2014 pełnił funkcję zastępcy dyrektora IINiB. Współpracuje z Wyższą Szkołą Bankową w Toruniu, gdzie pełni funkcję menedżera studiów z zakresu psychologii w biznesie oraz pedagogiki (jest współautorem obu programów studiów). Jest także przewodnikiem turystycznym i kolekcjonerem. Odbýwał staże badawcze i wizyty studyjne w wielu instytucjach zagranicznych. Ponadto jest członkiem redakcji czasopisma naukowego „Wychowanie na co dzień: miesięcznika dla wychowawców, nauczycieli i rodziców”, autorem kilku książek i kilkudziesięciu artykułów. Należy do Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Towarzystwa Miłośników Torunia, The International Society of the Arts, Mathematics, and Architecture. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień związanych z psychologią i komunikacją społeczną, biblioterapią i architekturą instytucji non profit.

Był odpowiedzialny za opracowanie treści w module pierwszym.

Autorki reprezentujące BUW są bibliotekarkami, mają kwalifikacje merytoryczne do przygotowania treści kursu *Login: biblioteka* i co więcej – wiele problemów tej grupy zawodowej znają z codziennej praktyki. Jakkolwiek praca bibliotekarza dużej biblioteki naukowej różni się od pracy bibliotekarza bibliotek publicznych, do których przede wszystkim skierowany był kurs, to wiele problemów jest wspólnych dla całej grupy. Aktywność zawodowa osób związanych z BUW w dużej mierze związana jest z prowadzeniem różnych działań informacyjnych i wykorzystywaniem nowoczesnych technologii na co dzień, dzięki temu mogły one swoje doświadczenia wykorzystać podczas tworzenia treści modułu drugiego i trzeciego.

Barbara Chmielewska

Absolwentka filologii rosyjskiej na UW. Bibliotekarz dyplomowany. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie pracuje od 2008 r., obecnie jako kierownik Oddziału Gromadzenia i Uzupelniania Zbiorów. W latach 2011-2012 była uczestniczką Library Advisory Group przy Oxford University Press. W codziennej

pracy ma do czynienia przede wszystkim z książką zagraniczną. W wolnych chwilach, między przeglądaniem katalogów wydawniczych, zamówieniami i realizowaniem faktur, prowadzi projekt *Różne Strony Świata*, gromadząc na stronie domowej BUW ciekawe i pożyteczne linki. Żywo interesuje się przyszłością książki papierowej i elektronicznej, wyszukiwaniem i znajdowaniem informacji oraz możliwościami, jakie w tej dziedzinie daje Internet.

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module drugim i trzecim.

Matylda Filas

Absolwentka ochrony środowiska na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, w Oddziale Wydawnictw Ciągłych. Dyplomowany adiunkt biblioteczny od 2011. Członek Zarządu Komisji Edukacji Informacyjnej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W International Federation of Library Associations and Institutions (IFLA) jest członkinią Standing Committee Serials and Other Continuing Resources Section kadencji 2011-2015 i 2015-2019. Zawodowo interesuje się edukacją informacyjną, inicjatywami Open Access, zasobami elektronicznymi i wykorzystaniem aplikacji Web 2.0 w bibliotekach. Jako hotlinerka odpowiadała za bezpośrednią obsługę uczestników kursu *Login: biblioteka*.

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module drugim oraz obsługę „hotline” w początkowym okresie trwania kursu.

Karolina Minch

Absolwentka Centrum Studiów Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego UW na makroekierunku: samorząd terytorialny i polityka regionalna, specjalność polityka regionalna i lokalna. W pracy dyplomowej, zatytułowanej *Internet jako czynnik kształtujący warunki studiowania na Uniwersytecie Warszawskim*, przedstawiła główne narzędzia teleinformacyjne, jakimi posługują się studenci na UW w trakcie procesu dydaktycznego, zważywszy na założenia strategii UW dotyczące procesu informatyzacji. W maju 2012 ukończyła studia podyplomowe na kierunku informacja naukowa w Instytucie

Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. W Bibliotece Uniwersyteckiej pracuje od 2004 roku, od połowy 2012 na stanowisku starszego bibliotekarza w Oddziale Wydawnictw Ciągłych. Członkini Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Ogólny zarys zainteresowań zawodowych: nowoczesne technologie, projektowanie i redagowanie serwisów WWW, inicjatywy Open Access, idea Web 2.0, programy Open Source, nowoczesne formy piśmiennictwa, digitalizacja, wyszukiwanie informacji, information literacy, bazy danych.

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module drugim oraz obsługę „hotline”.

Anna Pełka

Z wykształcenia magister filozofii, bioetyki i ekologii człowieka. Skończyła też podyplomowe studia z informacji naukowej. W BUW pracuje od 1995 roku. Zaczynała od pracy w Oddziale Informacji Naukowej i Dydaktyki. Szybko jej specjalnością stały się zasoby elektroniczne. Przeprowadziła z tego tematu wiele szkoleń i konsultacji dla studentów i pracowników UW. W latach 2010-2011 uczestniczyła we wdrażaniu pierwszej w Polsce multiwyszukiwarki naukowej. Uważa, że praca w bibliotece sprzyja nabywaniu nowych umiejętności. Potrafi napisać stronę internetową, zaprojektować plakat, zmontować film i dźwięk. Od 2013 r. wicedyrektor BUW ds. informacji naukowej i zasobów elektronicznych. Entuzjastka mobilnych technologii, eksperymentów kulinarnych, rowerów oraz ciekawych przyrodniczo lub historycznie i rzadziej odwiedzanych miejsc w Polsce

Była odpowiedzialna za opracowanie treści w module trzecim.

Ewa Rozkosz

Dyrektor Centrum Informacji Naukowej Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu. Absolwentka Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Ośrodka Kształcenia na Odległość Politechniki Warszawskiej. Nauczycielka akademicka i trenerka. W swojej uczelni prowadzi warsztaty z zakresu wyszukiwania i organizacji informacji oraz zarządza repozytorium na-

ukowym. Ma doświadczenie w prowadzeniu warsztatów na temat otwartych zasobów edukacyjnych, narzędzi sieciowych dla edukacji, otwartych modeli komunikacji naukowej. Jej zainteresowania naukowe skupiają się na problemach edukacji informacyjnej, przede wszystkim na uczeniu się kompetencji informacyjnych przez studentów oraz pracowników naukowych szkoły wyższej. Wśród pozostałych zainteresowań wymienić można: e-learning, książki elektroniczne, komunikację naukową (w tym proces wydawniczy czasopism naukowych, bibliometrię i naukometrię), otwarte modele dostępu do kultury, nauki i edukacji. Prowadzi bloga poświęconego edukacji informacyjnej⁶.

Autorka rozdziału na temat edukacji informacyjnej z modułu drugiego.

W procesie przygotowywania treści kursu ważna była również opieka merytoryczna sprawowana przez specjalistów. Recenzowali oni przygotowany materiał i zapewniali merytoryczne wsparcie autorom w trakcie prac nad kursem, a po zakończeniu redagowania treści – sprawdzali poszczególne części kursu w celu wyeliminowania błędów. Recenzentkami były Ewa Głowacka (w modułach 1, 2 i 3) oraz Bronisława Woźniczka Paruzel (w module 1).

dr hab. Ewa Głowacka, prof. UMK

Ekspertka w dziedzinie oceny zasobów informacyjnych, zarządzania informacją i jakością w bibliotekach. Prowadzi badania nad rolą instytucji biblioteczno-informacyjnych w społeczeństwie informacyjnym. Od 2000 r. profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a w latach 2011-2012 profesor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Jest kierownikiem Zakładu Zarządzania Informacją IINiB w Toruniu, od 2015 r. dyrektorem IINiB UMK. Członkini Komisji Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ds. Nagrody Naukowej im. Adama Łysakowskiego, Komisji Naukoznawczej Polskiej Akademii Nauk, International Society for Knowledge Organization (ISKO) w Polsce, Przewodnicząca Komisji Bibliografii Towarzystwa Naukowe-

go w Toruniu oraz członkini rad redakcyjnych i programowych kilku czasopism (m.in. „Zagadnienia Informacji Naukowej” „Przegląd Biblioteczny”). Jest autorką licznych publikacji. W pracach nad kursem sprawowała opiekę merytoryczną nad treściami wszystkich modułów.

prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel

Ekspertka w dziedzinie biblioterapii oraz pracy w środowiskach seniorów oraz osób z niepełnościami i dysfunkcjami, a także czytelnictwa i bibliotekarstwa dziecięcego. W kręgu jej zainteresowań pozostają również zagadnienia związane z dydaktyką z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Tytuł profesora uzyskała w 2003 r. Od 1999 r. jest kierownikiem Zakładu Bibliotekarstwa, Czytelnictwa i Biblioterapii w IINiB UMK, była zastępcą dyrektora a następnie dyrektorem Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK. Jest członkinią Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, Polskiego Towarzystwa Czytelniczego oraz International Reading Association. Wchodziła w skład Zespołu Bibliotekoznawstwa Centralnego Ośrodka Metodycznego Studiów Nauczycielskich przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, była przewodniczącą Komisji Kwalifikacyjnej ds. Stopni Specjalizacji Zawodowej bibliotekarzy-nauczycieli przy Kuratorium w Toruniu, ekspertem Komisji Akredytacyjnej studiów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (IINiB) Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej. Jest członkinią rad redakcyjnych i programowych kilku czasopism, autorką wielu artykułów i książek. W pracach nad kursem sprawowała opiekę merytoryczną nad treściami modułu pierwszego.

Po opracowaniu treści i wprowadzeniu ich na platformę konieczne było przeprowadzenie testów. Tego zadania podjęli się przede wszystkim bibliotekarze mający różne doświadczenia z e-learningiem, co pozwoliło im dostrzec wiele problemów. Do grupy testerów należeli:

⁶ Edukacja Informacyjna. [online], [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: <http://www.edukacjainformacyjna.pl/>

Blandyna Bartusiak, bibliotekarz (Biblioteka Uniwersytecka, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),

Bożena Bednarek-Michalska, bibliotekarz, współtwórczyni wielu inicjatyw bibliotekarskich (Biblioteka Uniwersytecka, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),

Bożena Boryczka, nauczyciel bibliotekarz, Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie,

Katarzyna Cisek, nauczyciel bibliotekarz,

Anna Gimlewicz, z wieloletnim doświadczeniem przy obsłudze użytkowników kursu *Bibweb* (Oddział Usług Informacyjnych i Szkoleń Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie),

Ewa Jaroszevska, odpowiedzialna również za korektę materiałów kursu (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu),

Adam Owczarczyk (Oddział Rozwoju Zasobów Elektronicznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie),

Agnieszka Wróbel, także hotlinerka, zarówno w kursie *Bibweb*, jak i *Login: biblioteka* (Oddział Rozwoju Zasobów Elektronicznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie).

Opiekę techniczną nad projektem sprawowało Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji Uniwersytetu Warszawskiego (w pierwszych edycjach projektu). Ponieważ jednak grupa doświadczonych informatyków, z którymi zaczęliśmy współpracę, w trakcie trwania kursu zmieniła pracę – to im, już jako osobom spoza UW, powierzyliśmy nadzór nad funkcjonalnościami kursu i platformą.

Obsługą księgową projektu zajmowała się **Krystyna Graczkowska**, Pełnomocnik Kwestora UW oraz **Wioletta Piętka**, kasjer w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Funkcję koordynatorki projektu pełniła **Anna Wołodko**. Absolwentka bibliotekoznawstwa i polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1992 roku pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, obecnie kieruje Oddziałem Projektów Celowych i Funduszy Zewnętrznych BUW. W 2008 r. uzyskała uprawnienia bibliotekarza dyplomowanego. W latach 2003-2013 koordynowała realizację kursu internetowego dla bibliotekarzy *Bibweb*, w latach 2010-2014 realizację kursu *Login: biblioteka*. Zawodowo interesuje się problematyką pozyskiwania funduszy zewnętrznych na realizację projektów w bibliotekach. Jej najważniejszym doświadczeniem zawodowym do tej pory było koordynowanie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie projektu NUKAT – Autostrada Informacji Cyfrowej (2009-2013), realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (POIG).

— ROZDZIAŁ 3 —

Praca nad treściami szkoleniowymi

MODUŁ 1.

Budowa modułu pierwszego

Treści szkoleniowe w module pierwszym zostały podzielone na 20 części, zwanych lekcjami. Każda lekcja składała się z kilku komponentów (zob. Rysunek 3)

strukturę podręcznika, lecz nieco inaczej pogrupowaliśmy treści i w nieznaczny sposób zmodyfikowaliśmy tytuły. Z dygresji „okotobibliotecznych” zawartych w publikacji (takich jak cytaty i sentencje o bibliotekach, hasła dotyczące historii bibliotek czy ilustracje



RYSUNEK 3: Komponenty lekcji w module pierwszym

Jako pierwsze były zamieszczane na platformie treści szkoleniowe w postaci „książki”, podzielonej na rozdziały i podrozdziały. Kolejną część stanowiła prezentacja podsumowująca (w postaci pliku pdf), której zadaniem było służyć jako powtórka materiału do ćwiczeń i testu końcowego. Następnie dodawaliśmy zadania do przemyślenia i zestaw ćwiczeń. Niektóre lekcje dodatkowo zawierały krzyżówkę nawiązującą do zamieszczonych w nich treści – w wersji interaktywnej do wypełnienia w kursie lub w wygodnej wersji przeznaczonej do wydruku. Poza lekcjami treści szkoleniowe zawierały tutoriale (część w formie filmów, a wszystkie – w formie prezentacji) oraz wykaz bezpłatnych programów i aplikacji użytecznych w pracy bibliotek różnych typów.

Treści modułu a podręcznik – założenia zasadnicze

Zasady tworzenia szkoleń e-learningowych wymusiły na nas znaczne modyfikacje treści podręcznika w celu dostosowania go do potrzeb kursu. Wykorzystaliśmy

przedstawiające budynki biblioteczne) postanowiliśmy zrezygnować. Wstępy do rozdziałów zamieszczane w podręczniku albo znacząco zmodyfikowaliśmy, albo zastąpiliśmy w całości wprowadzeniem do lekcji (we wszystkich częściach szkolenia noszą one tytuł *Wiadomości wstępne*). Zrezygnowaliśmy także z części rozdziałów zatytułowanych w podręczniku: *Czy wiesz?* Najczęściej zastępowaliśmy je zestawem pytań do lekcji w postaci quizów, przybierających różne formy. Polecane strony uzupełnialiśmy innymi zasobami (drukowanymi i elektronicznymi) lub pomijaliśmy – w zależności od potrzeb. Część *Słownika pojęć* wykorzystaliśmy do tworzenia słownika haseł w kursie. Podręcznik służył autorom także jako baza dobrych praktyk, które często cytowano w kursie. Przydatna okazała się też część rozdziałów książki, nosząca nazwę *Zastanów się*. Na jej podstawie opracowywaliśmy zamieszczane w kursie *Zadania do przemyślenia*. Mieściły się one w obrębie lekcji, ale poza jej główną treścią. Celem zadań było skłonienie uczestników szkolenia do refleksji i powiązanie zagadnień szkoleniowych z doświadczeniami z własnego miejsca pracy.

Treści szkoleniowe

Podręcznik *Planowanie pracy biblioteki* składa się z 20 rozdziałów, bibliografii oraz literatury uzupełniającej. Dwadzieścia lekcji liczy także pierwszy moduł szkolenia *Plan pracy biblioteki* w wersji rozszerzonej, mimo że treści uzupełniono i rozmieszczono nieco inaczej. Bibliografia wykorzystana przy tworzeniu modułu pierwszego została udostępniona na platformie szkolenia poza modułami⁷, zaś polecaną literaturę i zasoby dodatkowe uczestnicy szkolenia mogli znaleźć wewnątrz rozdziałów stanowiących kolejne lekcje.

Lekcja 1: Zadania bibliotek gminnych w świetle obowiązującego prawa. Biblioteka jako lokalne centrum kulturalne. Tytuł lekcji przejęliśmy z dostosowywanego podręcznika bez zmian, natomiast znacznie rozszerzyliśmy treści szkoleniowe. Rozdział, poza wiadomościami wstępnymi, zawiera szczegółową analizę ustawy o bibliotekach z 1997 r. pod kątem: struktury i zadań bibliotek publicznych, współpracy bibliotek w ramach sieci bibliotecznej oraz bibliotek z innymi podmiotami (ten podrozdział uzupełniony został wykazem szczegółowych rozporządzeń ministra w wersjach elektronicznych), odpowiedzialności organizatora biblioteki za jej funkcjonowanie, opłat pobieranych w placówkach bibliotecznych oraz kwestii związanych z pracownikami bibliotek. Aktami prawnymi analizowanymi w kolejnych rozdziałach lekcji była Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej⁸ i przepisy wewnętrzne biblioteki. Dodano także, że biblioteki publiczne prowadzą swą działalność także w oparciu o szereg innych regulacji prawnych (dotyczących choćby ewidencji materiałów bibliotecznych czy rachunkowości), które to akty zostały zamieszczone w rozdziale w postaci odnośników. Ostatnim, podsumowującym rozdziałem lekcji stał się krótki wykaz i omówienie zadań, które stoją przed bibliotekami jako lokalnymi centrami kultury w swoich miejscowościach.

Lekcja 2: Standardy IFLA dla bibliotek publicznych. Jest to lekcja w całości oryginalna, niemająca

swojego odpowiednika w podręczniku. Składa się z wiadomości wstępnych, sześciu dużych rozdziałów (z których dwa posiadają jeszcze po kilka podrozdziałów w strukturze) i podsumowania. Omówiono tu kluczowe zadania bibliotek publicznych w świetle Manifestu bibliotek publicznych IFLA/UNESCO, wytyczne standardów IFLA dotyczące obsługi bibliotecznej dzieci i młodzieży w różnych przedziałach wiekowych, Manifest IFLA/UNESCO o bibliotece wielokulturowej oraz dokument: *Spółeczność wielokulturowa: wytyczne dla bibliotek*, Manifest Internetowy IFLA (wraz z późniejszymi wytycznymi) oraz raport IFLA: *Rola bibliotek w kształceniu ustawicznym*.

Lekcja 3: Analiza SWOT w bibliotece. Lekcja ta ma w podręczniku numer drugi i nieco dłuższy tytuł (*Analiza SWOT jako narzędzie do oceny stanu bibliotek i potencjału rozwojowego*). W rozdziale wstępnym została wyjaśniona terminologia i przedstawiona struktura treści szkoleniowych. Podobnie jak w podręczniku scharakteryzowaliśmy istotę analizy SWOT oraz jej etapy wraz z przykładami do wykorzystania w bibliotece. Następnie zamieściliśmy szereg wskazówek ułatwiających poprawne przeprowadzenie takiej analizy. Kolejne rozdziały w lekcji to praktyczne aspekty przeprowadzania analizy SWOT. Zostały tu wykorzystane materiały tabelaryczne zamieszczone w podręczniku. Całość lekcji uzupełniliśmy wykazem przydatnych odsyłaczy internetowych.

Lekcja 4: Profil użytkownika biblioteki gminnej – w podręczniku jest to rozdział 3, o tym samym tytule. Autorzy podręcznika skupili się tu przede wszystkim na analizie raportu pt. *Badania mieszkańców terenów wiejskich i małych miast do 20 tysięcy mieszkańców*⁹, przeprowadzonego przez firmę MillwardBrown SMG/KRC na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Lekcja w szkoleniu rozpoczyna się przeglądem i charakterystyką form pracy stosowanych i rekomendowanych w pracy z użytkownikami biblioteki. Dopiero w części końcowej, na podstawie treści podręcznika i danych ze wspomnianego raportu, zostały scharakteryzowane

⁷ Bibliografia dostępna jest pod adresem <http://www.home.umk.pl/~krys/bibliografia2013.pdf>

⁸ Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Dz.U. 1991 nr 114 poz. 493

⁹ Biblioteki publiczne: opinie, korzystanie, potrzeby. Badanie mieszkańców terenów wiejskich i małych miast do 20 tys. mieszkańców. [online], Warszawa 2008, [dostęp 26 maja 2015 r.]. Dostępny w: https://www.biblioteki.org/repository/PLIKI/DOKUMENTY/RAPORTY/Mieszkancy_wsi_i_uzytkownicy_bibliotek.pdf

typy, motywacje i potrzeby użytkowników bibliotek publicznych.

Lekcja 5: Metody badania potrzeb czytelniczych, kulturalnych i informacyjnych społeczności lokalnej – w podręczniku jest to rozdział 4, o tym samym tytule. Zasadnicze treści lekcji poprzedza wstęp odnoszący się szeroko do potrzeb czytelniczych społeczeństwa w aspekcie socjologicznym, kulturotwórczym i bibliotekoznawczym. W kolejnych rozdziałach i podrozdziałach przeanalizowaliśmy ujęcie badań czytelniczych w zależności od różnych wskaźników i typów badanych grup odbiorców. Następne części lekcji to prezentacja i charakterystyka technik i metod badań czytelniczych. Podsumowanie stanowi rozdział dotyczący opracowania wyników takich badań – jedynie do tej części lekcji przejęliśmy inspiracje i tabelę wprost z podręcznika.

Lekcja 6: Biblioteki publiczne i ich partnerzy. W tej części połączyliśmy koncepcyjnie dwa rozdziały podręcznika: *Kto może być partnerem biblioteki* oraz zbliżony treściowo: *Zasady partnerstwa. Jak zaspokoić różne interesy partnerów?* i znacznie przebudowaliśmy ich strukturę. W lekcji zostało zdefiniowane partnerstwo, nakreślone cechy dobrego partnerstwa, jego zalety i wady oraz warunki sukcesu. Następnie zaprezentowano formy partnerstwa oraz szerzej omówiono, jak szukać partnerów do współpracy z biblioteką. Z podręcznika zaczerpnęliśmy obszerny wykaz instytucji i podmiotów, które mogą być partnerami bibliotek gminnych. Cenne wydaje się zestawienie dobrych praktyk w zakresie partnerstwa wraz z odsyłaczami do internetowych zasobów spoza kursu. Dla kolejnych rozdziałów lekcji szereg inspiracji, szczególnie w zakresie materiału ilustracyjnego, stanowił podręcznik.

Lekcja 7: Wolontariat oraz inne możliwości zwiększenia potencjału kadrowego bibliotek (odpowiednik podręcznikowego rozdziału 7: *Wolontariusze i stażyści. Uregulowania prawne i proponowane zakresy prac*). Podręcznik stanowił inspirację do treści zamieszczonych w tej lekcji, jednak nadaliśmy im zupełnie inną strukturę. Treści zostały podzielone na rozdziały dotyczące wolontariatu, aktywizacji osób bezrobotnych oraz uczniów i studentów odbywających praktyki zawodowe. Podstawy prawne i praktyczne szczegóły tej formy zwiększania potencjału kadro-

wego bibliotek zostały rozwinięte w podrozdziałach. Ostatnie dwa rozdziały lekcji: *Przygotowania do poszukiwań pracowników* oraz *Jak szukać współpracowników* zawierają liczne porady praktyczne w tym zakresie – wraz ze wskazaniem dobrych praktyk i konkretnych rozwiązań.

Lekcja 8: Usługi biblioteczne świadczone w oparciu o ICT wraz z uwzględnieniem potrzeb osób niepełnosprawnych i w wieku senioralnym (w podręczniku rozdział 8: *Nowe usługi bibliotek świadczone na podstawie ICT*). W lekcji zachowaliśmy w dużej mierze schemat treści zaproponowany w podręczniku. W rozdziale *Promocja czytelnictwa i kultury* zostały omówione Dyskusyjne Kluby Książki, informacje o nowościach wydawniczych, biblioteczne blogi, obecność filmu w bibliotece, wideo spotkania, a także inne formy (dochodowe i niedochodowe) działań bibliotek. Kolejny rozdział nosi nazwę *Formy pracy z dziećmi i młodzieżą*. Krótko poruszono tu problematykę lekcji i zajęć bibliotecznych, usługę Zapytaj bibliotekarza oraz szkolenia i kursy dla młodzieży. W kolejnej części zostały scharakteryzowane różne formy dostępu do zasobów. Mowa tu o wypożyczalniach międzybibliotecznych, systemach komputerowych przeznaczonych dla bibliotek, katalogach bibliotecznych online, bibliotekach cyfrowych i zasobach otwartych oraz o wypożyczalniach książek mówionych. Treści te uzupełniono szeregiem przykładów, dobrych praktyk, charakterystyką wybranych przypadków. Znacznie rozbudowaliśmy część dotyczącą zastosowań technologii informacyjnych i komunikacyjnych w pracy z osobami wykluczonymi cyfrowo oraz obsługi bibliotecznej osób z niepełnosprawnościami i w wieku senioralnym. Zostały tu omówione alternatywne formaty tekstów, urządzenia i oprogramowanie ułatwiające czytanie oraz specjalne usługi biblioteczne świadczone w zakresie udostępniania zbiorów, informowania i pracy z użytkownikami. Z pewnością wartością dodaną jest zestawiona pod koniec ostatniego rozdziału literatura przedmiotu.

Lekcja 9: Budowanie wizerunku bibliotekarza (odpowiadająca rozdziałowi 9 z podręcznika: *Budowanie wizerunku bibliotekarza i automotywacja*). Zachowaliśmy tu strukturę części wynikającą z podręcznika – zwłaszcza w zakresie omawiania kolejnych mitów dotyczących bibliotek i zawodu bibliotekarza. Treści uzupełniają przykłady – negatywne i pozytywne.

Kolejne rozdziały lekcji dotyczą pracy nad zmianą wizerunku bibliotekarza, który został przeanalizowany pod kątem różnych czynników na niego wpływających. Treści dotyczące technik automotywacji, stanowiące kolejny rozdział, zaczerpnęliśmy w dużej mierze z podręcznika. Dostosowaliśmy je do potrzeb szkolenia e-learningowego, uzupełniając o literaturę przedmiotu i polecane zasoby elektroniczne.

Lekcja 10: Przygotowanie do działania (odpowiada podręcznikowemu rozdziałowi 10, o tym samym tytule). Jest to pierwsza lekcja, która została udostępniona wyłącznie uczestnikom wersji rozszerzonej szkolenia. Takie zasoby zostały wyróżnione graficz-

nie w kursie (zob. Rysunek 4). We wstępnych rozdziałach lekcji wyjaśniono krótko, czym jest projekt i jaki ma cykl życia. W dużej mierze treści te odpowiadają treściom podręcznika. W kolejnych rozdziałach bardzo je rozwinęliśmy, posiłkując się przykładami. Kolejne etapy pracy nad projektem – opracowywanie harmonogramu Gantta to również dostosowane do potrzeb e-learningu treści podręcznika. Rozdziały te zostały uzupełnione przykładami oraz literaturą przedmiotu i multimediami. Kolejne części lekcji dotyczą budżetu projektu i zasobów ludzkich planowanych w projekcie. Struktura treści zaczerpnięta jest z książki, ale opracowaliśmy ją niemal zupełnie od nowa.



RYSUNEK 4: Wyróżnienie graficzne lekcji dostępnych w wersji rozszerzonej kursu

Lekcja 11: Zasady przygotowania wystąpienia publicznego (w podręczniku to także rozdział 11, o tym samym tytule). Strukturę i inspirację lekcji w dużej mierze zaczerpnęliśmy z książki, ale rozbudowaliśmy znacząco treści poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów. Znalazły się tu także odestania do tutoriali, które w części stanowią instrukcję, jak przy pomocy różnych programów przygotować dobrą prezentację towarzyszącą wystąpieniom publicznym (Prezi, Power Point, SlideShare i Open Office Impress). Cennym wydaje się zaczerpnięte z podręcznika zestawienie urządzeń i pomocy, które mogą być wykorzystane przy wystąpieniach publicznych, a także wyszczególnienie ich wad i zalet. Dodatkowo opracowaliśmy w lekcji rozdział pt. *Najczęściej popełniane błędy*, który jest obszernym zestawieniem niezręczności i zawiera szereg odpowiedzi o tym, jak ich unikać. Ostatni rozdział lekcji poświęcony jest wykorzystaniu infografiki jako narzędzia wspierającego wystąpienie publiczne.

Lekcja 12: Prowadzenie wystąpień publicznych (odpowiednik rozdziału 12 z podręcznika, który został zatytułowany: *Zasady wystąpień publicznych, prowadzenie zebrań*). Struktura lekcji po raz kolejny na-

wiązuje do struktury rozdziału w książce, ale treści zostały uzupełnione, zwrócono także uwagę na komunikację niewerbalną. Wyodrębniliśmy tu przede wszystkim takie postawy i zachowania, które nie są pożądane i dobrze odbierane podczas publicznych wystąpień. Jeden z podrozdziałów został poświęcony także znaczeniu utrzymywania kontaktu wzrokowego z odbiorcami. Jako kolejne główne rozdziały lekcji zamieszczono części dotyczące ogólnych reguł konwersacji, technik udzielania odpowiedzi, nieporozumień w komunikacji oraz parafrazy jako techniki komunikacyjnej. Kolejny rozdział poświęcono zebraniom jako szczególnej formie prowadzenia komunikacji publicznej. Ostatnią część lekcji poświęcono barierom przestrzennym, które mają wpływ na kształtowanie się relacji międzyludzkich i ich wpływ na komunikację podczas zebrań. Całość uzupełniono wykazem literatury przedmiotu.

Lekcja 13: Kierowanie pracami zespołu realizującego działania. Praca w zespole (na podstawie rozdziału 13 w podręczniku: *Wdrożenie i realizacja, kierowanie pracami zespołu realizującego działania*). Jest to drugi rozdział dostępny wyłącznie w rozszerzonej wersji kursu. W pierwszym rozdziale lekcji nacisk położono

na to, w jakim obszarze działań bibliotek może zaistnieć potrzeba działania zespołowego. Następnie zestawiono zalety i wady pracy w zespole, charakteryzując bliżej te zjawiska, które w sposób szczególny (pozytywny i negatywny) mogą wpłynąć na jego pracę. Na podstawie podręcznika (zmieniając istotnie formę prezentacji) przedstawiliśmy poszczególne fazy powstawania zespołu. Następne części rozdziału zostały poświęcone sytuacjom konfliktowym

w zespole, zasadom zachowania w grupie i asertywności. Kolejny rozdział, podzielony na mniejsze części, to zestawienie najpopularniejszych i najczęściej wykorzystywanych metod i technik kreatywnego myślenia: burzy mózgów, myślenia lustrzanego i sześciu kapeluszy. Nacisk położono na uwypuklenie aspektów praktycznych tych metod i zilustrowania ich przykładami (zob. Rysunek 5).

Przykład zastosowania metody myślenia lustrzanego:

PROBLEM: Jak zachęcić większą liczbę mieszkańców miejscowości do wzięcia udziału w popołudniu kulturalnym organizowanym przez bibliotekę?
Pytanie podstawowe: Po co mam tracić godzinę piątkowego popołudnia na odwiedzin w bibliotece?
Pierwszy antytemat: Na co można wykorzystać wolną godzinę piątkowego popołudnia, w której nie odwiedzimy biblioteki?
Drugi antytemat: Co się traci nie odwiedzając biblioteki w piątkowe popołudnie?

RYSUNEK 5: Przykład zastosowania metody myślenia lustrzanego

Kolejny rozdział dotyczył podejmowania decyzji w zespole – etapów oraz wad i zalet takiego działania. Na koniec lekcji pozostawiono treści dotyczące ról, które pełnią członkowie zespołu. Inspirację do opracowania treści tego rozdziału stanowił podręcz-

nik *Planowanie pracy biblioteki*, ale realizacja zaczerpniętych stamtąd pomysłów przybrała zupełnie inną formę (zob. Rysunek 6). Całość lekcji została uzupełniona o wykaz literatury przedmiotu.

POSZUKIWACZ ŹRÓDEŁ I INFORMACJI



Jest znakomity w rozwijaniu i realizowaniu pomysłów, korzystając przy tym z zasobów spoza zespołu. Jest najlepszy jeśli chodzi o kontakty zewnętrzne i prowadzenie negocjacji. Ma umiejętność zdobywania informacji „spod ziemi” i dogłębnego badania tematu. Dużo mówi, nawiązuje kontakt z innymi w zespole, pyta, chce się jak najwięcej dowiedzieć. Rola ta może pojawiać się na początku powstawania zespołu lub okazjonalnie.

Mocne strony:

- entuzjastyczne nastawienie
- duże zaangażowanie
- potrafi kontaktować się z ludźmi
- lubi wyzwania

Słabe strony:

- nie wspiera innych w pracy
- gdy coś idzie nie tak, zniechęca się
- gdy opada entuzjazm traci zainteresowanie pracą

RYSUNEK 6: Fragment rozdziału omawiającego role w zespole wg M. Belbina

Lekcja 14: Monitoring i ewaluacja (odpowiada rozdziałowi 14 podręcznika, o tym samym tytule). Jest to kolejna lekcja w rozszerzonej wersji szkolenia. Zasadniczą strukturę treści i materiał tabelaryczny za-

czepnaliśmy z podręcznika, jednak treści postanowiliśmy w jeszcze większym stopniu dostosować do realiów pracy biblioteki. W tym celu w rozdziale znalazły się przykłady dobrych praktyk (zob. Rysunek 7).

Przykład:	
Działanie. Pracownicy biblioteki przygotowali projekt „Biblioteka dla młodzieży”, który będzie finansowany ze środków gminy. Zakłada on przeprowadzenie cyklu spotkań z muzykami hip-hopowymi i ma zachęcić młodzież do samodzielnej twórczości artystycznej.	
Monitoring będzie polegał na sprawdzeniu, czy spotkania się odbyły, ile trwały, ile było osób, czy warunki organizacyjne były odpowiednie, a także czy uczestnicy spotkania byli zadowoleni z jego przebiegu.	Ewaluacja to zbadanie, czy cel projektu - zachęcenie młodzieży do samodzielnej twórczości artystycznej - został osiągnięty: czy powstały nowe inicjatywy artystyczne wśród młodzieży, czy w większym stopniu włącza się ona w takie przedsięwzięcia lub jest bardziej kreatywna.
 Polecane zasoby WWW: • Renata Wróblewska, Program promujący pracę biblioteki szkolnej przy Szkole Podstawowej nr 5 im. Szarych Szeregów w Bielsku Podlaskim, Biblioteka w szkole 2005/5. • Raport z ewaluacji Programu współpracy z klasowymi łącznikami bibliotecznymi w roku szkolnym 2008/2009 opublikowany przez Bibliotekę Zespołu Szkół Budowlanych w Rybniku	

RYСУNEK 7: Przykłady dobrych praktyk

Lekcja 15: Badanie satysfakcji użytkowników bibliotek. Wdrażanie działań korygujących (w podręczniku tej lekcji odpowiada rozdział 15: *Badanie satysfakcji klientów, zasady wdrażania działań korygujących*). Jest to kolejna z lekcji z poziomu rozszerzonego kursu *Login: biblioteka*. Materiał został tu opracowany w sposób zupełnie odbiegający od treści podręcznika. Wiadomości wstępne poświęcono wyjaśnieniom, jak o swoich klientach powinna myśleć biblioteka. Czy należy ich postrzegać jako czytelników, użytkowników czy jednak klientów? Kolejny rozdział dotyczy wyjaśnienia pojęcia jakości w odniesieniu do działań biblioteki. Omówiono tu krótko koncepcję kompleksowego zarządzania jakością oraz wskaźniki norm ISO, które odnoszą się do działań i usług bibliotecznych. Kolejne części lekcji to charakterystyka metody badawczej SERVQUAL oraz jej zastosowanie do badań usług biblioteczno-informacyjnych, a także krótkie omówienie metody LIBQUAL+. Końcowe części lekcji to rozdziały: *Wykorzystanie pomiaru satysfakcji użytkowników* i *Wprowadzanie działań korygujących i naprawczych na przykładzie metody PSD*. Całość treści uzupełniliśmy wykazami literatury przedmiotu w wersjach: drukowanej i elektronicznej.

Lekcja 16: Planowanie rozwoju zawodowego bibliotekarza. Umiejętność definiowania celów zawodowych (nawiązuje do 16 rozdziału o tym samym tytule w podręczniku). Jest to lekcja należąca do profilu podstawowego kursu, która znalazła się pomiędzy

blokami profilu rozszerzonego. Podręcznik nie stanowił tu znaczącej inspiracji, treści na temat rozwoju kariery w lekcji są jedynie częścią. Zrąb główny rozdziałów dotyczy stopni awansu zawodowego bibliotekarza, a także dostępnych dla nich form kształcenia (zob. Rysunek 8) i podnoszenia kwalifikacji.

Warto dodać, że w czasie, gdy startowały pierwsze edycje szkolenia *Login: biblioteka*, ścieżka awansu zawodowego bibliotekarza była dość sztywno regulowana za pomocą przepisów prawnych. W sierpniu 2013 r. zawód bibliotekarza, wraz z wieloma innymi, poddany został deregulacji. W związku z tym treści szkolenia musiały w tym obszarze ulec znaczącej modyfikacji. Warto dodać, że była to największa modyfikacja treściowa, której poddany został moduł pierwszy.

W dalszej części lekcji, dotyczącej planowania rozwoju zawodowego bibliotekarza, w znacznej mierze inspirowaliśmy się zawartością podręcznika. Znalazły się tu treści związane z motywacjami do rozwoju zawodowego, dotyczące techniki GROW oraz wyznaczania celów. Całość lekcji uzupełnia literatura przedmiotu w wersji drukowanej i cyfrowej.

Lekcja 17: Zarządzanie czasem (w nawiązaniu do rozdziału 17 podręcznika, zatytułowanego: *Zarządzanie czasem w aspekcie realizacji celów* oraz rozdziału 18: *Zarządzanie czasem w aspekcie realizacji zaplanowanych działań*). Ta lekcja jest ostatnią należąca do roz-

Ośrodek	St. stacjonarne		ST. niestacjonarne	
	I stopnia	II stopnia	I stopnia	II stopnia
Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	+		+	
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach	+	+	+	+
Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach	+		+	
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	+	+	+	+
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie	+	+	+	+
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	+	+	+	+
Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Łódzki	+	+	+	+
Wydział Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych w Poznaniu	+		+	
Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	+	+	+	+
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski	+	+	+	+
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Wrocławski	+	+	+	+

RYSUNEK 8: Kształcenie bibliotekarzy

szerzonej wersji modułu pierwszego. Treści lekcji – a przede wszystkim zaproponowane techniki zarządzania czasem – zostały zainspirowane rozdziałem z podręcznika. Wykorzystano tu bogaty materiał tabelaryczny zamieszczony w rozdziale 17 publikacji. Omówione tu techniki zarządzania czasem to: technika SMART, technika ABC oraz zasada Eisenhowera. Kolejny rozdział lekcji został poświęcony planowaniu czasu. Zaproponowano tu planery elektroniczne i przydatne darmowe oprogramowanie, omówiono krzywą wydajności i jej wpływ na efektywność pracy, kwestie osobistej wydajności człowieka oraz czynności i zachowania ludzkie, identyfikowane jako złodzieje czasu. W tym kontekście, przy kolejnej aktualizacji treści kursu dodano jeszcze omówienie prokrastynacji i technik radzenia sobie z tym zjawiskiem. W części końcowej rozdziału znalazły się reguły efektywnego planowania czasu, planowanie metodą ALPEN oraz inne metody efektywnego planowania czasu (techniki: „pomidora” i GTD, tworzenie

nie listy zadań, metoda Kanban). Ważną rolę w całej lekcji pełniły odsyłacze do innych zasobów cyfrowych, mających poszerzyć wiedzę kursanta w tym zakresie. Zamieszczaliśmy też odnośniki do polecanych narzędzi.

Lekcja 18: Zasady obsługi użytkowników (na podstawie rozdziału 19 w podręczniku: *Zasady obsługi klientów*). W lekcji zwrócono uwagę na jakość i profesjonalizm obsługi użytkowników w bibliotece. Zostały tu omówione zasady budowania relacji z użytkownikami, techniki przydatne podczas rozmowy oraz trudne sytuacje w kontaktach z klientami bibliotek. Odwołaliśmy się do praktycznych aspektów obsługi użytkowników. Jako podsumowanie zamieściliśmy typologię użytkowników bibliotek oraz – dla równowagi – bibliotekarzy, z uwzględnieniem trudnych cech poszczególnych typów. Dodaliśmy też porady – jak sobie radzić z trudnościami, jak je przełamywać i przetrwać, dla dobra komunikacji, a pośred-

nio także dla wizerunku biblioteki. Rozdział zamyka wykaz polecanych zasobów internetowych, uzupełniających omawiane treści, a także krótkie filmy, w dowcipny sposób puentujące kontakty bibliotekarzy z użytkownikami.

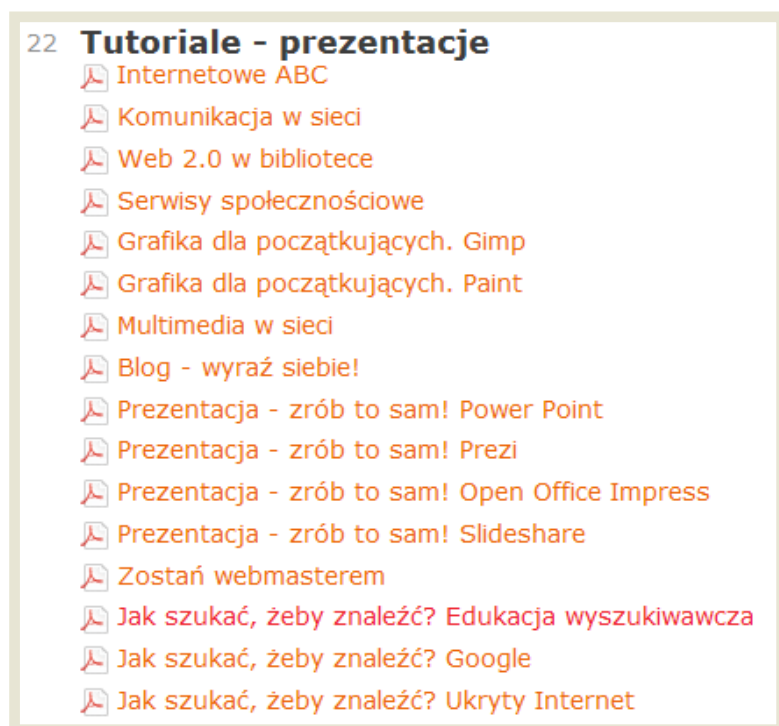
Lekcja 19: Informowanie o działalności biblioteki (w nawiązaniu do części treści podręcznikowego rozdziału 20, o tym samym tytule). We wstępie do lekcji skupiliśmy się na procesie komunikowania, a w kolejnych rozdziałach na celu działań informacyjnych, procesie informacyjnym z uwzględnieniem kontekstu odbiorcy komunikatu oraz sposobach przekazywania informacji. Ostatni rozdział został podzielony na części dotyczące różnych form przekazu (drukowanych, nowoczesnych, kontaktu bezpośredniego i poprzez media). Treści tych podrozdziałów zostały bogato zilustrowane przykładami dobrych praktyk.

Lekcja 20: Rzecznictwo. Jest to druga z lekcji, która powstała niezależnie od treści podręcznika. We wstępie zdefiniowano ten dość nowy dla bibliotek termin

oraz podano obszary działań, w których rzecznictwo może mieć zastosowanie. Następnie pokazaliśmy, w jaki sposób ten rodzaj aktywności w środowisku mogą wykorzystać biblioteki publiczne. Kolejny rozdział został poświęcony identyfikacji i charakterystyce elementów kampanii rzeczniczej. Następnie uszczegółowiono informacje o niektórych, szczególnie przydatnych bibliotekom publicznym, metodach rzecznictwa (spotkanie publiczne, media, konsultacje społeczne, elementy Web 2.0). Na zakończenie lekcji zaprezentowano sylwetkę bibliotekarza jako rzecznika własnej instytucji oraz zamieszczono 10 kroków na dobry start działań orzecznich według Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (ALA), a także literaturę przedmiotu.

Dodatki do treści

W module pierwszym dodatkami do zasadniczych treści kursu były tutoriale (w dwóch formach) oraz sekcja: *To się może przydać!* z odsyłaczami do przydatnych aplikacji (ich wykaz zawierają rysunki 9 i 10).



RYSUNEK 9: Tutoriale – prezentacje

To może się przydać! - bezpłatne aplikacje

-  Kurs HTML – bardzo dobry kurs HTML i CSS
-  SeaMonkey - stwórz własną stronę WWW w 10 minut!
-  WIX – stwórz własną stronę on-line we flashu
-  Prezi - stwórz nietypową prezentację!
-  Draw Anywhere - tworzenie diagramów i dodatków do prezentacji
-  Easelly - stwórz własną infografikę
-  JotForm - program do tworzenia formularzy
-  Wufoo - program do tworzenia formularzy
-  Logo Maker - stwórz logo swojej biblioteki!
-  FlamingText – narzędzie online do tworzenia własnego logo
-  Tagxedo - tworzenie chmury tagów
-  Pixlr – prawie Photoshop on-line
-  Sumo paint – stwórz własną grafikę

RYSUNEK 10: To może się przydać! – bezpłatne aplikacje

Zadania

Integralną częścią wszystkich trzech modułów szkoleniowych były zadania do wykonania. Odnosiły się bezpośrednio do treści prezentowanych w lekcjach, ale wymagały praktycznego przełożenia teorii na działania. W module pierwszym uczestnicy kur-

su byli zobowiązani do wykonania trzech zadań, ale dla poziomów podstawowego i rozszerzonego został przygotowany odrębny ich zestaw (zob. Rysunek 11). Ponadto zadanie trzecie miało charakter opcjonalny – należało zrealizować jedno z kilku zaproponowanych zadań.

Poniżej znajduje się drugie zadanie obowiązkowe, które muszą Państwo zrealizować w celu zaliczenia kursu. W jego realizacji pomogą Państwu specjalnie opracowane materiały pomocnicze (tutoriale) oraz tutorzy, którzy udzielą wszelkich wskazówek. Dodatkowo zachęcamy do konsultowania się z innymi uczestnikami na forum dyskusyjnym. Przygotowane projekty przesyłają Państwo za pomocą poniższego formularza. Będą one sprawdzone i ocenione przez tutora - osobę opiekującą się Państwa grupą. Wszelkie instrukcje znajdują się poniżej, a w razie jakichkolwiek wątpliwości - zapraszamy na forum dyskusyjne.

Zadanie dla uczestnika kursu na poziomie podstawowym:

- Przy pomocy edytora stron WWW stwórz stronę internetową swojej biblioteki. Jeśli Twoja biblioteka posiada taką stronę - stwórz witrynę WWW na temat twórczości wybranego przedstawiciela świata kultury/oświaty. Przygotowaną stronę skompresuj za pomocą dowolnego programu i prześlij w jednym pliku.

Zadanie dla uczestnika kursu na poziomie rozszerzonym:

- Przeprowadź badanie satysfakcji użytkowników Twojej biblioteki za pomocą dowolnej metody badawczej.

RYSUNEK 11: Zadania

Zestawienie zadań, które byli zobowiązani wykonać uczestnicy na obu poziomach kursu, zawiera tabela nr 2.

TREŚĆ ZADAŃ	POZIOM PODSTAWOWY	POZIOM ROZSZERZONY
	Przygotuj i zorganizuj dowolną imprezę kulturalną lub oświatową w swojej bibliotece. Następnie udokumentuj wydarzenie (harmonogram działań, plakat, ulotki, filmy lub zdjęcia, blog) i sporządź krótką notatkę prasową. Pliki tekstowe i graficzne umieść w jednym folderze (spakowanym), a filmy zamieść w jednym z serwisów społecznościowych.	Przygotuj i zorganizuj dowolną imprezę kulturalną lub oświatową w swojej bibliotece. Następnie udokumentuj wydarzenie (harmonogram działań, plakat, ulotki, filmy lub zdjęcia, blog) i sporządź krótką notatkę prasową. Pliki tekstowe i graficzne umieść w jednym folderze (spakowanym), a filmy zamieść w jednym z serwisów społecznościowych.
	Przy pomocy edytora stron WWW stwórz stronę internetową swojej biblioteki. Jeśli Twoja biblioteka posiada taką stronę - stwórz witrynę WWW na temat twórczości wybranego przedstawiciela świata kultury/oświaty. Przygotowaną stronę skompresuj za pomocą dowolnego programu i prześlij w jednym pliku.	Przeprowadź badanie satysfakcji użytkowników Twojej biblioteki za pomocą dowolnej metody badawczej.
	1. Załóż blog swojej biblioteki, w którym na bieżąco będziesz informował o działalności swojej instytucji oraz jej usługach. 2. Załóż profil biblioteki w dowolnym serwisie społecznościowym. 3. Przygotuj prezentację multimedialną na temat patrona swojej biblioteki.	1. Załóż blog swojej biblioteki, w którym na bieżąco będziesz informował o działalności swojej instytucji oraz jej usługach. 2. Przy pomocy edytora stron WWW stwórz stronę internetową swojej biblioteki. Jeśli Twoja biblioteka posiada taką stronę - stwórz witrynę WWW na temat twórczości wybranego przedstawiciela świata kultury/oświaty. Przygotowaną stronę skompresuj za pomocą dowolnego programu i prześlij w jednym pliku. 3. Załóż profil biblioteki w dowolnym serwisie społecznościowym. 4. Przygotuj prezentację multimedialną na temat patrona swojej biblioteki.

TABELA 2: Zestawienie zadań dla uczestników kursu

Podsumowanie

Planując budżet szkolenia *Login: biblioteka* zakładaliśmy potrzebę aktualizacji i modyfikacji treści szkolenia po każdej zrealizowanej edycji kursu. Moduł pierwszy wydawał się być tym, który tych modyfikacji nie będzie potrzebował zbyt dużo. Rzeczywiście – w porównaniu do późniejszych modułów drugiego i trzeciego, związanych w dużej mierze ze środowi-

skiem Internetu i nowych technologii – potrzebował ich nieporównanie mniej. Przede wszystkim dokończyliśmy przegląd i aktualizacji odsyłaczy oraz kontrolowaliśmy aktualność polecanej literatury. Jak już wspomniano, dużym zaskoczeniem dla twórców kursu była potrzeba gruntownego przerobienia treści dotyczących awansu zawodowego bibliotekarzy w związku ze zmianami w przepisach prawnych.

MODUŁ 2

Ustalenia wstępne

W czasie przystępowania do prac koncepcyjnych nad szkoleniem *Login: biblioteka* moduł pierwszy był jedynym planowanym modułem szkolenia. Nie było wtedy jeszcze pomysłów na kolejne. W naturalny sposób stał się dzięki temu swoistym poligonem doświadczalnym. Zadaniem zespołu opracowującego treści merytoryczne było przełożenie podręcznika: *Planowanie pracy biblioteki*¹⁰ na formę e-learningową. Pierwsza wersja podręcznika (jeszcze w postaci tzw. „szczotki”, przed wydaniem) była materiałem niezwykle trudnym, bo w opinii autorów kursu zawierała zbyt mało treści bezpośrednio odnoszących się do bibliotek. Jej głównym przekazem było planowanie pracy, a treść była uniwersalna – mogła dotyczyć dowolnego podmiotu funkcjonującego na rynku komercyjnym czy kulturalno-oświatowym. Swoje uwagi przekazaliśmy przedstawicielom FRŚI. Na tym etapie w podręczniku udało się sporo poprawić i uzupełnić go o kwestie istotne dla bibliotek publicznych. Po analizie dostarczonego materiału wszystkie strony uzgodniły, że kurs *Login: biblioteka* zostanie uzupełniony także o treści dotyczące standardów funkcjonowania bibliotek publicznych i podstaw rzecznictwa. Ponadto ustalono, że do pracy w środowisku e-learningowym potrzebne będzie opracowanie wsparcia dla uczestników szkolenia. Przyjęto, że będą to samouczki w różnych wersjach. *Plan pracy biblioteki*, bo taki tytuł przybrał moduł pierwszy, postanowiliśmy przedstawić użytkownikom w dwóch wersjach – podstawowej i rozszerzonej. W założeniu wersja podstawowa przeznaczona była dla każdego pracownika biblioteki, zaś wersja rozszerzona – dla jej kadry zarządzającej.

Geneza

Jak już wspominaliśmy, moduł pierwszy miał być jedynym szkoleniem e-learningowym kursu *Login: biblioteka*. Okazało się jednak, że cieszy się on dużym zainteresowaniem, pojawiły się także konkretne sygnały (w kontaktach e-mailowych, na forum dyskusyjnym i w ankietach ewaluacyjnych), że uczestnicy *Loginu* czekają na kolejne propozycje. Rozmowy z FRŚI trwały. Uzyskane efekty kształcenia i sugestie uczestników zadecydowały o tym, że rozpoczęto prace nad modułem 2: *Specjalista informacji*. W taki sposób *Login: biblioteka* z prostego kursu e-learningowego przekształcił się w platformę z wieloma szkoleniami.

W module drugim postanowiliśmy rozwinąć treści, których oczekiwali odbiorcy – te dotyczące technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ICT) w bibliotekach. Ustalono, że nad treściami będą pracować wspólnie autorzy z Torunia i BUW, a także zaproszeni specjaliści. Tym razem prace przebiegały inaczej. Zarówno koncepcja szkolenia, jak i treści były w 100% dziełem zespołu autorskiego, a prace nad nimi były łatwiejsze. Okazało się bowiem, że praca autorska jest bardziej twórcza i mniej problemowa niż adaptacja i uzupełnianie istniejących już treści na potrzeby szkolenia e-learningowego.

Drugi moduł kursu *Login: biblioteka* powstał jako naturalne rozwinięcie najbardziej aktualnych zagadnień modułu pierwszego. We współczesnym świecie, zdominowanym przez rozwój nowych technologii, biblioteka nie może stać z boku. Musi, chcąc nie chcąc, zmieniać swoje oblicze i dostosowywać się do panujących trendów. Ewoluuje także rola i zadania bibliotekarza, który coraz częściej staje się „specjalistą informacji” – tak właśnie zatytułowaliśmy drugi moduł kursu.

¹⁰ Planowanie pracy biblioteki [online]. Warszawa 2009, [dostęp: 27 kwietnia 2015 r.]. Dostępny w: http://www.biblioteki.org/repository/PLIKI/DOKUMENTY/PODRECZNIKI/PLANOWANIE_PRACY_BIBLIOTEKI_FINAL.pdf

Lekcja 1: Niezbędnik nowoczesnego bibliotekarza. Ze względu na zróżnicowany poziom znajomości zagadnień informatycznych i technologicznych rozwiązań, twórcy kursu w wiadomościach wstępnych zdecydowali się na przypomnienie treści najbardziej podstawowych. Pokróćce scharakteryzowano nowe urządzenia coraz częściej pojawiające się w biblio-

tekach, takie jak laptop, tablet, smartfon i czytnik książek elektronicznych, omówiono technologię e-papieru i e-atramentu, a także sposoby na to, jak i gdzie kupować książki elektroniczne. Klika ciekawych tekstów na ten temat, do których znalazł się także odnośnik w kursie, prezentuje poniższy numer biuletynu EBIB.

Biuletyn EBIB nr 3/2008(94) kwiecień nature publishing group npg ISSN: 1507-7187 Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. KWE Redaktor naczelny: Bożena Bednarek-Michalska Redaktor prowadzący: Łukasz Kaleta Katarzyna Zys Korekta: Beata Antczak-Sabala Iwona Sójkowska Sylvia Wolek-Biernat Redakcja techniczna: Joanna Broniarczyk Łukasz Kaleta ebib.redakcja@oss.wroc.pl	Biblioteki bez papieru Felieton wstępny Yin - Yang Nature Publishing Group (NPG) - artykuł sponsorowany Artykuły Arnaud Pellé E-książki: ewolucja zamiast rewolucji Lidia Osowska O e-bookach subiektywnie Agnieszka Koszowska Wkład bibliotek publicznych w rozwój zasobu Śląskiej Biblioteki Cyfrowej Barbara Szczepańska Dzieła osierocone. Pałace problemy, propozycje rozwiązań Katarzyna Zys, Magdalena Maciąg Laboratoria wiedzy – czyli co nowego w świecie młodych czytelników? Badania, teorie, opinie Renata Mateusiak Dostęp do pełnych tekstów książek w Google Book Search Grażyna Górecka Biblioteka otwarta na zmiany Komunikaty Łukasz Kaleta E-book z Książnicy Cieszyńskiej. Materiały z konferencji naukowej "Kronikarz a historyk. Atuty i słabości regionalnej historiografii" Sprawozdania Barbara Główna Badanie satysfakcji i lojalności użytkowników biblioteki naukowej. Seminarium Biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Krystyna Szyllabel Pięć lat istnienia NUKAT
--	--

RYSUNEK 12: Biuletyn EBIB nr 3/2008 (94) kwiecień – spis treści numeru

Oprócz urządzeń technicznych ściśle związanych z siecią WWW, w lekcji pojawił się też przegląd innych urządzeń i aplikacji pomocniczych, niezbędnych w wyposażeniu nowoczesnej biblioteki, takich jak aparat cyfrowy, kamera, skaner, drukarka, projektor i tablica flipchart, w wersji papierowej i elektronicznej.

Lekcja 2: Open Source w bibliotece. Dopelnieniem krótkiego przeglądu nowych urządzeń stała się lekcja poświęcona problematyce Open Source. Wymieniono i opisano w niej zarówno programy do pracy biurowej, jak i oprogramowanie do pracy z plikami graficznymi i multimedialnymi, programy biblioteczne, narzędzia wspomagające e-learning oraz prze-

Polecana literatura:

- P. Gawrysiak, *Licencje wolnego oprogramowania*, Zeszyty Prawnicze 2008, [R.] 8, z. 1
- M. Jarocki, *Oprogramowanie o otwartym kodzie źródłowym i jego przyszłość w sektorze usług bibliotecznych [w:] Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej - tradycja i nowoczesność*, (red. B. Antczak-Sabala, M. Kowalska, L. Tkaczyk), Toruń 2009
- M. Jarocki, *Otwarte oprogramowanie edukacyjne w szkole i bibliotece – wybór rozwiązań* W: Seminarium "Otwarte Zasoby Edukacyjne", Olsztyn 18.11.2009 [on-line]. Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP. Dostępny w World Wide Web: http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/zasoby/konferencje/seminarium_olsztyn/jarocki_olsztyn.pdf
- M. Jarocki, *Open Source – alternatywa w edukacji* [online] 2009. Dostępny w: http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/zasoby/konferencje/torun/Mariusz_Jarocki-prezentacja.pdf
- A. Zwiefka-Chwałek, *Wolne oprogramowanie - wolne publikowanie: wzajemne relacje i inspiracje*, Nowe Media, Nowe w Mediach 2007, nr 3
- OPEN SOURCE dla bibliotek [online]. Dostępny w: http://www.ebib.pl/?page_id=1022
- FOSS4LIB (Free/Open Source Software for libraries): <http://foss4lib.org>

RYSUNEK 13: Open Source – polecana literatura

glądarki internetowe, działanie poczty elektronicznej i programów do tworzenia witryn internetowych. Wiadomości wstępne z tej lekcji zostały uzupełnione krótką bibliografią. Wszędzie tam, gdzie możliwy był dostęp do elektronicznej wersji pełnotekstowej, autorzy dawali do niej bezpośredni odnośnik.

Poruszone w pierwszych dwu lekcjach zagadnienie e-książek, a szerzej rzecz ujmując e-treści, stało się w ten sposób motywem przewodnim kolejnych lekcji modułu drugiego. Twórcy kursu stanęli przed trudnym zadaniem wyselekcjonowania z morza dostępnych materiałów i narzędzi tych najcenniejszych i najbardziej funkcjonalnych. Dlatego też nieuniknioną potrzebą okazało się stworzenie rozdziału poświęconego strategiom wyszukiwawczym.

Lekcja 3: Wyszukiwanie informacji i lekcja 7: Ocena jakości informacji. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, iż wyszukiwanie informacji to w dzisiejszym świecie kluczowa umiejętność, umożliwiająca społeczne funkcjonowanie. W lekcji trzeciej znalazły się zatem informacje o różnych typach wyszukiwarek, tych najbardziej popularnych, jak Google czy Bing, wyszukiwarkach naukowych oraz wyszukiwarkach Open Access. Część treści szkoleniowych omawiała także sposoby wyszukiwania, tzw. strategie wyszukiwawcze, oraz plan wyszukiwania informacji: czego szukamy, jakie narzędzia będą do tego najodpowiedniejsze, sprecyzowanie terminów wyszukiwawczych, a następnie selekcja otrzymanych rezultatów wyszukiwania. W lekcji poruszono także zjawisko ukrytego Internetu (ang. Deep Web) oraz stanowiących uzupełnienie narzędzi wyszukiwawczych katalogów i serwisów informacyjnych (np.

Open Directory Project czy Yahoo Directory). Pokróćce omówiono także różnicę między portalem i wortalami jako odmianami serwisów informacyjnych.

Dopełnieniem treści dotyczących wyszukiwania informacji była lekcja siódma, poświęcona ocenie jakości treści. Zwrócono w niej uwagę na potrzebę dobrej i stale uaktualnianej orientacji w źródłach informacyjnych dostępnych w sieci oraz w strategiach wyszukiwawczych, a także na pomoc, jaką w ocenie informacji zapewniają specjalistyczne publikacje (również te niedostępne w Internecie). Gruntownie i w przystępny sposób zostały omówione merytoryczne i formalne kryteria oceny zasobów informacyjnych. Wyszczególniono także najczęściej pojawiające się problemy związane z wartościowaniem treści dostępnych online. Osobne miejsce w tej lekcji przeznaczyliśmy dla Wikipedii. W specjalnej tabeli znalazły się najważniejsze argumenty „za” i „przeciw”, ze zwróceniem uwagi, jakie informacje dodatkowe, zawarte w tej wirtualnej encyklopedii, mogą pomóc użytkownikom w weryfikacji informacji.

Lekcja 4: Katalogi i bibliograficzne bazy danych. Kolejna część kursu została poświęcona informacjom o katalogach i bibliograficznych bazach danych. Przedstawiliśmy w niej narzędzia wyszukiwawcze, tradycyjnie związane z biblioteką, jako element dopełniający i uszczegóławiający wyszukiwanie tradycyjne. W ten sposób staraliśmy się zachęcić uczestników kursu, by w swojej codziennej pracy pokazywali użytkownikom biblioteki jej bazy bibliograficzne i katalogi. Przekonywaliśmy, że „informacja katalogowa i bibliograficzna czeka na nich w sieci, opracowana w coraz bardziej przyjaznych systemach

informacyjnych, z funkcjami sieci 2.0 i serwisów społecznościowych”. Nie zabrakło w tym rozdziale informacji o katalogach centralnych Biblioteki Narodowej, NUKAT, WorldCat, oraz o katalogach rozproszonych, takich jak KaRo, KVK, Fides/Fidkar. Oprócz niewątpliwiej ich użyteczności dla czytelnika są to narzędzia niezbędne w pracy każdego bibliotekarza.

Lekcja 5: Biblioteki cyfrowe i repozytoria. Od katalogów i baz bibliograficznych, operujących przede wszystkim metadanymi, twórcy kursu przeszli w kolejnym rozdziale do bibliotek cyfrowych i repozytoriów, gromadzących pełne teksty publikacji oraz innego typu obiekty (m.in. zdjęcia, pliki graficzne i dźwiękowe). Biblioteki cyfrowe zostały omówione w podziale chronologicznym na biblioteki pierwszej, drugiej i trzeciej generacji. Wśród przykładowych realizacji projektów cyfrowych znalazły się Narodowa Biblioteka Cyfrowa „Polona”, Narodowe Archiwum Cyfrowe, The European Library oraz Europeana. Dwa ostatnie projekty zostały uwzględnione przez twórców treści ze względu na fakt, iż obejmują także zasoby polskich projektów i bibliotek cyfrowych.

Lekcja 6: Open Access. Kolejną lekcję modułu *Specjalista informacji* przeznaczono na zagadnienia Open Access. Skoncentrowaliśmy się w niej głównie na historii i rozwoju idei Open Access w Polsce, pokazaliśmy też najważniejsze, jak dotąd, inicjatywy i osiągnięcia. Wśród zagadnień związanych z Open Access znalazły się licencje Creative Commons, domena publiczna i wolna kultura, bardziej szczegółowo przedstawiono wspomniane we wcześniejszych lekcjach narzędzia wyszukiwawcze, przeznaczone szczególnie dla treści Open Access: OAIster – multiwyszukiwarkę Open Access, która działa obecnie z poziomu katalogu WorldCat, multidyscyplinarną wyszukiwarkę zasobów Open Access BASE, czy wyszukiwarkę czasopism Open Access DOAJ. Na przykładzie repozytorium E-LIS zaprezentowano „działanie repozytorium dziedzinowego, obejmującego zasięgiem tematycznym szeroko pojmowane bibliotekarstwo, bibliotekoznawstwo oraz nauki informacyjne. Jest to repozytorium wielojęzyczne, można w nim odszukać wiele interesujących tekstów także w języku polskim. Z początkiem 2013 r. E-LIS zostało przeniesione na nową platformę, zyskując nowe funkcjonalności i bardziej nowoczesny, społecznościowy charakter”. Lekcję kończy przegląd doku-

mentów i publikacji, poświęconych zjawisku Open Access.

Lekcja 8: Strona internetowa biblioteki - część I, Lekcja 9: Strona internetowa biblioteki - część II. Wiele miejsca w drugiej części kursu *Login: biblioteka* zajęły kwestie dotyczące tworzenia i wizerunku strony internetowej biblioteki. Twórcy kursu poświęcili temu tematowi dwie kolejne lekcje, przedstawiając zarówno informacje teoretyczne, jak konkretne rozwiązania praktyczne, pomagające w założeniu strony internetowej, wyborze i rejestracji domeny oraz zaprojektowaniu szaty graficznej. Zapoznaliśmy uczestników kursu z działaniem edytorów przystosowanych do języka HTML, a także rozwiązań szablonowych dla takich osób, którzy nie posługują się tym językiem, a chcieliby stworzyć prostą witrynę WWW. Omówiliśmy także rodzaje i sposoby działania systemów zarządzania treścią (ang. „CMS – Content Management Systems”). Ostatnią część lekcji ósmej przeznaczono na zgromadzenie w jednym miejscu przydatnych informacji, skąd czerpać materiały dodatkowe, potrzebne przy tworzeniu strony internetowej: kursów języka HTML, programów do tworzenia stron WWW, zbiorów zdjęć, filmów i utworów muzycznych, dostępnych na licencji Creative Commons, do wykorzystania na stronie WWW. Lekcja dziewiąta prezentuje konkretne rozwiązania bibliotek w informowaniu o swojej działalności oraz dostarczaniu informacji. Pośród nich znalazły się blogi biblioteczne, kanały RSS i newslettery, a także takie formy kontaktu bibliotekarza z użytkownikami biblioteki, jak „Ask a Librarian” (Zapytaj bibliotekarza), komunikatory, listy i fora dyskusyjne oraz webinaria. W tej lekcji poruszyliśmy także kwestię relacji strony internetowej biblioteki i bloga bibliotecznego, odpowiadając na najczęstsze pytania i wątpliwości o współistnienie tych dwóch form komunikacji. Jednym z zadań sprawdzających przyswojenie treści z tych rozdziałów było założenie i uruchomienie bloga biblioteki. Zostało ono przygotowane również poprzez omówienie cech bloga, na które trzeba zwrócić szczególną uwagę przed decyzją o jego powstaniu, a także w trakcie prowadzenia.

Lekcja 10: Biblioteka w serwisach społecznościowych. W tej lekcji pokazano funkcjonowanie biblioteki w serwisach społecznościowych, przy okazji wyjaśniając historię i istotę tego zjawiska. Poruszyliśmy

tu szczególnie ważne dla biblioteki obszary zastosowania serwisów społecznościowych, takie jak: marketing i promocja biblioteki, jej zasobów i usług, rozwój zawodowy bibliotekarzy oraz czytelników, współpraca z użytkownikami, w celu rozwoju nauki i powiększania zasobów wiedzy, a także upowszechnianie nowych sposobów opracowania, udostępniania i wyszukiwania informacji. Podział treści w poszczególnych lekcjach pozwala na taki ich rozkład, że część zasygnalizowana jedynie w którejś z nich, zostaje rozwinięta w innej. Dlatego też w tej lekcji, poza najbardziej znanymi serwisami społecznościowymi (Facebook, Nasza Klasa, MySpace, Google+) i ich zastosowaniem na przykładach konkretnych bibliotek, omówiono bardziej szczegółowo kilka wspomnianych wcześniej serwisów mikroblogowych (Twitter, Flaker), oraz foto i wideo-serwisów (Flickr, Picasa, Fotka.pl). W tej lekcji zostały też wspomniane i krótko omówione serwisy zakładkowe (Delicious, LinkedIn lub PearlTrees).

Lekcja 11: Serwisy dla i o bibliotekarzach. Z tego względu, iż kurs przeznaczony był przede wszystkim dla środowiska bibliotekarskiego, nie zabrakło w module miejsca na treści internetowe związane z biblioteką i bibliotekarzami. W nawiązaniu do lekcji 10, mówiącej o miejscu i roli biblioteki w internetowej społeczności, lekcja 11 została pomyślana jako przegląd serwisów internetowych dla i o bibliotekarzach. Od tych najbardziej popularnych i lubianych, jak Pulowerek.pl czy strona akcji Odjazdowy Bibliotekarz po serwisy organizacji bibliotekarskich i innych inicjatyw wspierających pracę bibliotek. W tej lekcji znalazła się także garść informacji o rynku wydawniczym i księgarskim oraz wybrane serwisy dla nauczycieli bibliotekarzy. Cechą która łączy serwisy o i dla bibliotekarzy jest fakt, iż starają się one integrować środowisko bibliotekarskie i pokazywać bibliotekarzy jako grupę ludzi ciekawych, nierzadko daleko odbiegających od stereotypowych wyobrażeń.

Lekcja kończy się podsumowaniem, zachęcającym bibliotekarzy – uczestników kursu – do tworzenia własnego katalogu najciekawszych stron internetowych oraz do dzielenia się nim np. w formie zbioru polecanych linków, umieszczanych na stronie domowej biblioteki.

Lekcja 12: E-sprzedaż i e-usługi. Tematem tej lekcji są popularne usługi i portale przeznaczone do dokonywania zakupów za pośrednictwem Internetu – oczywiście ze szczególnym uwzględnieniem księgarń i czytelni internetowych. Przy okazji przypomnieliśmy, czym jest książka elektroniczna i jakie są jej najpopularniejsze formaty. Zatrzymaliśmy się także na różnych sposobach dystrybucji książek elektronicznych, od możliwości sprzedaży detalicznej po charakterystykę najprężniejszych na rynku agregatorów, specjalizujących się przede wszystkim w dostarczaniu treści elektronicznych dla bibliotek akademickich. W lekcji zamieszczono także skrót najważniejszych przepisów prawnych, obowiązujących w handlu elektronicznym, wyjaśniono zasady działania sklepów internetowych oraz serwisów aukcyjnych (Grupa Allegro, eBay), poruszono także zagadnienie bankowości internetowej.

Lekcja 13: Edukacja informacyjna. Lekcja 13, jedna z najbardziej obszernych w całości kursu, została poświęcona edukacji informacyjnej. Znalazły się w niej takie zagadnienia, jak: kompetencje informacyjne, kompetencje kluczowe w szczegółowym podziale na sprawne i skuteczne pozyskiwanie informacji, poddawanie informacji krytycznej ocenie, zastosowanie informacji w sposób twórczy i właściwy. Wszystkie te kompetencje przystępnie zaprezentowano na przykładzie ośmiu konkretnych sytuacji, wpisanych w formułę *Co Jan/Jaś wie i umie? Jak Janowi/Jasiowi może pomóc biblioteka?* W dalszej części lekcji zostały omówione standardy i katalog kompetencji informacyjnych, poziom kompetencji medialnych i informacyjnych oraz rolę bibliotekarza jako badacza, z określeniem celu i sposobu przeprowadzania badań.

W drugiej części lekcji rozwinięto praktyczne zastosowania edukacji informacyjnej, podano konkretne przykłady tematów zajęć, pozwalających rozwijać kompetencje informacyjne oraz przedstawiono działające w Polsce i na świecie organizacje działające na rzecz edukacji informacyjnej.

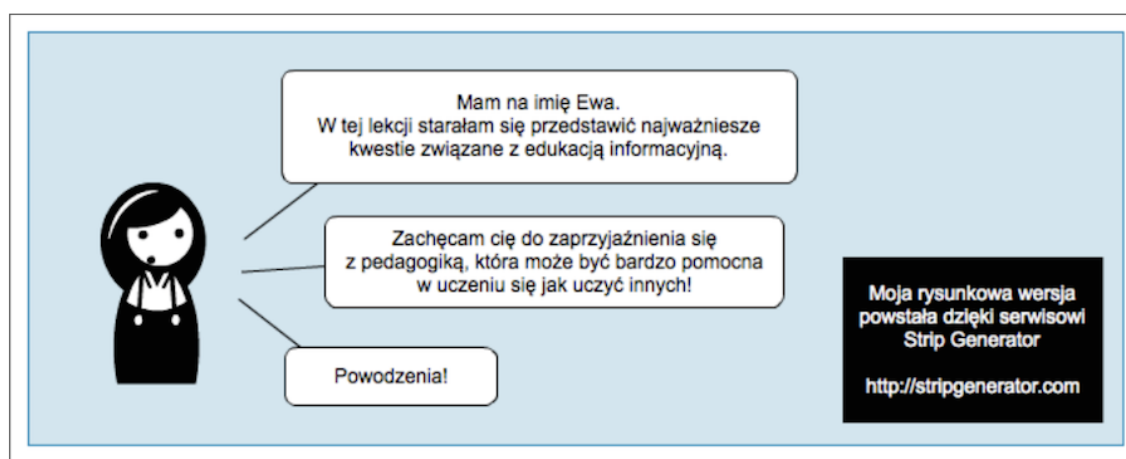
Podsumowanie

Edukacja jest wyzwaniem i formą działalności, z którą wiąże się duże wyzwanie oraz satysfakcja!

Aby wejść w rolę nauczającego bibliotekarza pamiętaj, aby rozwijać swoje kompetencje w zakresie:

- zarządzania informacją,
- źródeł informacji,
- teorii uczenia się,
- metodyki kształcenia,
- komunikacji społecznej,
- wykorzystania IT w nauczaniu.

Współpracuj z innymi, dowiadując się o różnych sposobach na przekazywanie wiedzy. Bądź czujnym obserwatorem - to doskonały sposób na poznawanie użytkowników, ich potrzeb edukacyjnych, oczekiwań i preferowanych sposobów komunikacji.



RYSUNEK 14: Lekcja 13: Edukacja informacyjna

Lekcja 14: E-learning. E-learningowy charakter kursu sprawił, że nie można było pominąć także tej względnie nowej i wciąż rozwijającej się formy edukacji. Zagadnienia e-learningu zostały tu omówione na przykładach konkretnych kursów i szkoleń, wśród których nie zabrakło *Loginu: biblioteka*, w szerszym kontekście edukacji informacyjnej (ang. „information literacy”). Szczegółowo przedstawiono kompetencje i standardy informacyjne oraz rolę bibliotek w nabywaniu i rozwoju tych kompetencji u użytkowników, a także samych bibliotekarzy.

Lekcja 15: Bezpieczeństwo w sieci. W tej lekcji został poruszony problem bezpieczeństwa w sieci. Jest to zagadnienie dopełniające całości obrazu tematyki poszukiwania i wykorzystywania informacji w Internecie. Każdy bibliotekarz powinien zdawać sobie sprawę z zagrożeń, jakie niesie ze sobą przebywanie w wirtualnym środowisku, ze względu na swoją pracę, ale przede wszystkim ze względu na dobro

użytkowników biblioteki. W lekcji omówiono zatem zagrożenia phishingu, złośliwego oprogramowania, spamu i ataków brute force. Część lekcji została poświęcona zjawisku cyberprzemocy (cyberprzestępczości), jego profilaktyce i ochronie. Pośród rodzajów cyberprzestępczości autorzy wyróżnili sniffing, spoofing, hijacking, e-mail bombing, oraz przypadek bomby logicznej.

Lekcja 16: Obsługa osób wykluczonych. Ta lekcja została poświęcona problemom i rozwiązaniom dla bibliotek oferujących swoje usługi osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem: niewidomym i słabowidzącym, niepełnosprawnym ruchowo oraz seniorom. Zaprezentowaliśmy rozwiązania już stosowane w polskich bibliotekach, uzupełniając je o przykładowe usługi bibliotek zagranicznych. Podkreśliliśmy też potrzebę stałej współpracy z organizacjami pozabibliotecznymi, działającymi na rzecz osób wykluczonych.

Lekcja 17: Gry i zabawy edukacyjne. Wśród różnych aspektów funkcjonowania Internetu w życiu biblioteki i poza nią nie mogło zabraknąć miejsca na kilka słów o rozrywce. W tej lekcji wymieniono kilka przykładów serwisów i stron internetowych, które służą edukacji poprzez zabawę. Oprócz tego, uczestnicy kursu mieli okazję zapoznać się z aplikacjami do tworzenia materiałów interaktywnych „hot potatoes” i różnymi możliwościami ich wykorzystania. Oprócz treści szkoleniowych w lekcji zostały zamieszczone przykłady quizów stworzonych w interaktywnych aplikacjach. Całość treści i prezentacji uzupełniała audycja: *Bezpieczny Internet w bibliotece*.

Lekcja 18: W pogoni za nowością. W ostatniej lekcji modułu drugiego zostały poruszone zagadnienia e-marketngu i wyjaśnione kluczowe pojęcia związane z tym zagadnieniem. W drugiej części lekcji zaprezentowaliśmy pojęcie infografiki i możliwości jej zastosowania w bibliotece, na przykładzie programu Piktochart. Przypomnieliśmy podstawowe informacje o znaczeniach kolorów, a wiedzę o infografice uzupełniliśmy katalogami czcionek, dostępnymi w sieci. Jako że lekcja miała na celu przede wszystkim zachęcić uczestników kursu do samodzielnych poszukiwań nowości i stosowania ich w codziennej pracy, na koniec zaprezentowano portal *Kulturalna Mapa Polski*¹¹ jako przykład udanej realizacji połączenia nowoczesnych technologii, treści edukacyjnych i rozrywkowych.

Zadania

W ślad za modulem pierwszym, także moduł drugi zobowiązywał uczestników do wykonania trzech zadań spośród pięciu przygotowanych. Pierwsze zadanie polegało na utworzeniu bloga według określonych kryteriów, podanych w opisie zadania. Zadania drugie i trzecie miały dwa warianty. Drugie – sprawdzające umiejętność wyszukiwania i porządkowania informacji – można było zrealizować przeprowadzając kwerendę i odpowiadając na przygotowany zestaw pytań, lub przeprowadzając kwerendę w konkretnym miejscu (w tym przypadku w WorldCat) i porządkując jej wyniki według kryteriów z opisu zadania. Zadanie trzecie dotyczyło zagadnień edukacji informacyjnej. Użytkownicy mogli wybrać między przygotowaniem scenariusza zajęć lub napisaniem eseju na temat *Popularyzacja nowych technologii i ich efektywne wykorzystywanie w edukacji informacyjnej*.

Podsumowanie

Podsumowując prace nad doбором i adaptacją treści do modułu *Specjalista informacji* nie można oprzeć się wrażeniu, że jest to już dosyć odległa przeszłość. Siłą rzeczy wiele z informacji zawartych w treściach kursu stało się nieaktualnych. Żywimy jednak nadzieję, że poruszone zagadnienia, szczególnie te dotyczące strategii i narzędzi wyszukiwawczych, jak również oceny informacji dostępnej w Internecie, stały się dla uczestników szkolenia dobrą podstawą do dalszego samodzielnego zgłębiania tematu.

¹¹ Kulturalna Mapa Polski. [online], [dostęp 26 maja 2015 r.]. Dostępny w: <http://www.kmp.tvp.pl/>

MODUŁ 3

Geneza i ustalenia wstępne

O potrzebie utworzenia modułu dotyczącego wyszukiwania informacji, podobnie jak to miało miejsce przy module drugim kursu, zdecydowali uczestnicy. Warto tu dodać, że pomysł ten od dawna kietkował w głowie toruńskiej części zespołu. „Spiritus movens” tego przedsięwzięcia była dr Natalia Pamuła-Cieślak, która przygotowywała w tym czasie obronę swojej pracy doktorskiej, prezentującej projekt edukacji informacyjnej użytkowników w zakresie Ukrytego Internetu i wyszukiwania informacji online¹². I ten pomysł zyskał aprobatę Fundacji. Po raz kolejny nad przygotowaniem w pełni oryginalnych treści kursu współpracowała warszawska i toruńska część zespołu autorskiego. Moduł, z inicjatywy Przemysława Krysińskiego, nazwano *Wyszukiwanie bez tajemnic*.

Budowa modułu trzeciego

Moduł trzeci składa się z 17 lekcji. Motywem przewodnim każdej z nich stało się słowo „znajdź” w tytułach, nawiązujące bezpośrednio do nazwy i treści kursu, a także unikalny motyw graficzny. Literatura

przedmiotu i polecane zasoby elektroniczne znajdują się zwykle w formie spisów wewnątrz książek z treściami kursu, ale niektóre ciekawe internetowe zasoby umieszczono także w strukturze lekcji. Oprócz książki i zasobów treściowych do lekcji dołączyliśmy tradycyjnie quizy ćwiczeniowe. W module trzecim natomiast zrezygnowaliśmy z prezentacji podsumowujących, zdając sobie sprawę z konieczności częstej aktualizacji materiałów, co wymagałoby też nieustannych ingerencji w treść prezentacji. Ponadto większość prezentowanych zasobów i narzędzi wyszukiwawczych uczestnicy musieli wypróbować w praktyce. Wobec takiego podejścia szkoleniowego uznaliśmy, że dodatkowe prezentacje podsumowujące są zbędne.

Cechą szczególną trzeciego modułu szkolenia było częste wykorzystywanie zrzutów ekranowych do zilustrowania omawianych zagadnień. Miało to zachęcić kursantów do zwrócenia uwagi na wybrane właściwości lub opcje prezentowanych narzędzi i zasobów. Szczególnie znaczenie miało to przy prezentowaniu narzędzi obcojęzycznych.



Lekcja 9. Znajdź osobę

- Znajdź osobę - treści szkoleniowe
- Zestaw ćwiczeń do lekcji 9.
- Facebook - jak założyć konto?
- Jak korzystać z Pinterest?
- Jak korzystać z Twittera?
- Co internauci naprawdę myślą o prywatności w sieci?

RYSUNEK 15: Przykładowa lekcja w module trzecim

¹² Efektem owej pracy jest książka, która ukazała się w 2015 r.: N. Pamuła-Cieślak: Ukryty Internet jako przedmiot edukacji informacyjnej. Toruń, 2015, 177 s.

Treści szkoleniowe

Lekcja 1: Google to nie wszystko. Ta część szkolenia została pomyślana jako wprowadzenie do kolejnych lekcji. Miała uświadomić uczestnikom, że można przełamać monopol jednej marki wyszukiwawczej i przekonać, dlaczego powinno się to robić. Dużo miejsca poświęcono tu zagadnieniu Ukrytego Internetu, a przede wszystkim barier w dostępie do informacji, które generuje istnienie tego zjawiska. Dokonano tu przeglądu nowych technologii, które implementuje się do wyszukiwarek internetowych w celu usprawnienia ich działania oraz analizy ich wpływu na wyniki wyszukiwania. Kolejną część lekcji poświęcono praktycznym aspektom formułowania strategii wyszukiwawczej dla narzędzi działających w środowisku sieci WWW. Bardzo często pojawiają się tu konkretne przykłady i zrzuty ekranowe. Podsumowaniem lekcji było omówienie mitów na temat wyszukiwania w sieci oraz najczęściej popełnianych błędów.

Lekcja 2: Znajdź książkę. Omówiono tu elektroniczne narzędzia wyszukiwawcze, które w WWW mogą posłużyć do wyszukiwania konkretnych tekstów. Punktem wyjścia stały się bibliografie w wersji siecio-

wej – od polskich po spisy obce. Kolejne narzędzia to wybrane serwisy Open Access – poświęcono im odrębną lekcję, więc tu zostały potraktowane nieco bardziej skrótowo. Następnie przedstawiono wybrane katalogi centralne oraz rozproszone w Polsce i na świecie, a także serwisy dedykowane wyszukiwaniu tekstów (np. Wolne Lektury). Na koniec omówiono i zaprezentowano narzędzia, które pozwalają wyszukać informację o książkach bezpłatnie – ale oferują płatny dostęp do ich pełnych tekstów (wypożyczalnie i księgarnie online).

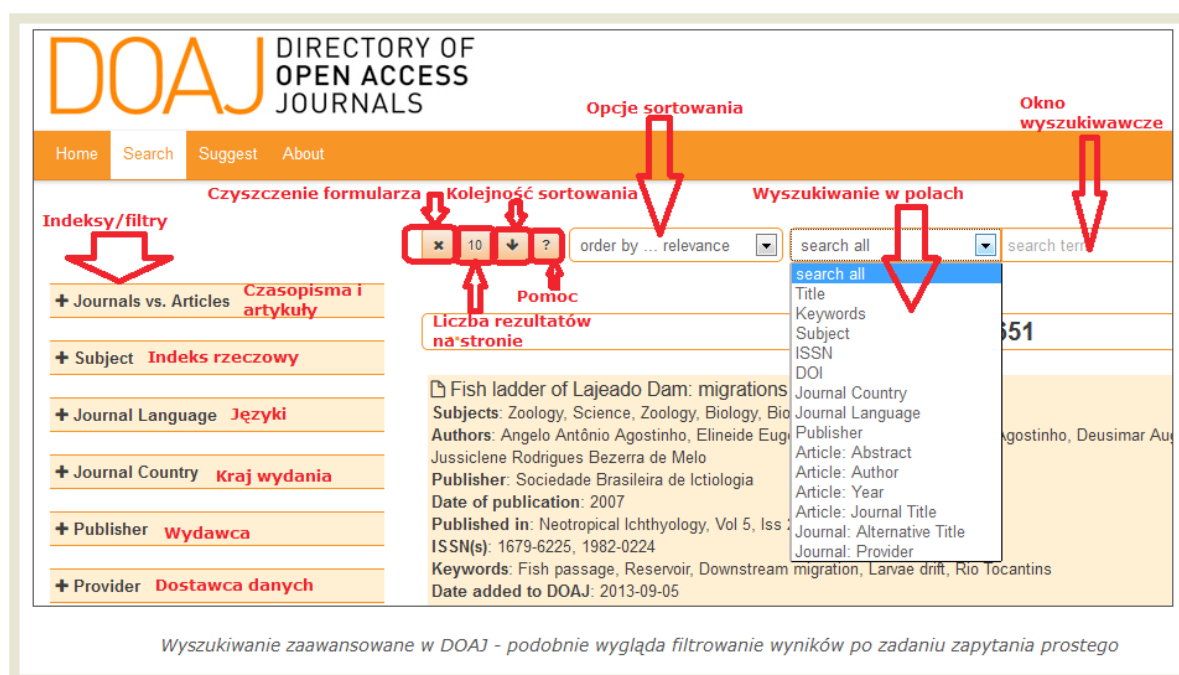
Lekcja 3: Znajdź bezpłatnie. Tu właśnie szczególny nacisk położono na narzędzia i zbiory informacji ułatwiające bezpłatny dostęp do tekstów i danych różnego rodzaju, czyli w modelu Open Access. Zwrócono uwagę na biblioteki cyfrowe, prezentując też ich najnowsze formy (np. Cyfrowa Biblioteka Narodowa „Polona” czy Open Library) oraz multiwyszukiwarki zgromadzonych w nich zasobów. Kolejnym omówionym typem dostępu do bezpłatnych dokumentów i danych były repozytoria cyfrowe – odrębny podrozdział dotyczył tego, jak wyszukać odpowiednie do własnych potrzeb repozytorium cyfrowe. Za

The screenshot displays a list of repositories from the OpenDOAR catalog, specifically for Poland. The entries are organized by institution. Several items are highlighted with red rectangular boxes:

- Stowarzyszenie "Nowa Humanistyka"** - <http://www.nowahumanistyka.pl/>
 - 1. **Biblioteka Humanistyczna (Humanist Library)**
<http://biblioteka.nowahumanistyka.pl/>
- Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej (Warsaw School of Social Sciences) (SWPS)** - <http://www.swps.pl/>
 - 1. **SWPS's and WSNHiD's Repository (Repozytorium SWPS i WSNHiD)**
http://aleph.swps.edu.pl/F/?func=file&file_name=find-b&local_base=swp03
- University of Warsaw** - <http://www.uw.edu.pl/>
 - 1. **Biblioteka Cyfrowa KLF UW (Digital Library of the Formal Linguistics Department at the University of Warsaw)**
<http://bc.klf.uw.edu.pl/>
 - 2. **e-bUW (Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego)**
<http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra>
 - 3. **Digital Library of Book Studies**
<http://bbc.uw.edu.pl/dlibra>
 - 4. **Digital Library of Polish and Poland-Related News Pamphlets**
<http://cbdu.id.uw.edu.pl/>
 - 5. **ICM - DIR - Zasoby Polskie**
<http://dir.icm.edu.pl/p/>
 - 6. **Projekt „Otwórz książkę”**
<http://otworzksiazke.pl/>
 - 7. **Repozytorium CeON (CeON Repository) (Repository of Centre for Open Science)**
<http://depot.ceon.pl/>
- Uniwersytet Śląski** - <http://www.us.edu.pl/>
 - 1. **Śląska Biblioteka Cyfrowa (Silesia Digital Library)**
<http://www.sbc.org.pl/dlibra>
- Uniwersytet Łódzki (University of Lodz)** - <http://www.uni.lodz.pl/>
 - 1. **Digital Library University of Lodz**
<http://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra>
 - 2. **Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego (University of Lodz Repository) (RuL)**
<http://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra>

Polskie repozytoria w indeksie OpenDOAR

RYSUNEK 16: Polskie repozytoria w katalogu OpenDOAR



RYSUNEK 17: Wyszukiwanie zaawansowane w katalogu DOAJ – Directory of Open Access Journals

przykład repozytorium dziedzinowego posłużyło repozytorium E-LIS.

W kolejnym rozdziale zostały zamieszczone uniwersalne wskazówki dotyczące wyszukiwania w zasobach Open Access. Zaprezentowano możliwości multiwyszukiwarek i serwisów dedykowanych tylko czasopismom lub tylko książkom. Niejednokrotnie zrzuty ekranowe opatrywano szczegółowym opisem opcji i funkcji prezentowanego narzędzia.

Ostatnią część lekcji stanowił rozdział omawiający wyszukiwanie zasobów Open Access w bazach komercyjnych wydawców. Zwrócono tu uwagę na konkretne projekty finansowania wydania publikacji otwartych, co gwarantuje potem każdemu użytkownikowi bezpłatny dostęp do nich, niezależnie od komercyjnego charakteru zbioru informacji, w którym jest przechowywana.

Lekcja 4: Znajdź hasło. Lekcja prezentowała bogaty zbiór encyklopedii, słowników, a także translatorów, do których dostęp mają użytkownicy sieci internetowej. W lekcji można było znaleźć także rozdział pełen przydatnych wskazówek, jak znaleźć encyklopedię online.

Lekcja 5: Znajdź kulturę. Lekcja została podzielona na sześć dużych rozdziałów, które prezentują różne formy

promocji i uczestnictwa w kulturze, a także wyszukiwania treści kulturalnych online. W rozdziałach tych zaprezentowano kolejno: serwisy kulturalne (np. Legalną Kulturę czy Ninatekę), filmowe (Filmweb, Film Polski, IMDb), teatralne (np. E-Teatr czy Musical.pl), muzyczne (np. Infomusic czy CGM), media strumieniowe (w podziale na muzyczne i kinowo-telewizyjne), a także strony, które umożliwiają e-zwiedzanie.

Lekcja 6: Znajdź dobre narzędzie wyszukiwawcze. Priorytetowym zadaniem w tym rozdziale było ukazanie mniej znanych wyszukiwarek ogólnych, wyszukiwarek wyspecjalizowanych i niszowych oraz przegląd serwisów i katalogów internetowych, w których można odszukać przydatne źródła informacji specjalnej. Znalazły się tu serwisy sięgające do zasobów Ukrytego Internetu, wyszukiwarki treści o charakterze naukowym oraz punkty dostępowe ułatwiające docieranie do różnorodnych narzędzi wyszukiwawczych.

Lekcja 7: Znajdź dla dziecka. Pierwszy rozdział lekcji stanowi charakterystyka wyszukiwarek zasobów internetowych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży w różnym wieku. Priorytetem w tym rozdziale było oczywiście wyszukiwanie polskojęzyczne. Kolejne kilka rozdziałów to przegląd serwisów dla dzieci – edukacyjnych, kulturalnych, rozrywkowych. W tej lekcji nie spo-

sób było także pominąć rozdziału o bezpieczeństwie w sieci i odpowiednim do wieku filtrowaniu treści.

Lekcja 8: Znajdź drogę. Lekcja ta stanowiła przegląd różnorodnych treści internetowych związanych z podróżowaniem. Rozdział pierwszy omawiał najważniejsze podróźnicze wydawnictwa tradycyjne, które swą działalność prowadzą również za pośrednictwem Internetu. Kolejny rozdział dotyczył już serwisów typowo internetowych, których scharakteryzowano tu aż dziewięć, polsko i anglojęzycznych. Znalazły się wśród nich tak niszowe narzędzia wyszukiwawcze, jak Airbnb, ułatwiające wyszukiwanie miejsc noclegowych do wynajęcia.

Kolejne scharakteryzowane w lekcji serwisy wyszukiwawczo-podróżnicze to aplikacje ułatwiające nawigację, z dostępem dla różnego typu urządzeń. Wśród nich omówiono zastosowanie usług Google Earth, Street View i Maps oraz Zumi. Ostatni rozdział poświęcono planowaniu podróży. Zestawiono tu trzy sposoby podróżowania – pociągiem, samolotem i statkiem. Każdy z nich wyjątkowo bogato zilustrowano opisanymi zrzutami ekranowymi.

Lekcja 9: Znajdź osobę. W pierwotnej wersji lekcji funkcjonowały tu treści dotyczące wyszukiwarek informacji o osobach (np. Yasni, 123people). Trendy i mody w Internecie zmieniają się jednak bardzo szybko, a pojawienie się serwisów społecznościowych na zawsze zmieniło nawyki użytkowników Internetu w zakresie wyszukiwania osób. Wyszukiwarki te straciły na znaczeniu i tym samym straciły również reklamodawców, co spowodowało ich kolejne zamykanie. W ostatniej edycji kursu nie zostało tu już żadne takie narzędzie, co nie oznacza, że lekcja straciła rację bytu. Na znaczeniu bowiem zyskał temat anonimowości i bezpieczeństwa w sieci, pojawiły się też nowe, europejskie regulacje prawne, które dotknęły nawet ogromne, amerykańskie koncerny internetowe. W lekcji pojawił się więc duży rozdział o narzędziach pozwalających uzyskiwać kontrolę nad pewnymi przejawami obecności online. Scharakteryzowano tu narzędzia do wyszukiwania informacji o IP własnego połączenia sieciowego, wyszukiwarki domen Whois, tryb chroniony przeglądarki

internetowej, popełniane przez użytkowników błędy w zakresie ochrony prywatności online i sposoby na zapobieganie im. Opisano akcję ochrony prywatnych treści *Pomyśl zanim wrzucisz*¹³ oraz nowe prawo do bycia zapomnianym. Treści rozdziału uzupełniają informacje o wyszukiwaniu osób poprzez różnego rodzaju serwisy społecznościowe, serwisy randkowe i towarzyskie, a także czaty i komunikatory.

Lekcja 10: Znajdź cel i go wesprzyj. Treści w tej lekcji poświęcono zjawisku crowdsourcingu. Podjęto próbę definicji tego zjawiska i krótko scharakteryzowano jego rodzaje. Kolejny rozdział to prezentacja różnych zastosowań crowdsourcingu. Kluczową częścią lekcji jest oczywiście rozdział o bibliotekarskich przejawach crowdsourcingu na świecie oraz w Polsce. Starano się też wskazać na wady i zalety angażowania społeczności w różnego rodzaju zadania. Lekcja ta zaledwie sygnalizuje pewne nowe rozwiązania, z których mogą skorzystać biblioteki i bibliotekarze, ale na jej ważność wskazuje choćby zaangażowanie dyskutantów w wątki związane z crowdsourcingiem na forum modułu trzeciego.

Lekcja 11: Znajdź newsa i wydarzenie. Lekcja stanowiła przegląd wyszukiwawczych możliwości Internetu w zakresie odnajdywania wiadomości oraz informacji o bieżących wydarzeniach w różnych obszarach działalności człowieka. Jako narzędzia wyszukiwania wiadomości scharakteryzowano tu szereg serwisów i portali informacyjnych, a także opcje wyszukiwawcze w zakresie wiadomości dostępne w wyszukiwarkach ogólnego przeznaczenia, takich jak Google czy Bing.

W kolejnym rozdziale opisano różnego rodzaju agregatory wiadomości – scharakteryzowano tu zarówno serwisy udostępniające wiadomości pozyskane z różnych źródeł, zdalne czytniki wiadomości, czytniki kanałów RSS, aplikacje newsowe na urządzenia mobilne, jak i czytniki w postaci wtyczek do innych programów. W następnej części lekcji zaprezentowano możliwości wyszukiwarek wydarzeń: kulturalnych, rozrywkowych i sportowych. W ostatnim rozdziale omówiono przykładowe serwisy zakładkowe jako narzędzia dwojakiego typu – umożliwiające wy-

¹³ *Pomyśl zanim wrzucisz.* Kampania poświęcona prywatności dzieci w internecie. [online], [dostęp 26 maja 2015 r.]. Dostępny w: <http://zanimwrzucisz.fdn.pl/>

szukiwanie wiadomości i wydarzeń oraz udostępnianie i dzielenie się informacjami o nich.

Lekcja 12: Znajdź w komórce. Nie była to lekcja prosta do napisania, gdyż w momencie pracy koncepcyjnej nad modułem trzecim wyszukiwanie w komórkach nie wydawało się ani popularne, ani szczególnie wyrafinowane. Zaplanowaliśmy tę lekcję nieco na wyrost, wiele bowiem wskazywało na to, że będą to treści potrzebne, a narzędzia będą się rozwijać w niezwykle szybkim tempie. Wracając pamięcią do momentu powstawania kursu warto przywołać jako anegdotę przerażoną minę autora lekcji i pytanie: „o czym ja tu mam pisać?” Okazało się jednak, że jest o czym, a świat wyszukiwania mobilnego jest fascynujący i daje szerokie możliwości, co sam autor przyznał post factum z uczuciem ulgi i satysfakcji. Wprowadzeniem do treści lekcji jest omówienie najpopularniejszych urządzeń mobilnych, które pozwalają na dostęp do zasobów sieci WWW oraz ich syste-

mów operacyjnych, mają one bowiem duży wpływ na funkcjonalność urządzeń. Tu pojawiły się już funkcje wyszukiwawcze, choćby w postaci wirtualnych asystentów dedykowanych niektórym z tych systemów. Następnie omówiono specyfikę mobilnych stron internetowych na wybranych przykładach.

Kolejnym omówionym środowiskiem informacyjnym były aplikacje mobilne – skupiliśmy się tu przede wszystkim na tych, które umożliwiają wyszukanie treści o charakterze bibliotecznym czy kulturalnym (np. Czytelnik MAK+, NCKiosk, Louvre, Legimi, Czytelnia Tu i Tam). Kolejną propozycją mobilnego wyszukiwania zaprezentowaną w lekcji była technologia Voicesearch – wyszukiwania głosowego. Następne rozwiązanie technologiczne umożliwiające wyszukiwanie mobilne to skanowanie fotokodów. Zwieńczeniem lekcji o zasobach mobilnych jest rozdział o przechowywaniu znalezionych treści w chmurze (cloudcomputing).



RYСУNEK 18: Mobilna strona Biblioteki Uniwersyteckiego Rzeszowskiego

Lekcja 13: Znajdź bloga. W przypadku treści tej lekcji zaistniała sytuacja analogiczna, jak w przypadku wyszukiwania informacji o osobach. Podczas jej tworzenia wyszukiwanie blogów było jedną z głównych funkcjonalności wielu wyszukiwarek internetowych. Posiadała ją także polska wyszukiwarka marki Google. Mimo faktu, że blogosfera rozwija się prężnie i ewoluuje w stronę serwisów profesjonalnych, wyszukiwanie blogów stało się trendem wygasającym. Podczas aktualizacji treści do ostatniej edycji szkolenia *Login: biblioteka* przestała funkcjonować usługa Google Blog Search oraz największy katalog blogosfery – Technorati. W lekcji pozostały więc treści związane z niszowymi wyszukiwarkami blogów (Blog Search Engine, LisZen – wyszukiwarka blogów bibliotecznych), a także treści związane z dedykowanym przeszukiwaniem blogosfery poprzez serwisy blogowe i mikroblogowe.

Kolejne zaproponowane treści dotyczyły blogów w portalach oraz wyszukiwaniu treści bezpośrednio na blogu. Podsumowaniem rozdziału było zestawienie najważniejszych światowych i polskich blogów dotyczących procesów informacyjnych oraz wybrane najciekawsze i aktualne polskie blogi biblioteczno-bibliotekarskie.

Lekcja 14: Znajdź grafikę. Dwa pierwsze rozdziały tej lekcji dotyczą wyszukiwania grafiki – w sposób klasyczny i odwrócony – czyli wyszukiwanie obrazem (ang. „reverse image search”). Zaprezentowane tu narzędzia to Google Grafika, Yahoo Image Search, Picsearch, TinEye. Nieocenionym źródłem informacji wizualnej są kolejne rozdziały, które prezentują banki fotografii, wyszukiwarki, zbiory i proste narzędzia do tworzenia własnych ikon (np. Iconfinder) oraz tekstur.

Lekcja 15: Znajdź przodka. Geneza tej lekcji to pokłosie rozmów z wieloma bibliotekarzami, szczególnie z bibliotek publicznych, którzy organizują zajęcia z seniorami. Użytkownicy w wieku senioralnym wykazują szczególne zainteresowanie i upodobanie w odtwarzaniu historii własnych rodzin. Czynią to zwykle po omacku, wysyłając zapytania do archiwów państwowych lub przeglądając rodzinne albumy ze zdjęciami. Z prośbą o pomoc zwracają się też do bibliotekarzy. Lekcja 15 miała dać bibliotekarzom narzędzia do profesjonalnego wyszukiwania informacji genealogicznej i tworzenia drzew rodzinnych z myślą o za-

interesowanych użytkownikach. Treści te mogą stać się także przedmiotem zajęć organizowanych przez placówki biblioteczne. Dwa pierwsze rozdziały lekcji to przegląd polskich portali oraz baz genealogicznych. Całość została uzupełniona o bogatą literaturę i odsyłacze do źródeł zewnętrznych. Kolejne części lekcji poświęcone były wyszukiwarkom zagranicznym oraz multiwyszukiwarkom genealogicznym. Kolejny rozdział zawierał przegląd aplikacji do tworzenia i uzupełniania drzew genealogicznych. Zwieńczeniem poszukiwań korzeni rodzinnych jest rozdział poświęcony wyszukiwarkom nekropolii – ogólnopolskim i dedykowanym konkretnym cmentarzom. Rezultaty poszukiwań w narzędziach zaprezentowanych w lekcji 15 miały bardzo różną postać – od mapy nazwisk, poprzez rekordy informacji o osobach, po zdjęcia ksiąg parafialnych i grobów.

Lekcja 16: Znajdź dla bibliotekarza. Lekcja ta została pomyślana jako podręczny zbiór najważniejszych zasobów informacyjno-edukacyjnych zamieszczonych online z myślą o pracownikach bibliotek. Znajduje się tu przegląd polskich i zagranicznych serwisów bibliotekarskich. Nie zapomniano także o dedykowanych serwisach społecznościowych. Oprócz tego zestawiono tu bazy danych, czasopisma, blogi i repozytoria przeznaczone dla bibliotekarzy.

Lekcja 17: Znajdź przykłady dobrych praktyk. Lekcja została pomyślana jako kontynuacja lekcji 16, a przy tym jako podsumowanie treści edukacyjnych w module trzecim. Znalazły się tu porady, w jaki sposób napisać dobry scenariusz zajęć bibliotecznych, przeprowadzić je i dokonać ich ewaluacji. Zamieszczono także, za zgodą ich autorów, doskonałe scenariusze imprez bibliotecznych, które powstały jako zadania zaliczeniowe w module drugim szkolenia.

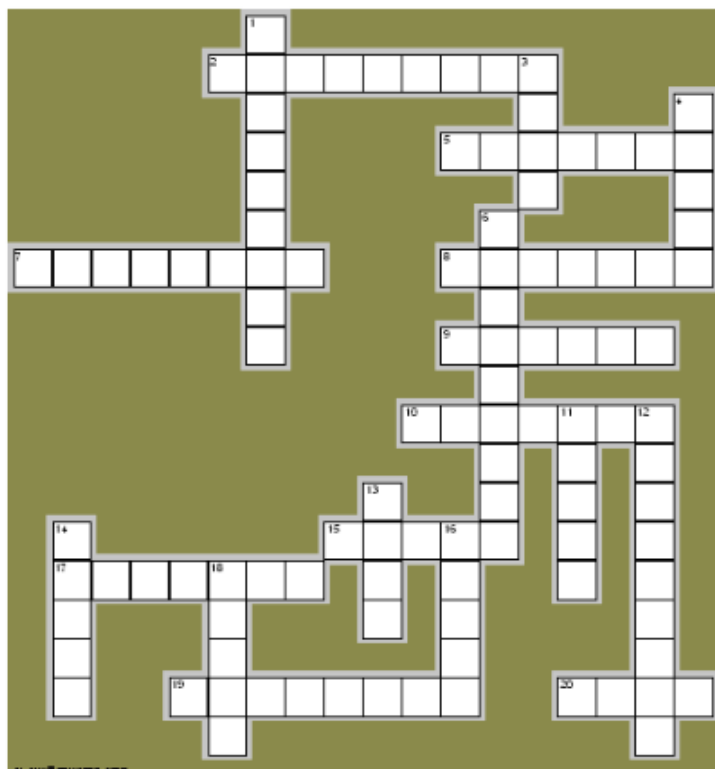
Zwieńczeniem lekcji, a co za tym idzie – także modułu szkoleniowego – były scenariusze wyszukiwania informacji „krok po kroku”, podsumowujące wybrane rozdziały modułu trzeciego.

Zadanie

W module trzecim szkolenia *Login: biblioteka* zaplanowano tylko jedno zadanie – obszerną kwerendę wyszukiwawczą, w której należało wykorzystać

Co TY wiesz o...

OPOLSZCZYZNIE



Poziomo

2. Lipno - najstarsze w Polsce. (9)
5. Nie z ulami, a z Wojewódzką Biblioteką Publiczną (nazwa wyspy w Opolu). (7)
7. Drum Fest to największy tego typu festiwal w Europie. Od ponad dwudziestu lat, na koncertach w największych salach Opolszczyzny skupia miłośników tego instrumentu. (8)
8. Opolskie Carcassonne. (7)
9. Zamek - nie u Disneya, a na Opolszczyźnie, dawna siedziba rodu Tiele-Wincklerów. (6)
10. Agnieszka, na Wzgórzu Uniwersyteckim czeka na spotkanie. (7)
15. Emin, urodzony w Opolu XIX-wieczny badacz, podróżnik, polityk. (5)
17. Opolski poeta, autor „12 stacji”, laureat Nagrody Kościelskich. (7)
19. „Bohaterka” corocznej, popularnej imprezy organizowanej od 1963 roku w Opolu. (8)
20. Imię patronki góry, gdzie na wygastym wulkanie, znajduje się stynne sanktuarium. (4)

Pionowo

1. Królestwo dinozaurów - właśnie tutaj znajduje się szkielet najstarszego odkopanego dinozaura sprzed ok. 225 milionów lat. (9)
3. Wiszący, laureat konkursu „Zabytek zadbane”. (4)
4. Mała w nazwie, ale wielka atrakcja „dzikich” spływów kajakowych. (5)
6. Poszła do Gogolina, jedna z nagród KFPP w Opolu. (9)
11. Imię głównej postaci secesyjnej fontanny, budowanej w Opolu w latach 1904-07 na zupełnie nowym wtedy placu Fryderyka. (5)
12. Wybudowany pod Opolem Dom Roku na Świecie (2007). (9)
13. Opolskie ... - obecnie nie w ZOO, a na festiwalu filmowym. (4)
14. Śląski Wawel. (5)
16. Jeden z najbardziej zasłużonych klubów w historii polskiej siatkówki - ma siedzibę w Kędzierzynie-Koźlu. (5)
18. Nazwisko pochodzącego ze Śląska Opolskiego malarza, współzałożyciela grupy kapistów; największy zbiór obrazów malarza znajduje się w Muzeum Śląska Opolskiego (5)

RYSUNEK 19: Krzyżówka Co Ty wiesz o... Opolszczyźnie

różne omówione w kursie narzędzia. Mimo iż niektórzy kursanci wykonali podobne zadanie w module drugim, kwerenda stanowiła dla uczestników wyzwanie, o czym można było przeczytać w wątkach dyskusyjnych na forum szkolenia oraz w korespondencji z tutorami. Trzeba przyznać, że uczestnicy, mimo obaw, poradzi sobie z tym zadaniem doskonale, także z serwisami anglojęzycznymi. Kwerenda stanowiła także duże wyzwanie dla autorów zadania. Trzeba było czuwać nad jej aktualnością oraz podmieniać pytania, także w trakcie trwania kolejnych edycji, ze względu na duże fluktuacje niektórych narzędzi wyszukiwawczych.

Podsumowanie

Aktualizacja treści była w module trzecim kursu zakładana od samego początku, gdyż mały zasób wiedzy teoretycznej, a ogromny praktycznej, wymuszał ciągłe trzymanie ręki na pulsie. Oczywiście do pewnego stopnia zaskoczyło nas to, że aktualizacji musieliśmy dokonywać na bieżąco, także w trakcie

trwania szkolenia. Reakcja musiała być natychmiastowa, bo zmianom należało poddawać nie tylko treści szkolenia i pytania w kwerendzie, ale także quizy ćwiczeniowe w lekcjach oraz testy – końcowy i poprawkowy. Wiele udało się zdziałać dzięki natychmiastowym sygnałom uczestników kursu na forum dyskusyjnym oraz ich cierpliwości i wyrozumiałości.

Szkolenie *Login: biblioteka*, początkowo planowane na jeden moduł, rozrosło się w trzymodułową platformę i stało się nową, rozpoznawalną marką dla bibliotekarzy, którzy chętnie deklarowali udział w kolejnych kursach. Kończąc moduł trzeci pisali na forum: „do zobaczenia w module czwartym”, przyzwyczajeni już do ciągłego poszerzania się oferty szkoleniowej. Program Rozwoju Bibliotek jednak się zakończył i nie powstanie już czwarty moduł kursu *Login: biblioteka*, choć mieliśmy na niego pomysł. Zespół autorski żywi jednak nadzieję, że pozostanie wiedza i zdobyte umiejętności. To najcenniejsze, co mogliśmy przekazać uczestnikom szkolenia, aby i oni przekazywali to dalej w swojej codziennej pracy z użytkownikami.

— ROZDZIAŁ 4 —

Oswajamy Moodle'a



Platforma e-learningowa Moodle (ang. Modular Object-oriented Dynamic Learning Environment) uchodzi za system funkcjonalny, elastyczny, prosty w obsłudze i mało awaryjny. Dostosowaniem Moodle'a do potrzeb kursu *Login: biblioteka*, opracowaniem graficznym, przeniesieniem treści oraz wdrożeniem kursu na platformie zajęło się Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji (COME) Uniwersytetu Warszawskiego.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie od 2003 roku prowadzi własne szkolenie biblioteczne online na platformie Moodle. Początki pracy na platformie są wspomniane jako trudne. Edytowanie treści okazało się na tyle problematyczne, że bibliotekarzy wspierał w tym informatyk. Od pewnego momentu na Moodle'u był prowadzony kurs *Bibweb*, ale doświadczenia BUW były tu wyłącznie administracyjne.

Podobne jak część warszawska zespołu przygotowującego kurs *Login: biblioteka*, zespół z Torunia także miał doświadczenia z platformą Moodle jeszcze z okresu współpracy przy *Bibwebie*. Pracując nad tamtym kursem autorzy modyfikowali, aktualizowali i wprowadzali treści, a także przygotowywali quizy i test końcowy, mieli więc okazję wykorzystać podstawowe narzędzia platformy. Moodle jest ponadto używany na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Podobnie jak większość polskich uczelni, także UMK wykorzystuje to oprogramowanie do przygotowania oferty e-learningowej dla studentów. Jest ono więc od kilku lat stosowane przez pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii do przygotowywania materiałów na potrzeby prowadzonych zajęć dydaktycznych. Co prawda nie wykorzystuje się wszystkich możliwości oprogramowania, gdyż e-learning jest jedynie elementem uzupełniającym, ale podstawowe funkcjonalności Moodle'a są pracownikom IINiB znane. Wersje platformy stosowane na UMK czy w *Bibwebie* różnią się od tej stosowanej w *Login: biblioteka*, ale zasadniczo sposób jej funkcjonowania był podobny.

Biorąc pod uwagę wcześniejszą pracę przy kursie *Bibweb* i dotychczasowe doświadczenia z oprogramowaniem typu Moodle na pewno mieliśmy ułatwiony start. Nie oznaczało to, że nie nauczymy się czegoś nowego – wręcz przeciwnie. W przypadku prowadzenia szkolenia e-learningowego bardzo ważne jest zaplecze w postaci choćby minimalnej wiedzy technicznej. Przed startem szkolenia wnikliwie analizowaliśmy możliwości platformy Moodle, dokonywaliśmy licznych prób i symulacji. Staraliśmy się już na etapie projektowania kształtu platformy i dostosowywania jej do naszych potrzeb uwzględnić ewentualne błędy.

Już na samym początku postanowiliśmy przejąć dobre wzorce z kursu *Bibweb*, stąd pomysł, żeby uczestnicy mogli korzystać z barometru postępów. W praktyce wyglądało to tak, że ta funkcjonalność „nadzorowała” postęp w nauce. Dzięki niej uczestnicy kursu mogli na bieżąco podglądać efekty swoich prac i stopień ich zaawansowania. Miało to również duże znaczenie w przypadku dostępu do testów końcowych. Administratorzy kursu wyznaczili próg zaliczenia ćwiczeń, po przekroczeniu którego uaktywniała się zakładka z testem. Rozwiązanie go przed osiągnięciem progu nie było możliwe.

Zespół redaktorów otrzymał prawa dostępu do modyfikacji kursu bezpośrednio z poziomu platformy, co znacznie ułatwiło pracę. Dzięki temu mogliśmy na bieżąco modyfikować graficzne elementy pojawiające się w kursie, umieszczać odnośniki do zasobów zewnętrznych, a w razie potrzeby implementować multimedia. Pomogły tu doświadczenia z pracy nad *Bibwebem*. Wówczas przez bardzo długi czas autorzy-modyfikatorzy nie mieli dostępu do kursu z prawem do edycji, tylko jako zwykli uczestnicy. Wszystkie swoje uwagi i nowe bądź poprawione fragmenty spisywali (z podaniem adresu strony, na której poprawki miały się znaleźć) i przesyłali do BUW, i dopiero wtedy wprowadzała je osoba upoważniona. Było to jednak czasochłonne i mogło powodować „po drodze” różne nieporozumienia.

W pewnym momencie osoby odpowiedzialne za modyfikację treści kursu otrzymały uprawnienia edytowania i mogły wykonywać swoją pracę bezpośrednio z poziomu platformy. Było to znacznie lepsze rozwiązanie i dlatego zdecydowaliśmy się je zastosować przy pracach nad *Login: biblioteka*.

Po pierwszej edycji kursu potrafiliśmy sami zapisywać uczestników na szkolenie, przywracać z powrotem do kursu, przedłużać i określać czas dostępu do kursu, czy podglądać i analizować raporty aktywności. To zaoszczędziło sporo czasu, zwłaszcza przy wystawianiu ocen końcowych.

DOSTOSOWANIE MOODLE'A DO POTRZEB UCZESTNIKÓW KURSU

Przy dostosowywaniu platformy do potrzeb szkolenia sporym wyzwaniem było takie zaprojektowanie strony startowej, żeby zachęcała do skorzystania z oferty szkoleń. I tak każdy moduł miał swój logotyp, krótki opis oraz *Przewodnik użytkownika*, w którym dokładnie opisano zasady korzystania.

 **PLAN PRACY**
biblioteki

 **SPECJALISTA**
informacji

 **WYSZUKIWANIE**
bez tajemnic

RYСУNEK 20: Logotypy modułów kursu

W zakładce *Poznaj nasz kurs* zamieszczono informacje dotyczące projektu; w częściach *Struktura kursu* i *Treści szkoleniowe* przedstawiono zasady zaliczenia w poszczególnych modułach oraz listę zagadnień zawartych w treściach tych modułów. Zamieściliśmy również informacje o twórcach szkolenia oraz wykorzystanych i polecanych publikacjach. Nie zabrakło miejsca na dane kontaktowe (zamieszczono tam dane osób dyżurujących i sprawujących kontrolę nad prawidłowym przebiegiem szkolenia) oraz dokumenty przeznaczone do wypełnienia przez uczestników – umowę i trzy ankiety (odrębne dla każdego modułu, wypełniane po zakończeniu szkolenia).

Szkolenie zostało zaprojektowane intuicyjnie. Podstawowymi założeniami były przejrzystość i ta-

kość poruszania się w serwisie. Kurs zakładał, że w pierwszej kolejności uczestnik zapisze się na szkolenie poprzez wybór opcji „Zacznij”, a następnie wypełni formularz zgłoszeniowy. Konieczne było zapamiętanie wprowadzonego loginu i hasła oraz potwierdzenie swojego uczestnictwa, gdy na podany przy rejestracji adres poczty elektronicznej był wysyłany link aktywacyjny.

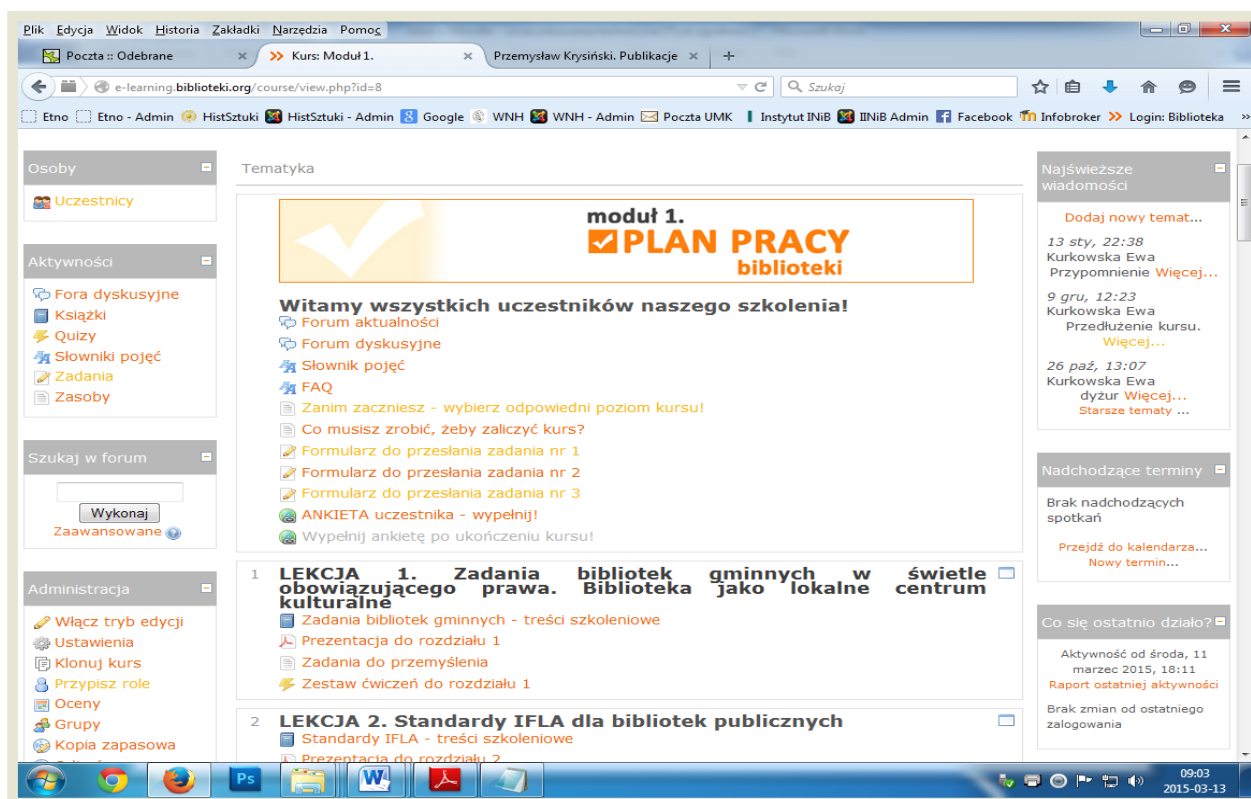
Po zalogowaniu się użytkownik otrzymywał dostęp do wybranego przez siebie szkolenia (przyjęliśmy zasadę, że w czasie trwania jednej edycji kursu uczestnik może zrealizować tylko jeden moduł szkolenia). Interfejs użytkownika posiadał trzy główne części – tzw. kolumny. Taki podział strony jest w dużej mierze uzależniony od funkcjonalności platformy Moodle. Kolejne jej wersje są jednak bardziej elastyczne i pozwalają organizować stronę kursu z większą dowolnością.

Na stronie kursu *Login: biblioteka* z lewej strony znajdowały się zakładki: *Uczestnicy* (kliknięcie otwierało podstronę, na której znajdowała się lista kursantów zapisanych na dane szkolenie), *Oceny* (wyniki uzyskane w poszczególnych testach), opcja *Modyfikuj profil* (która pozwalała na wprowadzenie zmian w swoim opisie) oraz *Zmiana hasła*. W prawej kolumnie umieszczono zakładkę *Najświeższe wiadomości*, czyli miejsce, w którym wyświetlane były ostatnio dodane wpisy na *Forum merytorycznym* lub *Forum aktualności*. Dodano także kalendarz oraz wspomniany wcześniej „barometr postępów”.

Najważniejszą część strony stanowiła kolumna środkowa. Została ona podzielona na dwie części – informacyjną i szkoleniową. W pierwszej zostały zawarte



RYSUNEK 21: Strona startowa kursu Login: biblioteka



RYSUNEK 22: Strona główna kursu Login: biblioteka (dostępna po zalogowaniu)

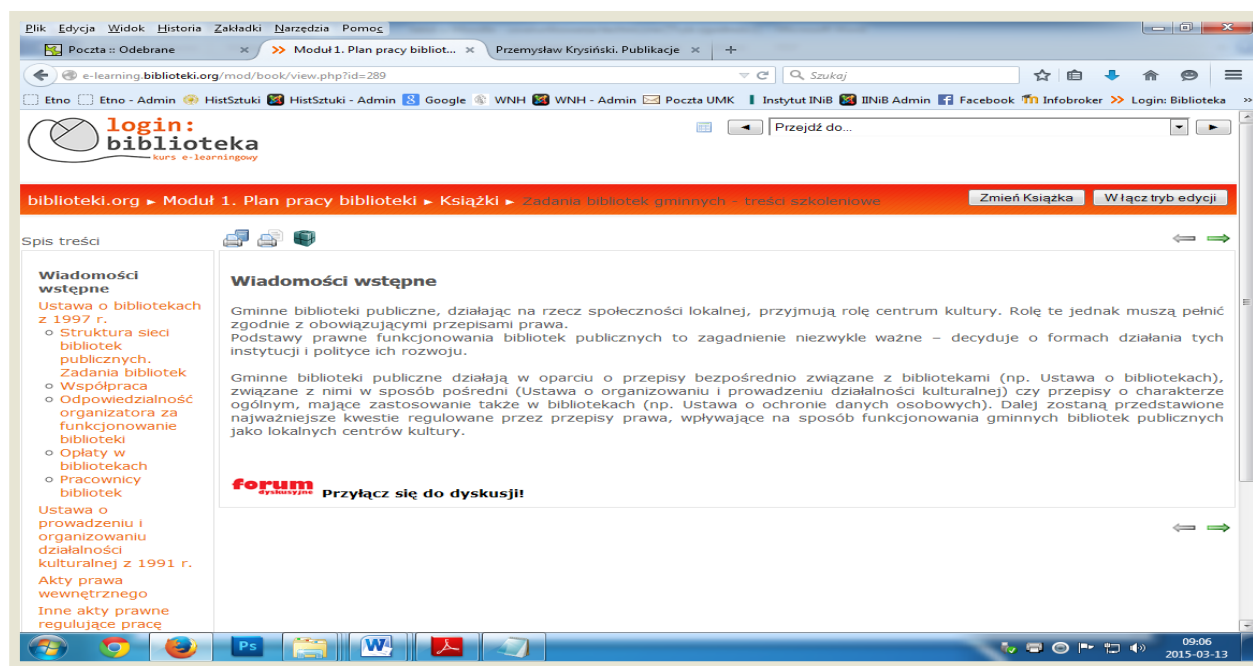
wskazówki dla uczestników kursu, w drugiej materiały szkoleniowe i zasoby dodatkowe (filmy, tutoriale, prezentacje). Ważnym elementem był *Słownik pojęć*, zawierający objaśnienia wszystkich trudniejszych terminów użytych w treści kursu. Kolejnym elementem była *Ankieta użytkownika*, którą można było wypełnić po ukończeniu szkolenia. Jej wypełnienie nie było obowiązkowe, ale zachęcaliśmy kursantów do skorzystania z tej możliwości. Było to bowiem podstawowe źródło wiedzy na temat funkcjonalności kursu, które służyło realizatorom projektu do wyeliminowania ewentualnych błędów podczas przygotowywania i prowadzenia kolejnych części szkolenia. Ostatnimi elementami części informacyjnej były *Forum merytoryczne* i *Forum aktualności*. Pierwsze było przeznaczone do zamieszczania informacji odnoszących się do zawartości poszczególnych rozdziałów kursu, w drugim zamieszczano komunikaty realizatorów projektu, związane z funkcjonalnością szkoleń.

Główną część kursu stanowiły treści szkoleniowe. Każdy moduł, który został podzielony na kilka rozdziałów i podrozdziałów, kończył się testem składającym się z kilkunastu pytań, sprawdzających wiedzę zdobytą w trakcie szkolenia. Dostęp do testu był możliwy po zaliczeniu wszystkich ćwiczeń. Przy-

gotowany został również test poprawkowy na wypadek, gdyby nie udało się zaliczyć testu podstawowego. Początkowo każde szkolenie składało się jedynie z tzw. „książki” – obszernego kompendium wiedzy, pełniącego rolę samouczka.

Z czasem zaczęliśmy dodawać nowe materiały w odpowiedzi na sugestie użytkowników. W ten sposób w kursie pojawiły się prezentacje podsumowujące każdy rozdział szkolenia oraz filmy i materiały instruktażowe. Aby kurs stał się jeszcze bardziej atrakcyjny, opracowywaliśmy quizy i krzyżówki, których rozwiązywanie znacząco wpływało na usystematyzowanie zdobytej wiedzy. Ważną rolę odgrywał także *Słownik pojęć*, za pomocą którego wyjaśnialiśmy znaczenie trudniejszych terminów, użytych w treści kursu.

Dobra platforma e-learningowa daje możliwość zamieszczania materiałów dydaktycznych i pomocniczych w wielu formatach. Podobnie jest w przypadku Moodle’a – pozwala on na umieszczanie w kursie materiałów dydaktycznych w bardzo zróżnicowanej postaci. Wszystkie elementy szkolenia aktualizowaliśmy na bieżąco i sprawdzaliśmy pod kątem ich funkcjonalności.



RYSUNEK 23: Przykładowa lekcja w kursie Login: biblioteka

MOODLE Z PUNKTU WIDZENIA OBSŁUGI KURSU

Osoby zajmujące się bezpośrednio obsługą kursu nie miały wcześniej kontaktu z platformą Moodle w swojej codziennej pracy. Na szczęście wystarczyło kilka prezentacji i przesłanych instrukcji (lub krótki instruktaż) i Moodle został oswojony.

Podstawowym zadaniem hotlinerek była obsługa kont i zapewnienie uczestnikom dostępu do konkretnych elementów platformy. Jak się okazało podczas wstępnych testów, niejednokrotnie daną operację można było przeprowadzić na kilka sposobów, w zależności od „poziomu” platformy. Załóżmy, że platforma stanowi zamkniętą całość, z wieloma opcjami do wyboru, które można było wyłączać lub włączać, przedstawiać, modyfikować w obrębie jednej bazy danych. Czyż nie daje to dużo możliwości? Jak najbardziej. Głównym zadaniem podczas osławiania Moodle’a było ustalenie najkrótszej drogi do osiągnięcia żądanego rezultatu, tak aby nie „przeklikiwać się” niepotrzebnie przez wiele stron, a zakończyć działanie sukcesem. W związku z dwuetapową procedurą aktywacji konta przez użytkownika zdarzało się, że już na tym etapie obsługa kursu musiała ingerować w proces zakładania profilu.

Dostęp do kont użytkowników od strony administratora umożliwiał wgląd w profil użytkownika i jego dane. Taki podgląd okazywał się przydatny w momencie, gdy dochodziło do utraty hasła, a uczestnik nie potrafił go samodzielnie odzyskać. W takim przypadku generowano nowe hasło, zaznaczając jednocześnie opcję konieczności jego zmiany przez uczestnika po pierwszym logowaniu. Profil administratora dawał także możliwości sprawdzenia aktywności uczestnika na platformie, jak również logowania się jako uczestnik, bez potrzeby znajomości danych do logowania (hasła, loginu). Opcje te okazywały się nieocenione w momencie ustalania przyczyn zgłaszanych problemów technicznych i rozwiązywania tych problemów. Był to najlepszy sposób, aby sprawdzić, czy problem leży po stronie platformy, czy wynika z indywidualnych ustawień komputerów użytkowników lub „przypadłości” ich sieci lokalnych.

Często na początku zgłaszaliśmy propozycje zmian ustawień na platformie lub sugerowaliśmy konieczność usunięcia rozwiązań, które naszym zdaniem okazały się niepotrzebne lub były zbyt skomplikowane. „Zaplecze” kursu: hotlinerki, tutorzy, autorzy treści, programiści czy testerzy posiadali ściśle określone uprawnienia do zarządzania konkretnymi funkcjonalnościami platformy. Autor nie powinien mieć uprawnień do usuwania kont użytkowników, a tutor nie mógł przedłużyć im dostępu, natomiast hotlinerka nie była w stanie zmienić oceny z testu. Wszystko bazowało na ustalonej strukturze kursu, która w prosty sposób przekładała się na układ platformy – jej „poziomy”.

Nasza praca z Moodle’em w dużej mierze zależała od porozumienia z COME UW. Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji na nasze zgłoszenia reagowało bardzo szybko. Aby ułatwić nam współpracę i wymianę e-maili, pracownicy Centrum utworzyli elektroniczną skrzynkę pocztową dedykowaną kursowi oraz uruchomili program śledzenia błędów, do którego mogliśmy się zalogować za pomocą interfejsu użytkownika. Dzięki temu prace naprawcze i programistyczne były na bieżąco rejestrowane. W początkowej fazie projektu to rozwiązanie bardzo ułatwiło nam pracę. Na szczęście później mogliśmy sobie poradzić z większością przypadków sami, korzystając ze zdobytej wiedzy. Oczywiście nie zawsze można było wszystko przewidzieć. Tak było np. z kolejnymi aktualizacjami oprogramowania Moodle, kiedy konieczne okazało się ponowne zaangażowanie przy pracach informatycznych specjalistów z COME UW, aby wszystko mogło znów sprawnie działać.

Najwięcej pracy z Moodle’em mieliśmy na początku kolejnych tur kursu – wtedy zarządzaliśmy kontami uczestników, resetowaliśmy hasła, przydzielaliśmy dostęp do treści szkoleniowych, a w razie problemów przypisywaliśmy do odpowiednich modułów. Czasem, po konsultacjach z tutorami, przedłużaliśmy czas trwania szkolenia dla grupy lub poszczególnych osób. Przedłużenie czasu wymagało „wypisania” z modułu uczestnika kursu – profil uczestnika

The screenshot shows a Moodle course interface. At the top, a red banner reads 'biblioteki.org ► Moduł 1: Plan pracy biblioteki'. The left sidebar contains several menu sections: 'Osoby' with 'Uczestnicy'; 'Aktywności' with links to 'Fora dyskusyjne', 'Książki', 'Quizy', 'Słowniki pojęć', 'Zadania', and 'Zasoby'; 'Szukaj w forum' with a search box and 'Wykonaj' button; 'Administracja' with 'Oceny' and 'Profil'; and 'Moje kursy' with 'Moduł 1.' and 'Wszystkie kursy ...'. The main content area is titled 'moduł 1. PLAN PRACY biblioteki' and includes a welcome message: 'Witamy wszystkich uczestników naszego szkolenia!'. Below this is a list of forum topics: 'Forum aktualności', 'Forum dyskusyjne', 'Słownik pojęć', 'FAQ', and several documents related to course tasks and an ANKIETA. A list of four lessons follows: 'LEKCJA 1. Zadania bibliotek gminnych w świetle obowiązującego prawa...', 'LEKCJA 2. Standardy IFLA dla bibliotek publicznych', 'LEKCJA 3. Analiza SWOT w bibliotece', and 'LEKCJA 4. Profil użytkownika biblioteki gminnej'. Each lesson has associated resources like presentations and exercise sets. The right sidebar contains three sections: 'Najświeższe wiadomości' with recent messages from Kurkowska Ewa; 'Nadchodzące terminy' showing no upcoming meetings; and 'Co się ostatnio działo?' with a report on the last activity. At the bottom right, a 'Barometr postępów' shows 0% progress and a time-to-completion of 89 days.

RYSUNEK 24: Konto uczestnika – widok Modułu 1

nie był usuwany – i ponownego „zapisania” na wskazany moduł. W trakcie ponownego zapisu zaznaczano pożądaną liczbę dni, o którą miało nastąpić przedłużenie nauki dla konkretnej osoby w danym module. Procedura wymagała pracy na indywidualnym koncie kursanta. Nie dało się jej przeprowadzić jednocześnie na wybranej grupie uczestników. Istotne było, iż w trakcie tej procedury uczestnicy nie tracili dotychczasowych rezultatów pracy.

Warto zwrócić uwagę na to, że do bezproblemowej pracy z Moodle koniecznie jest stały i nieprzerwany dostęp do serwera, na którym posadowione jest oprogramowanie, tak aby mogły być sprawnie rejestrowane zmiany dokonywane zarówno przez „zaplecze”, jak i przez uczestników.

OPINIE UŻYTKOWNIKÓW NA TEMAT FUNKCJONALNOŚCI PLATFORMY MOODLE

Dzięki przeprowadzeniu ewaluacji za pomocą ankiety, o której wypełnienie poprosiliśmy uczestników *Login: biblioteka*, mogliśmy poznać ich opinie o funkcjonalności kursu. Ankieta zawierała pytania dotyczące poszczególnych elementów kursu, takich jak: liczba elementów graficznych, wygląd strony, kolorystyka. Liczba zdjęć, materiałów graficznych, tabel itp. zależała od twórców kursu, ale niektóre elementy poddane ewaluacji przynajmniej częściowo związane były z funkcjonalnością samej platformy Moodle.

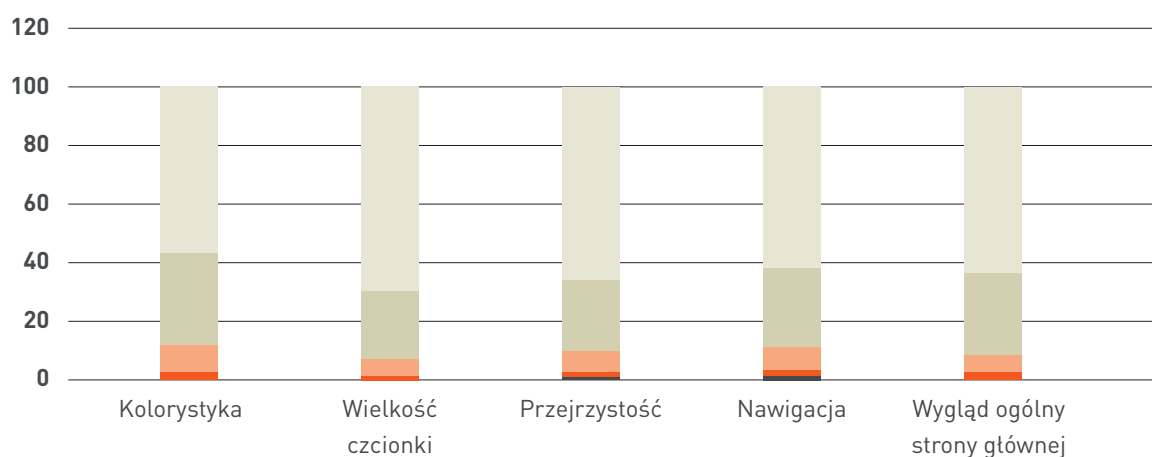
Do najważniejszych wyznaczników funkcjonalności należą łatwość nawigacji i przejrzystość i obydwa elementy uwzględniliśmy w badaniu. Zostały one ocenione pozytywnie. W skali od 1 do 5 uzyskały

średnią ocenę – odpowiednio: przejrzystość – 4,53, nawigacja – 4,46. Należy jednak nadmienić, że spośród wszystkich zbadanych elementów tylko te dwa uzyskały również oceny negatywne. Oznaczało to, że poruszanie się po platformie nie dla wszystkich było intuicyjne i dla niektórych osób stanowiło poważną przeszkodę. Były to jednak jednostkowe przypadki i wśród wszystkich ocen przejrzystości negatywne stanowiły 0,52%, a wśród ocen nawigacji – 1,31%.

Jeśli chodzi o nawigację i przejrzystość, to elementy te są w dużym stopniu powiązane z funkcjonalnością Moodle'a i twórcy kursu nie mogli ich całkowicie zmienić. Inaczej było w przypadku takich wyznaczników funkcjonalności, jak: kolorystyka, wielkość zastosowanej czcionki i wygląd ogólny strony. Są

Ocena	Kolorystyka	Wielkość czcionki	Przejrzystość	Nawigacja	Wygląd ogólny strony głównej
1 	0	0	0,52	1,31	0
2 	2,35	1,04	2,09	1,83	2,61
3 	9,14	6,27	7,31	8,09	6,00
4 	31,85	22,72	24,28	26,89	27,94
5 	56,66	69,97	65,8	61,88	63,45
Średnia ważona	4,43	4,62	4,53	4,46	4,52

TABELA 3. Ocena funkcjonalności kursu



RYSUNEK 25: Rozkład ocen poszczególnych elementów kursu

one również bardzo ważne, bo decydują o sposobie odbierania kursu przez użytkowników. Okazało się, że najstarszym elementem była zastosowana kolorystyka (uzyskana średnia ocena: 4,43), chociaż ocen zdecydowanie negatywnych nie było. Kolorystyka co prawda nie była uzależniona od Moodle'a, ale od księgi znaku Programu Rozwoju Bibliotek, do której została dostosowana oprawa graficzna kursu. Częściowo dotyczyło to również wyglądu strony głównej, który także został dostosowany do księgi znaku PRB. Najwyższą ocenę użytkownicy wystawili wielkości czcionki (4,62), co oznaczało, że dla większości była ona dobrze dobrana. W tabeli nr 3 przedstawiono szczegółowe wyniki badania. zilustrowano je również przy pomocy wykresu (Rysunek 25).

Kolejnym elementem poddanym ocenie użytkowników była częstotliwość występowania usterek. Czy wynikały one z niedoskonałości Moodle'a – trudno jest jednoznacznie stwierdzić. Miały one bowiem różny charakter – były to m.in. problemy z dostępem do ćwiczeń lub testu końcowego, brak możliwości zalogowania się, problemy z drukowaniem. Część zgłaszanych usterek dotyczyła niepoprawnie działających hipertaczy, co nie było związane z platformą. Problemy techniczne zostały zgłoszone przez 16,97% osób uczestniczących w ankiecie. Ponadto sygnały o różnych usterkach były przekazywane bezpośrednio do tutorów, helpdesku czy na forum.

Dla realizacji kursu e-learningowego istotnie znaczenie ma komunikacja. Dlatego zapytaliśmy uczestników o ich opinie na temat możliwości kontaktowania się pomiędzy sobą, a także z tutorami. W tym drugim przypadku uczestnicy formułując swoją opinię z pewnością brali pod uwagę sytuacje, w których tutorzy w ogóle byli dostępni i pomocni, niemniej jednak dostępność tutorów zależała również od narzędzi komunikacji, stanowiących funkcjonalności Moodle'a. Generalnie użytkownicy nie mieli problemów z komunikowaniem się między sobą i z tutorami. Osoby, które miały inne zdanie, stanowiły w obu przypadkach niewielki odsetek. Szczegółowe wyniki otrzymane w ankiecie przedstawiono w tabeli nr 4 oraz za pomocą wykresu.

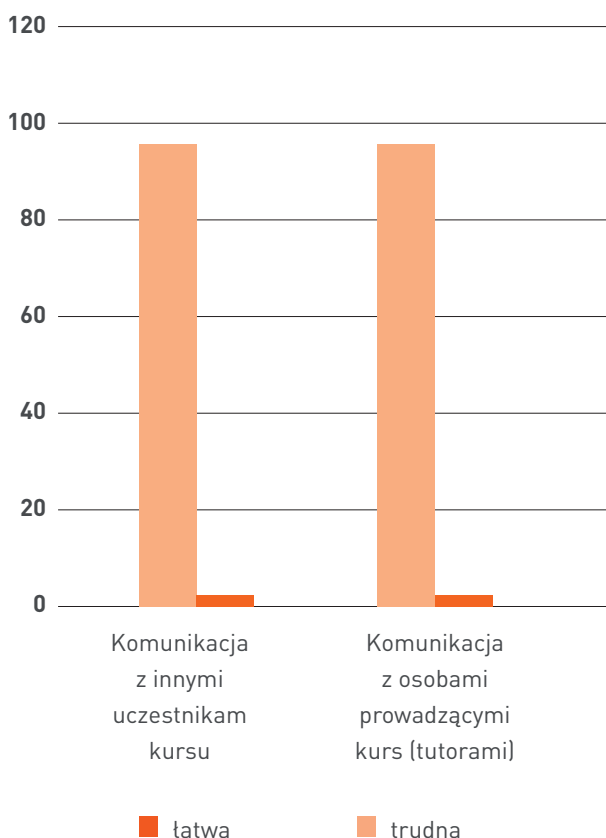
Z danych, które uzyskaliśmy w trakcie badania ankietowego, wynikało, że obsługa platformy Moodle nie stanowiła większych problemów dla osób

uczestniczących w kursie. Warto dodać, że wielu uczestników miało już z nią styczność podczas innych szkoleń e-learningowych lub na studiach. Świadczyły o tym informacje zawarte w postach na forum oraz w ankiecie.

Z pewnością Moodle nie jest narzędziem idealnym, jednak okazało się ono dość proste w obsłudze i użytkownicy byli zadowoleni z kursu wykorzystującego tę platformę.

	Komunikacja z innymi uczestnikami kursu	Komunikacja z osobami prowadzącymi kurs (tutorami)
łatwa	96,34	97,39
trudna	3,66	2,61

TABELA 4. Ocena możliwości komunikowania się uczestników pomiędzy sobą oraz z tutorami



RYСУNEK 26: Ocena możliwości komunikowania się uczestników pomiędzy sobą oraz z tutorami

— ROZDZIAŁ 5 —

Promocja kursu i nabór uczestników



Kurs internetowy, niezależnie od swojej wartości edukacyjnej, jest także produktem, który do zaistnienia w świadomości odbiorców potrzebuje promocji. Na początku działania promocyjne prowadziła

przede wszystkim Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Z czasem promocją zajęła się także Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

IDENTYFIKACJA WIZUALNA

Istotnym aspektem promocji jest identyfikacja wizualna i takie przedstawienie graficzne szkolenia, które będzie przyjemne dla oka, nieagresywne, zwracające uwagę na tematykę kursu. W przypadku kursu *Login: biblioteka* identyfikacja miała być zgodna z księgą znaku Programu Rozwoju Bibliotek.

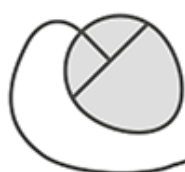
Księga znaku określała, jakich barw i krojów czcionek możemy używać, a których należy się wystrzegać. Pojawiło się kilka propozycji, spośród których wybraliśmy prosty napis i towarzyszącą mu mysz komputerową.

Mając logotyp, można było już przystąpić do projektowania wyglądu platformy elektronicznej, przeznaczonej do obsługi szkolenia. Ograniczenia technicz-

ne wykluczały daleko posuniętą ingerencję z naszej strony. Moodle ma bowiem kilka elementów stałych, których nie można zmienić i trzeba je po prostu dostosować do swoich potrzeb. Ustaliliśmy, że wykorzystamy barwy logotypu, a tekst każdej lekcji będzie napisany czarnym lub szarym kolorem. Nie chcieliśmy wprowadzać elementów zbyt krzykliwych i wzbudzających negatywne emocje. Poza tym staraliśmy się kierować doświadczeniem i informacjami zaczerpniętymi z literatury fachowej. Użycie barw stonowanych wprowadza spokój, jednocześnie zachęcając do pozostania na stronach serwisu. W myśl podobnej zasady zaprojektowaliśmy materiały promocyjne – autorstwa jednego z twórców szkolenia: Przemysława Krysińskiego.

LOGIN: BIBLIOTEKA
kurs e-learningowy

login:
BIBLIOTEKA
kurs e-learningowy

 login:
biblioteka
kurs e-learningowy

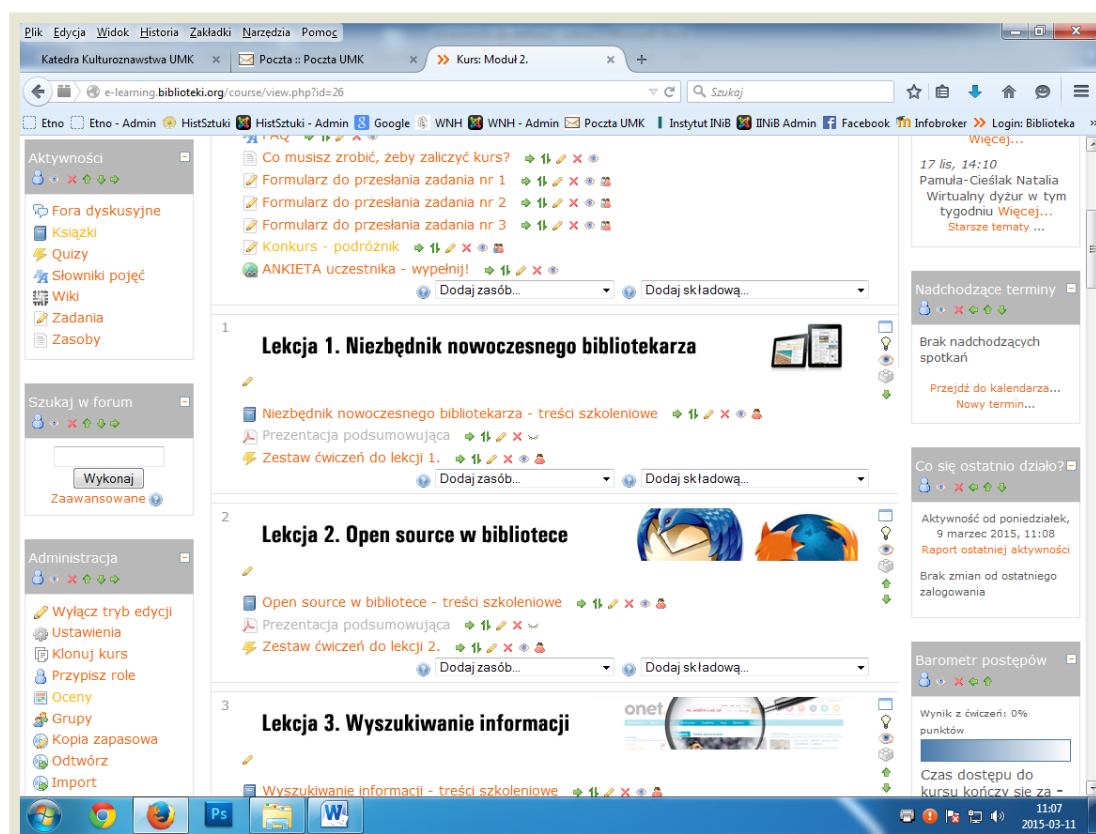
RYSUNEK 27: Kolejne wersje logotypów kursu Login: biblioteka

Przy tworzeniu pierwszego modułu kursu większe znaczenie miała dla nas funkcjonalność projektu. Sytuacja zmieniła się w momencie, gdy zaczęliśmy pracę nad kolejnymi modułami – wówczas pojawiła się potrzeba ich rozróżniania. Z jednej strony chcieliśmy, żeby uczestnicy kojarzyli wszystkie trzy moduły

jako całość, z drugiej zależało nam na podkreśleniu ich odrębności. Trzeba było wypracować złoty środek i zdecydowaliśmy się na rozróżnienie kolorystyczne. Dlatego pierwszy moduł pozostał pomarańczowy (od najczęściej pojawiającego się koloru w księdze znaku PRB), drugi czerwony, a trzeci szary.



RYSUNEK 28: Identyfikacja wizualna poszczególnych modułów kursu



RYSUNEK 29: Winiety lekcji w kursie

Wyeksponowaliśmy nazwę każdego z modułów oraz zadaliśmy o odpowiadające wybranej identyfikacji materiały promocyjne. Z chwilą stworzenia drugiego modułu postanowiliśmy wprowadzić kolorowe winiety, reprezentujące każdą lekcję.

Projekty drukowanych materiałów informacyjnych były zgodne z księgą znaku Programu Rozwoju Bibliotek i identyfikowały kurs raczej z PRB niż z realizatorami, ale takie właśnie było założenie.

INFORMOWANIE O KURSIE

E-learningowy charakter kursu był jednym z głównych czynników decydujących o kształcie grupy odbiorców. Strategie informowania o kursie były uzależnione od procedury naboru uczestników i charakteru samej grupy docelowej.

Działania informacyjno-promocyjne, mające na celu dotarcie z ofertą kursu do jak największego grona odbiorców, ewoluowały w naturalny sposób wraz z rozpoczynaniem kolejnych edycji i powstawaniem nowych modułów.

Realizacja każdej tury kursu była poprzedzona akcją informacyjną połączoną z naborem osób chętnych do wzięcia udziału w kursie. Informacje o kursie zamieszczano na portalu Programu Rozwoju Bibliotek oraz na grupie Biblio na Facebooku, w dwóch ostatnich edycjach kursu również na portalu Pulowerek.pl. Ponieważ (co sygnalizowano już we wstępie) kurs był dla uczestników odpłatny, jego promocja nie była możliwa w serwisie bibliotekarskim EBIB.

Poniżej opis kursu, który pojawiał się w materiałach informacyjnych i promocyjnych:

„*Login: biblioteka* to nowoczesne, interaktywne szkolenie e-learningowe, zapewniające uczestnikom nie tylko dostęp do różnorodnych materiałów edukacyjnych (m.in. prezentacji, ćwiczeń, quizów), lecz także wsparcie i konsultacje ze strony dyżurujących wirtualnie nauczycieli. Zadania do realizacji w trakcie kursu mają charakter praktycznych projektów, których cele i tematyka odpowiadają specyfice pracy bibliotekarza. Efekty zrealizowanych zadań mogą być wykorzystywane w działalności konkretnej biblioteki, dzięki czemu możliwe jest uatrakcyjnienie bądź usprawnienie jej pracy. Uczestnicy szkolenia *Login: biblioteka*, którzy pomyślnie zaliczą test końcowy oraz wykonają obo-

wiązkowe zadania praktyczne, otrzymają zaświadczenia o ukończeniu szkolenia.

Kurs został przygotowany na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego przez pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Podobnie jak w poprzednich edycjach pracownicy UMK pełnią funkcję opiekunów (tutorów) uczestników kursu.”

Pojawił się nawet pomysł stworzenia odrębnej strony (fanpage) kursu na Facebooku, ale po namyśle został odrzucony. Grupa Biblio zrzeszała ponad 1000 aktywnych zawodowo bibliotekarzy i wydawała się dobrym kanałem do dystrybuowania informacji o kursie.

W pierwszej edycji informowanie o kursie i jego promocja odbywały się wyłącznie z wykorzystaniem kanałów komunikacji elektronicznej. Wydawało nam się wtedy, że odbiorcy mogą być zmęczeni dużą liczbą materiałów promocyjnych w formie ulotek, broszur czy folderów. W kolejnych edycjach kursu okazało się jednak, że tradycyjne materiały także mogą być przydatne. Ulotki i plakaty były rozdawane studentom studiów niestacjonarnych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, zwykle czynnym zawodowo bibliotekarzom. Reszta była kolportowana na terenie kampusu toruńskiego (biblioteki – główna i wydzielone) oraz przy okazji imprez i konferencji organizowanych przez IINiB UMK. Wszystkie drukowane materiały cieszyły się dużą popularnością i rozchodziły się stosunkowo szybko.

Ponadto, przez cały czas trwania kursu, na stronie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK był zamieszczony banner zachęcający do skorzystania z oferty szkoleń i bezpośrednio kierujący do strony kursu.

Częścią promocji był, jak zwykle, tzw. marketing szeptany. Osoby zaangażowane w tworzenie i realizację kursu starały się wykorzystywać każdą okazję do przekazania informacji o kursie za pomocą swoich kontaktów zawodowych i pozazawodowych. Źródłem wiedzy o kursie byli także zadowoleni uczestnicy poprzednich edycji. Dzięki temu, iż wielu z nich propagowało informację o kursie pośród kolegów i znajomych, jak również dzięki sukcesowi pierwszej edycji, chętnych do udziału w kolejnych odsłonach kursu nie brakowało. Warto wspomnieć, że wielu uczestników po ukończeniu jednego modułu, zgłaszało się na kolejne.

Elementem promocji były także artykuły na temat kursu, pisane przez jego autorów i realizatorów, np.:

- Krysiński, P: *Login: biblioteka. Nowy kurs e-learningowy dla bibliotekarzy*, „E-mentor” 2010, nr 5 (37), s. 36-39. Dostępny także online: http://www.e-mentor.edu.pl/_pdf/ementor37.pdf.
- Kurkowska, E. J., Wołodko, A.: *Login: biblioteka – nowy kurs online dla bibliotekarzy*, „Bibliotekarz” 2011, nr 5, s.
- Krysiński, P: *Zalogowani bibliotekarze – konkluzje z realizacji projektu „Login: biblioteka”*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” R. 5: 2012, nr 1 (8), s. 141–152.

NABÓR UCZESTNIKÓW

W pierwszym roku trwania kursu *Login: biblioteka* założono, iż zgłoszenia uczestników będą zbierane przez koordynatorów regionalnych Programu Rozwoju Bibliotek, najczęściej pracowników działów instrukcyjno-metodycznych wojewódzkich bibliotek publicznych. Taka decyzja podyktowana była kilkoma czynnikami. Tematyka pierwszego modułu była skierowana przede wszystkim do bibliotecznej kadry menedżerskiej. Nabór, czyli w tym przypadku dotarcie do kandydatów spełniających to kryterium, wymagał dobrej znajomości środowiska bibliotekarzy w danym regionie. Jednakże, choć liczba uczestników z każdego województwa została ograniczona do 20 osób, frekwencja w poszczególnych regionach była bardzo mocno uzależniona od aktywności koordynatorów. W tych województwach,

gdzie koordynatorzy aktywnie włączyli się w nabór uczestników, była odpowiednio wysoka, a niska w tych, gdzie zabrakło aktywnych działań ze strony koordynatorów.

Planowany harmonogram pierwszej edycji kursu Login: biblioteka przedstawiał się następująco:

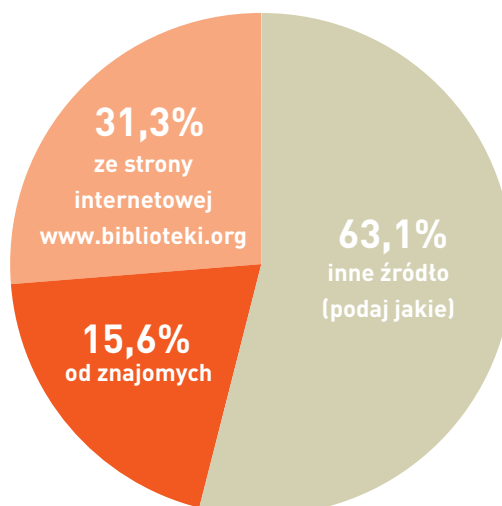
I GRUPA (15 lutego – 15 maja): woj. śląskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie,

II GRUPA (7 marca – 7 czerwca): woj. świętokrzyskie, podlaskie, lubelskie, zachodniopomorskie, łódzkie,

III GRUPA (1 kwietnia – 30 czerwca): kujawsko-pomorskie, podkarpackie, wielkopolskie, opolskie,

IV GRUPA (1 września – 30 listopada): mazowieckie, małopolskie, dolnośląskie, lubuskie.

Skąd
dowiedzieliś/
aś się o naszym
kursie



RYSUNEK 30: Źródła informacji o kursie (wg uczestników)

Warto także spojrzeć na odpowiedzi uczestników pierwszej edycji kursu na pytanie z ankiety końcowej, dotyczące tego, w jaki sposób dowiedzieli się o naborze.

Wśród największej grupy odpowiedzi (inne źródło) najczęściej padały nazwy bibliotek wojewódzkich.

Oto kilka przykładowych odpowiedzi:

- Dyrekcja MBP Gdynia,
- telefon z biblioteki wojewódzkiej,
- email z biblioteki wojewódzkiej,
- Biblioteka Śląska,
- od pracodawcy,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie,
- Dział Instrukcyjno-Metodyczny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie,
- od powiatowego instruktora,
- od koordynatora regionalnego PRB,
- biblioteka wojewódzka w Gdańsku,
- od pracowników metodycznych Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach,
- z działu metodycznego Książnicy Stargardzkiej.

Kolejne moduły – *Specjalista informacji* i *Wyszukiwanie bez tajemnic* – nie miały tak ściśle określonego odbiorcy, mogli z nich korzystać pracownicy zatrudnieni na różnych stanowiskach, w różnych typach bibliotek. Poszerzyła się także grupa odbiorców kursu. Wpisywało się to doskonale w założenia twórców, którzy chcieli trafić z tą ofertą do jak największej liczby potencjalnych odbiorców i zainteresować szkoleniem jak najwięcej bibliotekarzy. Przede wszystkim tych, którym wiedza zawarta w kursie mogłaby pomóc w wykonywaniu codziennych obowiązków, tych, którzy mogli wykorzystać ją w praktyce.

Ponieważ korzystanie w pierwszej edycji kursu z pośrednictwa wojewódzkich bibliotek publicznych nie zawsze okazywało się skutecznym sposobem dotarcia do osób zainteresowanych udziałem w szkoleniu, od drugiej edycji (w 2012 r.) prowadziliśmy rekrutację otwartą.

W każdej edycji kursu liczba osób biorących w nim udział bardzo się różniła między województwami. Niezmiennie liderem było województwo śląskie (najwięcej uczestników i największy procent osób,

które ukończyły kurs pomyślnie); najstabilniej w statystyce wypadały województwa świętokrzyskie i podlaskie (więcej informacji na ten temat znajduje się w rozdziale 6: *Login w liczbach*)

Nabór uczestników rozpoczynał się po zatwierdzeniu terminu kolejnej edycji i trwał zwyczajowo od 3 do 4 tygodni. Ponieważ termin rozpoczęcia był wspólny dla całej grupy uczestników, byliśmy zdania, że nie należy go przedłużać (osoby zapisujące się zaraz po ogłoszeniu edycji kursu mogłyby być zniecierpliwione długim oczekiwaniem na jego start).

Zgłoszenia miały być nadsyłane drogą mailową na adres: login.biblioteka@uw.edu.pl. W treści zgłoszenia uczestnicy proszeni byli o podanie imienia, nazwiska, telefonu kontaktowego, adresu e-mail oraz danych potrzebnych do wystawienia faktury. Można było także podać nazwę biblioteki, w której pracują. W wielu przypadkach hotlinerki otrzymywały zbiorcze e-maile z listą pracowników zgłaszanych z jednej biblioteki. Wszystkie te dane trafiały do bazy uczestników pod opiekę hotlinerek. Do stworzenia listy posłużył arkusz Excel. Po upływie terminu, do wszystkich osób, które nadesłały zgłoszenia i zostały umieszczone w bazie, wysyłano list powitalny wraz z instrukcją, wyjaśniającą krok po kroku kolejne etapy rekrutacji i tworzenia profilu na platformie kursu.

Po pierwszej edycji kursu do listu zostały wprowadzone niezbędne poprawki i modyfikacje. Przyczyną był fakt, iż procedura tworzenia profilu dla wielu uczestników okazała się zbyt skomplikowana. Niektórzy oczekiwali od hotlinerek przysyłania gotowego loginu i hasła, podobnie jak w kursie *Bibweb*. Bardzo istotna była potrzeba wypełnienia dwóch kopii umowy i przestania ich na adres wskazany w liście. Nierzadko przed wystaniem wersji papierowej umowy kandydaci przesyłali jej skan w celu potwierdzenia, że nadal są zainteresowani przystąpieniem do kursu. Przesłane pocztą umowy trafiały do koordynatorki projektu. Jedna kopia zostawała w archiwum, a drugą odsyłaliśmy listem poleconym uczestnikowi.

Gdy trwało podpisywanie umów, uczestnicy rejestrowali się na platformie. Rejestracja była dwuetapowa. W pierwszym etapie uczestnicy samodzielnie

zakładali swój profil, tworząc login i hasło (część uczestników dość szczegółowo personalizowała swoje dane), a następnie czekali na e-mail z wiadomością wygenerowaną przez system. W wiadomości umieszczono link aktywacyjny, który należało otworzyć i potwierdzić tym samym założenie konta. Dopiero wtedy uczestnicy mogli przystąpić do zapisania się na wybrany moduł bądź doprecyzować jego wariant, jak to było wymagane w module pierwszym, dostępnym w wersji podstawowej i rozszerzonej. Po dopełnieniu tej procedury, uczestnicy stawali się „widoczni” w systemie kursu, co było niezbędne do ich aktywacji. Raz utworzony profil pozwalał w przyszłości zapisać się na każdy z kolejnych kursów – ta funkcjonalność była wykorzystywana przez uczestników, którzy kończyli kilka modułów. Zdarzało się, iż z nieznanych przyczyn link „aktywacyjny” nie był przez system wysyłany. Wiele takich przypadków wystąpiło w pierwszych edycjach kursu i dotyczyło adresów zakładanych na darmowych serwerach poczty elektronicznej: gazeta.pl, interia.pl czy wp.pl. Osoby zajmujące się obsługą internetową kursu miały możliwość ręcznego potwierdzenia aktywacji konta. Na szczęście, przy kolejnych aktualizacjach Moodle’a problem pojawiał się sporadycznie. W dniu rozpoczęcia kursu hotlinerki mogły aktywować profil uczestnika w kursie. Od tego momentu przez kolejne trzy miesiące (90 dni) użytkownicy mieli dostęp do wybranych przez siebie treści szkolenia.

W naborze do ostatniej edycji kursu *Login: biblioteka* (jesień 2014 r.) postanowiliśmy wykorzystać część bazy adresowej uczestników kursu *Bibweb*. Z bazy wyselekcjonowano 3000 adresów. Okazało się, że na informację o nowej edycji kursu aktywnie odpowiedziało jedynie ok. 30 adresatów. Większość z nich zgłosiła się do uczestnictwa w kursie. Widać stąd, że część kont mailowych uczestników kursu *Bibweb* tworzono wyłącznie na potrzeby tego kursu, więc kilka lat po jego zakończeniu adresy były już nieaktualne. Duża część osób po ukończeniu kursu nie zaglądała już do starej skrzynki pocztowej. Największy odsetek odpowiedzi otrzymano z adresów mailowych oddziałów bibliotek, co pozwala sądzić, że pomysłem na skuteczne dotarcie do jak największej liczby osób jest korzystanie nie z adresów ogólnych bibliotek, a z kont zakładanych dla poszczególnych oddziałów czy agend, jak np. czytelnia czy wypożyczalnia. Maile instytucjonalne nie zmieniają się

tak często i można mieć pewność, że ktoś do takiej skrzynki pocztowej regularnie zagląda.

Po otrzymaniu umowy i sprawdzeniu profilu należało jeszcze upewnić się, czy opłata za kurs została dokonana. Gdy kurs był dofinansowywany przez instytucję macierzystą, najczęściej proszono o wystawienie faktury proforma, aby księgowość mogła dokonać przelewu. W przypadku, gdy uczestnicy sami płacili za kurs, z faktury najczęściej rezygnowali albo otrzymywali ją po dokonaniu wpłaty. Czasami okazywało się, że niektóre osoby musiały z różnych przyczyn zrezygnować z kursu, zanim jeszcze go rozpoczęły. W takiej sytuacji albo zgłaszały się na następną turę, albo otrzymywały zwrot dokonanej opłaty.

Od dnia rozpoczęcia kursu często mijały dwa lub trzy tygodnie do momentu, kiedy kształtowała się ostateczna lista uczestników danej edycji. Listę taką otrzymywali tutorzy, którzy następnie dzielili ją na grupy ze względu na moduły, rozdzielając pomiędzy siebie wszystkich uczestników. W trakcie trwania kursu wystąpiło kilka przypadków, kiedy uzgodniono, że niektórzy uczestnicy będą zwolnieni z ponoszenia kosztów kursu. W zamian za to osoby te zgodziły się napisać swoją opinię na temat odbytego szkolenia.

Najczęstsze problemy i pytania uczestników powtarzające się podczas naboru:

- w umowie zaznaczono więcej niż jeden moduł, chociaż w liście powitalnym i instrukcji było wyjaśnione, że można jednocześnie uczestniczyć tylko w jednym; materiał do opanowania w jednym module był bardzo obszerny, a szkolenie dość pracochłonne – uczestnicy, którzy po raz pierwszy zetknęli się z e-learningiem, nie do końca byli świadomi, że będą musieli na bieżąco rozwiązywać zadania, że będziemy od nich wymagać aktywności itd.,
- brak NIP-u potrzebnego do wystawienia faktury,
- na platformie zapisano się na inny moduł, niż podano w umowie,
- podczas wyboru modułu na platformie, często w związku z brakiem natychmiastowego dostępu do treści kursu i braku potwierdzenia, uczestnicy ponownie „klikali” w jego link

- i nie czytając komunikatu wyrejestrowywali się z kursu – wówczas hotlinerki same odszukiwały takie osoby i edytowały ich profile,
- uczestnicy zapominali przestać opłatę,
 - umowa ginęła na poczcie lub została wysłana na adres podany w umowie, który służył do dokonania płatności (adres ogólny uczelni, a nie adres Biblioteki Uniwersyteckiej),
 - uczestnicy zapominali dane (login lub hasło) swojego profilu,
 - w module pierwszym nie zaznaczono wyboru wersji rozszerzonej.

Ogólny wniosek, jaki nasuwa się z analizy działań informacyjno-promocyjnych, jest taki, że pewnie mogły one być prowadzone lepiej. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem było łączenie wielu kanałów promocyjnych, co umożliwiałoby dotarcie do jak największej grupy osób potencjalnie zainteresowanych kursem. Duże znaczenie w prowadzeniu działań promocyjnych miały relacje osobiste. Wielu uczestników, zachęconych i zaintrygowanych pierwszą edycją kursu, rozpropagowało informację o kolejnych edycjach w swoich środowiskach branżowych, a także poza nimi.

— ROZDZIAŁ 6 —

Login w liczbach

UCZESTNICY KURSU

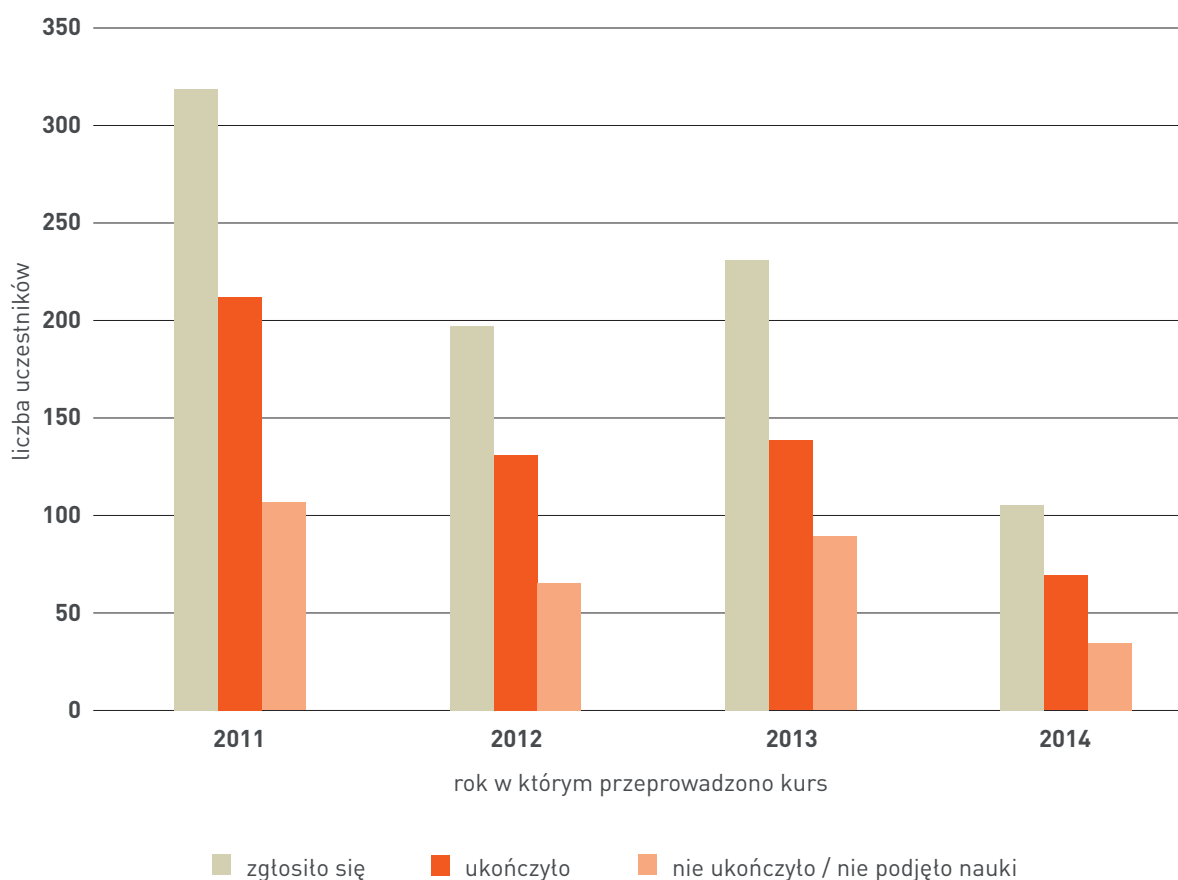
Kurs *Login: biblioteka* prowadzony był w latach 2011–2014. Do udziału w nim zgłosiło się łącznie 853 osób, spośród których kurs ukończyło 552 uczestników (64,7%).

Spory odsetek zgłoszeń (35%) to takie, które nie zakończyły się zrealizowaniem kursu i wysyłką certyfikatu. Do kategorii osób, które szkolenia nie ukończyły, zaliczyliśmy:

- osoby, które nie odpowiadały w ogóle na wiadomości od hotlinerek jeszcze przed aktywacją w module, gdy próbowano doprecyzować różne informacje,

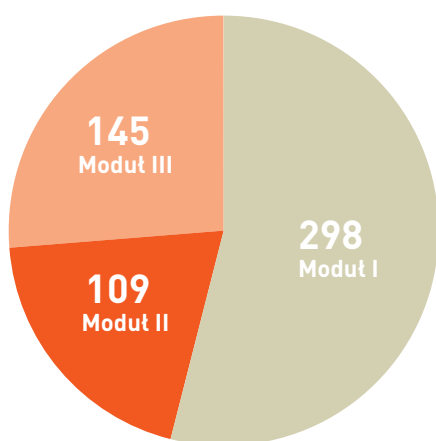
- osoby, które nie zalogowały się do modułu – miały one uregulowane kwestie formalne (umowa, opłaty), otrzymały dostęp do kursu i nie skorzystały z niego bądź zrezygnowały już po rozpoczęciu nauki,
- osoby, które nie uzyskały wymaganej liczby punktów w teście końcowym.

Takich osób nie uwzględniliśmy w dalszych statystykach ze względu na to, iż od większości z nich nie udało się uzyskać potrzebnych danych.



RYSUNEK 31: Rozkład liczbowy zgłoszeń na kurs (wszystkie moduły) w latach 2011–2014

Gdy popatrzymy na zgłoszenia na wszystkie moduły kursu w podziale na lata, widać, że najczęściej zgłoszeń było w pierwszym roku funkcjonowania kursu. Rok ten był dla *Login: biblioteka* rokiem wyjątkowym. Jak wspomniano w rozdziale 5, nabór na kurs realizowany był we współpracy z koordynatorami regionalnymi Programu Rozwoju Bibliotek z poszczególnych województw i to oni kształtowali grupę uczestników. Kluczowe wydaje się też, że w tym roku odbyły się cztery edycje kursu, a w pozostałych latach po dwie. W następnych latach uczestnicy zgłaszali się samodzielnie. Jediną regułą utrzymaną w kolejnych latach było przyjmowanie zgłoszeń drogą elektroniczną. Uczestnicy mogli w jednej edycji kursu wziąć udział tylko w jednym module.

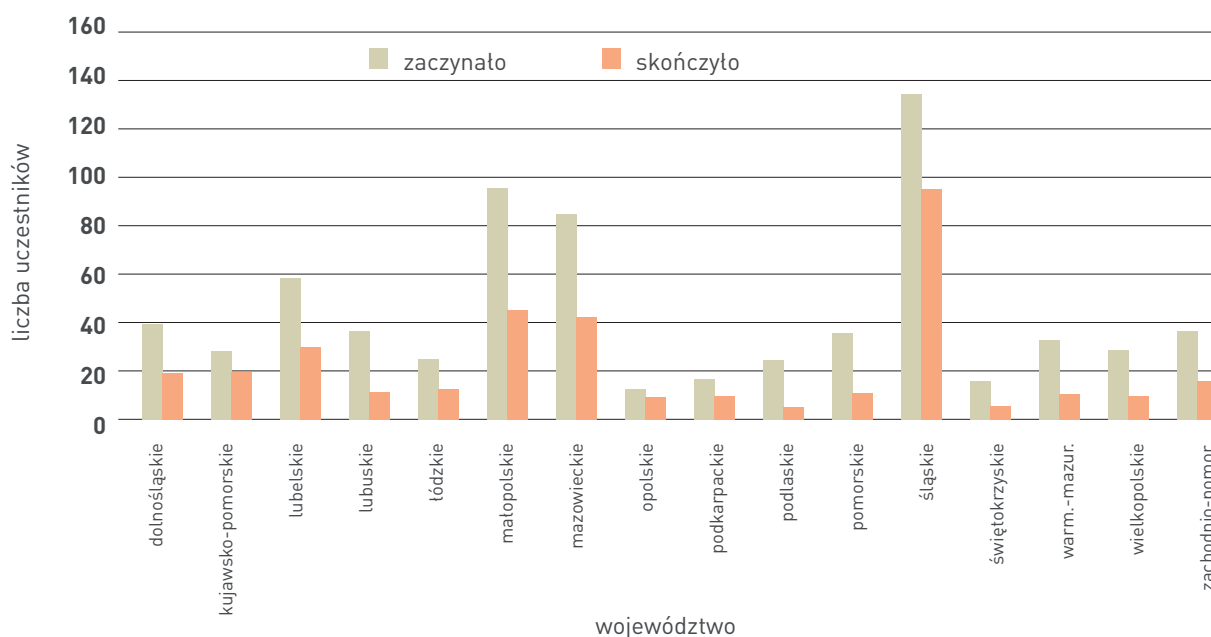


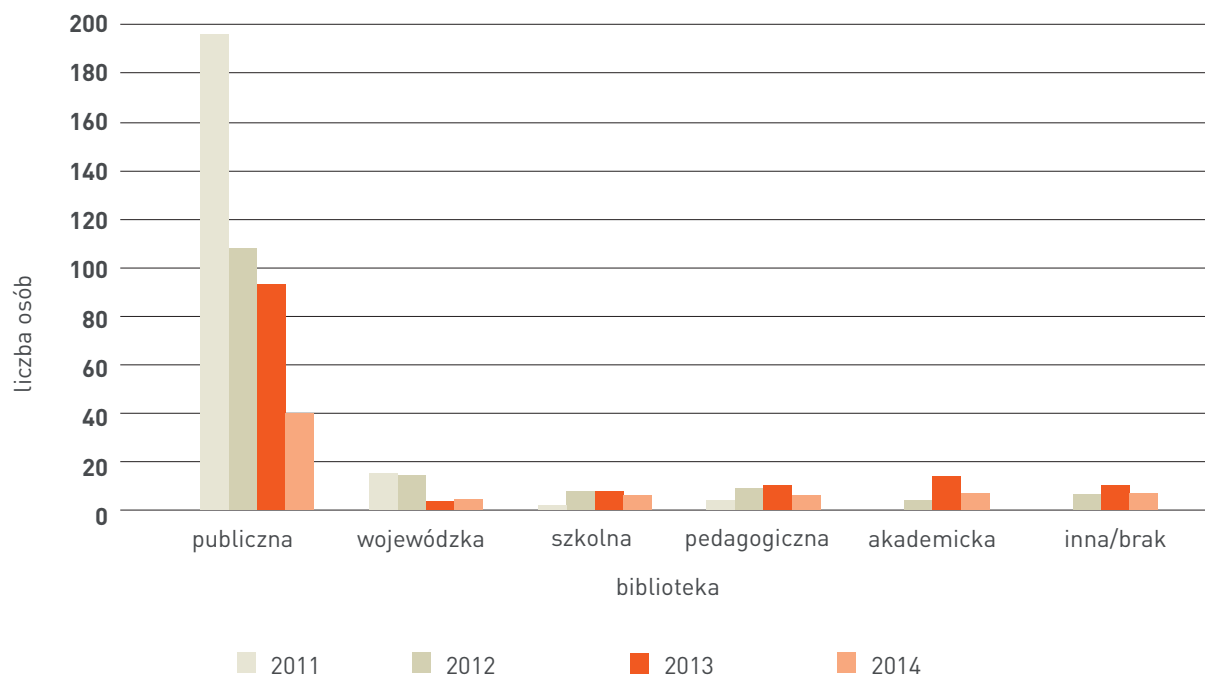
RYSUNEK 32: Rozkład uczestników poszczególnych modułów w latach 2011-2014

Należy pamiętać, że każdego roku oferta kursu wzbogacana była o kolejne moduły: w roku 2012 pojawił się moduł drugi, a w 2013 moduł trzeci. W module pierwszym, łącznie w latach 2011-2014, w obu wersjach (podstawowej i rozszerzonej), udział wzięło 307 osób, w module drugim w latach 2012-2014 – 127 osób, a w module trzecim w latach 2013-2014 – 131 osób. W statystykach zostały uwzględnione tylko te osoby, które ukończyły kurs i otrzymały certyfikat.

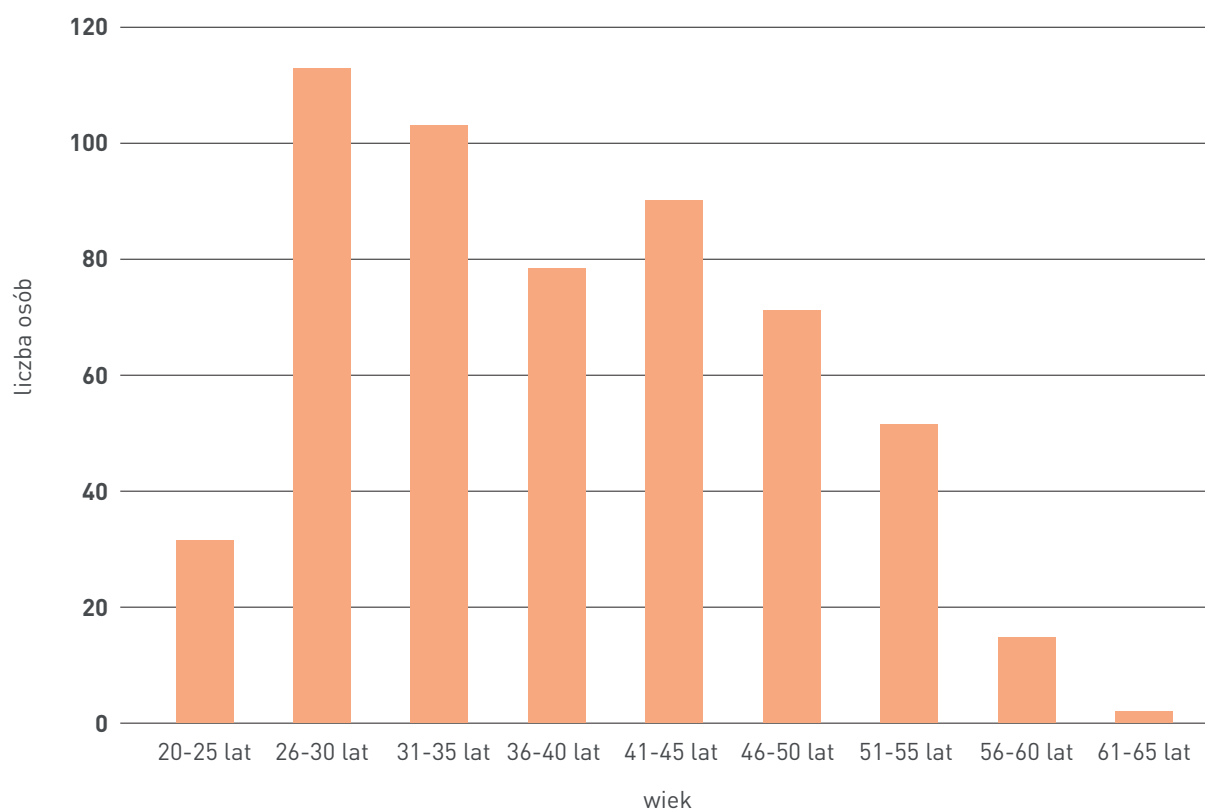
Trudno jest porównywać popularność poszczególnych modułów, ponieważ każdy z nich był dostępny w innym okresie. Ponadto moduł pierwszy powstał niejako na zamówienie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego jako rozszerzenie szkolenia dla uczestników Programu Rozwoju Bibliotek, tymczasem moduły drugi i trzeci zostały przygotowane właściwie na życzenie uczestników.

Największe zainteresowanie kursem wykazali bibliotekarze z województwa śląskiego. W tym województwie również najczęściej osób zakończyło naukę z pozytywnym rezultatem. Dość wysokie zainteresowanie kursem wykazali bibliotekarze z województw małopolskiego i mazowieckiego. Niestety w obu tych województwach widać znaczną dysproporcję między liczbą osób zainteresowanych kursem, a liczbą uczestników, którzy szkolenie pomyślnie ukończyli. Najmniejsze zainteresowanie wykazały województwa: opolskie, podkarpackie i świętokrzyskie. Najniższą liczbę certyfikatów wystawiono w wojewódz-





RYSUNEK 34: Typy bibliotek, których pracownicy uczestniczyli w kursie



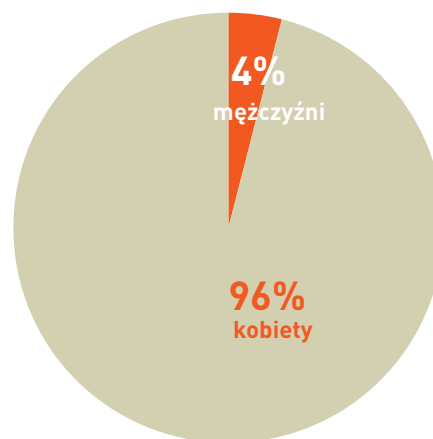
RYSUNEK 35: Uczestnicy z poszczególnych grup wiekowych w kursie ogółem

twach: lubuskim, łódzkim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim, świętokrzyskim, warmińsko-pomorskim i wielkopolskim.

Pierwotnie zakładano, że kurs będzie skierowany wyłącznie do bibliotek publicznych. Jednak z czasem zaczęły zgłaszać się osoby z innych instytucji, takich jak biblioteki akademickie, pedagogiczne i szkolne. Nigdy nie odrzucaliśmy takich zgłoszeń.

Wykres pokazujący poszczególne grupy wiekowe uczestników kursu pokazuje, że kurs popularny był szczególnie w grupie wiekowej 26-35 lat i 41-45 lat. Ciekawe wydaje się mniejsze zainteresowanie szkoleniem w grupie osób między 36 a 40 rokiem życia.

Proporcje biorących udział w kursie kobiet i mężczyzn nie są zaskakujące – może to być kolejny dowód na feminizację zawodu bibliotekarza. Większość osób pracujących w bibliotekach to kobiety, zdecydowana większość uczestników kursu również.



RYSUNEK 36: Udział procentowy uczestników kursu wg płci

OPINIE UCZESTNIKÓW NA TEMAT SZKOLENIA

Wszyscy uczestnicy kursu *Login: biblioteka* mogli wypełnić ankietę ewaluacyjną, o czym tutorzy często przypominali na forum lub wysyłając informację o zakończeniu kursu.

Ankieta miała być przede wszystkim narzędziem ułatwiającym wykrywanie wszelkich niedociągnięć kursu, a także elementem komunikacji z uczestnikami. Obok praktycznego zastosowania wyników ankiety do ciągłego ulepszania oferty, jej wyniki stanowią dobre źródło informacji o uczestnikach kursu oraz o ich stosunku do e-learningu jako formy kształcenia. Pozwalają też zapoznać się z ich opinią o kursie.

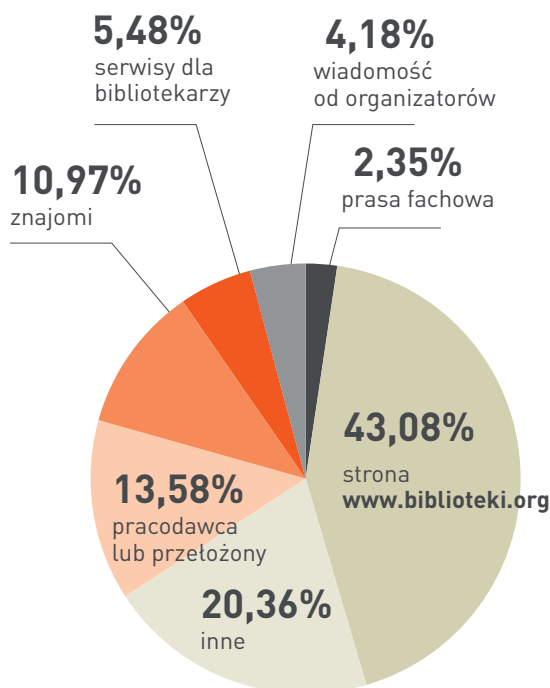
W formularze ankietowe zostały wyposażone wszystkie moduły. Pytania w formularzach były niemalże identyczne, ale specyfika modułu pierwszego (poziom podstawowy i rozszerzony, zadania do przemyślenia) oraz fakt, iż był to pierwszy moduł, sprawiły, że pojawiły się tam pytania, które już się nie powtórzyły w ankietach do modułów drugiego

i trzeciego. W tych ostatnich z kolei pytano o to, czy uczestnik wcześniej brał udział w innych modułach kursu.

Ankiety były wypełniane w sposób ciągły, tzn. bez podziału na kolejne edycje. Nie było to zadanie obojętne, chociaż zachęcaliśmy kursantów do wypełnienia formularzy. W sumie zebrano 383 ankiety; dla modułu pierwszego *Plan pracy biblioteki* – 184, dla modułu drugiego *Specjalista informacji* – 102, dla modułu trzeciego *Wyszukiwanie bez tajemnic* – 97. Taka dysproporcja nie dziwi ze względu na fakt, że moduł pierwszy funkcjonował od początku uruchomienia kursu i w sumie objął największą liczbę osób. Moduł trzeci został wprowadzony do oferty jako ostatni, więc i jego uczestników, a tym samym respondentów w ankiecie, było najmniej.

W zdecydowanej większości uczestnikami kursu były kobiety. Stanowiły: dla modułu pierwszego: 98,36%, dla modułu drugiego: 91,18%, dla modułu trzeciego: 97,94%, czyli średnio 95,83% respondentów.

Dzięki ankiecie udało się zgromadzić interesujące informacje na temat tego, skąd uczestnicy dowiedzieli się o kursie. W ten sposób uzyskaliśmy pośrednio odpowiedź na pytanie, który kanał promocji można było uznać za najbardziej efektywny. Okazało się, że najważniejszym źródłem informacji o kursie była strona www.biblioteki.org – wskazało ją aż 43,08% respondentów. Drugim ważnym źródłem informacji były kanały określone jako inne (20,36%). Do tej grupy zaliczono odpowiedzi, w których wpisano nazwę biblioteki czy po prostu „z biblioteki”, z Facebooka, newsletterów (bibliotecznych i Programu Rozwoju Bibliotek), „od koleżanki z pracy” itp. Wielu uczestników kursu (13,58%) dowiedziało się o nim od swojego pracodawcy, dyrektora bądź kierownika biblioteki czy kierownika działu (na wykresie zaznaczono tę kategorię jako „pracodawca lub przełożony”). Źródłem informacji byli też znajomi (10,97%), serwisy dla bibliotekarzy: zwłaszcza strona Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a także EBIB, Pulowerek.pl, Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna (5,48%), informacja od organizatorów kursu dostarczona bezpośrednio drogą mailową (4,18%), prasa fachowa (zaledwie 2,35%).



RYSUNEK 37: Źródła informacji o kursie (wszystkie edycje)

Dzięki ankiecie można było również dowiedzieć się, czy uczestnicy kursu *Login: biblioteka* przed przystąpieniem do niego mieli jakieś wcześniejsze doświadczenia z e-learningiem. Okazało się, że blisko połowa (45,17%) korzystała już wcześniej z takiej formy kształcenia. Uczestnicy najczęściej wymieniali kursy organizowane przez Bibliotekę Pedagogiczną w Elblągu, *Bibweb*, zajęcia na studiach, kursy językowe. Jednak dla dużej liczby ankietowanych udział w szkoleniu *Login: biblioteka* stanowił debiut w tego typu przedsięwzięciach. Nakładało to dodatkową odpowiedzialność na twórców kursu, gdyż doświadczenia uzyskane w trakcie jego realizacji mogły wpłynąć na postrzeganie przez uczestników e-learningu jako formy kształcenia.

Motywacje, które kierowały uczestnikami przy podejmowaniu decyzji o udziale w kursie, były różne, ale zdecydowanie najwięcej osób wskazywało, że była to chęć wzbogacenia wiedzy z zakresu szeroko pojętego bibliotekarstwa. Taką deklarację złożyło aż 75,98% wszystkich uczestników, chociaż w module uruchomionym jako pierwszy było to 68,48%. Powodem podjęcia kursu były też wymagania pracodawcy – 10,97% (moduł pierwszy: 13,04%). Ważnym motywem uczestniczenia w przedsięwzięciu była chęć spróbowania nowego sposobu nauki (9,92%). Wśród uczestników modułu pierwszego takich osób było więcej niż w pozostałych – stanowiły one 15,76%. Wydaje się więc, że wielu uczestników tego modułu nie miało wcześniejszych doświadczeń z e-learningiem.

Czy uczestnicy kursu byli z niego zadowoleni? Informują o tym odpowiedzi udzielone przez respondentów w dalszej części ankiety. Uczestnicy odnosili się w nich m.in. do tego, jak kurs został przygotowany. Większość (84,57%) przyznała, że materiały udostępnione w kursie były dla nich zrozumiałe. Jeżeli przyjrzymy się wynikom dla poszczególnych modułów, widoczna jest pewna rozbieżność. Najwięcej pozytywnych opinii na temat przygotowania materiałów w sposób jasny i zrozumiały zebrał moduł pierwszy (90,22%), najmniej (tylko 75,25%) – moduł trzeci. Jednocześnie najwięcej osób (1,03%) przyznało, że zawartość modułu trzeciego była dla nich niezrozumiała. Z czego to wynikało? Można przypuszczać, że częściowo z faktu, iż kursanci najlepiej orientowali się w problematyce typowo biblio-

tekarskiej, znając ją z codziennej pracy zawodowej. W module drugim, a zwłaszcza w module trzecim, pojawiało się wiele materiałów, które – szczególnie dla bibliotekarzy mniejszych bibliotek publicznych czy szkolnych – mogły być nowe, a więc trudniejsze do zrozumienia. Nie można też wykluczyć, że treści ostatniego modułu zostały inaczej (gorzej?) opracowane, chociaż większość z nich była przygotowywana przez grupę tych samych autorów.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
w całości zrozumiałe	90,22	88,24	75,25	84,57
częściowo zrozumiałe	9,24	10,78	23,71	14,58
niezrozumiałe	0,54	0,98	1,03	0,85

TABELA 5. Opinie na temat materiałów kursu

Jeśli chodzi o ilość materiału szkoleniowego udostępnionego w ramach kursu, to oceny były nieco gorsze. 79,35% użytkowników określiło ją jako odpowiednią, dla 19,31% materiałów było za dużo, przeciwnego zdania było 1,34% respondentów. Podobnie jak w przypadku oceny przygotowania materiałów kursu w sposób zrozumiały, w odniesieniu do ich ilości najlepiej został oceniony moduł pierwszy, a najgorzej moduł trzeci.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
odpowiednia	87,5	79,41	71,13	79,35
zbyt duża	12,5	18,63	26,81	19,31
zbyt mała	0	1,96	2,06	1,34

TABELA 6. Opinie na temat ilości materiału szkoleniowego

Kurs e-learningowy powinien zawierać także elementy umożliwiające weryfikację zdobytej wiedzy i umiejętności. W kursie *Login: biblioteka* przygotowano kilka elementów dających taką możliwość. Należały do nich m.in. obowiązkowe ćwiczenia (quizy) i zadania oraz test końcowy. Weryfikacja osiągniętych postępów w nauce jest konieczna, ale nie dla wszystkich osób przyjemna. W dużym stopniu zależy to od atrakcyjności tego typu elementów, ale także od stopnia ich trudności. Zbyt trudne zadania mogą działać deprymująco i odstraszać, zbyt łatwe

powodować uczucie niedosytu i rozczarowania. Dlatego sprawdziliśmy, jak uczestnicy szkolenia *Login: biblioteka* ocenili te elementy.

W każdym module zadania obowiązkowe były inne. Ich poziom trudności został też w odmienny sposób oceniony przez uczestników kursu. Najłatwiejsze zadania, według nich, przygotowano w module pierwszym, najtrudniejsze – w module drugim. Generalnie zadania były zrozumiałe, chociaż niektórzy mieli pewne zastrzeżenia do tych zawartych w module pierwszym i trzecim. Szczegółowe wyniki przedstawiono poniżej.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
zrozumiałe i łatwe do wykonania	66,85	50,98	53,61	57,15
zrozumiałe i trudne do wykonania	28,26	48,04	42,27	39,52
niezbyt zrozumiałe	4,89	0,98	4,12	3,33
niezrozumiałe	0	0	0	0

TABELA 7. Ocena stopnia trudności zadań

Ćwiczenia najczęściej określano jako niezbyt trudne (67,31%). Najłatwiejsze były te w module pierwszym, najtrudniejsze w module trzecim. Niżej zostały przedstawione szczegółowe dane.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
trudne	9,78	14,71	20,62	15,04
niezbyt trudne	64,13	66,66	71,13	67,31
łatwe	25	17,65	8,25	16,96
bardzo łatwe	1,09	0,98	0	0,69

Tabela 8. Ocena stopnia trudności ćwiczeń

Pytania zawarte w teście końcowym pojawiły się wcześniej w quizach, więc uczestnicy kursu już raz na nie odpowiadali. Tak więc test nie powinien być dla nich trudny. Wyniki ewaluacji nie do końca to założenie potwierdzają. Test uznano za trudny nieco więcej osób, niż miało to miejsce w przypadku ćwiczeń (quizów), jednocześnie jednak więcej osób stwierdziło, że test jest bardzo łatwy. Ciekawa sytu-

acja zaistniała w odniesieniu do modułu trzeciego. Otóż test został tu oceniony jako trudny przez 34,02% respondentów, czyli aż o 13,4% więcej niż w przypadku ćwiczeń, które, jak wspomniano wyżej, zawierały te same pytania. Być może tę trudność sprawiła świadomość, że test końcowy można poprawiać tylko raz, a ćwiczenia wielokrotnie. Z drugiej strony ta zasada obowiązywała we wszystkich modułach i np. w module drugim sytuacja była odwrotna. Poniżej przedstawiono rozkład ocen.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
trudny	10,33	7,84	34,02	17,39666667
niezbyt trudny	67,39	63,73	58,76	63,29333333
łatwy	19,56	22,55	6,19	16,1
bardzo łatwy	2,72	5,88	1,03	3,21

TABELA 9. Ocena stopnia trudności testu końcowego

Ocenie została poddana także praca tzw. helpdesku. Okazało się, że spora grupa osób w ogóle z niego nie korzystała (30,84%). Spośród tych, którzy skorzystali, 67,95% oceniło ten rodzaj wsparcia jako wystarczający, przeciwnego zdania było 1,21% respondentów.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
wystarczająca	71,2	66,67	65,98	67,95
niewystarczająca	1,63	0,98	1,03	1,21
nie korzystałem z pomocy	27,17	32,35	32,99	30,84

TABELA 10. Ocena pracy helpdesku (z uwzględnieniem poszczególnych modułów)

Na forum niejednokrotnie pojawiały się wypowiedzi dotyczące czasu potrzebnego do zrealizowania całego kursu. Zazwyczaj ich autorzy wskazywali na to, że czas ten jest zbyt krótki. Wielokrotnie pojawiały się też prośby, zamieszczane na forum czy kierowane wprost do tutorów, o możliwość przedłużenia terminu zakończenia kursu. Mogłoby się wydawać, że popełniono błąd zakładając, że na realizację kursu wystarczy trzy miesiące. Wyniki ewaluacji zdają się temu zaprzeczać. Otóż najwięcej respondentów

przyznało, że potrzebowało na ukończenie kursu dwóch miesięcy. Tylko 31,61% osób realizowało kurs przez trzy miesiące – niemal tyle samo uczestników potrzebowało na to zaledwie miesiąca, a nawet mniej. Z czego mogą wynikać te rozbieżności? Być może część uczestników zostawiała pracę na „ostatnią godzinę” i prosiła o przedłużenie terminu, podczas gdy w rzeczywistości realizacja szkolenia zajęła im zdecydowanie mniej niż 3 miesiące. Na uwagę też zasługują wyniki dotyczące modułu trzeciego – wskazują one na to, że jego realizacja wymagała większych nakładów czasu niż w dwóch pierwszych modułach.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
mniej niż miesiąc	13,59	9,8	3,09	8,83
miesiąc	32,06	18,63	15,46	22,05
dwa miesiące	36,96	34,32	41,24	37,51
trzy miesiące	17,39	37,25	40,21	31,61

TABELA 11. Czas potrzebny na realizację kursu

Ważnym wyznacznikiem efektywności kursu wydaje się być przeświadczenie jego uczestników, że udział w nim pozwolił im nauczyć się czegoś nowego. Bliżko 99% wszystkich uczestników kursu *Login: biblioteka* uważało, że dał im on możliwość poszerzenia lub zdobycia nowej wiedzy i umiejętności praktycznych. Dane ilustruje poniższy wykres.

Najwięcej osób niezadowolonych było wśród uczestników modułu pierwszego *Plan pracy biblioteki*, a najmniej wśród uczestników modułu drugiego *Specjalista informacji*. Można taki wynik zinterpretować w ten sposób, że treści w module drugim okazały się najbardziej atrakcyjne z punktu widzenia osób pragnących rozwinąć swoje kompetencje. Dokładne dane zostały przedstawione w tabeli 12.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
tak	98,37	99,02	98,97	98,79
nie	1,63	0,98	1,03	1,21

TABELA 12. Odsetek osób uznających kurs jako narzędzie podnoszenia kompetencji

Czy uczestnicy poleciliby kurs *Login: biblioteka* innym osobom? Większość z nich tak (aż 97,72%). Wśród uczestników modułu pierwszego i drugiego były też osoby, którym szkolenie nie przypadło do gustu i nie poleciliby go innym. Jednak wydaje się, że ogólny wynik można uznać za zdecydowanie satysfakcjonujący dla twórców kursu.

	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
TAK	95,11	98,04	100	97,72
NIE	4,89	1,96	0	2,28

TABELA 13. Uczestnicy skłonni polecić kurs innym

Wszyscy uczestnicy kursu *Login: biblioteka*, biorący udział w badaniu ankietowym, zostali poproszeni o ocenę ogólną kursu w skali od 1 do 5. Tabela nr 14 przedstawia uzyskane rezultaty.

OCENA	moduł 1	moduł 2	moduł 3	średnia
1	0	0	0	0
2	1,63	0,98	0	0,87
3	5,98	0,98	5,15	4,04
4	32,61	31,37	31,96	31,98
5	59,78	66,67	62,89	63,11
średnia ważona	4,50	4,64	4,58	4,57

TABELA 14. Ocena kursu wg jego uczestników

Jak można zauważyć, najwyżej został oceniony moduł drugi, najniżej moduł pierwszy. Wyniki te nie zawsze są zgodne z tymi, które uzyskano w odniesieniu do poprzednich pytań, ale to właśnie tak ostatecznie kurs został oceniony przez jego uczestników. Średnia ocena całego kursu (wszystkich modułów) wyniosła **4,57**, co wydaje się dobrym wynikiem. W szkolnej skali byłaby to czwórka z plusem: jest dobrze, ale niektóre elementy można by jeszcze poprawić. O tym, że kurs *Login: biblioteka* można uznać za sukces, świadczą także wpisy na forum. Poniżej przytaczamy kilka spośród nich (zachowano oryginalną pisownię). Wszystkie mają wydźwięk pozytywny – z zastrzeżeniem, że osoby, które negatywnie oceniały kurs, zwykle nie zamieszczały wpisów na forum, pojawiały się tam natomiast informacje o konkretnych problemach. Stąd przytoczone niżej wypowiedzi wyglądają trochę jak laurka.

MODUŁ 1

w dniu wtorek, 29 listopad 2011, 16:10 napisał(a):

No i koniec. Przysięgam, że jeszcze nigdy tak świetnie nie bawiłam się przez uczenie. Ten kurs otworzył mi oczy na wiele spraw. podczas szkolenia w powiecie mówiłam o takim sposobie zdobywania wiedzy i koleżanki patrzyły zdziwione. Gdyby nie ten kurs nie stworzyłabym bloga, ani nie istnielibyśmy na facebooku. Dziękuję za towarzystwo, chociaż tylko wirtualne. Może kiedyś będzie szansa na następny kurs. Życzę radości i satysfakcji w pracy oraz podwyżki oczywiście plac. Pozdrowienia

w dniu wtorek, 28 czerwiec 2011, 16:25 napisał(a)

Dla mnie to już ostatnie godziny dostępu... Dziękuję za możliwość udziału w tak świetnie przygotowanym kursie, za cierpliwość opiekuna grupy i za cenne forumowe rozmowy. Dziękuję i do zobaczenia w sieci ;)

MODUŁ 2

w dniu sobota, 27 wrzesień 2014, 17:17 napisał(a)

Uczestniczę w kursie „Specjalista informacji”. Aktualnie przeglądam kolejne lekcje. Muszę stwierdzić, iż kurs pod względem merytorycznym jest na dość wysokim poziomie. Takie odnoszę wrażenie. Bardzo dużo informacji, choć jeszcze nie przejrzałam wszystkich działów. Na pewno wiele z tych informacji przyda mi się w życiu codziennym. Mam nadzieję, że wytrwam do końca i zdołam wykonać obowiązkowe zadania. Czas pokaże. Jednak wydaje mi się, że 3 miesiące to zbyt mało czasu na przyswojenie tych treści, tym bardziej, że ma się jeszcze wiele innych obowiązków. Szkoda, że kurs nie trwa np. pół roku. No cóż, trzeba się sprężyć. Doskonały pomysł z Quizami sprawdzającymi i możliwością ich rozwiązywania aż do skutku. Co Państwo o tym myślą?

w dniu wtorek, 7 październik 2014, 17:02 napisał(a)

Zgadzam się z p.Kingą. Świetny pomysł z quizami. Nie tylko sprawdzają zrozumienie treści, umiejętno-

ność wyszukiwania, ale bardzo motywują. Rozwiązywanie na czas dostarcza dreszczyku emocji. Niby wiem, a tu bach. Do poprawy. Czuje się jak uczeń. Świetne uczucie. Tym bardziej, że w zasadzie rozwiązuje się quizy bezstresowo. Myślę, że gdyby nie one, pobieżnie czytaliśmy dostarczone informacje. Brawo dla pomysłodawców.

w dniu poniedziałek, 24 czerwiec 2013, 09:07
napisał(a)

Kurs pod względem merytorycznym na jak najwyższym poziomie. Zaangażowanie osób prowadzących w tworzenie szkolenia również. Jednak moim zdaniem 3 miesiące to zbyt mało czasu na przyswojenie treści (dlatego zostałam w ogonku).

w dniu czwartek, 29 maj 2014, 08:58 napisał(a)

Ja także dziękuję za liczne uwagi do zadań, niekończące się sprawdzanie mojej nieudolnej kwerendy i cierpliwe odpisywanie na maile. Jestem najbardziej dumna właśnie z tego modułu, bo kosztował mnie najwięcej uwagi, czasu i mobilizacji wielu umiejętności. W ogóle bardzo fajny i przydatny pomysł z tymi szkoleniami e-learningowymi, a wiedza z nich wyniesiona przydaje się w praktyce.

MODUŁ 3

w dniu piątek, 16 styczeń 2015, 01:04 napisał(a)

Pani Natalio - Serdecznie Pani dziękuję za niezwykle wartościowe szkolenie, pieczołowicie przygotowane pod każdym względem. Jestem wdzięczna za okazaną serdeczność i pomoc. Mam nadzieję uczestniczyć w innych projektach, które powstaną w Pani zespole. Będę niecierpliwie czekać na wiadomości. Łączę wyrazy szacunku.

Pozostając przy temacie forum, warto też odnotować najpopularniejsze wątki podejmowane przez uczestników. Poniżej w tabelach zestawiono „top10” dla każdego z modułów.

Obserwując dyskusje na forum można było zauważyć, które tematy budziły emocje i były chętnie podejmowane przez uczestników kursu.

Moduł 1

Tytuł wątku	Liczba postów
Godziny otwarcia biblioteki publicznej	131
Dary od czytelników	66
oprawianie książek	53
Programy biblioteczne z jakich korzystacie	50
Wizerunek biblioteki i bibliotekarza	49
Poczytne książki	47
Ubiór pracownika biblioteki	47
Nowości	43
Gry planszowe w bibliotece	39
Szkolenia e-learningowe dla bibliotekarzy	35

TABELA 15. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 1 kursu)

Moduł 2

Tytuł wątku	Liczba postów
BLOGI, czyli chwalimy się...	187
Kwerenda -zestaw pytań	78
Tablety... co o nich sądzicie?	72
Witamy wszystkich uczestników kursu!	50
blog na zaliczenie	42
Blog	41
Wi-Fi w bibliotece? Prąd do laptopów?	37
zadanie -kwerenda	36
Biblioteka jako centrum informacji	33
E-czytniki	30

TABELA 16. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 2 kursu)

Moduł 3

Tytuł wątku	Liczba postów
Lekcja 1.	67
Znajdź dla dziecka (lekcja 7)	50
Co dalej?	40
Znajdź dla bibliotekarza	36
Kwerenda	35
Znajdź drogę	34
kwerenda	33
Jak dajecie radę z czasem?	32
Lekcja 2	31
Startujemy, czyli nasze pierwsze wrażenia	30

TABELA 17. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 3 kursu)

— ROZDZIAŁ 7 —

Uczestnicy kursu



Z PERSPEKTYWY HOTLINEREK

Pierwszymi osobami z obsługi kursu, z którymi mieli do czynienia uczestnicy, były hotlinerki – zatrudnione w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Miały one okazję dogłębnie poznać kursantów i po każdej edycji wiedziały więcej o ich potrzebach. Każda kolejna edycja przebiegała sprawniej od poprzednich, a zdobyte doświadczenia były wykorzystywane do ulepszenia obsługi uczestników.

Po to, by komunikacja między uczestnikami kursu i jego obsługą przebiegała sprawnie, już na początku zostały przygotowane różne narzędzia komunikacyjne. Utworzono skrzynkę mailową i podłączono linię telefoniczną (telefon + fax), aby zapewnić uczestnikom i pozostałym osobom zaangażowanym w realizację kursu stały kontakt w razie konieczności. Dwie hotlinerki podzieliły się zadaniami. Podczas swoich dyżurów odpowiadały na pytania dotyczące spraw organizacyjnych, m.in. precyzowały terminy nadchodzących tur kursu, podawały wysokość opłaty, przekazywały informacje o fakturach, wyjaśniały procedurę zaliczenia, opisywały strukturę i zawartość poszczególnych modułów. Najwięcej pytań docierało w pierwszej fazie naboru i w okresie 3-4 tygodni po rozpoczęciu nauki.

Dołożono wszelkich starań, aby wszyscy otrzymali odpowiednie wsparcie – nie tylko merytoryczne, ale i takie, które można nazwać „psychologicznym”. W trakcie rozmów telefonicznych nierzadko zdarzało się dodawać otuchy i przekazywać słowa zachęty. Czasami osoby uczestniczące w kursie lub rozważające udział w nim potrzebowały po prostu zapewnienia, że sobie poradzą, że szkolenie nie przekracza ich możliwości, że udało się to do tej pory wielu osobom, więc na pewno uda się i tym razem. Po takich konsultacjach wiele osób niezdecydowanych podejmowało się udziału w kursie, czasami po raz pierwszy mając do czynienia z e-learningiem. Po przełamaniu pierwszych lodów niektórzy uczestnicy potrzebowali pomocy przy ustawieniu dostępu do

treści czy odnowieniu hasła do profilu użytkownika. Na zakończenie, niekiedy trzeba było uaktywniać zablokowany test końcowy lub po prostu wyjaśnić, że wystarczy odczekać kolejne 24 godziny, aby ponownie przystąpić do testu.

Proste problemy techniczne hotlinerki rozwiązywały dzięki uprawnieniom administratora na platformie Moodle. Podczas pracy z tego typu oprogramowaniem poszerzały swoją wiedzę informatyczną. Całemu zespołowi udało się wypracować szereg „trików”, np. już wiemy, że rozdział utworzony w standardowym edytorze tekstu może się „rozjechać” podczas ładowania go na platformę. Rozwiązanie? Najlepiej przekopiować dany fragment tekstu do prostego edytora, np. Notatnika systemu Windows, a następnie wkleić na stronę. A oto inny przykład: uczestnik nie widzi treści modułu pierwszego w wersji rozszerzonej. Pierwsze kroki trzeba skierować do jego profilu i sprawdzić, czy przypadkiem przy rejestracji nie pominął odpowiedniego pola, którego zaznaczenie dawało dostęp do dodatkowych rozdziałów. Ewentualnie należy to poprawić, logując się na poziomie administratora jako ten uczestnik i dokonać zmiany. W sprawach poważniejszych dotyczących problemów z systemem hotlinerek kontaktowały się z obsługą techniczną kursu.

Budowa kursu zapewniała dostęp do forum dyskusyjnego i czatu. Więcej czasu niż hotlinerki przeznaczali na korzystanie z tych narzędzi tutorzy. Sporadycznie pojawiały się tu wątki lub wnioski, które powinny trafić do hotlinerek. Aby przyspieszyć ich realizację, tutorzy często przesyłali konkretne wiadomości z forum na skrzynkę mailową kursu. Współpraca hotlinerek i tutorów na tym się nie kończyła. Począwszy od przesyłania zgłoszeń od zainteresowanych osób, wymiany list zaakceptowanych uczestników – na które nanoszono wyniki zadań i oceny – na przeróżnych prośbach od uczestników kończąc, np. o przedłużenie dostępu do kursu. Ra-

zem czuliśmy się odpowiedzialni za sprawny przebieg kursu, dbaliśmy o zachowanie jego spójnej formy i wspieraliśmy się nawzajem na poszczególnych jego etapach

Pozytywne zaliczenie kursu było nagradzane zaświadczeniem w formie certyfikatu – rozsyłałyśmy je do osób, które zdały test i zdobyły wystarczającą liczbę punktów. Miałymy kilka przypadków osób, które były zaskoczone, że otrzymały je tylko w formie elektronicznej, pomimo zapisu w umowie, którą podpisały.

Zdecydowano, że uczestnicy na dopełnienie formalności, czyli wystanie oryginału umowy w dwóch egzemplarzach (z wymogiem złożenia odręcznego podpisu na umowie zawartej między Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie a uczestnikiem kursu) oraz wniesienie opłaty za kurs otrzymali dwa tygodnie. Czas liczył się od rozpoczęcia kursu, czyli od dnia aktywacji uczestnika w kursie przez hotlinerkę, nie od dnia utworzenia konta na platformie. Po wspomnianych dwóch tygodniach rozpoczynał się okres, kiedy obsługa przystępowała do przypominania o zobowiązaniach. Zwykle około 1/3 osób potrze-

bowo przedłużenia czasu na dopełnienie formalności. Przyjęto, że w pierwszej kolejności wysyłany był e-mail przypominający o zobowiązaniach. Gdy po tej wiadomości nie było żadnego odzewu ze strony uczestników, wykonywano telefony – najczęściej dwa. W sytuacji braku kontaktu mailowego i telefonicznego wysyłano ostatni list, w którym informowano o usunięciu z kursu. Jednak do tego dochodziło rzadko. Najczęściej wystarczał jeden telefon i prośba o dokonanie wpłaty lub/i wystanie umowy. Niestety najczęściej dopiero przez telefon otrzymywano informację o rezygnacji z kursu, rzadko taka wiadomość docierała do obsługi mailowo.

Uczestnicy dzwonili najczęściej z pytaniami natury formalnej, o to, kto może się zgłosić na kurs, o czas trwania kursu, kiedy należy dokonać opłaty, z pytaniami merytorycznymi związanymi z treściami kursu, z pytaniami technicznymi dotyczącymi trudności, np. z logowaniem czy wykonaniem testu. Wszelkie uwagi i wnioski zgłaszane przez uczestników kursu były rozpatrywane i konsultowane z koordynatorką projektu. W miarę możliwości staraliśmy się zaspokoić ich potrzeby związane z udziałem w kursie i w jak największym stopniu ułatwić naukę.

Z PERSPEKTYWY TUTORÓW

Login: biblioteka to dla zespołu przygotowującego szkolenie także nowe doświadczenie, jeśli chodzi o organizację nauki w kursie. Aktywność autorów treści w kursie *Bibweb* ograniczała się w dużej mierze do przygotowania i aktualizacji treści szkolenia, od czasu do czasu reagowania na informacje, które pojawiały się na forum dyskusyjnym. *Login: biblioteka* od początku zakładał istnienie opiekunów grup – tutorów, którzy na bieżąco mieli reagować na problemy (głównie merytoryczne), sprawować pieczę nad postępami uczestników, wspomagać wykonywanie zadań i ćwiczeń oraz dokonywać ich oceny. Pomysły na pracę tutorów były różne. Jednym z pierwszych był taki, aby zostali nimi metodycy pracujący z bibliotekami publicznymi, biorącymi udział w Programie Rozwoju Bibliotek. Po dostosowaniu treści podręcznika dla uczestników PRB do pierwszego modułu szkolenia przez zespół toruński, okazało się, że większa liczba tutorów w szkoleniu byłaby kłopotliwa, a po-

nadto sami musieliby najpierw przejść szkolenie, by dogłębnie zapoznać się z jego niuansami. Pojawiła się zatem propozycja, by opiekunami grup zostali redaktorzy merytoryczni szkolenia.

Do obowiązków tutora należało:

- Ustalanie i odbywanie wirtualnych dyżurów (w wymiarze dwóch godzin tygodniowo) – terminy te musiały być stałe, jasno określone i zakomunikowane uczestnikom szkolenia. W podanych terminach opiekun musiał być zalogowany do kursu, moderować i odpowiadać na pytania pochodzące z forum dyskusyjnego i prywatnych wiadomości z platformy Moodle, być dostępnym i odpowiadać w czasie rzeczywistym na pytania zadawane przez kursantów drogą mailową oraz udostępnić uczestnikom do

kontaktu swój profil w jednym z dostępnych komunikatorów internetowych (wykorzystywany był przede wszystkim komunikator GG Gadu Gadu – dziś już nieco zapomniany, lecz w momencie rozpoczynania pierwszej edycji kursu przeżywający swój rozkwit).

- Sprawdzanie zadań przesyłanych przez uczestników.
- Moderowanie kursu także poza wirtualnymi dyżurami, bieżące rozwiązywanie proble-

mów uczestników, branie udziału w dyskusjach na forum, aktualizacja treści zgłaszanych przez uczestników w trakcie trwania edycji (dotyczyło to zwłaszcza niedziałających odsyłaczy), odpowiadanie na informacje od kursantów drogą mailową.

Poniżej zostały zebrane i zamieszczone refleksje tutorów na temat różnych form kontaktu z uczestnikami kursu. Najwięcej miejsca poświęcono analizie forum internetowego, jako swoistej wartości dodanej szkolenia *Login: biblioteka*.

WIRTUALNE DYŻURY

Podczas wirtualnych dyżurów uczestnicy najczęściej kontaktowali się z tutorami drogą mailową lub poprzez komunikator Moodle'a. Użycie tego drugiego w praktyce skutkowało przejściem na formę komunikacji mailowej, gdyż okienka powiadomień o komunikacji w kursie otwierały się z opóźnieniem albo wcale. Tutor zaś na bieżąco rozwiązywał problem uczestnika, odpowiadając na kopię wiadomości z komunikatora, która przesyłana była natychmiast na skrzynkę mailową.

Uczestnicy rzadko zgłaszali poważne problemy. Raczej prosili o wskazówki, pytali o test końcowy, zgłaszali drobne uwagi do kursu, pytali o formę przesyłania zadań. Dzięki temu udawało się rozwiewać wątpliwości na bieżąco, choć czasem, w przypadku poważniejszych problemów technicznych, tutorzy kierowali uczestnika do hotlinerek lub sami sygnalizowali im poruszaną sprawę. Warto nadmienić, że komunikacja mailowa często nie dotyczyła bezpośrednio tematyki szkoleń, uczestnicy chcieli wykorzystać wiedzę lub doświadczenie tutorów do rozwiązywania bieżących problemów zawodowych lub edukacyjnych. W większości przypadków się to udawało, czasami potrzeba było zaangażowania ekspertów z zewnątrz. Tutorzy pomagali także w takich sytuacjach. Często kontakt z kursantami utrzymywał się jeszcze długo po ukończeniu przez nich poszczególnych modułów szkolenia. W niektórych przypadkach serdeczna lub okolicznościowa wymiana korespondencji trwa do dziś. Bywało, że uczestnicy szkolenia i tutorzy mieli okazję spotkać się przy

innych projektach edukacyjnych. Były to zawsze spotkania bardzo miłe i konstruktywne.

Forum dyskusyjne podczas dyżurów wirtualnych było wykorzystywane przez użytkowników do zadawania pytań ogólniejszych. Odpowiedzi tutorów na forum, dzięki publicznemu dostępowi dla wszystkich kursantów, ograniczały liczbę podobnych pytań. To z dyżurów wirtualnych pochodzi większość pytań o zadania, quizy czy problemy techniczne.

Rozmowy z tutorami przez komunikator GG należały do rzadkości. Było to kilka krótkich zapytań podczas trwania wszystkich edycji, we wszystkich modułach. Rozmowy te charakteryzowała lakoniczność ze strony pytających, być może nawet pewna nieśmiałość. Po uzyskaniu odpowiedzi lub wskazówki uczestnicy szybko żegnali się i rozłączali rozmowę.

Dla uczestników kursu *Login: biblioteka* bardzo ważne okazywały się komunikaty tutorów dotyczące zadań. Tutorzy przekonali się o tym podczas trwania jednej z pierwszych edycji, kiedy to podczas jednego wieczoru, a nawet nocy, rozwiązania zadań zaczęły napływać lawinowo. Aby szybko i sprawnie dokonać oceny wszystkich zadań przed zamknięciem szkolenia, tutorzy zaprzestali pisania obszernych komunikatów towarzyszących ocenie, skupiając się raczej na dokonaniu oceny wszystkich zadań. Korespondencja mailowa, która spłynęła następnego dnia była jednoznaczna – nawet najwyższa ocena nie stanowiła dla uczestników ekwiwalentu analizy opi-

sowej, dokonywanej przez tutorów po sprawdzeniu zadań. Niektórzy, mimo zdobycia kompletu punktów, poczuli się niedocenieni i przez kilka dni tutorzy zmuszeni byli właściwie do dokonania ponownej ewaluacji zadań – tym razem drogą korespondencji mailowej. Było to cenne doświadczenie, pokazujące wyraźnie, że uczestnicy w większości przypadków brali udział w szkoleniu nie dla wyniku na certyfikacie, lecz dla własnej satysfakcji i poczucia spełnienia. Należy przy tym zaznaczyć, że kursanci nie

oczekiwali wyłącznie pochwał – równie ważne były komunikaty o mankamentach, błędach czy usterekach w zadaniu. Takie opinie miały dla uczestników walor edukacyjny.

W kolejnych edycjach *Loginu* tutorzy pieczętowicie dbali o komunikaty zwrotne po sprawdzeniu zadań i uprzedzali kursantów, że przestanie zadań na ostatnią chwilę może skutkować ich brakiem.

FORUM AKTUALNOŚCI

Forum aktualności było jednym z kanałów, na którym pojawiały się oficjalne komunikaty autorów treści i/lub tutorów na tematy organizacyjne. We wszystkich trzech modułach szkolenia treści zamieszczane na tym forum można przyporządkować do następujących kategorii:

1. wątki powitalne,
2. podział/przydziały do grup,
3. zachęta do podejmowania aktywności w szkoleniu,
4. informacje na temat form zaliczenia kursu,
5. informacje na temat dyżurów wirtualnych,

6. informacje na temat pojawiających się problemów i utrudnień technicznych oraz o ich rozwiązaniu,
7. informacje o prolongacie terminów zaliczeń,
8. informacje o aktualizacjach treści szkolenia,
9. życzenia okolicznościowe,
10. prośby o wypełnianie ankiet ewaluacyjnych.

Ponieważ dostęp do publikowania na forum aktualności posiadali tylko tutorzy – brakowało tu głosu uczestników, a komunikaty miały przede wszystkim charakter organizacyjny.

FORUM DYSKUSYJNE

Forum dyskusyjne zostało pomyślane jako kanał bieżącej komunikacji uczestników z twórcami, tutorami oraz z innymi uczestnikami szkolenia. Warto zaznaczyć, że prowadzenie dyskusji zostało uznane za ważny czynnik szkolenia – interakcja z innymi była punktowana i brana pod uwagę w końcowej ocenie szkolenia. Minimum 10 wpisów „forumowych” o różnym charakterze dawało uczestnikowi 10 punktów, co stanowiło 1/5 całości punktacji końcowej w modułach 1 i 2 oraz 1/3 w module 3. Do zabierania głosu w dyskusji zachęcały także odsyłacze do forum pod każdym podrozdziałem prezentowanych lekcji.

Analiza całości wpisów z tego forum to ogromny materiał badawczy. Inicjatorami wątków we wszystkich trzech modułach byli w przeważającej liczbie uczestnicy szkolenia. Zdarzały się powtórzenia, niemal

identyczne wątki rozproszone po modułach. Po analizie można jednak z całym przekonaniem stwierdzić, że wynikało to przede wszystkim z podziału szkolenia na edycje. Uczestnicy kolejnych edycji zakładali wątki – potem dopiero sprawdzali, że taki sam wątek został już założony w poprzedniej edycji. Tutorzy, którym na forum przypadła rola zarezerwowana tradycyjnie dla moderatorów, nie ingerowali zbyt w tę aktywność uczestników – wątki były łączone tylko wówczas, gdy ich autorzy (z różnych względów) założyli w jednym czasie kilka takich samych dyskusji. Wszyscy uczestnicy późniejszych edycji mieli dostęp do wcześniejszych wpisów, wydawało się to zasadne ze względów organizacyjnych i edukacyjnych. Raz tylko pojawił się zarzut dotyczący istnienia starych wątków – sami jednak uczestnicy tej dyskusji uznali, że doświadczenia poprzednich grup szkoleniowych są dla nich cenne.

Taka uwaga techniczna - wszystkie posty na forum są bardzo pomocne i można się wypowiedzieć w wielu tematach, ale mnie osobiście przeszkadza, iż są umieszczone wszystkie posty, a według mnie - powinny być tylko i wyłącznie z naszego kursu. Zapędzę się i umieszczam wiadomość, a tu okazuje się, że post jest z maja czy czerwca- czyli z poprzedniego kursu. Wprowadza to chaos i bałagan. Co Panie o tym myślicie?

Ja też z uwagą przeczytałam posty z poprzedniego kursu. Są to przecież sprawy bezpośrednio nas dotyczące i jak widać mamy te same bolączki, problemy, dylematy, a pisać o nich, wiemy że nie jesteśmy odosobnieni.

RYSUNEK 38: Wpisy na forum dyskusyjnym

Forum dyskusyjne w module pierwszym

W module pierwszym przeważającą liczbę wątków zainicjowali uczestnicy szkolenia – reguła ta będzie wspólna dla forum dyskusyjnych we wszystkich modułach. Część z nich dotyczyła bezpośrednio treści i zadań kursu, ale w zdecydowanej większości były to dyskusje bibliotekarzy o nurtujących ich problemach, codzienności zawodowej, zainteresowaniach. Oczywiście w wielu przypadkach korespondowały z treściami szkoleniowymi modułu pierwszego. Dyskutowano o zadaniach bibliotek w kontekście obsługi klienta, o użytkownikach różnego typu, z różnymi potrzebami.

Przewijały się tu wątki dotyczące wsparcia seniorów i osób niepełnosprawnych, czytelników w wieku dziecięcym (także tych najmłodszych, przyprowadzanych do biblioteki przez rodziców i dziadków), młodzieży i maturzystów oraz użytkowników sprawiających problemy obsłudze oraz innym czytelnikom.

Omawiano bariery zniechęcające czytelników do korzystania z bibliotek. Poruszano także kilkakrotnie wątek bibliotek wielokulturowych, które z racji położenia geograficznego pracują także z czytelnikami obcojęzycznymi. W kontekście obsługi i potrzeb różnych grup odbiorców dyskutowano o czytnikach e-booków w bibliotekach, czytnikach, spotkaniach z „żywymi książkami”, wypożyczaniu filmów oraz Dyskusyjnych Klubach Książki czy akcjach bookcrossingowych.

Uczestnicy dyskusji wymieniali się też informacjami o bieżących i planowanych w bibliotekach imprezach cyklicznych lub okolicznościowych. W kontekście zbliżającego się Euro 2012 dyskutowano o powiązanych z nim tematycznych wydarzeniach organizowanych przez bibliotekarzy. Prezentowano inicjatywy podejmowane w związku z Tygodniem Bibliotek, dniami miast, warsztatami edukacyjnymi, „Nocą w bibliotece” czy poetyckimi Zaduszkami. Często przewijały się wątki spotkań autorskich – polecano sobie, ale także odradzano, zaproszenie konkretnych autorów na spotkania z czytelnikami. Omawiano działania promujące

Włączyłam tę usługę do działalności mojej biblioteki. Książki dowożę osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym w każdy 3 czwartek miesiąca w godz. 13.00-14.00 po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Mam stałych odbiorców. Wiele znajomych prosi mnie również o przywiezienie "czegoś fajnego do czytania", dlatego w moim samochodzie znajduje się specjalny koszyk na książki, a ja powoli staję się mobilną biblioteką

RYSUNEK 39: Książka do domu – wpis na forum dyskusyjnym

Dzień dobry ☺ My robimy podobnie. Kilka razy w miesiącu odwiedzają nas zaprzyjaźnione przedszkolaki. I oprócz głośnego czytania, rozwiązywania zagadek, zabaw plastycznych i grania w gry planszowe, wprowadziliśmy postać chochlika bibliotecznego. Opowiadam dzieciom o nim i jakoś tak zawsze się zdarza, że chochlik cieszy się z wizyt dzieci i w ten dzień nie robi bałaganu na półkach, tylko zostawia im tam jakieś ukryte "skarby" , mogą to być słodycze, piórka, czy wycięte dziurkaczami np. papierowe serduszka. Gdy mówię "Start!" zaczyna się szukanie, bieganie po wypożyczalni i największa radość. Prosty pomysł, a bardzo dzieciom się podoba. I zaspokaja też ich potrzebę ruchu;

RYSUNEK 40: Praca z dziećmi – wpis na forum dyskusyjnym

Jak radzą sobie państwo z sytuacjami konfliktowymi w bibliotekach. Chociaż mówią nam że nasza praca nie jest stresująca w naszej bibliotece często mamy problem z osobami nietrzeźwymi. Chociaż staramy się unikać awantur, to jednak czasami kończy się na wezwaniu policji bo osoby nie chcą opuścić budynku. Moje koleżanki ostatnio miały styczność panem który przyszedł z kuszą i chciał sobie postrzelać . Inny ciekawy przypadek to osoba nie zrównoważona której przeszkadzał stukot butów bibliotekarki która układała książki – w tym przypadku dopiero poradził sobie sanitariusz. W konfliktowych sytuacjach staramy się zachować spokój, ale nie możemy pozwalać aby nietrzeźwe osoby obrażały naszych czytelników.

RYSUNEK 41: Trudny czytelnik – wpis na forum dyskusyjnym

Przypuszczam, że bibliotekarze ze względu na najłatwiejszy dostęp do nowości książkowych i chwytliwych tytułów (pomijam pracowników bibliotek naukowych, uczelnianych), będą dużej zastanawiać się nad kupnem i użytecznością w ich życiu e-czytników. Sam zakochałem się w czytniku Kindle, którego miałem okazję przetestować dzięki życzliwości kolegi. Szczególnie podoba mi się funkcja zaznaczania fragmentu tekstu w języku angielskim i tłumaczenia na polski bądź użycie słownika języka angielskiego oraz prenumerata czasopism. Kindle posiada szereg możliwości. Może ktoś z Państwa używa tego e-czytnika? Polecam stronę <http://swiatczytnikow.pl/>

Czy mogą Państwo polecić czytniki innego producenta? Czy Kindle to jak narazie lider na rynku e-czytników? Godne uwagi wydają się czytniki firmy ONYX, które miałem okazję zobaczyć na Targach Książki w Krakowie, ale niestety nie mogłem ich dokładnie sprawdzić.

Zastanawia mnie, dlaczego chwala Państwo czytniki Kindle? Tylko z powodu łatwej obsługi? Książki możliwe do odtworzenia na tych czytnikach można kupować tylko w Amazonie. Może ważna jest sfera zainteresowań czytelniczych, co uzasadnia wybór czytnika, ale może z uwagi na koszt tego urządzenia nie zamykać sobie możliwości zakupu e-booków w innych księgarniach? Na przykład <http://libranova.eu/pl/index.html> polecane są czytniki różnych producentów ze specyfikacją techniczną i informacją, czy to "układ zamknięty" do jednej księgarni, czy jest szansa wyboru.

Ależ zazdroszczę Wam tych e-czytników, sama bardzo bym chciała taki posiadać ale czekam aż minie bum na nie (a są dopiero nowością) i staną się tańsze. Kiedy byłam na studiach, jakieś 3 lata temu, przeprowadzano u nas testy e-czytników Kindle właśnie. Oczywiście byliśmy zachwyceni, szczególnie robił wrażenie ten niemęczący oczu papier elektroniczny, brak emisji światła. Na pytanie ile bylibyśmy w stanie za niego dać, najczęściej padła odpowiedź – 300 zł. Na razie nie są one jeszcze dostępne dla wszystkich ale kibicuję im.

Ja na razie pozostaję przy książkach tradycyjnych i wcale nie narzekam ;)

RYSUNEK 42: E-czytniki – wpisy na forum dyskusyjnym

Witam w mojej bibliotece nie ma wydzielonego stanowiska, ale jest możliwość skorzystania z komputerów (Ikonka) na parterze w oddziale Dziecięco-Młodzieżowym. W swoich zbiorach mamy książki z dużymi literami oraz nagrania książki mówionej. Ponadto współpracujemy ze świetlicą terapeutyczną i regularnie wypożyczają. Uczestników świetlicy zapraszamy na przedstawienia w wykonaniu przedszkolaków oraz uczniów z nauczania początkowego. Organizując konkursy plastyczne zapraszamy do udziału (i chcę powiedzieć, że prace są bardzo ciekawe). W naszej galerii organizowane są później wystawy pokonkursowe. Wystawiamy też prace uczniów ze Szkoły Specjalnej - zapraszając młodzież wraz z opiekunami z małym poczęstunkiem dla nich. Do zwiedzania zapraszamy uczniów z innych placówek. Pozdrawiam

Całkiem niedawno byłem na szkoleniu nt. czytnika niepełnosprawnego w bibliotece...niestety "moja" biblioteka nie jest dostosowana do czytnika niepełnosprawnego...fakt że wszystkie przepisy...jest ich tyle, że tak się zastanawiam czy są biblioteki, które wszystkie te normy spełniają...są natomiast warsztaty w moim mieście, dla osób niepełnosprawnych i myślę o współpracy...bo warto!

RYSUNEK 43: Niepełnosprawni – wpisy na forum dyskusyjnym

Też kiedyś zrobiłem wystawę „zakładkę” czytelniczych. Było tego tak dużo, że podzieliłem je nawet na kategorie, np. podróznice (bilety), okolicznościowe (kartki urodzinowe i świąteczne), szkolne (linijki, ekierki, notatki albo zabawne rysunki), konsumpcyjne (przepisy kulinarne, podkłady pod napoje) albo rzeczy przydzielone do „kategorii niejasnych potrzeb” z kawałkiem chusteczki czy wsuwką do włosów. W tej ostatniej kategorii znalazł się „najcenniejszy” obiekt – masywna śruba. Nie mam pojęcia, jak można przeoczyć taką zakładkę 😊 Jednak najbardziej ekstremalną zakładkę czytelniczą odnalazła jedna z moich koleżanek – kość z kurczaka! Na szczęście dosyć dobrze obgryzioną 😊

RYSUNEK 44: Nietypowe zakładki – wpis na forum dyskusyjnym

No i koniec. Przypadam, że jeszcze nigdy tak świetnie nie bawiłam się przez učenje. Ten kurs otworzył mi oczy na wiele spraw. Podczas szkolenia w powiecie mówiłam o takim sposobie zdobywania wiedzy i koleżanki patrzyły zdziwione. Gdyby nie ten kurs nie stworzyłabym bloga, ani nie istniełbyśmy na facebooku. Dziękuję za towarzystwo, chociaż tylko wirtualne. Może kiedyś będzie szansa na następny kurs. Życzę radości i satysfakcji w pracy oraz podwyżki oczywiście plac. Pozdrawienia

Bardzo dziękuję za to, że mogłam uczestniczyć w tym kursie. Wasze wypowiedzi na forum dyskusyjnym były bardzo ciekawe, konstruktywne i inspirujące. Myślę, że spotkamy się jeszcze na innym kursie.

RYSUNEK 45: Pożegnania i podziękowania – wpisy na forum dyskusyjnym

biblioteki i metody przyciągania czytelników do placówek – w tym kontekście wymieniano filmy promocyjne, blogi biblioteczne, newsletter czy aktywność na portalach społecznościowych. Podsuwano inspiracje oraz wielokrotnie polecano sobie inne szkolenia e-learningowe i formy dokształcania. Dzieleno się także problemami, takimi jak dłużnicy, naliczanie kaucji, współpraca z samorządami, sytuacje konfliktowe w bibliotekach, organizacja przetargów, wybór systemu bibliotecznego czy problemy związane z prawem autorskim i ochroną danych osobowych. Pojawiały się konkretne pytania o to, co robić z prasą codzienną pod koniec roku albo jak na bieżąco opracowywać bibliografię miast. Dzieleno się doświadczeniami i problemami w zakresie aranżacji przestrzeni bibliotecznej oraz aktualnością dokumentacji. Dyskutowano o zawodzie bibliotekarza: wynagrodzeniach, awan-

sie zawodowym, liczbie etatów, organizacji bibliotek publicznych oraz zderzaniu się prawa i standardów z rzeczywistością w bibliotekach.

Bibliotekarzom nie brakowało przy tym luzu i poczucia humoru, o czym świadczą wątki z obszaru „biblioteka na weselo” czy „perełki biblioteczne”. Składano sobie życzenia okolicznościowe, a poszczególne grupy tak bardzo zżywały się ze sobą i tutorami, że wielokrotnie pojawiały się wątki pożegnalne.

W obszarze związanym z bezpośrednio z treściami i zadaniami w kursie uczestnicy zadawali pytania i wymieniali się doświadczeniami na temat ankiety do badania satysfakcji użytkowników bibliotek, dyskutowali na temat stereotypów w postrzeganiu zawodu i osoby bibliotekarza, także w kontekście

Ja przeprowadziłam Badanie satysfakcji użytkowników biblioteki w formie "Wiszących odpowiedzi". Celem było sprawdzenie czy przygotowana oferta przez bibliotekarzy jest wystarczająca, potrzebna i zauważalna. Ankieta miała na celu dostarczenie bibliotekarzom nowych pomysłów do realizacji i sprawdzenie czy w bibliotece są potrzebne zmiany. Chciałam uzyskać odpowiedzi tylko na 3 pytania większej liczby osób. Z doświadczenia wiem, że w badaniach, które wymagają odpowiedzi na większą liczbę pytań młodzież niechętnie bierze udział. Chciałam formą zachęcić właśnie młodzież do udzielania odpowiedzi. W badaniu wzięło udział 59 użytkowników, co stanowiło ok. 25% wszystkich odwiedzających w tym dniu. Połowa **respondentów** to osoby poniżej 25 roku życia.



RYSUNEK 46: Badanie potrzeb – wpis na forum dyskusyjnym

W pracy głównie posługuję się techniką ABC (choć nie wiedziałam że ona się tak nazywa). Poznałam ją kiedyś i dla własnych potrzeb nazwałam „akwariem z kamieniami” – sprawy najważniejsze (duże kamienie) – robię najpierw, mniej ważne (mniejsze kamienie) – później lub między większymi zadaniami, drobne sprawy mało ważne (piasek) – na końcu albo w trakcie. Jeśli włożyć wszystko do akwariu w innej kolejności, nie wszystko się zmieści. Ale w pracy i tak trzeba zrobić wszystko, choć najszybciej ucieka czas od 10.00 do 12.00. Mnie raczej chodzi o aktywność PO pracy.

Mój poprzedni tydzień wyglądał mniej więcej tak:

Niedziela – jak weekend, to weekend – z książką na kanapie, ok. 17.00 usiadłam do sprawozdania, „prawie skończyłam” ok. pierwszej w nocy.

Poniedziałek – planowałam wprowadzić ostatnie poprawki przed pracą, budzik zadzwonił o piątą rano, ale go zignorowałam, skończyłam sprawozdanie w pracy, między selekcją księgozbioru a lekcją biblioteczną. Dobrymi chęciami wiadomo co brukowane... Zasnęłam, a raczej padłam na twarz o 22 z minutami.

Wtorek: o sprzątaniu mieszkania przypomniało mi się późno, więc znów zobaczyłam na zegarze prawie pierwszą, przynajmniej nikt ani nic nie rozprasza.

Środa: żeby zdążyć ze wszystkim część pracy zabrałam do domu, i „bawiłam się” rozrysowując dyplomy do konkursu, też do późna.

Czwartek: dobry film widziałam, więc już na nic innego nie było czasu.

Piątek: cały dzień w biegu – na nic nie miałam siły, ale miałam natchnienie, które poszło spać dopiero około pierwszej (i ja też dopiero wtedy).

Sobota: utknęłam w kuchni, więc wszystko inne musiało poczekać.

Oczywiście nie wpisuję tu podstawowych czynności życiowych 😊

Nie musiałam specjalnie prowadzić dziennika aktywności, bo wiem, że najbardziej lubię pracować wieczorami lub w nocy (choć są i takie tygodnie, że ze zmęczenia o dziewiątej już śpię). Wydawałoby się, że jestem sowa. Ale jeśli nie mam nic pilnego, to np. doczekanie do pierwszej w nocy, bo nadają w tv ciekawy film, stanowi problem (choć to nie jest kwestia organizacji czasu tylko zmęczenia materiału). Wyznaczanie priorytetów w wolnym czasie średnio funkcjonuje, a już o delegowaniu obowiązków nie ma co mówić (np. zadania w grupach na studiach – katastrofa!).

Najwydajniej pracuję właśnie wieczorem, „dola” łapię zaraz po przyjeździe z pracy, co owocuje odkładaniem spraw na bliżej nieokreślone później i działanie na zasadzie „najpierw przyjemności, potem obowiązki” lub „nie zdążę, co to będzie!”.

Moja aktywność niewiele różni się od krzywej wydajności RAFA, może tylko pracuję dłużej w nocy.

Najgorzej jest niestety, kiedy mam tyle do zrobienia, że „nie wiadomo w co ręce włożyć”, więc czasem nie wkładam rąk w nic i odpuszczam 😊 albo usiłuję zrobić wszystko jednocześnie, bo nie umiem wybrać jednej sprawy...a wszystkiego i tak nie robię.

RYSUNEK 47: Zarządzanie czasem – wpis na forum dyskusyjnym

wątków w literaturze (np. powieści *Bibliotekarki* Teresy Moniki Rudzkiej), o wolontariacie i zatrudnianiu w bibliotekach osób w ramach różnych form aktywizacji bezrobotnych, działaniach podejmowanych przez biblioteki gminne, instytucjach partnerskich, wystąpieniach publicznych, rzecznictwie.

Dzielono się doświadczeniami z zakresie efektywnego zarządzania czasem oraz organizacją imprez kulturalno-oświatowych w bibliotekach.

Pojawiały się uwagi dotyczące problemów technicznych, funkcjonowania forum dyskusyjnego, za pytania o dyżury wirtualne. Konsultowano zadania i formy ich realizacji oraz pytano o poziom trudności testu zaliczeniowego.

Jak już sygnalizowano, pojawiały się na forum dyskusyjnym także wątki inicjowane przez tutorów kursu. Ich głównym zadaniem było aktywizowanie no-

wych grup uczestników, wciąganie ich do dyskusji. Zadawano pytania o regulamin biblioteki, polecane przez uczestników zasoby internetowe, inicjowano dyskusję na temat bieżących problemów bibliotek i ich pracowników (Dnia Książki i Praw Autorskich, stron internetowych bibliotek, protestów w związku z likwidacją bibliotek). Zbierano opinie na temat szkolenia *Login: biblioteka*, promowano jego nowe moduły, witano uczestników kolejnych edycji oraz sygnalizowano zmiany w kursie, dokonywane w związku z niezbędnymi aktualizacjami.

Forum dyskusyjne w module drugim

Forum dyskusyjne w module drugim nie odbiegało strukturalnie od tego w module pierwszym – także i tu większość wątków inicjowali uczestnicy. Inaczej jednak rozkładały się wątki – dyskusji na tematy ogólne jest niemal tyle samo, co tych związanych z treściami zaprezentowanymi w module pierwszym.

Na forum pojawiały się też wątki, w którym uczestnicy polecali sobie nowe, ciekawe ich zdaniem zasoby internetowe, związane z ich działalnością zawodową lub treściami kursu. Takimi postami były: informacje o portalach w.bibliotece.pl i Axiell Arena, informacja o zbiorach Biblioteki Narodowej zaindeksowanych w WorldCat, godnych polecenia komercyjnych serwisach i korzystaniu z płatnych treści, informacje na temat serwisów społecznościowych, ich funkcji i zastosowań (np. grupa bibliotekarzy na Facebooku), ciekawe inicjatywy związane z ruchem Open Access oraz oferty organizacji pozarządowych dla bibliotek.

Dużo częściej dyskutowano także na temat nowych technologii, oprogramowania i urządzeń, co nie powinno dziwić w kontekście treści prezentowanych w module drugim. Przedmiotem wymiany doświadczeń bibliotekarzy były smartfony i tablety, skanery ręczne, takie programy jak GIMP czy wirtualna drukarka „doPDF”, systemy operacyjne (Linux, Ubuntu) oraz inne oprogramowanie Open Source. W dyskusjach pojawiały się e-czytniki, e-booki, e-księgarnie i e-wypożyczanie.

Dyskutowano o bibliotekach cyfrowych, wirtualnych, tagowaniu w katalogach bibliotecznych, witrynach internetowych bibliotek, bezpieczeństwie w sieci, technologii WiFi w bibliotece i czytelnikach z własnym sprzętem komputerowym.

Również w kontekście nowych technologii pojawiały się pytania o prawo autorskie i wolne licencje czy kwestie tożsamości autorów treści publikowanych online.

Publikowano też wątki typowo biblioteczne. Tu dyskusje toczyły się na tematy występowania biblioteki w roli centrum informacji, cenzury obyczajowej w bibliotekach (szczególnie w odniesieniu do treści cyfrowych), gier miejskich i edukacyjnych, organizowanych przez biblioteki, nowoczesnych bibliotekarzy.

Podobnie jak w module pierwszym, uczestnicy dzielili się doświadczeniami w zakresie Dyskusyjnych Klubów Książki, obsługi osób wykluczonych, matrzystów i czytelnika dziecięcego. Rozmawiano o DŻS-ach (dokumentach życia społecznego), ewaluacji

W Książnicy testujemy nową formę pożyczania książek, które będą udostępniane elektronicznie. Po uprzednim zarejestrowaniu czytelnik będzie mógł na okres miesiąca wypożyczyć elektronicznie daną pozycję mając do niej dostęp na e-czytniku czy komputerze. Ta forma pożyczania sprawdza się już w USA; dzięki niej nie będzie już problemu z dostępnością do bestsellerów czy książek szczególnie obleganych przez studentów; ponadto zmniejszy się znacznie koszt książki. Ciekaw jestem, jak ten program sprawdzi się u nas, czy będzie to pozytywna rewolucja?

Potwierdzam - to świetna sprawa. Pomysł wprowadzony już min. w Bibliotece Manhattan w Gdańsku. Korzyści jest oczywiście mnóstwo. Interesują mnie tylko biblioteczne kwestie formalne. Jak wygląda sprawa zakupu/umowy z dostawcą? Jak z kwestiami prawnymi (prawa autorskie)? Wiem, że sprawa jest nieco skomplikowana, bo książka elektroniczna traktowana jest jak program komputerowy i w związku z tym dotyczy jej większe obostrzenia. Będę wdzięczna za wiedzę praktyczną jak to u Was wygląda, jeżeli ktoś ma już doświadczenie w tej materii. Trzymam kciuki za pozytywną rewolucję!

Skąd u Państwa taki entuzjazm? W jaki sposób są zorganizowane biblioteki, które mogą udostępniać e-booki? Kto płaci za licencje książek? Ile licencji na jeden tytuł posiada biblioteka? Czy biblioteka posiada swój serwer o wystarczająco dużych parametrach, by pomieścić tyle danych? Czy raczej kupuje licencje np. w Ibbuku? Są biblioteki, które mogą pobierać opłaty za udostępnianie e-booków? Jeśli tak to na jakich zasadach, przepisach? Czy wszyscy bibliotekarze umieją posługiwać się technologiami informacyjnymi, by nie tylko pożyczać online, ale też udzielać informacji? W mojej bibliotece, o ile wiem, tylko ja zgłosiłam się na kurs. Z uwagi na katastrofalną sytuację, ludzie nie mają motywacji, by się angażować - za chwilę i tak mogą stracić pracę. Czy czytelnicy w Państwa placówkach mają swoje czytniki? Czy biblioteki udostępniają je za kaucją? W jakiej są wysokości te kaucje?

RYSUNEK 48: E-wypożyczanie – wpisy na forum dyskusyjnym

Bibliotekarz w tej chwili „to już nie człowiek przesiąknięty kurzem i zapachem starych książek, mający do dyspozycji długopis i kartoteki. Warsztat jego pracy to zmieniające się narzędzia, nad którymi będzie musiał umieć zapanować. Umiejętność obsługi komputera, kserokopiarki, automatycznej wypożyczalni, kamery wideo, pulpitu sterującego pracą urządzeń elektrycznych staje się koniecznością. Najnowszą tendencją w tym zawodzie jest przekształcanie bibliotek w nowoczesne centra multimedialnej informacji, zawierające oprócz książek i czasopism programy komputerowe, filmy i dostęp do internetu. Bibliotekarz, który zarządza informacją, selekcjonuje, przechowuje, wyszukuje, rozpowszechnia i porządkuje informację przy użyciu najnowszych środków, ma przed sobą dużą przyszłość.

Z moich obserwacji wynika, że nowoczesny bibliotekarz musi spełniać szereg warunków, by uznano go za „pożytecznego”. Oczekuje się by był wszechstronnie wykształcony (najlepiej po 2 kierunkach i podyplomówce np. z informatyki), że znajomością języków, działający społecznie w jakiejś fundacji, z którą współpraca jednostki macierzystej byłaby pożądana i owocna itp. itd. I niestety/stety większość bibliotekarzy dopasowuje się do tych trendów z większą lub mniejszą przyjemnością.

Samo słowo nowoczesny, czyli idący z duchem czasu, postępowy, etc. mówi nam, że to osoba posiadająca nie tylko wiedzę i doświadczenie z zakresu bibliotekoznawstwa, musi również posiadać umiejętności informatyczno-pedagogiczno-socjologiczno-psychologiczno-społeczne-etc. Ludzie dziś nie tylko przychodzą wypożyczać książki, chcą porozmawiać, nauczyć się korzystać z Internetu, drukarki, skanera. Przychodzą z dziećmi, a odpowiednie podejście do dziecka, który pierwszy raz jest w bibliotece, wywiera ogromny wpływ na to czy przyjdzie do niej kiedyś sam. To jak nas ludzie odbierają, czy jesteśmy szarymi myszami, czy kolorowymi motylami, jest również ważnym elementem pracy bibliotekarza. Moim zdaniem bibliotekarz musi być każdym po trochu, zarządzanie i kreatywne myślenie oraz działanie na rzecz dobra i rozwoju lokalnego społeczeństwa, nadal pozostają priorytetami, znajomość technologii jest tuż za nimi. Ogólnie musi być na czasie, ot co!

RYSUNEK 49: Nowoczesny bibliotekarz – wpisy na forum dyskusyjnym

kursów i szkoleń dla bibliotekarzy, organizowanych konkursach i programach rozwoju czytelnictwa. Chwalono się sukcesami – zakwalifikowaniem się bibliotek do programów o zasięgu ogólnopolskim, ukończeniem szkoleń czy studiów. Radzono i wspierano się w konkretnym przypadku próby likwidacji biblioteki. Nie zabrakło także refleksji ogólnokulturowych. Dużo wątków na forum dotyczyło szkoleń, zasobów i inicjatyw skierowanych do bibliotekarzy, takich jak LABiB, konkurs *Aktywna Biblioteka*, kongresy bibliotek publicznych, Latarnicy, studia w zakresie infobrokeringu i biblioterapii, webinaria, szkolenia tradycyjne i e-learningowe.

Odnosząc się do treści zaproponowanych w module drugim, uczestnicy zakładali wątki na tematy związane z edukacją informacyjną różnych grup odbiorców (np. *Co Jaś/Jan wie i umie?*, *Polowanie na kompetencje informacyjne*, *Katalog kompetencji medialnych i informacyjnych*). Dyskutowano także o narzędziach wyszukiwawczych (wyszukiwarki naukowe, *Europeana*), programach i aplikacjach ułatwiających przygotowywanie infografik, komunikatorach internetowych wykorzystywanych w bibliotekach do kontaktu z użytkownikami i programach uatrakcyjnających prezentowane treści edukacyjne.

Kursanci zgłaszali także problemy techniczne, nieaktualne odsyłacze, niejasności dotyczące treści edukacyjnych szkolenia. Pojawiały się, znane także z pozostałych dwóch modułów, pytania o zadania, quizy i test końcowy.

Chętnie dzielono się także refleksjami o szkoleniu *Login: biblioteka*, przekazywano podziękowania i ży-

czenia okolicznościowe. Tu także nie zabrakło wątków pożegnalno-podsumowujących.

Tutorzy na forum dyskusyjnym witali użytkowników, informowali o podziale na grupy, o porządkach na forum, doprecyzowywali informacje na temat oceny zadań zaliczeniowych. Zachęcali kursantów do dyskusji na temat ciekawych i nowych inicjatyw (o obowiązku informowania o plikach cookies, o ciekawych lub zmienionych zasobach i narzędziach internetowych, o organizowanych akcjach), dyskusji o kursie *Login: biblioteka* i wypełniania ankiet ewaluacyjnych.

Forum dyskusyjne w module trzecim

Na forum aktualności znalazł się jedynie jeden wpis powitalny. Inne sprawy formalne, których dotyczyły w modułach pierwszym i drugim wpisy tutorów, tym razem zamieściliśmy na ogólnym forum dyskusyjnym. W ten sposób daliśmy użytkownikom możliwość komentowania wprowadzanych udogodnień czy zmian. Merytoryczne wpisy tutorów na forum dyskusyjnym dotyczyły zmian w omawianych w kursie zasobach i niezbędnych w trakcie trwania edycji aktualizacji treści. Polecaliśmy też nowe narzędzia i serwisy, które pojawiły się w Internecie, komentowaliśmy bieżące wydarzenia kulturalne i społeczne, mające związek z treściami szkolenia.

Dyskusja uczestników w module trzecim także prowadzona była nieco inaczej niż we wcześniejszych częściach szkolenia. Toczyła się w sposób uporządkowany dookoła tematów lekcji umieszczonych w tym module. Wątki bardzo często posiadały tytuł danej lekcji lub odnosiły się do jej numeru. Tylko

Wybrałam kwerendę i... łatwo nie jest i czasu już tak mało ☹️ a umiejętności przydadzą się jak najbardziej (nawet jeśli nie zdążę zaliczyć kursu) już je z powodzeniem wykorzystuję, choć dużo jeszcze muszę się nauczyć. Stan wiedzy użytkowników na temat wyszukiwania informacji poza Google jest tak niski, że nawet te moje niewielkie są im bardzo pomocne ☺️ Ten kurs jest krokiem milowym w stronę bibliotekarzy, a przez nich w stronę użytkowników. Jakość świadczonych usług wzrośnie dzięki niemu pewnie nie tylko w naszej bibliotece.

Muszę przyznać, że ja też zaczęłam korzystać z różnych katalogów (wyszukiwarek). Przyszedł czytelnik i chciał coś na temat "toleracji Polaków", no i co? rada nie rada trzeba było szukać. I udało się. Zamierzam zrobić plakat informacyjny o wyszukiwarkach. Bo jak zauważyła Pani Urszula każdy-no prawie każdy-korzysta tylko z "cioci" **Wikipedi** lub z "wuja" Google'a ☺️

Uff? Właśnie wysłałam odpowiedzi do kwerendy. Spodziewałam się, że poczuję ulgę, że mam to zadanie za sobą zamiast tego doświadczam jednak mieszaniny niepokoju i frustrujących wątpliwości czy udzielam wystarczających odpowiedzi, by wykaazać opanowanie materiału... Ciężki jest los perfekcjonisty...

Zazdroszczę zabawy przy opracowywaniu kwerendy. Mi wyszukiwanie odpowiedzi sprawiało trudności- może dlatego, że od niedawna pracuję w dziale Informacji. Na szczęście to zadanie udało mi się z powodzeniem zaliczyć, a zdobyte umiejętności wykorzystuję w pracy, dzieląc się zdobytą wiedzą ze współpracownikami i czytelnikami oczywiście :D Wydaje mi się, że realizacja kwerendy, mimo, iż czasochłonna przyniosła mi z całego kursu najwięcej korzyści.

RYSUNEK 50: Kwerendy – wpisy na forum dyskusyjnym

nieliczne dotyczyły bardziej ogólnych tematów. Analizę treści dyskusji w module 3 oparto więc na wykazie rozdziałów.

Lekcja 1: Google to nie wszystko. Wątki dotyczące tej lekcji skupiały się wokół dyskusji o zjawiskach Ukrytego Internetu, sieci semantycznej. Uczestnicy polecali sobie mniej znane narzędzia wyszukiwawcze, choć wiele postów komentowało różne aspekty działania wyszukiwarki Google (podpowiedzi, personalizację, zaufanie do wyników wyszukiwania, alerty, czego szukali Polacy, czyli Google Zeitgeist). Kursanci polecali sobie także narzędzia alternatywne (np. wyszukiwarkę Yandex), dzielili się odkryciami (asterisk i jego zastosowanie), komentowali płynny i niestabilny charakter informacji publikowanej w sieci WWW.

Lekcja 2: Znajdź książkę. Tu dyskusja toczyła się wokół omawianych na szkoleniu serwisów, takich jak: bibliografia narodowa, Wolne Lektury, KARO, Ibuk.pl i Ibuk Libra, Federacja Bibliotek Cyfrowych, e-księgarnie. Komentowano także przydatność i nowe rozwiązania wyszukiwawcze w katalogu centralnym NUKAT – fasety.

Lekcja 3: Znajdź bezpłatnie. Rozmawiano tu o modelu publikacji w otwartym dostępie, jego idei, ale także dzielono się znaleziskami i odkryciami pochodzący-

mi z omawianych w lekcji zasobów. Odrębna dyskusja dotyczyła Otwartych Zasobów Edukacyjnych.

Lekcja 4: Znajdź hasło. Dyskutowano o wyższości (albo niższości) encyklopedii uznanych wydawnictw (*Britannica*, *Encyklopedia PWN*) nad Wikipedią, polecano sobie także inne zasoby (encyklopedię kabaretu, zarządzania, staropolską). Odrębny wątek dotyczył użyteczności internetowych słowników, translatorów i serwisów językowych.

Lekcja 5: Znajdź kulturę. Dużo wątków w dyskusjach na forum dotyczyło treści przedstawionych lub choćby zasygnalizowanych w tej lekcji. Dyskutowano o e-zwiedzaniu, legalnym i bezpłatnym dostępie do kultury, wymieniano się inspiracjami i pomysłami do wykorzystania polecanych serwisów w działalności bibliotek. Wiele miejsca w dyskusjach zajmowały serwisy, takie jak *legalnakultura.pl*, *Ninateka*, teatralne i streamingowe.

Lekcja 6: Znajdź dobre narzędzie wyszukiwawcze. Odnosząc się do lekcji szóstej, uczestnicy dyskutowali o przydatności zaprezentowanych tu narzędzi w pracy bibliotek publicznych. Zaskoczyło nas, że ocenili je jako bardzo przydatne, pomimo że bardziej zainteresowani wyspecjalizowanymi narzędziami wyszukiwawczymi mogliby być bibliotekarze reprezentujący instytucje naukowe. A takich też nie

Większość stron gdzieś w pamięci głęboko tkwiła, z niektórych czasem się korzystało... i dech w piersiach zapiera, że póki człowiek studiował, to wszystko to było takie oczywiste, na wyciągnięcie ręki, a po latach trzeba sobie przypominać... lub uczyć na nowo!
A to tylko świadczy o zasadności tematyki kursu 😊

Na podstawie Wolnych Lektur zrobiłam niedawno konkurs dla dzieci "z jakiej bajki ten fragment", podając oczywiście źródło. Z audiobookiem "Przedwiośnia" stamtąd porównywałam Żeromskiego z "Przedwiośnią żywych trupów" 😊

Wolne Lektury to bardzo przydatny serwis - moja córka korzystała z niego, kiedy w bibliotece naszej lub szkolnej brakowało egzemplarzy danej lektury. Była do tego stopnia zapalona, że zaraziła tym również mnie - na moim tablecie jest już kilka publikacji Wolnych Lektur w formacie **epub**.

Aktualnie na stronie można wesprzeć akcję "uwalniania" "Otella" Szekspira - przeszło 700 zł, a ta książka również dołączy do zbiorów serwisu.

RYSUNEK 51: Lekcja 2 – wpisy na forum dyskusyjnym

Bardzo dobrze, że publikacje **open access** zdobywają coraz większą popularność w Polsce. Ja w miarę systematycznie przeglądam zasoby e-lis, przeważnie materiały konferencyjne. Chyba jednak tych publikacji mogłoby być więcej.

Natomiast trudności sprawiło mi posługiwanie się serwisem DOAJ. Brakuje mi indeksu kraj i język (albo go nie znalazłam). Próbowałam w ramach treningu znaleźć polskie czasopisma biblioteczne (przez słowa kluczowe). Znalazłam 2 - EBIB i Podkarpackie Studia Biblioteczne, ale nie mam pewności czy to wszystkie 😊

Mnie serwis Polona jak dotąd był nieznan i bardzo się cieszę, że go odkryłam dzięki temu kursowi. Zarejestrowanie się na tej stronie umożliwiło mi zapisanie na dysku i wydrukowanie zabytkowych pocztówek, których jestem fanką. Moją szczególną uwagę zwróciły zdjęcia przedwojennego Lwowa 😊

Open access jest niezwykle, moim zdaniem, potrzebną ideą. Zwłaszcza, że naukowcy mają tendencję do mnożenia bytów ponad miarę - powstają często książki - cegły, słabe pod względem merytorycznym, które trafiają jedynie do wąskiego grona odbiorców. Tymczasem publikowanie w ramach **open access** mogłoby sprawić, że naukowcy bardziej zaczęliby się starać o jakość, a nie tylko ilość tego, co piszą ponieważ ich prace mają w taki sposób szansę trafić do szerszej grupy odbiorców. Taka sytuacja wymaga jednak pracy nad środowiskiem naukowym. Istnieje Fundacja Projekt Nauka, która zajmuje się m.in. pozyskiwaniem funduszy na wydawanie książek naukowych w postaci ebooków udostępnianych potem na zasadach **open access**.

RYSUNEK 52: Lekcja 3 – wpisy na forum dyskusyjnym

zabrakło w szkoleniu *Login: biblioteka*. Dyskusje często dotyczyły konkretnych serwisów (Google Books, Academicon, Open Directory Project, Scirus), polecano też sobie bazy cytowań. Pojawiały się refleksje, że najlepsze narzędzia wyszukiwawcze mają interfejsy w języku angielskim, co może sprawiać problemy i bibliotekarzom, i użytkownikom. Uczestnikom szkolenia często brakowało polskojęzycznych wyspecjalizowanych serwisów wyszukiwawczych, z każdej takiej propozycji skwapliwie korzystali.

Lekcja 7: Znajdź dla dziecka. Dyskusja na temat tej lekcji toczyła się głównie w jednym wątku, ale po-

ruszano tu bardzo różne kwestie. Komentowano treści zamieszczone w lekcji, dzielono się swoimi znaleziskami w sieci, odkrytymi dzięki prezentowanym narzędziom, rozmawiano o bezpieczeństwie dzieci w Internecie oraz o tym, jaką rolę pełnią tu różne instytucje, w tym także biblioteki. Wspominało też twórców literatury i programów dziecięcych (Edmund Niziurski, Danuta Wawitow, Maciej Zimiński, Ludwik Jerzy Kern).

Lekcja 8: Znajdź drogę. Wokół serwisów lokalizacyjnych także toczyła się gorąca dyskusja. Wymieniano się doświadczeniami, udzielano sobie porad i wska-

Mnie także jest ciężko zapamiętać choć część z tych wszystkich nowych stron i nazw portali, które oferuje niniejszy kurs. Liczę jednak na to, że w odpowiednim momencie, w razie potrzeby będę wiedziała, której strony użyć. Dlatego myślę, że warto uporządkować je sobie tematycznie albo - żeby się nie zgubić w natłoku informacji - wybrać kilka najciekawszych lub najbardziej wartościowych swoim zdaniem i zorientować się w ich zawartości.

Też to mam! Materiałów tyle, że ogarnąć trudno a i szkoda nie zapamiętać! Trzeba będzie wydrukować (słyszysz spadające kolejne drzewo.... ściete na papier)! Ale inaczej się nie da! Wśród wielu narzędzi również i moją uwagę przykuł "Akademicon"! Przejrzyście, konkretnie no i pomysł z tym, żeby podawać informacje o konferencjach i debatach.... nawet mój mąż politolog coś tu znajdzie dla siebie! Supppppppper

RYSUNEK 53: Lekcja 6 – wpisy na forum dyskusyjnym

Dzięki odwiedzeniu Mamuu.pl odkryłam świetną stronę Nostalgia.pl Portal Twoich Wspomnień. Z rozrzuconiem buszowałam po niej, jak również po Muzeum Dobranoczek PRL - które, pierwotnie było prezentacją kolekcji prywatnej "Muzeum Dobranoczek", a obecnie stanowi własność miasta Rzeszowa i jest prezentowana w miejskim i samorządowym Muzeum Dobranoczek.

Polecam obie strony wielbicielom stylu vintage i tym, którzy pamiętają dobranocki z Misiem Colargolem, Uszatkiem, a może nawet Jackiem i Agatką. Nostalgia w czystej postaci

Ja również zachwyciłam się stroną MKIDN. Nie znalazłam jej wcześniej, a widzę, że może się przydać każdemu bibliotekarzowi pracującemu z dziećmi (nawet mojemu synowi szóstoklasie się spodobała i razem ze mną odwiedzi kilka miast). Natomiast duża część serwisu szkoła.net przypomina mi zawartość popularnych, ale bezwartościowych kolorowych czasopism "dla młodzieży". Wśród gier ujętych w katalogu BeST znalazłam wiele gier, których podstawowym, choć ukrytym, celem jest promowanie konkretnych produktów (głównie słodczych) dla dzieci, np. cukierków, gum do żucia itp. Niestety reklamy skierowane do dzieci, nawet w takiej formie, uważam za nieetyczne i szkodliwe, ale być może jestem przewrażliwiona.

Z wielu serwisów w lekcji Znajdź dla dziecka na pewno skorzystam i będą przydatne do przygotowania zajęć dla najmłodszych czytelników. Ciekawe wydają mi się Strona dla dzieci Ministerstwa Środowiska (jest przejrzysta i nie przeładowana nadmiarem informacji, co niekiedy bywa denerwujące i rozpraszaające), Mini-kultura (dużo artykułów i recenzji książek dla dzieci). Na pewno przydatny będzie również serwis Sieciaki.pl, nie znalazłam go wcześniej a również zawiera ciekawe pomysły edukacyjne.

wracając do dyskusji o szkoła.net - chyba zgadzamy się z tym, że nie wszystko, co można znaleźć na tej stronie jest wartościowe...

ale przyszło mi do głowy, że można w oparciu o materiały z tej strony rozpocząć dyskusję z dziećmi na temat "wartościowego" internetu... dzieci właściwie pokierowane, potrafią obiektywnie oceniać i wybierać, co dobre - tylko do nas należy to prowadzenie po nitce do kłębka...

RYSUNEK 54: Lekcja 7 – wpisy na forum dyskusyjnym

Mi bardzo przypadła do gustu usługa google street view, która pozwala na wirtualne wędrowki po ciekawych i niedostępnych dla mnie miejscach na świecie. W ramach tej usługi można zwiedzać także wnętrza budynków. Na blogu *Lustro Biblioteki* znajduje się kilka bibliotek, do których można się udać na wirtualną przechadzkę. Do obejrzenia m.in. biblioteka w Nowej Zelandii, Kanadzie, Australii, Japonii. W tym doborowym towarzystwie znalazła się Biblioteka Publiczna w Krakowie.

Jako ciekawostka - propozycja spaceru po ulicy Pokątnej z Harrego Pottera.

Google Street View i Google Maps bardzo się przydają, gdy jedzie się do jakiegoś miejsca po raz pierwszy. Nie dość, że wiadomo (mniej więcej) ile czasu zajmie dotarcie np. do hotelu czy dworca to jeszcze w nieznanym miejscu nie czujemy się zupełnie obco.

Jest jeszcze ciekawa strona dla tych, którzy szukają darmowego noclegu w dowolnym zakątku świata <https://www.couchsurfing.org/>. Strona wymaga logowania, należy podać swoje zainteresowania, poziom znajomości języków obcych itd. Można być zarówno gościem jak i gospodarzem. Bardzo pomocne mogą być oceny i komentarze dostępne na profilu każdego użytkownika. Kilka lat temu zalogowałam się na tej stronie, nigdy jednak nie byłam ani gościem ani gospodarzem. Znam osobę, która dzięki znajomościom z tego portalu zwiedziła Sri Lanke, Tajlandię, Wietnam i wiele innych miejsc.

Kiedy odkryłam możliwości map Google byłam bardzo zaskoczona. Można obejrzeć dosłownie każde miejsce, jeśli oczywiście zna się mniej więcej adres lub chociaż ulicę. Z jednej strony może to być przydatne, kiedy rzeczywiście szukamy jakiegoś miejsca, z drugiej to też podglądactwo. Nie zauważyłam jednak, żeby były widoczne numery rejestracyjne aut lub twarze przechodniów, jak to ktoś pisał wcześniej. Wręcz przeciwnie, wszystkie takie elementy były zamalowane lub zaciemnione. Zawsze to jakaś namiastka anonimowości, w czasach gdy każdy, bez wychodzenia z domu, może podglądać innych w ich własnych domach.

Zgadzam się, Google Street View jest uważany za bardzo pomocny, ale gdy zobaczyłam siebie przed własnym domem poczułam się odarta z prywatności. Kilku moich znajomych też nie było zachwyconych utrwaleniem ich postaci, to niby nic ale powstaje pytanie czy zawsze trzeba iść na kompromis "coś za coś", postęp ale ingerencja w prywatność?

W mojej ocenie największą wartością portali poświęconych podróżom są fora dyskusyjne, na których można znaleźć wiele cennych, praktycznych wskazówek i porad od osób, które odbyły podróż podobną do tej jaką planujemy. Wszystkie inne informacje, nawet w szerszym zakresie, można przeczytać w dobrze opracowanych przewodnikach tradycyjnych (ja osobiście zawsze staram się wyruszać w podróż z publikacjami Pascala, najlepiej tymi, które mają mało ilustracji a dużo tekstu + plany większych miast). Na Globtroterze warto polecać się również relacje z podróży: w niektórych przypadkach zachwyca mnie nie tylko podróż, ale też sam sposób opowiadania o niej. Z kolei Google maps z lokalizacją GPS na urządzeniu mobilnym kilka razy pomogło nam wydostać się z labiryntów ulic europejskich metropolii. Internet 2.0 daje miłośnikom podróży tak wiele nowych możliwości, że do pełni szczęścia brakuje tylko 6 w totka i możemy ruszać w świat.

RYSUNEK 55: Lekcja 8 – wpisy na forum dyskusyjnym

zówek. Pojawiały się także refleksje na temat prywatności i bezpieczeństwa w dobie powszechnego monitoringu i zamieszczania jego efektów w Internecie.

Lekcja 9: Znajdź osobę. Kwestie bezpieczeństwa i prywatności online powróciły po raz kolejny w dyskusjach związanych z treściami zaprezentowanymi w lekcji 9. Część uczestników reagowała dużym entuzjazmem na nowo odkryte możliwości wyszukiwania, część natomiast formułowała obawy związane z ochroną prywatności w sieci. Atmosfera dyskusji momentami stawiała się gorąca – uczestnicy pisali o swoich obawach, dotyczących brania udziału w rozmowach na forum dyskusyjnym pod własnym nazwiskiem. Zostali uspokojeni przez tutorów – roboty indeksujące wyszukiwarek internetowych nie miały możliwości indeksowania całości szkolenia.

Lekcja 10: Znajdź cel i go wesprzyj. Crowdsourcing, jak wynikało z dyskusji na forum, był w większości przypadków dla uczestników kursu pojęciem nowym. Tematyka okazała się jednak frapująca, gdyż zostało na ten temat założonych aż pięć wątków. W dyskusji często nawiązywano do crowdfundingu – społecznościowego finansowania, który okazał się bardziej znany. Dyskutanci wskazywali, że biblioteki ze wszech miar są instytucjami, które mogą i powinny stać się obiektem społecznościowego wsparcia jako podmioty o skromnych możliwościach budżetowych i niewielkiej (często niewystarczającej) liczbie pracowników. Czasami okazywało się, że biblioteka wykorzystuje crowdsourcing, ale nie jest tego świadoma.

Kurs pozwolił uczestnikom na uporządkowanie wiedzy o tym zjawisku i wykorzystywanie mądrości i zaangażowania społeczności w sposób bardziej świadomy.

Lekcja 11: Znajdź newsa i wydarzenie. Wokół lekcji 11 nie toczyły się zażarte dyskusje, a wiadomości w tym temacie dotyczyły polecania sobie różnorodnych narzędzi, które ułatwiają wyszukiwanie wiadomości i informacji o wydarzeniach. Uczestnicy dzielili się swoimi znaleziskami w zakresie wyszukiwania zawodów sportowych czy otrzymywania powiadomień o interesujących tematach z serwisów informacyjnych. Gorąca dyskusja towarzyszyła wątkowi o czytelnikach kanałów RSS, gdyż jedna z edycji szkolenia przypadła na okres likwidacji takiego narzędzia marki Google. Forumowicze dzielili się chętnie załącznikami. Polecano też czytniki RSS działające na urządzeniach mobilnych.

Lekcja 12: Znajdź w komórce. Tematyka urządzeń mobilnych, tabletów i smartfonów powróciła w dyskusjach dotyczących lekcji 12. Dużo uwagi w wątkach poświęcono fotokodom, które okazały się dla większości dyskutantów interesującą nowością do poznania i wykorzystania, także w pracy zawodowej. Sporo tu było także refleksji o zmieniających się uwarunkowaniach technologicznych, które często w dużej mierze dotyczą bibliotek. Niektóre z nich dopiero od niedawna udostępniają użytkownikom komputery i Internet, a obecnie zaczynają już udostępniać hasła do sieci bezprzewodowej użytkownikom przychodzącym z własnymi smartfonami.

Witam,
Podchodziłam do tej lekcji, jak do jeża, bo cóż ja mogę znaleźć w komórce? Mam jeszcze taką tradycyjną, służącą głównie do komunikowania się z innymi osobami. Nie zabiegałam dotąd o żadnego nowoczesnego **smartfona**, bo przecież porozmawiać z kimś, to mogę na tym sprzęcie który mam (jeszcze w całkiem w dobrej kondycji). Jednak nowoczesne możliwości, o których mowa przy okazji tego tematu, dają mi trochę do myślenia...
Zwłaszcza, że ostatnio miałam okazję uczestniczyć w warsztatach dot. nowoczesnego czytelnictwa, podczas których było także trochę o fotokodach. Gdzieś coś obilo mi się o uszy, ale właściwie o co chodzi? - zapytałam wtedy.
Wracając do domu pomyślałam, że wykluczenie cyfrowe to całkiem realny problem, i to nie tylko dla seniorów. Wszystko zmienia się tak szybko, że przez zignorowanie jednej, drugiej technologicznej nowinki, może w którymś momencie okazać się, że nie nadążam za rzeczywistością.
Więc może przy najbliższej okazji jednak **smartfon**... ☺ Chociaż trochę mnie przeraża, to stałe bycie "pod komórką", "na majlu", "dostępnym"... Ale chyba już od tego nie ucieknę ☺

Jestem jednocześnie pod wrażeniem nowoczesnych możliwości, jak i przerażona tym, co widzę.

Otóż ja też telefon komórkowy traktuję jako źródło łączności ze światem, **tablety**, **smartfony** w moim najbliższym środowisku to wciąż jeszcze "luxus" dla nielicznych...

Ale czytając jeden z głosów na forum uświadomiłam sobie trafność rozważań na temat tego, że grozi nam wykluczenie cyfrowe...
hmm... a wydawałoby się, że nas to nie dotyczy - na, czyli bibliotekarzy, nauczycieli, absolwentów studiów wyższych, itd...

Po lekturze wpisów dotyczących telefonów komórkowych przypomniała mi się historia z przed kilku lat. Pomagałam maturzyście wyszukać literaturę do prezentacji maturalnej z języka polskiego. W katalogu online toruńskiej Książnicy Kopernikańskiej znaleźliśmy kilka cennych książek. Zaczęłam tłumaczyć jak dojechać do tej biblioteki. Uczeń mi przerwał i powiedział "niech pani się nie martwi, mam GPS-a w komórce i dziewczynę, która świetnie zna Toruń, trafię"

W poszukiwaniu zastosowań fotokodów dotarłam do Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. Fotokody zostały umieszczone na tablicach informacyjnych przed zabytkami (<http://www.youtube.com/watch?v=7cpcute-cDc>). Biuro podróży Neckermann stosuje fotokody w działaniach marketingowych (aplikacja "Odkryj fotokody z Neckermannem"). Fotokod umieszczony został również na ulotce Śląskiego Festiwalu Kultury Żydowskiej.

Niezwykle przydatna lekcja. Często przygotowuje plakaty dla imprez bibliotecznych i możliwość korzystania z różnorodnych grafik zamieszczonych w darmowych serwisach bardzo ułatwia mi życie. Prawa autorskie grafik, zdjęć umieszczonych w Internecie nadal są sprawą dość płynną i niejasną - oczywiście sytuacja jest prosta jeżeli grafika ma określony rodzaj licencji na zasadzie której jest udostępniana. Niestety często trzeba zrezygnować z użycia ciekawej grafiki znalezionej w Internecie właśnie z powodu niejasno określonego autorstwa.

Ta lekcja była moją ulubioną - sama lubię się bawić grafiką ale nie znalazłam tak wielu wyszukiwarek i stron z bankami fotografii. Z TinEye zaprzyjaźnię się na długo.

Mnie zaskoczyła możliwość wyszukiwania podobnych plików graficznych, czyli „reverse image search” - odwrotne wyszukiwanie obrazu.

RYSUNEK 57: Lekcja 14 – wpisy na forum dyskusyjnym

Lekcja 13: Znajdź bloga. Blogi, znane bibliotekarzom, okazały się wdzięcznym tematem do dyskusji. Narzędzia wyszukiwawcze zaproponowane w kursie stały się kopalnią interesujących blogów, dotyczących zawodu bibliotekarza, warsztatu jego pracy, codzienności bibliotecznej, ciekawych pozycji literackich. I o tym dyskutowano, polecając sobie lektury tych czy innych dzienników okotobibliotecznych. Niektórzy uczestnicy *Loginu* odkryli dla siebie blogosferę i tą refleksją także dzielili się z innymi kursantami. Dzieleno się także adresami blogów własnych lub prowadzonych w ramach aktywności zawodowej. Doceniano bardzo wkład pracy włożony w ich tworzenie.

Lekcja 14: Znajdź grafikę. Wątek dotyczących tej lekcji było na forum niewiele. Ale z tych, które się pojawiły, można wysnuć wniosek, że były to treści potrzebne bibliotekarzom i wykorzystują je oni w codziennej pracy. Dla wielu osób nowością było wyszukiwanie obrazem. Odrębna dyskusja na marginesie lekcji 14 dotyczyła oprogramowania do tworzenia własnych infografik. Pojawiły się także posty będące kompendium wiedzy o grafice online. Pytano i dyskutowano o kwestiach związanych z użyciem grafik: prawie autorskim, wolnych licencjach i utworach w domenie publicznej.

Lekcja 15: Znajdź przodka. Na forum kursu założono wiele wątków związanych tematycznie z tą lekcją. Dotyczyły konkretnych narzędzi (np. serwisu Moikrewni.pl) lub ich grupy (E-nekropolie). Sporo miejsca poświęcono dyskusji na temat pochodzenia i rozkładu geograficznego nazwisk w Polsce. Gorącym tematem było także tworzenie i upublicznianie drzewa genealogicznego.

Lekcja 16: Znajdź dla bibliotekarza. Wątek dyskusyjnych związanych z tą lekcją było kilka, w większości były one poświęcone mniej znanym (albo nawet niszowym), a wartym bliższego poznania serwisom i blogom bibliotekarskich. Jeden cały wątek dotyczył wątpliwości na temat odpowiedzi w quizach uzupełniających tę lekcję.

Lekcja 17: Znajdź przykłady dobrych praktyk. Wątek poświęcony tej lekcji był tylko jeden i składał się zaledwie z kilku postów. Dziękowano organizatorom za lekcję, która pozwoliła uczestnikom na usystematyzowanie wiedzy, dodatkową powtórkę materiału, a dla niektórych stała się też źródłem inspiracji.

Tematy ogólne poruszane na forum w module trzecim dotyczyły głównie dzielenia się doświadczeniami z uczestnictwa w szkoleniu. Uczestnicy często skarżyli się na brak czasu, by należycie przestudiować wszystkie niuanse lekcji, wskazując, jak trudne jest łączenie obowiązków zawodowych ze sprawami rodzinnymi i potrzebą ciągłego szkolenia się oraz rozwijania kompetencji. Część tych obaw wynikała z kurtuazji, a część z perfekcjonizmu cechującego uczestników, gdyż zwykle konkludowali, że kurs ukończyli z maksymalnymi lub bardzo dobrymi wynikami. Wymieniano się uwagami na temat poziomu trudności quizów wieńczących lekcję, testu końcowego oraz zadania wyszukiwawczego. Co interesujące – bardzo rzadko problematyczne były dla uczestników te same pytania z kwerendy. Każdy z nich wskazywał na inne zadanie, mieli więc okazję do wymiany doświadczeń i drobnych podpowiedzi, skutecznie przy tym wciągając do dyskusji tutorów.

UWAGI OGÓLNE

Wszystkie formy kontaktu i wymiany myśli pomiędzy uczestnikami szkolenia *Login: biblioteka* a tutorami okazały się ważne, choć jak wspomniano, niektóre z nich były rzadziej wykorzystywane niż inne. Komunikacja była wartością dodaną dla obu stron – tak tutorzy, jak i uczestnicy mogli się dzięki niej wiele nauczyć. Tutorzy, którzy wcześniej byli też autorami treści w szkoleniach niezapewniających opieki nad uczestnikami, dostrzegają ogromne plusy możliwości dyskusji, polemiki czy wzajemnej wymiany doświadczeń z tak dużą grupą zaangażo-

wanych uczestników, posiadających praktyczne doświadczenia w zawodzie. Uczestnicy, którzy wcześniej mieli styczność z e-learningiem, a także tacy, dla których kurs *Login: biblioteka* stanowił pierwsze tego rodzaju szkolenie, wielokrotnie podkreślali znaczenie obecności opiekunów merytorycznych w kursie.

Cenne były kontakty podczas trwania poszczególnych edycji, a także te kontynuowane całe miesiące po ich zakończeniu, niekiedy trwające do dziś.

W tego typu kursie uczestniczę po raz pierwszy i jestem baaardzo zadowolona! Obawiałam się, że treści szkoleniowe będą obszerne i nudne a jest przeciwnie! Rewelacyjne jest to, że można je drukować. Z pewnością przydadzą się w przyszłości. Poziom Quizów jest odpowiedni, rozwiązuję bez większych problemów. Schody pewnie zaczną się przy zadaniach, ale myślę że nie będzie najgorzej 😊 pozdrawiam serdecznie! Miłego dnia 😊

Muszę przyznać, że kurs login biblioteka jest bardzo ciekawy, efektywny i co ważne z zastosowaniem nowych technik dydaktycznych. Na temat korzyści tego typu szkoleń napisano już wiele, m.in., że uczący się i nauczający nie muszą przebywać w tym samym miejscu. Ta zaleta jest szczególnie ważna dla osób niepełnosprawnych oraz mieszkających w miejscowościach gdzie oferta tradycyjnych kursów jest ograniczona, następną zaletą tego typu kursów jest możliwość nauki o różnych porach dnia, kolejna przewaga wynika z możliwości zindywidualizowania nauki i w końcu osoby uczestniczące w „wirtualnym szkoleniu” nie muszą tracić czasu i pieniędzy na dojazd. Na zakończenie chciałabym dodać, że przygotowujący materiał szkoleniowy zaprezentowali profesjonalizm i wysoki poziom merytoryczny. Wasz kurs bardzo „wciąga” niestety ze względu na fakt, iż mamy tylko jeden komputer w filii, który dzielę z naszymi czytelnikami, żałuję, że nie mogę poświęcić jeszcze więcej czasu na zgłębianie tak wartościowej wiedzy 😊

Czekałam z opinią na zapoznanie się z większą ilością lekcji i teraz mogę już coś powiedzieć. Chciałam zacząć od uwag krytycznych (dla jakiejś równowagi dla pozostałych odpowiedzi 😊), ale niestety (czyli ogólnie rzecz biorąc „stety”) nic nie przychodzi mi do głowy...Bardzo pozytywnie zaskoczyło mnie Państwa podejście do tego kursu. Obawiałam się sztampowych tematów : ogólnikowo i chaotycznie przedstawionych . Tymczasem mamy świetne tematy odnoszące się do realnych problemów bibliotekarzy, z praktycznymi poradami i bezpośrednimi wskazówkami dotyczącymi podnoszenia jakości naszej pracy, w dodatku rewelacyjnie przygotowane pod względem merytorycznym. Jestem pełna podziwu i dziękuję za zaangażowanie. Zeby nie przesłodzić to dorzucę tylko, że miałam problemy z logowaniem (wiem, że nie tylko ja) 😊 Musiałam odzyskiwać hasło pomimo poprawności poprzedniego (dla pewności zapisałam je). To tak gdybym miała się czegoś doszukiwać 😊 Pewnie jakieś drobne problemy techniczne, teraz już jest w porządku i mogę zgłębiać wiedzę 😊 Pozdrawiam z Kaszuba.

Rysunek 58: Opinie o kursie *Login: biblioteka* – wpisy na forum dyskusyjnym

— ROZDZIAŁ 9 —

Wnioski, refleksje

AUTORZY Z IINIB UMK

Dla autorów, którzy opracowywali treści szkoleniowe, kurs *Login: biblioteka* był niewątpliwie pewnym wyzwaniem. Jak wspomniano we wstępie, byli oni przygotowani do swojej roli, niemniej jednak każdy projekt przynosi nowe problemy, wymusza spojrzenie na niektóre z nich z innej perspektywy, pojawiają się też trudności, które na początku trudno jest przewidzieć. Nie inaczej było i w tym przypadku. Z drugiej strony, właśnie dlatego kurs stał się dla autorów cennym doświadczeniem, które wiele ich nauczyło.

Pierwszym problemem, który należało rozwiązać, był sposób dostosowania treści istniejącego podręcznika do potrzeb kursu. Wbrew pozorom wcale nie było to łatwe. Zupełnie inaczej pracuje się nad tekstem, gdy ma się pełną swobodę jego tworzenia, a inaczej, gdy istnieją ograniczenia zewnętrzne. Ta sytuacja dotyczyła modułu 1: *Plan pracy biblioteki*, ale właśnie z tego względu, że był on pierwszy i niósł ze sobą wiele innych wyzwań, konieczność przygotowania treści kursu odpowiadających podręcznikowi była wyzwaniem. Nie można było go powielić, stosując jedynie nowy podział zagadnień, tak by „wpasować” je w kolejne strony kursu, a jednocześnie należało dopilnować, by treści szkolenia nie odbiegały za bardzo od pierwowzoru. Wyzwaniem było również podzielenie zagadnień występujących w podręczniku w taki sposób, by odpowiadały zasadom tworzenia zawartości kursów e-learningowych. Dodatkowo, trzeba było przygotować treści, których nie było w podręczniku, a które według zespołu autorów, powinny być się tam znaleźć. W kolejnych dwóch modułach problemu dostosowania już nie było – treści zależały od zespołu autorów. Natomiast wiele czasu i sporo dyskusji w gronie zespołu poświęcono właściwemu doborowi zagadnień.

O ile przy pierwszym module jednym z podstawowych problemów było dostosowanie treści podręcz-

nika do potrzeb kursu, to w pozostałych dwóch – ich przygotowanie od podstaw, a właściwie określenie, które będą najważniejsze. Tematyka modułów drugiego i trzeciego do pewnego stopnia wynikała z zapotrzebowania zgłaszanego przez uczestników kursu. Uczestnicy stanowili z jednej strony dość jednorodną grupę: byli pracownikami bibliotek – przede wszystkim publicznych stopnia gminnego i miejsko-gminnego, ale jednocześnie twórcy kursu zdawali sobie sprawę, że poziom wiedzy i umiejętności w zakresie wykorzystywania nowoczesnych technologii w pracy bibliotekarskiej (i nie tylko) jest bardzo zróżnicowany. Trzeba było więc określić „złoty środek” i tak przygotować treści, by nie stanowiły one bariery trudnej do pokonania dla początkujących, a jednocześnie były przydatne także dla osób bardziej zaawansowanych. Tu niewątpliwie pomocne były doświadczenia autorów z pracy na uczelni, a zwłaszcza na studiach niestacjonarnych, na których mieli oni kontakt z osobami z różnych środowisk, różnych bibliotek, reprezentujących różny poziom wiedzy i umiejętności. Te doświadczenia, w przypadku określania, jakie zagadnienia powinny być zawarte w kursie i jak szczegółowo należy je opisać, były niezwykle istotne.

Opracowywanie treści kursu było doświadczeniem, które pozwoliło na usystematyzowanie wiedzy autorów, do pewnego stopnia także tę wiedzę poszerzało, gdyż niektóre zagadnienia, jakkolwiek znane, wymagały pogłębienia bądź zaktualizowania, a także nieco innego podejścia.

Podczas przygotowywania tekstów pojawiła się jeszcze jedna kwestia, a mianowicie ich ujednolicenie. Jak wskazuje wiele poradników dotyczących tworzenia kursów e-learningowych¹⁴, trzeba pamiętać, żeby język w całym kursie był w miarę spójny. Jest to bardzo trudne zadanie zwłaszcza w sytuacji, gdy nad tworzeniem treści pracuje wiele osób. Podczas

¹⁴ Hyla M.: *Przewodnik po e-learningu*. Kraków 2009, s. 169

prac nad kursem *Login: biblioteka* również okazało się to pewnym problemem. Każda z osób prezentowała inny styl pisania, inny język i inaczej redagowała tekst. Nawet wypracowanie wspólnych zasad, np. stosujemy dużo wypunktowań, zdania są raczej krótkie, stosujemy taką, a nie inną formę wyrazu itp., nie mogło zagwarantować, że język wszystkich lekcji będzie taki sam. Temu służyła więc praca korektora, który sprawdzał tekst nie tylko pod kątem poprawności językowej – co było niezwykle istotne – ale i starał się wyłapywać i poprawiać rażące nieśpójności, jeśli chodzi o stosowany język i redakcję tekstu.

Niezwykle ciekawym doświadczeniem, aczkolwiek także niosącym ze sobą pewne wyzwania, była współpraca osób z wielu ośrodków. Istotne okazały się tu stałe kontakty pomiędzy „grupą warszawską” autorów a „grupą toruńską”. Z oczywistych względów bezpośrednie kontakty były ograniczone, wykorzystywano więc różne narzędzia technologiczne: komunikatory internetowe, pocztę elektroniczną – zwłaszcza, gdy sytuacja wymagała pewnej refleksji, a nawet webinarium. W razie problemów, które pojawiały się nagle, nieodzowny okazywał się kontakt telefoniczny. Podczas prac nad treściami wykorzystywano także pracę w chmurze. Współdzielenie plików okazywało się kluczowe w momencie, gdy np. jedna lekcja była przygotowywana przez dwóch autorów, bądź gdy trzeba było sprawdzić, czy treści w różnych lekcjach nie powielają się. Wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, a zwłaszcza nowoczesnych narzędzi komunikacji, było ciekawym doświadczeniem dla wszystkich autorów. Dało możliwość przekonania się, jak może przebiegać telepraca.

Do ciekawych doświadczeń autorów treści należy również zaliczyć przygotowanie krótkich instruktaży (tutoriali) na potrzeby modułu pierwszego. Ich opracowanie wymagało nie tyle wykazania się znajomością odpowiedniego oprogramowania, co umiejętności stworzenia scenariusza takiego filmu. Aby w zaledwie kilku minutach materiału zamieścić jak najwięcej informacji i żeby były one jednocześnie czytelne i zrozumiałe, trzeba było dobrać najważniejsze zagadnienia, odpowiednie przykłady oraz tempo ich pokazywania. Ze względu na to, że niektórzy preferują bardziej statyczne formy instruktażu,

przygotowywano też prezentacje, które zawierały te same treści, co filmiki, ale zaprezentowano je za pomocą innego formatu/techniki. Po raz kolejny okazało się, że znajomość – nawet bardzo dobra – odpowiedniego narzędzia nie gwarantuje sukcesu w przygotowywaniu tego typu materiałów. Trzeba mieć też pomysł, przydaje się zmysł estetyczny i empatia. Materiały instruktażowe przygotowywane na potrzeby kursu *Login: biblioteka* pewnie nie są idealne – zawsze znajdzie się coś, co można by poprawić. Przy ich tworzeniu pojawiały się po raz kolejny te same pytania: Do jakiego użytkownika mają być skierowane? Jak sprawić, by dla wszystkich odbiorców były użyteczne? Jak wybrać „złoty środek”?

Do zadań autorów należała też implementacja treści na platformie Moodle. Tu nasuwa się refleksja, że technologia jest bardzo użyteczna, ale czasami wymaga cierpliwości. Platforma Moodle była znana wszystkim stałym autorom, więc wydawało się, że nie powinno być problemów z wprowadzaniem treści. I rzeczywiście, generalnie proces ten przebiegał sprawnie. Jednak i tu pojawiały się niespodzianki, spośród których najczęstszymi były chwilowe problemy w komunikacji z serwerem. Skutkowało to tym, że prace nie zawsze postępowały w takim tempie, w jakim wszyscy sobie życzyli. Zdarzało się też, że wprowadzone treści nie zostały zapamiętane i cały proces należało przeprowadzić od nowa. Zawsze trzeba być przygotowanym na sytuacje, na które nie mamy większego wpływu, a które mogą skomplikować realizację takiego projektu, jak kurs internetowy.

Jeśli chodzi o wprowadzanie treści na platformę, trzeba pamiętać, że nie była to praca polegająca po prostu na mechanicznym: kopiuj – wklej. Przyjęta przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego księga znaku obligowała twórców kursu do tego, by przestrzegali podstawowych reguł dotyczących m.in. kroju czcionki czy kolorystyki. Poza tym autorzy przygotowywali swoje teksty w różnych stylach, a nawet formatach, konieczna była więc dbałość o utrzymanie konsekwencji, jeśli chodzi o kwestie edycyjne i oprawę graficzną. Okazało się, że nawet sposób podpisywania ilustracji wymaga szczegółowych ustaleń, bo każdy miał na to inny pomysł. Początkowo, przy module pierwszym, autorzy wprowadzali tego typu elementy tak, jak uważali

za stosowne, ale wkrótce okazało się, że w każdej lekcji wyglądają one inaczej. Taka sytuacja była sprzeczna z zasadą spójności edycyjnej i graficznej kursu, więc trzeba było poprawiać wszystkie podpisy. W kolejnych modułach kursu już tego błędu nie popełniliśmy i na początku ustaliliśmy, w jaki sposób podpisywane będą rysunki. To bardzo oszczędziło i czas, i pracę, chociaż wymagało dyskusji i ustalenia wspólnego zdania. To kolejne wnioski, jakie wyciągnęli twórcy z prac nad kursem.

Chociaż implementacja treści wydaje się czynnością czysto automatyczną i nieco rutynową, to wymagała utrzymywania kontaktów pomiędzy członkami zespołu wprowadzającego treści. Na etapie zamieszczania treści na platformie również okazało się, jak ważnym elementem w procesie przygotowywania kursu jest korekta redakcyjna i testy. To m.in. na tym etapie wyłapywano jeszcze drobne błędy.

Z doświadczeń zespołu pracującego nad opracowaniem i implementacją treści wynika, że im więcej liczy on osób, tym ważniejsze jest jasne określenie wstępnych zasad – nawet dotyczących elementów, które z pozoru wydają się mało istotne. Są takie sfery, które trudno ostatecznie znormalizować, jak chociażby indywidualny styl pisanie, dobór słownictwa itp. Jednocześnie jednak nawet te elementy muszą zostać uporządkowane, by kurs był spójny. Duża liczebność zespołu również może utrudnić samo przygotowanie treści – pewne zagadnienia mogą się bowiem powtarzać w kilku częściach kursu, co nie jest zjawiskiem pożądanym. Trzeba więc w miarę dokładnie określić, co będą zawierać poszczególne lekcje – tak aby uniknąć sytuacji, w których niektóre, ważne z punktu widzenia założeń szkolenia, zagadnienia zostały pominięte, a inne zdublowane. Spory zespół autorów wymaga też dobrej komunikacji i stałej współpracy.

Z drugiej strony, duża liczba autorów zaangażowanych do projektu umożliwia szybką jego realizację, co nie jest bez znaczenia. Podczas prac nad *Loginem* były sytuacje, gdy obawiano się, czy uda się przygotować cały moduł kursu na czas, jednak to właśnie liczba osób przygotowujących treści sprawiła, że było to możliwe. Kolejny pozytywny aspekt współpracy wielu osób to możliwość lepszego wykorzystania ich potencjału, wiedzy i umiejętności.

Gdy autorzy wymieniają się pomysłami i wzajemnie się inspirują, tworzone materiały są po prostu lepiej przygotowywane. W grupie specjalistów pozornie jednorodnej, o podobnych kompetencjach i doświadczeniu, zawsze znajdują się osoby, które w jednych tematach czują się lepiej, w innych nieco gorzej. Gdy członków zespołu jest więcej, zawsze łatwiej jest dopasować tematykę do indywidualnych kompetencji, preferencji i zainteresowań autorów.

Podczas prac nad kursem *Login: biblioteka* naturalnie pojawił się podział zespołu twórców na dwie grupy: warszawską i toruńską. To, co mogło stanowić przeszkodę (czyli odległość), a tym samym spowodować komplikacje komunikacyjne, przyniosło całkiem pozytywne efekty. Pracowano w podzespołach, w których znalazły się osoby już wcześniej ściśle ze sobą współpracujące. Te zazwyczaj 3-osobowe grupy mogły łatwo porozumieć się w kwestii pojawiających się problemów, wymieniać się doświadczeniami i pomysłami czy doradzać sobie nawzajem. Dużo łatwiej było zebrać 3 osoby w jednym czasie (czy w jednym miejscu), aby przedyskutować problemy, niż gdyby tych osób było więcej. Można więc powiedzieć, że szczegółowe kwestie były rozwiązywane w podzespołach, które z kolei co jakiś czas wymieniały się spostrzeżeniami dotyczącymi postępu prac, problemów itp. Wydaje się, że w przypadku przygotowywania treści kursu *Login: biblioteka*, ten model pracy, wymuszony niejako przez sytuację, dobrze się sprawdził.

Już na etapie projektowania kursu *Login: biblioteka* zwrócono uwagę na fakt, że trzeba go będzie sezonowo aktualizować. Zakładano, że po każdej edycji treści będą przeglądane i zostaną wprowadzone zmiany. W trakcie funkcjonowania kursu założenie to okazało się słuszne, ale nie pozbawione błędu. Kurs, żeby był w pełni aktualny, wymaga ciągłego monitorowania zawartych w nim materiałów. I problem ten nie dotyczył tylko modułów *Specjalista informacji* oraz *Wyszukiwanie bez tajemnic*, które w szczególności sposób były narażone na szybką dezaktualizację ze względu na ich tematykę. W przypadku tych dwóch modułów problem okazał się rzeczywiście poważny, gdyż wiązał się nie tylko z koniecznością wprowadzania zmian w samych treściach, ale – co okazało się bardziej problematyczne – sprawdzaniem poprawności funkcjonowania hipertęczy. Cały kurs zo-

stał wyposażony w liczne odsyłacze do zasobów zewnętrznych, a więc należało zadbać o to, by były one aktywne i prowadziły do właściwych dokumentów. Nie zawsze się to udawało – zmienność zasobów Internetu jest olbrzymia i nawet w sytuacji, kiedy autorzy starali się wybierać materiały pochodzące ze sprawdzonych źródeł, a więc teoretycznie mniej podatnych na zmiany, nie było możliwe uniknięcie usterek. W modułach drugim i trzecim stosunkowo często zmieniały się także same treści: jakiś serwis zawieszał działalność, powstawał nowy, zmieniały się funkcjonalności. To także wymagało reakcji ze strony autorów. Jak wspomniano, nie było jednak tak, że w pierwszym module tego problemu nie było. Rzeczywiście treści w nim zawarte były mniej podatne na zmiany, ale także zdarzały się problemy, np. deregulacja zawodu bibliotekarza spowodowała konieczność wprowadzenia zmian w kilku lekcjach. W module tym także odwoływano się do zasobów zewnętrznych, więc pojawiał się taki sam problem, jak w przypadku modułów drugiego i trzeciego. Sytuacje, kiedy uczestnicy zgłaszali niedziałające hipertączy lub nieaktualne treści, nie powinny mieć miejsca w ogóle, ale jednak się zdarzały. Nasuwa się wniosek, że kursy e-learningowe obejmujące zasoby zewnętrzne, a zwłaszcza dotyczące w jakikolwiek sposób technologii informacyjnych i komunikacyjnych, powinny być monitorowane przez twórców w sposób ciągły. Z drugiej strony, nie jest to takie proste. I nie chodzi bynajmniej o olbrzymie nakłady czasu i pracy związane ze sprawdzaniem wszystkich treści, a zwłaszcza poprawności działania hipertączy. To żmudna i męcząca praca, ale poważniejsze wydają się kwestie organizacyjne. Jeżeli treści zmieniały się w czasie trwania edycji kursu, to powstaje problem: jak na to zareagować? Niektórzy uczestnicy mogli zapoznać się wcześniej ze zdezaktualizowanym materiałem i gdyby w trakcie trwania kursu zostały wprowadzone duże zmiany, obejmujące także ćwiczenia i test – mogliby mieć trudności z ich rozwiązywaniem. Mogłoby to wręcz wpłynąć na ich oceny, gdy przeświadczeni, że zrobili wszystko, w teście końcowym otrzymaliby pytanie, dotyczące treści dopiero co wprowadzonych. Sytuacja jest więc poważna i twórcy kursu *Login: biblioteka* do dzisiaj nie są w 100% pewni, czy przyjęte przez nich rozwiązania były najlepszymi. Tak więc oprócz aktualizacji następującej po każdej edycji, monitorowano na bieżąco aktualność treści i hipertączy oraz reagowano

na zgłaszane przez uczestników niedociągnięcia. Gdy chodziło o poprawę hipertączy, nie wiązały się z tym większe problemy, natomiast gdy w trakcie trwania kursu nastąpiła konieczność zmiany treści (bo np. serwis przestał istnieć), wprowadzano zmiany i jednocześnie informowano o tym na forum. Co ważniejsze – zdarzało się, że trzeba było zmienić zadania zaliczeniowe (typu kwerenda) i tym bardziej informowanie o zmianach było konieczne. Gruntowne odświeżanie treści kursu następowało jednak po zakończeniu każdej z edycji. Praca nad kursem *Login: biblioteka* utwierdziła autorów w przekonaniu, że aktualizacja zasobów jest niezwykle ważna i że należy uwzględnić ten problem już na etapie projektowania szkolenia, by móc właściwie zareagować na zmiany.

Dla autorów treści, a zwłaszcza tych, którzy wprowadzali je na platformę, niezwykle ważne było testowanie kursu przez osoby zewnętrzne jeszcze przed uruchomieniem szkolenia. Dzięki temu, że w pracach tych uczestniczyli przedstawiciele różnych środowisk i o różnych doświadczeniach z e-learningiem, uzyskano ciekawe informacje na temat tego, co należy poprawić. Zdarzało się niejednokrotnie, że uchybienia, które przez jednych testerów nie zostały wychwycone, były dostrzegane przez innych, co dla twórców kursu okazywało się niezwykle ważne, gdyż otrzymywali pełniejszą informację o tym, co należy poprawić. Niektóre uwagi zgłaszane przez testerów trzeba było jeszcze przedyskutować, gdyż nie zawsze wydawały się zasadne, zdarzało się też, że zrealizowane propozycje jednego testera zostały potraktowane przez innego jako błąd czy niedociągnięcie. Warto jednak pamiętać, że osoby zaangażowane do przygotowania treści kursu powinny być otwarte na krytykę, gdyż już na etapie testów mogą się z nią wielokrotnie spotkać. Przygotowuje to też na ewentualne głosy krytyczne ze strony uczestników kursu, które – bardziej lub mniej uzasadnione – zawsze mogą się pojawić.

Dla autorów praca nad kursem była ciekawym doświadczeniem z wielu względów. Co prawda, wszyscy autorzy przed przystąpieniem do pracy nad kursem *Login: biblioteka* mieli większe czy mniejsze doświadczenia z e-learningiem, ale teraz mogli rozwinąć swoje umiejętności. Musieli się przyzwyczaić do specyfiki pisania treści na potrzeby kursów e-le-

arningowych i tworzenia zasobów multimedialnych – takie umiejętności mogą być przydatne podczas realizacji każdego następnego projektu e-learningowego. Autorzy musieli też pracować w zespole i to na odległość, a tego typu doświadczenia dziś procentują. Współtwórcy kursu mogli się też nimi po-

dzielić z innymi, np. podczas prowadzenia zajęć dla studentów. Dziś umiejętność pracy w zespole jest jedną z kluczowych wskazywanych przez pracodawców, więc uświadamianie innym zalet, ale i problemów czy ograniczeń z tym związanych, wydaje się zasadne i potrzebne.

AUTORZY Z BUW

Po raz kolejny sprawdziła się stara zasada, iż najlepszą formą nauki jest uczenie innych. Jest to też niewątpliwie największa korzyść, jaką może osiągnąć autor. Decyzja o przystąpieniu do pracy nad kursem miała oczywiście u podstaw zgromadzone wcześniej doświadczenie i znajomość poszczególnych zagadnień, ale praca nad wyborem tematów i dopasowywaniem ich do potrzeb szkoleniowych przyniosła ze sobą konieczne usystematyzowanie i uzupełnienie dotychczasowej wiedzy. Największą trudnością było zaprezentowanie w przystępny sposób skomplikowanych zagadnień, takich jak choćby edukacja informacyjna czy ocena jakości informacji. Oczywiście, z zastrzeżeniem, że stopień trudności w odniesieniu do tych tematów polega głównie na tym, że są to zagadnienia wciąż rozwijające się i często nie do końca precyzyjnie zdefiniowane. W przypadku innych treści, takich jak przegląd narzędzi i zasobów internetowych, autorzy stawali przed kwestią dokonania wyboru tego, co najbardziej reprezentatywne i najciekawsze. Z pewnością nie udało się zupełnie uniknąć subiektywnych wyborów.

Z punktu widzenia autorów, dużym atutem kursu była możliwość aktualizacji treści. Aktualizację przeprowadzano regularnie w każdym z modułów. Autorzy mieli już wtedy do dyspozycji opinie uczestników w wypełnionych przez nich ankietach. Pozwalało to w pierwszej kolejności naprawić błędy techniczne (nieaktywne linki, brak możliwości otwarcia pliku czy prezentacji), a po wtóre dokonać aktualizacji treści, na które uczestnicy kursu zwracali szczególną uwagę i które cieszyły się największym zainteresowaniem. Uczestnicy często zwracali uwagę na niewystarczającą liczbę dodatkowych materiałów i odsyłaczy do treści zewnętrznych. Szczególnie cieszyło umieszczanie przez nich w ankietach końcowych konkretnych propozycji wzbogacenia kursu.

Było to dla autorów szczególnie cenne, bo zazwyczaj brakowało im bezpośredniego kontaktu z odbiorcami treści. Wszystkie takie uwagi, zastrzeżenia i propozycje zmian były przez autorów przyjmowane z wdzięcznością i w miarę możliwości wprowadzone w życie od razu.

Ogromną pomocą i ułatwieniem dla twórców treści była także praca osób testujących funkcjonalności kursu, które treści oceniały i komentowały przed ich umieszczeniem na platformie i rozpoczęciem poszczególnych modułów. Dzięki ich żmudnej pracy, sprawdzaniu działania odsyłaczy, plików audio, wideo i prezentacji oraz szczegółowym komentarzom (nierzadko korektorskim), treści mogły zostać zaprezentowane w przystępnej formie.

Zaletą, o której także warto wspomnieć, była integracja środowiska bibliotekarskiego na poziomie teoretycznym i praktycznym. Autorzy treści z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu to przede wszystkim osoby, które na co dzień obcuja z teorią bibliotekoznawstwa, informacji naukowej i bibliotekarstwa oraz zajmują się dydaktyką. Z kolei autorzy z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie to bibliotekarze, piszący w dużym stopniu o zagadnieniach bibliotecznych od strony praktycznej. Powstały w rezultacie tej współpracy kurs pokazał, że było to dobre rozwiązanie.

„Wisienką na torcie” dla autora, o ile można się pośłużyć takim sformułowaniem, była zamieszczona w jednej z ankiet wypowiedź, o jakie treści należałoby w przyszłości wzbogacić kurs: „Uważam, że treści dotyczące nauki pisania, krótkich artykułów, felietonów o bibliotekach, które miałyby być zamieszczane na stronach, blogach itp. Dlaczego? Ponieważ nie

każdy ma „smykałkę” do edycji takich materiałów, a nie zaszkodziłoby poświęcić właśnie na takim kursie ☺. Chodzi mi dokładnie o swego rodzaju „bibliotekarskie” dziennikarstwo internetowe”. Autor tej

wypowiedzi pozostanie anonimowy, ale niech przyjmie w tym miejscu podziękowania od autorów treści szkoleniowych kursu.

TUTORZY

Jak już wspomniano we wcześniejszych rozdziałach, kurs *Login: biblioteka* zaprojektowano tak, by każdy uczestnik miał swojego opiekuna do spraw merytorycznych. Była to duża odmiana po poprzednim szkoleniu (*Bibweb*), które nie zakładało obecności tutorów. Ponadto jednym z elementów, od których zależało zaliczenie kursu, było wykonanie określonych zadań, które ktoś musiał sprawdzić. W związku z tym konieczne było zaangażowanie grupy tutorów. We wszystkich modułach należeli do niej: dr Ewa Kurkowska, dr Natalia Pamuła-Cieślak i Przemysław Krysiński. W edycji, w której kurs (moduł drugi i trzeci) miał bardzo wielu uczestników, do prac przy ich obsłudze przystąpili również Małgorzata Kowalska i Mariusz Jarocki. Co istotne, wszyscy tutorzy byli też współautorami treści. Jak się okazało, takie rozwiązanie było dobre, gdyż dzięki temu doskonale orientowali się w zawartości szkolenia i łatwiej było im się odnieść do problemów zgłaszanych przez kursantów. Jednocześnie wszyscy tutorzy mieli spore doświadczenie dydaktyczne. Tu jednak należy zaznaczyć, że rola opiekuna w szkoleniu internetowym jest nieco odmienna od roli „tradycyjnego nauczyciela”.

Przede wszystkim praca tutora wymagała ciągłego kontaktu z uczestnikami. W zasadzie najlepiej by było, żeby był dostępny co najmniej od wczesnych godzin rannych do późnych wieczornych we wszystkie dni tygodnia. Nie było to możliwe, gdyż zaangażowanie w realizację *Loginu* nie było jedynym zobowiązaniem tutorów. Zdarzały się sytuacje, że uczestnik zgłaszał jakiś problem (bynajmniej nie w trakcie tzw. „wirtualnego dyżuru”) i gdy nie otrzymał w ciągu godziny odpowiedzi, niecierpliwił się i ponawiał próbę kontaktu z konkretnym tutorem, tutorem innej grupy bądź helpdeskiem. Na takie reakcje trzeba być przygotowanym. Okazuje się, że niecierpliwość

jest częstą cechą kursantów. Dlatego istotne jest, by w miarę możliwości być jak najczęściej dostępnym poprzez wszystkie kanały komunikacyjne udostępnione w kursie i nie pozwolić uczestnikom zbyt długo czekać na rozwiązywanie zasygnalizowanych problemów¹⁵.

Tutorzy musieli się też przyzwyczaić, że uczestnicy kursu zgłaszali się do nich z najróżniejszymi problemami – zarówno technicznymi, jak i związanymi z wykonywanymi zadaniami czy ćwiczeniami. Czasami trzeba było krok po kroku wytłumaczyć, jak stworzyć stronę WWW, innym razem podyskutować o plusach i minusach tego czy innego narzędzia wyszukiwawczego, ale też przedłużyć kurs. Tutor musi być przygotowany na wszystko i nawet, jeśli nie umie poradzić sobie sam, powinien odesłać uczestnika do osoby, która będzie w stanie pomóc, lub skonsultować się z innymi i wtedy rozwiązać problem. Niektórzy uczestnicy czasami dzielili się informacjami o bardzo osobistych sprawach, jak choroba, kłopoty rodzinne itp. i wówczas opiekun musiał umieć wykazać się empatią, co nie zawsze było łatwe. Tutorzy odnosili wrażenie, że uczestnicy kursu, którzy pozostawali pod ich opieką, oczekiwali od nich pomocy w wielu różnych sytuacjach. Było to spore wyzwanie, ale z drugiej strony budujące doświadczenie, ponieważ oznaczało, że kursanci mieli do swoich opiekunów duże zaufanie.

Drogi komunikowania się tutorów z uczestnikami były w zasadzie trzy: komunikator GG w trakcie „wirtualnych dyżurów”, pełnionych co tydzień przez dwie godziny w określonych porach, poczta elektroniczna, wykorzystywana w trakcie dyżurów i poza nimi, oraz forum dyskusyjne. Dodatkowo, dociekliwi uczestnicy potrafili znaleźć miejsce stałej pracy tutorów i zdarzało się – co prawda sporadycznie – że tam dzwonił. Okazało się jednak, że zdecydowanie najbar-

¹⁵ Por.: Penkowska G.: *Meandry e-learningu*. Warszawa 2010, s. 127

dziej preferowaną przez kursantów formą kontaktu była poczta elektroniczna. Powodów tego może być kilka. Poczta ma charakter uniwersalny, tzn. nie ma znaczenia, jakim oprogramowaniem dysponuje użytkownik, tym bardziej że oprogramowanie do obsługi poczty elektronicznej jest dziś standardem. W przypadku komunikatorów już tak nie jest: jeden preferuje np. Skype'a, inny GG. Komunikowanie się za pomocą poczty elektronicznej pozwala na refleksję, zastanowienie się, sprecyzowanie myśli – kontakt w czasie rzeczywistym nie zawsze daje takie możliwości. Prawdopodobnie duże znaczenie miało też zwykłe przyzwyczajenie – większość ludzi na co dzień korzysta z poczty elektronicznej.

Jako kanał komunikowania się z tutorami forum dyskusyjne niewiele ustępowało mailom. Post jest bardzo łatwo zamieścić, a ponadto istnieje prawdopodobieństwo, że nawet jeśli opiekun konkretnej grupy nie odczyta takiej wiadomości, zrobi to inny tutor i będzie służył pomocą. Tutorzy również wykorzystywali forum do komunikowania się z uczestnikami, zwłaszcza gdy wiadomość miała dotrzeć do wszystkich kursantów (np. z informacją o przedłużeniu kursu czy zmianie terminu dyżuru). Można więc przyjąć, biorąc pod uwagę doświadczenia wyniesione z realizowania kursu *Login: biblioteka*, że preferowane są asynchroniczne formy komunikowania, z założeniem, że reakcja na wysyłane wiadomości będzie dość szybka.

Tutorzy, starając się reagować na prośby czy uwagi uczestników kursu i jak najszybciej rozwiązywać ich problemy, sami wiele się nauczyli. Niejednokrotnie zdarzało się, że zgłaszano im jakieś drobne problemy techniczne – nie zawsze był sens przesyłać te uwagi do helpdesku czy osób odpowiedzialnych za opiekę techniczną, gdyż mogłoby to wydłużyć czas załatwienia sprawy. Dlatego niejednokrotnie tutorzy sami podejmowali się rozwiązania drobnych usterek i dzięki temu jeszcze lepiej poznali funkcjonowanie platformy Moodle. Te umiejętności i wiedza były wykorzystywane przez nich w ich pracy dydaktycznej na uniwersytecie, a także mogą mieć zastosowanie w przyszłości przy realizacji innych projektów związanych z e-learningiem.

Do obowiązków tutorów należało także sprawdzanie i ocenianie prac zaliczeniowych. Tutorzy obawiali

się tego, czy będą w stanie oceniać użytkowników szkolenia sprawiedliwie. Oczywiście, stworzono tzw. progi punktacyjne oraz kryteria, według których dokonywano oceny pracy, jednak zawsze pozostawały obawy, że ktoś zostanie skrzywdzony. Poza tym określenie podstawowych kryteriów i wymagań wcale nie było proste, zważywszy na różne poziomy umiejętności i doświadczenia, jakie reprezentowali uczestnicy. Uczestnicy realizowali zadania zgodnie z planem. W pierwszej edycji można było zaobserwować, że wszyscy starali się maksymalnie wykorzystać czas, który był przewidziany na naukę. Większe zadania, czyli tzw. projekty zaliczeniowe, były realizowane po ukończeniu testu końcowego. I trzeba przyznać, że kursanci wykazali się dużą pomysłowością i otwartością w realizowaniu zadań. Szybko okazało się, że dobrym pomysłem przy projektowaniu zadań było stawianie na interaktywne formy organizacji czasu. Zaplanowanie koncertu, spotkania z autorem książki, rozmowa z kimś znanym, mini recital to najczęściej pojawiające się projekty. Tutorzy z ciekawością przyglądali się etapom ich realizacji. Udzielali wskazówek, porad, ale i wskazywali na błędy, kiedy było to konieczne. Nierzadko dopingowali tych, którzy nie wierzyli we własne siły. Starali się dodać otuchy zwłaszcza tym, którzy niechętnie podchodzili do tego typu formy kształcenia. Zazwyczaj były to osoby, które zostały zmuszone do odbycia szkolenia przez swojego pracodawcę. Takim uczestnikom trzeba było poświęcić trochę więcej uwagi. Ale było warto, bo zazwyczaj kończyli kurs z doskonałym wynikiem.

Tutorzy starali się przekazywać swoje uwagi dotyczące zadania w komentarzu zwrotnym. Moment oceny był więc często, prócz jej podstawowej funkcji, czyli sprawdzenia nabytych umiejętności i wiedzy, okazją do wymiany opinii, zachętą do zintensyfikowania pracy. Nie zawsze jednak udało się uczynić z oceniania element motywujący. Tutorzy nauczyli się, że pewna część uczestników swoje zadania przysyłała na ostatnią chwilę – nawet na parę minut przed północą ostatniego dnia. Nie było wówczas mowy o sugerowaniu zmian. Jednocześnie takie praktyki były bardzo obciążające dla osoby sprawdzającej, gdyż wiązały się z pracą w nocy: na drugi dzień każdy chciał wiedzieć, jaką ocenę dostał. Dla obydwu stron nie były to komfortowe sytuacje. Aby ich unikać, tutorzy stale monitorowali postępy prac kursantów, ponaglali, przypominali o zbliżających

się terminach. Często zabiegi takie przynosiły sukces, gdyż uczestnicy odpisywali dziękując za przypomnienie, obiecując, że „już się biorą do pracy”.

Praca tutora niezwykle wzbogaciła osoby, które ją podjęły. Nie tylko zdobyły one kolejne doświadczenia e-learningowe i lepiej poznały platformę Moodle, ale także uzyskały olbrzymią wiedzę o środowisku bibliotekarzy, o tym, co dzieje się w polskich bibliotekach, z jakimi problemami się borykają. Kontakty z uczestnikami kursu były niezwykle inspirujące, dzięki nim pojawiały się kolejne pomysły. Wystarczy wspomnieć, że to w dużej mierze wypowiedzi kursantów były motywacją do stworzenia modułów drugiego i trzeciego. Wiedzę i umiejętności zdobyte

w ten sposób tutorzy mogą wykorzystywać w swojej pracy zawodowej, ale i podejmując kolejne wyzwania. Mieli pomóc w nauce, ale sami też się czegoś nauczyli.

Cieszy również to, że udało się skłonić bibliotekarzy do nabywania nowych kompetencji oraz zmiany sposobu postrzegania e-learningu. Do dziś tutorzy z zadowoleniem obserwują efekty prac prowadzonych w ramach realizacji zadań zaliczeniowych, zaglądają na blogi utworzone na potrzeby kursu, czy śledzą strony internetowe administrowane przez uczestników. Widać, że przekazana wiedza dodała im pewności siebie w codziennej pracy i pozwoliła na podejmowanie nowych wyzwań.

HOTLINERKI

Hotlinerki, tak jak wszyscy inni uczestnicy projektu, podczas kursu otrzymały kilka cennych lekcji. Bez wątpienia przyczyniły się one do ich rozwoju, zarówno zawodowego, jak i osobistego. Wszystkie doświadczenia, zgromadzone w czasie kontaktów z uczestnikami, tutorami, twórcami treści, informatykami i koordynatorką projektu, z pewnością wyko-

rzystają w swojej dalszej pracy. Zdobyte doświadczenia to między innymi: biegłość w procesie planowania pracy, lepsze umiejętności komunikacyjne (za pomocą nowych kanałów komunikacji), praca w dużym zespole, umiejętności informatyczne..., a to tylko najważniejsze z lekcji.

KOORDYNATORKA

Z perspektywy osoby dbającej głównie o sprawy formalne i organizacyjne, kurs był doświadczeniem porównywalnym do innych projektów opartych na współpracy różnych podmiotów. Jak inne projekty biblioteczne był społecznie ważny. Jak inne kursy zakładał osiągnięcie rezultatów miękkich, trudno mierzalnych. Różnicę widziałabym po stronie partnera. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego, grantodawca projektu, jest instytucją poważnie traktującą swoje zobowiązania, z nadzwyczajną dbałością o najdrobniejsze szczegóły i godną podziwu sprawnością organizacyjną realizuje swoje projekty i taki do nich stosunek zaszczerpiła również w nas.

Projekty realizowane we współpracy z instytucjami różnymi od własnej zawsze są pouczające. Współpraca z podmiotem silnym i rzetelnym jest doświadczeniem wzbogacającym.

Mimo faktu, że nie jesteśmy w stanie w pełni zmierzyć rezultatów projektu, nasze doświadczenia ze współpracy z partnerami i podwykonawcami oraz relacje z uczestnikami kursu *Login: biblioteka* dają nam pewność, że wszystkie zaangażowane w projekt osoby na nim skorzystały.

— DODATEK —

E-learning jako nowoczesna forma kształcenia



Kształcenie na odległość jest obecnie jedną z najbardziej popularnych form wspierania tradycyjnego sposobu przekazywania wiedzy. W ujęciu potocznym wszelkie sposoby uczenia, w przypadku których komunikacja pomiędzy uczniem a nauczycielem odbywa się przy wykorzystaniu technologii komputerowych, nazywamy e-learningiem. W literaturze przedmiotu pojęcie to definiowane jest na kilka sposobów. Paul Bernthal określa mianem e-learningu dostarczanie użytkownikowi wszelkiego rodzaju materiałów instruktażowych lub szkoleniowych za pośrednictwem podstawowych technologii komputerowych¹⁶. Można również przyjąć, że o e-learningu mówimy wtedy, gdy w procesie przekazywania wiedzy zaistnieją następujące elementy: uczeń, nauczyciel, informacja, technologia, zdalny dostęp oraz możliwość komunikowania się uczniów z nauczycielami i uczniów pomiędzy sobą. Wspomina o tym w swoim artykule Amjad Fayyumi, który dodatkowo podkreśla jak ważną rolę w procesie kształcenia odgrywa przygotowanie pedagogiczne osób prowadzących szkolenia¹⁷.

Definiowanie pojęcia e-learning jest uzależnione od warunków, w których prowadzone jest nauczanie na odległość z wykorzystaniem technologii. Zastosowanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych prowadzi do tego, iż pojęcie to często nabiera nowego – szerszego znaczenia. W ten sposób zrodziła się koncepcja tzw. nauczania z zastosowaniem rozwiązań sieciowych („Web-based training” – WBT), czyli innowacyjnego przekazywania wiedzy za pomocą technologii sieciowych, Internetu oraz intranetu. Nierzadko odbywa się to przy wsparciu najnowszych narzędzi (platform) oraz metod, które umożliwiają przeprowadzanie szkoleń w czasie rzeczywistym, jak również ułatwiają dostarczanie uczniom zaktualizowanych i wartościowych informacji. WBT korzysta z wielu najnowszych rozwiązań technologicz-

nych. Odpowiednie dostosowanie platform wymiany informacji, zmiany w funkcjonowaniu globalnej sieci oraz zwiększenie jej przepustowości, pozwalają na udostępnianie użytkownikom zasobów multimedialnych – animacji standardowych i trójwymiarowych, narzędzi komunikacji (u-mail, e-mail, komunikatory internetowe) oraz materiałów audiowizualnych. Narzędzia oraz aplikacje wykorzystywane w procesie tworzenia i realizacji szkoleń e-learningowych zaliczane są do tzw. internetowych systemów wsparcia wydajności („Web-Based Performance Support Systems” – WBPSS). Różnorodność szkoleń internetowych i nieograniczony dostęp do nich wpływają na zwiększenie stopnia zainteresowania nauczaniem na odległość, zwłaszcza w przypadku osób, które nie mogą korzystać z tradycyjnych metod przekazywania wiedzy. Twórcy WBT koncentrują się obecnie na rozwijaniu umiejętności stosowania dostępnych metod i rozwiązań technologicznych, zwiększaniu integralności systemów informatycznych oraz odpowiednim projektowaniu interfejsu użytkownika. Niestety, niewiele jest szkoleń WBT udostępnianych publicznie w sieci Internet lub za pomocą korporacyjnych intranetów. Większość z nich nie odpowiada potrzebom informacyjnym wymagających użytkowników, dlatego w dalszym ciągu prowadzone są prace zmierzające do ich udoskonalania¹⁸.

W tym miejscu warto zastanowić się nad tym, co tak naprawdę należy rozumieć pod pojęciem e-learning. Czy użycie technologii informatycznych w procesie nauczania oznacza, że możemy mówić o e-nauczaniu? Czy informacje zapisane w postaci prezentacji w formacie .ppt można nazwać szkoleniem e-learningowym? I wreszcie, czy każdy rodzaj komunikacji elektronicznej pomiędzy użytkownikiem kursu a nauczycielem może być traktowany jako element zdalnego nauczania? Odpowiedź na te pytania nie jest jednoznaczna. W tej sytuacji proponuje się wprowa-

¹⁶ Berenthal P.: Measurement Gets Strategic. The Best of Measuring and evaluating learning. [online], [dostęp 10 lutego 2015]. Dostępny w: <http://www.ddiworld.com/DDIWorld/media/articles/Best-of-TD-Measuring-and-Evaluating-Learning.pdf>

¹⁷ Tamże.

¹⁸ What is Web-Based Training? WBTIC [online], [dostęp 16 lutego 2015]. Dostępny w: <http://www.ddiworld.com/DDIWorld/media/articles/Best-of-TD-Measuring-and-Evaluating-Learning.pdf>

dzenie podziału na nauczanie wspomagane komputerowo oraz e-learning. Zanim jednak doprecyzujemy pojęcie zdalnego nauczania, należy zastanowić się nad tym, w jakim stopniu sprzęt informatyczny wykorzystywany jest w procesie kształcenia. Może on pełnić dwie funkcje – nośnika wcześniej przygotowanych i dostarczonych treści albo wspierać bezpośrednią komunikację pomiędzy osobami, które uczestniczą w szkoleniu¹⁹.

W tym pierwszym przypadku można mówić o jednostronnej komunikacji i traktowaniu komputera jako „czytnika danych”, których odtworzenie jest równoznaczne z przeprowadzeniem szkolenia. Wydaje się, że różnica pomiędzy tradycyjnym sposobem nauczania a nauczaniem wspomagany przez nowoczesne technologie jest niewielka. Nic bardziej mylnego. Sposób, w jaki przekazywane są informacje, decyduje o atrakcyjności szkolenia, a użycie nowych technologii (materiały filmowe, pliki muzyczne, fotografie, animacje etc.) zmienia jego charakter. Dodatkowo komputer może być wykorzystany do symulacji obustronnego komunikowania się – w zależności od tego, jakiej odpowiedzi na pytanie udzieli użytkownik, kolejna część materiału jest wyświetlana na ekranie lub nie. Inaczej jest w przypadku, gdy komputer wykorzystuje się jako element złożonej sieci teleinformatycznej. W tej sytuacji można mówić o komunikacji synchronicznej – odbywającej się w czasie rzeczywistym (komunikator internetowy, czat) lub komunikacji asynchronicznej – polegającej na tym, że użytkownik ma możliwość odczytania zapisu wcześniejszej rozmowy. Taki sposób wspierania

procesu nauczania umożliwia dostęp do wybranych fragmentów szkolenia oraz ułatwia porozumiewanie się między uczestnikami i eliminowanie problemów pojawiających się w trakcie realizacji poszczególnych zadań.

Idąc o krok dalej Jerzy Kisielnicki wyodrębnił element, który pozwala wyróżnić e-learning na tle innych sposobów nauczania – także tych, które są wspomagane technologiami komputerowymi. Według niego, warunkiem istnienia e-nauczania jest stworzenie funkcjonalnej infrastruktury informatycznej, wspomaganej przez odpowiednie zasoby informacji. Dzięki temu możliwe jest bieżące śledzenie postępów uczestników szkolenia i reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Pozwala to także na wyeliminowanie błędów, które towarzyszą uczącym się metodami tradycyjnymi. Różnica pomiędzy nauczaniem wspomagany komputerowo a e-learningiem polega na tym, że dzięki wykorzystaniu połączeń teleinformatycznych pomiędzy komputerami możliwe jest współdzielenie zasobów oraz takie wykorzystywanie baz danych, które umożliwi pełnienie nadzoru nad wykorzystaniem tych informacji. Sama obecność komputera nie wystarczy do przeprowadzenia skutecznego szkolenia na odległość. Potrzebna jest odpowiednia strategia, umiejętności uczących oraz właściwy sposób prezentowania i przekazywania informacji. Jeśli zabraknie któregoś z tych podstawowych elementów, wtedy można mówić jedynie o wsparciu informatycznym w trakcie nauczania, nie zaś o e-learningu w pełnym znaczeniu tego słowa²⁰.

¹⁹ Woźniak J.: E-learning w biznesie i edukacji. Warszawa 2009, s. 24

²⁰ *Postępy e-edukacji* [online] Warszawa 2013 [dostęp 1 marca 2015]. Dostępny w: http://repin.pjwstk.edu.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/186319/192/Postepy_e_edukacji.pdf?sequence=1

–spis treści–

WSTĘP	2	ROZDZIAŁ 6	
		Login w liczbach	67
ROZDZIAŁ 1		Uczestnicy kursu	68
Od pomysłu do realizacji	9	Opinie uczestników na temat szkolenia	71
Jak to się zaczęło?	10	ROZDZIAŁ 7	
Formalności	11	Uczestnicy kursu	77
Prace przygotowawcze	12	Z perspektywy hotlinerek	78
Prace wdrożeniowe	12	Z perspektywy tutorów	79
Rozwój kursu	16	Wirtualne dyżury	80
ROZDZIAŁ 2		Forum aktualności	81
Kurs i zespół	17	Forum dyskusyjne	81
		Forum dyskusyjne w module pierwszym	82
ROZDZIAŁ 3		Forum dyskusyjne w module drugim	84
Praca nad treściami szkoleniowymi	25	Forum dyskusyjne w module trzecim	86
Moduł 1	26	Uwagi ogólne	91
Moduł 2	36	ROZDZIAŁ 8	
Moduł 3	43	Wnioski, refleksje	92
ROZDZIAŁ 4		Autorzy z IINiB UMK	93
Oswajamy Moodle'a	50	Autorzy z BUW	97
Dostosowanie Moodle'a do potrzeb		Tutorzy	98
uczestników kursu	52	Hotlinerki	100
Moodle z punktu widzenia obsługi kursu	55	Koordynatorka	100
Opinie użytkowników na temat funkcjonalności			
platformy Moodle	57	DODATEK	
ROZDZIAŁ 5		E-learning jako nowoczesna forma	
Promocja kursu i nabór uczestników	59	kształcenia	101
Identyfikacja wizualna	60	Spis rysunków	103
Informowanie o kursie	62	Spis tabel	104
Nabór uczestników	63	Lista blogów stworzonych	
		przez uczestników modułu 1	105

SPIS RYSUNKÓW:

Rysunek 1: Lekcje wchodzące w skład poziomu rozszerzonego w module pierwszym zostały wyróżnione graficznie	20
Rysunek 2: Materiały dodatkowe w kursie: tutorial wprowadzający do korzystania z Internetu	22
Rysunek 3: Komponenty lekcji w module pierwszym	38
Rysunek 4: Wyróżnienie graficzne lekcji dostępnych w wersji rozszerzonej kursu	42
Rysunek 5: Przykład zastosowania metody myślenia lustrzanego	44
Rysunek 6: Fragment rozdziału omawiającego rolę w zespole wg M. Belbina	44
Rysunek 7: Przykłady dobrych praktyk	45
Rysunek 8: Kształcenie bibliotekarzy	46
Rysunek 9: Tutoriale – prezentacje	48
Rysunek 10: To może się przydać! – bezpłatne aplikacje	49
Rysunek 11: Zadania	49
Rysunek 12: Biuletyn EBIB nr 3/2008 (94) kwiecień – spis treści numeru	53
Rysunek 13: Open Source – polecana literatura	54
Rysunek 14: Lekcja 13: Edukacja informacyjna	58
Rysunek 15: Przykładowa lekcja w module trzecim	61
Rysunek 16: Polskie repozytoria w katalogu OpenDOAR	63
Rysunek 17: Wyszukiwanie zaawansowane w katalogu DOAJ – Directory of Open Access Journals	64
Rysunek 18: Mobilna strona Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego	67
Rysunek 19: Krzyżówka Co Ty wiesz o... Opolszczyźnie	69
Rysunek 20: Logotypy modułów kursu	73
Rysunek 21: Strona startowa kursu Login: biblioteka	73
Rysunek 22: Strona główna kursu Login: biblioteka (dostępna po zalogowaniu)	74
Rysunek 23: Przykładowa lekcja w kursie Login: biblioteka	75
Rysunek 24: Konto uczestnika – widok Modułu 1	78
Rysunek 25: Rozkład ocen poszczególnych elementów kursu	80
Rysunek 26: Ocena możliwości komunikowania się uczestników pomiędzy sobą oraz z tutorami	81
Rysunek 27: Kolejne wersje logotypów kursu Login: biblioteka	83
Rysunek 28: Identyfikacja wizualna poszczególnych modułów kursu	84
Rysunek 29: Winiety lekcji w kursie	85
Rysunek 30: Źródła informacji o kursie (wg uczestników)	88
Rysunek 31: Rozkład liczbowy zgłoszeń na kurs (wszystkie moduły) w latach 2011-2014	94
Rysunek 32: Rozkład uczestników poszczególnych modułów w latach 2011-2014	95
Rysunek 33: Liczba uczestników kursu w podziale na województwa	96
Rysunek 34: Typy bibliotek, których pracownicy uczestniczyli w kursie	97
Rysunek 35: Uczestnicy z poszczególnych grup wiekowych w kursie ogółem	98
Rysunek 36: Udział procentowy uczestników kursu wg płci	99
Rysunek 37: Źródła informacji o kursie (wszystkie edycje)	100
Rysunek 38: Wpisy na forum dyskusyjnym	115
Rysunek 39: Książka do domu – wpis na forum dyskusyjnym	116
Rysunek 40: Praca z dziećmi – wpis na forum dyskusyjnym	116
Rysunek 41: Trudny czytelnik – wpis na forum dyskusyjnym	116
Rysunek 42: E-czytniki – wpisy na forum dyskusyjnym	116
Rysunek 43: Niepełnosprawni – wpisy na forum dyskusyjnym	117

Rysunek 44: Nietypowe zakładki – wpisy na forum dyskusyjnym	117
Rysunek 45: Pożegnania i podziękowania – wpisy na forum dyskusyjnym	118
Rysunek 46: Badanie potrzeb – wpisy na forum dyskusyjnym	118
Rysunek 47: Zarządzanie czasem – wpisy na forum dyskusyjnym	119
Rysunek 48: E-wypożyczanie – wpisy na forum dyskusyjnym	120
Rysunek 49: Nowoczesny bibliotekarz – wpisy na forum dyskusyjnym	120
Rysunek 50: Kwerendy – wpisy na forum dyskusyjnym	121
Rysunek 51: Lekcja 2 – wpisy na forum dyskusyjnym	123
Rysunek 52: Lekcja 3 – wpisy na forum dyskusyjnym	123
Rysunek 53: Lekcja 6 – wpisy na forum dyskusyjnym	124
Rysunek 54: Lekcja 7 – wpisy na forum dyskusyjnym	124
Rysunek 55: Lekcja 8 – wpisy na forum dyskusyjnym	125
Rysunek 56: Lekcja 12 – wpisy na forum dyskusyjnym	126
Rysunek 57: Lekcja 14 – wpisy na forum dyskusyjnym	127
Rysunek 58: Opinie o kursie Login: biblioteka – wpisy na forum dyskusyjnym	128

SPIS TABEL

Tabela 1. Kurs <i>Bibweb</i> – zagadnienia zawarte w trzech modułach kursu, w pierwszej i ostatniej wersji	5-6
Tabela 2. Zestawienie zadań dla uczestników kursu	50-51
Tabela 3. Ocena funkcjonalności kursu	80
Tabela 4. Ocena możliwości komunikowania się uczestników pomiędzy sobą oraz z tutorami	81
Tabela 5. Opinie na temat materiałów kursu	102
Tabela 6. Opinie na temat ilości materiału szkoleniowego	102
Tabela 7. Ocena stopnia trudności zadań	103
Tabela 8. Ocena stopnia trudności ćwiczeń	103
Tabela 9. Ocena stopnia trudności testu końcowego	104
Tabela 10. Ocena pracy helpdesku (z uwzględnieniem poszczególnych modułów)	104
Tabela 11. Czas potrzebny na realizację kursu	105
Tabela 12. Odsetek osób uznających kurs jako narzędzie podnoszenia Kompetencji	105
Tabela 13. Uczestnicy skłonni polecić kurs innym	105
Tabela 14. Ocena kursu wg jego uczestników	105
Tabela 15. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 1 kursu)	108
Tabela 16. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 2 kursu)	109
Tabela 17. Najpopularniejsze tematy dyskusji na forum (moduł 3 kursu)	109

LISTA BLOGÓW STWORZONYCH PRZEZ UCZESTNIKÓW MODUŁU 1

Od bajki do poczytajki: <http://odbajki.blogspot.com> (wrzesień 2014)

Oczętami pożeraczki książek: <http://oczpozksi.blogspot.com/> (lipiec 2014)

Galeria przeszłości gminy Nielisz: <http://galpr.blogspot.com/> (grudzień 2014)

Firlej poznaj, zobacz, wróć: http://firlejpoznajzobaczwroc.bloog.pl/?_tlicrsn=3&smoybbtticaid=6147ff (grudzień 2014)

Szkolne centrum informacji: <http://3losci.blogspot.com/> (aktualny)

Podkarpackie Impresje: <http://podkarpackieimpresje.blogspot.com/> (grudzień 2014)

Wiatrem Czytane: <http://www.wiatremczytane.pl/> (aktualny)

Regionalizm gminy Mrozy: <http://regionaliamrozy.blogspot.com/> (luty 2015)

Między książkami: <http://www.miedzyksiazkami.bloog.pl/> (luty 2015)

MBP Chojnow: <http://mbpchojnow.blogspot.com/> (styczeń 2015)

W świecie fantasy: <http://wswieciefantasy.blogspot.com/> (styczeń 2015)

Biblioteka Publiczna w Ćwiklicach: <https://bibliotekacwiklice.wordpress.com/> (luty 2015)

Biblioteka w Jeruzalu: <http://bibliotekajeruzal.blogspot.com/> (aktualny)

Emocje zamknięte w piosenkach: <http://emocjewpiosenkach.blogspot.com/> (luty 2015)

Pótytrawne: <https://nadajesie.wordpress.com/zapraszamy-do-wspolpracy/> (wrzesień 2014)

Reyowe smyki: <http://reyowesmyki.blogspot.com/> (grudzień 2014)

Biblioteka publiczna w Żaganiu: <http://miejskabibliotekapublicznawzaganiu.blogspot.com/> (aktualny)

Biblioteka Polanów: <http://bibliotekapolanow.blog.pl/> (aktualny)

World from Book: <https://worldfrombook.wordpress.com/> (marzec 2014)

Józefowskie Fotooko: <http://jozefowskiefotooko.blogspot.com/> (grudzień 2014)

Śląsk Opolski: <https://opolszczyznasubiektywnie.wordpress.com> (nieaktualizowany, ale nie ma układu chronologicznego)

W naszej bibliotece: <http://bibliotekaspbornesulinowo.bloog.pl/> (wrzesień 2014)

Podróż przez rozwój: <http://podrozprzezrozwoj.blogspot.com/> (styczeń 2014)

Strony rzeczywistości: <http://ulascripsit.blogspot.com/> (marzec 2014)

DKK Rozdrażew: <http://dkk-rozdrazew.blog.pl/> (lipiec 2014)



program
rozwoju
bibliotek

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności jest partnerem Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu, które ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek jest realizowany w Polsce przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Autorzy:

Barbara Chmielewska
Przemysław Krysiński
Ewa Kurkowska
Karolina Minch
Natalia Pamuła-Cieślak
Anna Wołodko
Agnieszka Wróbel

Opracowanie: Anna Wołodko

Redakcja: Agnieszka Koszowska

Projekt graficzny i skład:  RZECZYOBRAZKOWE.PL

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego
Warszawa 2015

ISBN 978-83-933793-7-8



Publikacja "Login: biblioteka. Jak krok po kroku przygotowaliśmy i zrealizowaliśmy kurs e-learningowy dla bibliotekarzy" jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów oraz Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Treść licencji jest dostępna na stronie: <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>.